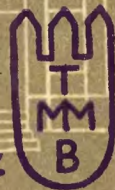


kronika bydgoska

III



BYDGOSZCZ 1970

KRONIKA BYDGOSKA

III

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA BYDGOSZCZY

KRONIKA BYDGOSKA

III

(1966—1967)

10888

Bydgoszcz 1970

Komitet redakcyjny:

*Kazimierz Maludziński (przewodniczący),
Tadeusz Jabłoński, Włodzimierz Jastrzębski, Róża Kulwieć,
Lucjan Sawicki, Edward Szymańda*

Redaktor tomu:

Edward Szymańda

Okladkę projektował:

Bronisław Zygfryd Nowicki




38891



1966 - ROK BYDGOSKI





Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego wystąpiły w Bydgoszczy ze szczególnym nasileniem w roku 1966, kończącym uroczystości jubileuszowe i ogłoszonym jako Rok Bydgoski. Z okazji tego wielkiego święta narodowego, w jego miejscowym programie, znalazła upust niezwyklej aktywność mieszkańców Bydgoszczy w czynach społecznych i w życiu kulturalnym miasta.

Niniejszy trzeci tom Kroniki Bydgoskiej, obejmujący w zasadzie wydarzenia z lat 1966—1967, przynosi przede wszystkim materiały upamiętniające Rok Bydgoski — dowody społecznego zaangażowania ludności miasta i prężności kulturalnej środowiska.

Spis treści

ARTYKUŁY

<i>Jan Hojka</i> : Rok Bydgoski	7
<i>Stanisław Pestka</i> : Przebieg i echa Zjazdu Pisarzy w Bydgoszczy	21
<i>Teresa de Laveaux</i> : Bydgoskie festiwale muzyczne	34
<i>Janusz Gołbiewski</i> : Projekt nowego fragmentu śródmieścia Bydgoszczy	51
<i>Edward Szymańda</i> : Szkoły Tysiąclecia w Bydgoszczy	62

MATERIAŁY

<i>Zbigniew Urbanyi, Zbigniew Smoliński</i> : Bydgoszcz jako ośrodek sportowy	69
<i>Ireneusz Głowczyński</i> : Początki i rozwój polskiego ruchu filatelistycznego w Bydgoszczy (1907—1967)	115

WSPOMNIENIA, JUBILEUSZE, NEKROLOGI

<i>Jerzy Konieczny</i> : Portret literacki Adama Grzymały-Siedleckiego w wydawnictwie pamiątkowym i we wspomnieniach pośmiertnych	139
---	-----

PRZEGLĄDY, OMÓWIENIA, RECENZJE

<i>Franciszek Mincer</i> : Bydgoszcz w literaturze naukowej i popularnonaukowej z lat 1960—1966	145
---	-----

KRONIKA

<i>Jerzy Makowski</i> : Kronika życia społecznego i kulturalnego Bydgoszczy za rok 1966: Zjazdy, narady, uroczystości, wizyty delegacji zagranicznych itp.	161
Sesje, konferencje, imprezy i zebrania naukowe i popularnonaukowe	165
Imprezy literackie i artystyczne, spotkania i odczyty	166
Teatr	168
Muzyka	169
Wystawy	174
<i>Jerzy Makowski</i> : Kronika życia społecznego i kulturalnego Bydgoszczy za rok 1967: Zjazdy, narady, uroczystości, wizyty delegacji zagranicznych itp.	177
Sesje, konferencje, imprezy i zebrania naukowe i popularnonaukowe	181
Imprezy literackie i artystyczne, spotkania i odczyty	184
Teatr	186
Muzyka	187
Wystawy	194
Wykaz skrótów stosowanych w kronice	197
Bydgoszcz się zmienia (Ostatnie spojrzenia)	198

DOKUMENTY

Pamiętki Roku Bydgoskiego	199
Bydgoszcz — zasłużonym obywatelom (1966—1967)	205
Ulice nowe i przemianowane w Bydgoszczy w latach 1966—1967	211

Z ŻYCIA TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW MIASTA BYDGOSZCZY

Sprawozdanie z działalności za rok 1966	213
Sprawozdanie z działalności za rok 1967	217

THE HISTORY OF THE UNITED STATES

CHAPTER I

1. The Discovery of America

2. The First Settlements

3. The Growth of the Colonies

4. The Struggle for Independence

5. The Revolutionary War

6. The Constitution

7. The Early Republic

8. The Expansion of the Territory

9. The Civil War

10. Reconstruction

11. The Gilded Age

12. The Progressive Era

13. World War I

14. The Roaring Twenties

15. The Great Depression

16. World War II

17. The Cold War

18. The Vietnam War

19. The 1960s

20. The 1970s

21. The 1980s

22. The 1990s

23. The 2000s

24. The 2010s

25. The 2020s

Jan Hojka

ROK BYDGOSKI

Długo rodziła się inicjatywa, która w 1966 r. znalazła swoje urzeczywistnienie w obchodach Roku Bydgoskiego. Początkiem jej były artykuły Edwarda Szymańdy, które ukazały się w Ilustrowanym Kurierze Polskim w dniach 19 i 21 czerwca 1963 r. pod znamienym tytułem „Czy będzie Rok Bydgoski?”. Autor, nawiązując do szerokiego rozmachu, z jakim były realizowane centralne imprezy obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, sugerował możliwości szerszego włączenia się Bydgoszczy do tych obchodów, motywując to przesłankami historycznymi oraz faktem, że żadna uroczystość o charakterze masowym, na szerszą skalę, nie została dotychczas zorganizowana w Bydgoszczy. W dalszym ciągu artykułu E. Szymańda proponował szereg imprez i uroczystości jubileuszowych, jakie można było włączyć w postulowany Rok, który, jego zdaniem, winien był zostać zainaugurowany w 20. rocznicę wyzwolenia miasta w styczniu 1965 r., a zakończony w dniu 19 kwietnia 1966 r., tj. dokładnie w 620. rocznicę nadania Bydgoszczy praw miejskich. To była pierwsza jaskółka zwiastująca możliwość zorganizowania tej tak owocnej w skutki imprezy. Potem, niestety, na długi okres czasu nastąpiła cisza. Jak to zwykle bywa — nie było chętnych do przysporzenia sobie dodatkowych kłopotów organizacyjnych, a brak konkretnego adresata w artykule E. Szymańdy usprawiedliwiał — chociażby częściowo — zainteresowane instytucje, organizacje i zakłady pracy.

W rok później inicjatywa została podjęta przez Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy. W dniu 9 października 1964 r. zarząd Towarzystwa postanowił przejąć organizację Roku w swoje ręce, zwołując na dzień 20 listopada 1964 r. posiedzenie poświęcone wyłącznie sprawie organizacji Roku Bydgoskiego. W tym posiedzeniu pierwszego komitetu organizacyjnego udział wzięli: Antoni Koczorowski, Kazimierz Borucki, Edward Szymańda, Bronisław Zygfryd Nowicki i Wincenty Gordon. Na podstawie uzyskanych uprzednio — od zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i kulturalnych — terminów imprez organizowanych w latach 1965 i 1966 opracowano projekt organizacyjny Roku Bydgoskiego, przedstawiając go następnie do dalszej dyskusji zainteresowanym czynnikom.

Ponieważ zamierzenia organizatorów ograniczały się w tym projekcie jedynie do działalności kulturalno-impresyjnej, nie znalazł on pełnego poparcia władz miejskich, które uznając słuszność inicjatywy Towarzystwa Miłośników m. Bydgoszczy nie chciały tego wielkiego przedsięwzięcia zawęzić jedynie do terminowego usystematyzowania imprez, lecz postulowały nadanie mu szerszego aspektu. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy uznało program za zbyt jednostronny, proponując poszerzenie go o możliwości społecznego zaangażowania wszystkich mieszkańców stolicy województwa bydgoskiego w obchody tego Roku. Stanowisko to zostało potwierdzone na wspólnym posiedzeniu Sekretariatu Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w dniu 26 lipca 1965 r. Stwierdzono wówczas, że imprezy mają stanowić jedynie część składową obchodów, zaś cały Rok Bydgoski jako wielkie przedsięwzięcie winien być okresem mobilizacji społeczeństwa miasta do szeregu prac zmierzających do podniesienia estetyki i czystości miasta, do jego uporządkowania i upiększenia. Zgodnie z założeniami Prezydium MRN Rok Bydgoski winien, obok aktywizacji życia kulturalnego, pozostawić po sobie trwałe wartości materialne, stanowiące wynik społecznej pracy wszystkich mieszkańców Bydgoszczy. Na posiedzeniu tym ustalono również okres trwania Roku: od stycznia 1966 do stycznia 1967 r. O postanowieniach Prezydium MRN i Sekretariatu KM PZPR poinformowano przedstawicieli prasy bydgoskiej na konferencji w dniu 29 lipca 1965 r., w której uczestniczył z ramienia KM PZPR sekretarz Teodor Joniec.

W celu koordynowania prac związanych z obchodami Roku Bydgoskiego powołany został w dniu 26 października 1965 r. Społeczny Komitet Organizacyjny, na którego czele stanął przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy — Kazimierz Maludziński, a członkami jego zostali: kierownik Wydziału Kultury Prezydium MRN — Jan Hojka, sekretarz KM PZPR — Teodor Joniec, przedstawiciel Ludowego Wojska Polskiego — ppłk. Jerzy Lesisz, przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Tadeusz Lubierski oraz przedstawiciele Towarzystwa Miłośników m. Bydgoszczy — Józef Podgóreczny i Edward Szmańda. Zrodzona w 1963 r. inicjatywa zaczęła przybierać realne kształty. W wyniku prac organizatorów i aktywistów społecznych idea Roku doprowadzona została do szerokich rzesz mieszkańców miasta.

Rok Bydgoski został uroczystie zainaugurowany w dniu 22 stycznia 1966 r. w Filharmonii Pomorskiej na akademii zorganizowanej z okazji 21. rocznicy wyzwolenia miasta. Przedstawiono wówczas ogólne założenia obchodów tej imprezy, niespotykanej dotąd w skali miasta.

Program Roku Bydgoskiego, jeszcze przed jego ukazaniem się w druku, upowszechniony został wśród społeczeństwa na dziesiątkach zebrań okręgowych komitetów Frontu Jedności Narodu i komitetów blokowych, na okolicz-

nościowych zebraniach organizacji społeczno-politycznych i kulturalnych, oraz na naradach środowiskowych. Dzisiaj, znając już wyniki i efekty Roku Bydgoskiego, można bez cienia wątpliwości stwierdzić, że bydgoszczanie w pełni ten program poparli, nie tylko w sensie moralnym, lecz przede wszystkim przez podejmowanie i realizację zobowiązań dotyczących wykonania prac społecznie użytecznych i porządkowych na terenie całego miasta.

Do realizacji programu Roku Bydgoskiego włączyły się aktywnie wszystkie organizacje polityczne, społeczno-kulturalne, młodzieżowe i związkowe. Szerokim frontem przystąpiły do wykonania zaplanowanych zadań instytucje i placówki kulturalne, zakłady pracy, prasa i radio, żołnierze bydgoskiego garnizonu Ludowego Wojska Polskiego oraz niezliczona rzesza działaczy komitetów blokowych i Frontu Jedności Narodu. Do akcji włączyli się wszyscy mieszkańcy naszego pięknego grodu nad Brdą.

Zatwierdzony na plenarnym posiedzeniu Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w dniu 29 marca 1966 r. program czynów społecznych na 1966 r. o ogólnej wartości 30 milionów złotych został wykonany z dużą nadwyżką w efekcie tej spontanicznej ofiarności mieszkańców miasta. Bydgoszczanie wykonali w tym pamiętnym Roku czyn społeczny o wartości prawie 35 milionów złotych. Godnym podkreślenia jest fakt, że czyny porządkowe mieszkańców, zaplanowane w programie w wysokości 5 milionów złotych, przyniosły miastu faktyczne efekty o wartości 13 milionów złotych. Ta wymowa liczb daje najlepsze świadectwo społecznej postawie mieszkańców Bydgoszczy, ich pracowitości i gospodarności.

Co zyskało miasto dzięki temu bezprzykładowemu nakładowi pracy społecznej jego mieszkańców?

Trudno wyliczyć wszystkie prace. Trzeba jednak pokazać niektóre, stanowiące główne ogniwa tego wielkiego łańcucha ofiarności społecznej, wykwanego przez bydgoszczan w ich Roku.

W ramach czynów społecznych, w zakresie rozbudowy urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, Bydgoszcz uzyskała 4113 mb nowej sieci wodociągowej w dzielnicach: Bartodzieje, Czyżkówko, Szwederowo, Jachcice i na osiedlu Łuczniczki; zbudowano 560 mb gazociągu przy ul. Swarzewskiej. W zakresie remontu ulic i zakładania chodników program przewidywał nakład prac społecznych o wartości 2050 tys. złotych a realne wykonanie tego zadania zamknęło się czynami o wartości 2235,2 tys. złotych, przekraczając w ten sposób o 9% założenia programowe. W efekcie tych prac Bydgoszcz otrzymała 33088 m² nowych chodników. Założono prawie 5 km krawężników wytyczających chodniki na ulicach peryferyjnych. Zbudowano około 100 mb schodów usprawniających ciągi piesze.

Na terenie całego miasta wyremontowano prawie 13 tys. m² nawierzchni ulic. Realizacja tych czynów uwidoczniła się szczególnie intensywnie na ul. Powstańców Warszawy, Powstańców Śląskich, Powstańców Wielkopolskich,

Nakielskiej, Wł. Bełzy, Pięknej, Cichej i Szubińskiej. Inwestycją drogową, godną podkreślenia ze względu na bardzo aktywną pomoc społeczeństwa w tym zakresie, było położenie podkładu tłuczniowego i nawierzchni asfaltowej na 240-metrowym odcinku ul. Opławieckiej.

Niem mało pracy włożyli bydgoszczanie w poszerzenie i uporządkowanie terenów zielonych miasta. Przeszło 200 tysięcy kwiatów, 10 tysięcy krzewów i 1000 młodych drzewek zasadzonych przez Zarząd Zieleni Miejskiej w bydgoskich parkach, na skwerach i alejach spacerowych oraz kwiaty i krzewy zasadzone przez mieszkańców przy ich obejściach domowych ozdobiły miasto w jego uroczystym Roku. Prace związane z poszerzeniem terenów zielonych prowadzone były głównie na osiedlach: Leśnym, Błoniu i Kapuściskach, na pl. Poznańskim oraz na terenie parku nad Brdą w rejonie ul. Unii Lubelskiej. Ze szczególną starannością ukwiecone zostały w tym Roku balkony bydgoskie.

Zakłady pracy wykonały w ramach czynu społecznego sześć wiat przystankowych oraz włączyły się bardzo aktywnie do prac o charakterze inwestycyjnym. W pracach tych wyróżniły się szczególnie załogi: Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Polskich Kolei Państwowych, Zakładów Chemicznych, Bydgoskich Zakładów Papierniczych, Zakładów Radiowych „Eltra”, Zakładów Elektromechanicznych „Belma”, Pomorskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Kobra” i Bydgoskiej Fabryki Kabli. Załoga tej ostatniej fabryki wykonała prace społeczne przy przebudowie ul. Fordońskiej.

Bydgoszcz wzbogaciła się w swoim Roku o kilka pięknych, nowych obiektów. Na pierwszy plan wysuwa się budynek dworca głównego z funkcjonalnym rozwiązaniem węzła komunikacyjnego na placu przydworcowym. Oddano do użytku nowy hotel komunalny „Ratuszowy”, łącznie z restauracją, przy ul. Długiej 37. Miasto otrzymało cztery nowe kawiarnie: „Magnolię”, „Bulwarową”, „Santos” i „Kameralną”. Instytucje handlowe zmodernizowały wiele sklepów i placówek gastronomicznych. Otwarto 16 nowych placówek handlowych i 11 usługowych.

Młodzież bydgoska otrzymała w Roku Bydgoskim dwie nowe szkoły podstawowe — na Błoniu i przy ul. Kossaka, 11 boisk przyszkolnych i trzy przedszkola — przy ul. Grodzkiej, Kruszyńskiej i na Skrzetusku. To ostatnie, zbudowane całkowicie w czynie społecznym, oddane do użytku w dniu 20 lipca 1966 r., otrzymało imię telewizyjnych bohaterów „Jacek i Agatka”. Realizacja tego obiektu była wzorowym przykładem kolektywnego współdziałania szerokiego aktywu społecznego zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych, związków zawodowych i młodzieży szkolnej, środowisk technicznych i twórczych. Czyn ten przez długie lata przypominać będzie „maluchom” i „starszacom” o ofiarnym trudzie ich rodziców.

Na ulice miasta wyruszyły w Roku Bydgoskim po raz pierwszy nowo zakupione autobusy marki „Jelcz”, przyczyniając się znacznie do poprawy warunków komunikacyjnych. Dodając do tego jeszcze prace wykonane w mieście

przy remontach i modernizacji obiektów sportowych, oddanie do użytku mieszkańców 6537 izb mieszkalnych, sześć nowych przychodni lekarskich, nowej zajezdni autobusowej przy ul. Szajnochy i pawilonu bibliotecznego na osiedlu Łuczniczki, można śmiało powiedzieć, że bydgoszczanie z pełnym zrozumieniem i ofiarnością realizowali Uchwałę Plenum Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z dnia 29 marca 1966 r., w której czytamy:

„...apelujemy do całego społeczeństwa miasta Bydgoszczy, aby dołożyło starań i wysiłku w zakresie podnoszenia poziomu gospodarczego naszego miasta, rozwoju oświaty i kultury, doskonalenia socjalistycznych form ustrojowych i zasad współżycia między ludźmi. Apelujemy do załóg zakładów pracy, instytucji i urzędów, do młodzieży i całego społeczeństwa miasta Bydgoszczy o podejmowanie i realizację czynów społecznych dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, czynów o charakterze porządkowym, inwestycyjnym, które przyczynią się do upiększenia naszego miasta, do podniesienia jego estetyki i kultury”.

Porównanie treści apelu z osiągniętymi rezultatami czynu społecznego dowodzi niezbicie, że społeczeństwo Bydgoszczy dało najwłaściwszą odpowiedź na rzucone hasło, odpowiedź, która obok wielkich wartości społecznych pozostawiła w mieście trwałą ślad materialny. A takie były przecież zamierzenia!

Władze miasta, doceniając ofiarny wysiłek mieszkańców, przyznały najbardziej wyróżniającym się komitetom blokowym, najofiarniejszym ich działaczom, nagrody o łącznej wartości 50 tysięcy złotych. Otrzymało je 47 komitetów blokowych, które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie w zakresie czynów społecznych, zorganizowanym w ramach obchodów Roku Bydgoskiego. Wśród nagrodzonych najlepszymi osiągnięciami poszczycić się mogą komitety blokowe nr 16,15 (Jachcice), 100 (Rupienica), 71 (Bydgoszcz-Wschód), 151 (Błonie) i 102 (ul. Karpacka, Jesionowa). Na wniosek komitetów blokowych przyznano najofiarniejszym realizatorom czynu społecznego 286 odznak pracy społecznej oraz dyplomy i plakietki pamiątkowe Roku Bydgoskiego. Największą jednak nagrodą dla każdego mieszkańca miasta było zadowolenie z dobrze i rzetelnie spełnionego obowiązku społecznego i świadomość, że praca włożona w upiększenie naszego miasta dała tak piękne rezultaty, że Rok Bydgoski był rokiem pracy dla siebie, dla rozkwitu i dalszego rozwoju Bydgoszczy.

Dała temu również świadectwo realizacja zadań imprezowych i oświatowych, ujętych w programie Roku Bydgoskiego. Imprezy Roku Bydgoskiego miały dla miasta szczególne znaczenie. W wydanym drukiem Programie Roku Bydgoskiego organizatorzy tak określili cele i zadania tej części obchodów:

„Przed nami rok 1966 — ostatni rok obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. — Nie było dotychczas sprzyjających okoliczności, aby w sposób uroczysty i należycie przygotowany Bydgoszcz ukazać się mogła — na tle z górą tysiącletnich dziejów i tradycji grodu i miasta — jako dziś już silnie rozwinięty

ośrodek gospodarczy i żywe ognisko ruchu społeczno-kulturalnego. Sposobność taka nadarzyła się obecnie, w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia, kiedy mija właśnie 620 lat od czasu wydania przywileju lokacyjnego dla miasta przez króla Kazimierza Wielkiego, kiedy cały szereg ważnych instytucji bydgoskich święci swoje okrągłe, wieloletnie jubileusze i przygotowuje imprezy okolicznościowe o znaczeniu nie tylko miejscowym, ale i szerszym...”.

Pod tym kątem widzenia przygotowany plan imprez obejmował 94 zamierzenia programowe o bardzo szerokim wachlarzu tematycznym, związanym jednak w każdym wypadku z Bydgoszczą oraz obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. Forma realizacji tych zamierzeń była bardzo różnorodna, od spotkań autorskich i odczytów, konkursów i imprez kwizowych począwszy, poprzez sesje naukowe i popularnonaukowe, wystawy i imprezy jubileuszowe, do wielkich zjazdów i festiwali o zasięgu ogólnopolskim a nawet europejskim. Nie zabrakło wśród nich również imprez o charakterze sportowym i turystycznym.

W imprezach Roku Bydgoskiego zaprezentowany został dorobek gospodarczy i kulturalny grodu nad Brdą, ze szczególnym uwzględnieniem zdobyczy ostatnich 21 lat, w których miasto nasze weszło na nową drogę swej historii i w których — w wyniku dokonanych przemian politycznych i społecznych — bydgoska klasa robotnicza jako pełnoprawny gospodarz podjęła pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej budowę nowej, socjalistycznej rzeczywistości. Pokazaniu tego dorobku służyło 9 konkursów związanych tematycznie z miastem i jego wybitnymi ludźmi. Towarzystwa społeczno-kulturalne i naukowe, organizacje społeczne i młodzieżowe zorganizowały 8 sesji naukowych i popularnonaukowych, pogłębiających wiedzę mieszkańców o historii miasta, jego dniu dzisiejszym i perspektywach rozwojowych. Do ciekawszych inicjatyw w tym zakresie zaliczyć należy młodzieżowe sesje popularnonaukowe, zorganizowane przez Zarząd Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej i młodzież bydgoskich szkół średnich. Pierwsza z nich odbyła się w dniu 28 stycznia 1966 r. w sali Ratusza, a tematem jej było omówienie walki Bydgoszczy o polskość, tradycji muzycznych miasta oraz przedstawienie życia i działalności sławnych ludzi działających w Bydgoszczy w ciągu dziejów. Gośćmi tej sesji byli: przedstawiciel Ministerstwa Oświaty — Kazimierz Podgorski, przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej — Jan Turski oraz przewodniczący Prezydium MRN w Bydgoszczy — Kazimierz Maludziński.

Dla uczczenia 620. rocznicy nadania Bydgoszczy praw miejskich Bydgoskie Towarzystwo Naukowe zorganizowało w bydgoskich Spichrzach w dniu 19 kwietnia 1966 r. sesję naukową, na której wygłosili referaty: mgr Ryszard Kabaciński (*Początki Bydgoszczy*), mgr inż. Alfons Licznerski (*Rozwój przestrzenny miasta Bydgoszczy*) i mgr Zbigniew Kuras, który omówił literaturę z dziedziny archeologii i historii w referacie pt. *Badania nad dziejami Bydgoszczy*. Sesji przewodniczył mgr Czesław Potemski.

Z okazji jubileuszu 60-lecia bydgoskich naukowych instytutów rolniczych zorganizowano w dniu 11 maja 1966 r. dwudniową sesję naukową omawiającą dorobek tego ośrodka naukowego i jego dotychczasowy i zamierzony udział w rozwoju rolnictwa w Polsce. Sesja zorganizowana została przez bydgoskie naukowe instytuty rolnicze i Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.

Jak już wspomniałem, Rok Bydgoski był okresem szczególnego urodzaju na imprezy jubileuszowe.

Aeroklub Bydgoski obchodził swoje 20-lecie w dniu 5 marca 1966 r. Uroczystość jubileuszowa odbyła się w sali Ratusza przy Starym Rynku z udziałem miejskich władz partyjnych i administracyjnych. Dwa dni później, w dniu 7 marca 1966 r., uroczystym przedstawieniem opery Stanisława Moniuszki „Hrabina” zainaugurowano uroczystości związane z 40-leciem Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy. Koncerty z tej okazji odbyły się również w dniach 17 i 24 marca 1966 r. w sali Liceum Muzycznego.

Nieobecny już dzisiaj wśród nas nestor literatury polskiej, Adam Grzymała Siedlecki, obchodził w Roku Bydgoskim dwa jubileusze: w dniu 29 stycznia 1966 r. bydgoski świat artystyczny oraz władze miejskie i wojewódzkie uczciły 90-lecie urodzin wybitnego twórcy, a w sobotę, 7 maja 1966 r., obchodzono w Bydgoszczy uroczyste 70-lecie pracy twórczej tego niez mordowanego pisarza. Na uroczystym wieczorze wspomnień, zorganizowanym w Teatrze Polskim, wyrażono uznanie i hołd znakomitemu krytykowi literackiemu i teatralnemu, beletryście i dramaturgowi. W uroczystości uczestniczyli składając dostojnemu jubilatowi życzenia: dyrektor generalny Ministerstwa Kultury i Sztuki — Stanisław Witold Balicki, prezes Związku Literatów Polskich — Jarosław Iwaskiewicz oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich.

Miejskie tramwaje elektryczne wprowadzono do ruchu w Bydgoszczy przed 70 laty. Z okazji tej rocznicy zorganizowana została w dniu 14 maja 1966 r. w Wojewódzkim Domu Kultury uroczysta akademii, na której 4 długoletnich pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego wyróżnionych zostało odznaką „Bydgoszcz — Zasłużonemu Obywatelowi”, a 34 otrzymało odznaki racjonalizatorów produkcji i przodowników pracy socjalistycznej.

Miłym akcentem w obchodach Roku Bydgoskiego był jubileusz 10-lecia bydgoskiej Opery i Operetki. Na wieczorze zorganizowanym z tej okazji w dniu 16. maja 1966 r. przedstawiono publiczności bydgoskiej i zaproszonym spoza Bydgoszczy gościom składankę z najlepszych pozycji repertuaru Opery i Operetki a odznaczenia, nagrody i kwiaty były podziękowaniem władz i społeczeństwa za pracę zespołu w minionym dziesięcioleciu. Z okazji jubileuszu Opery i Operetki jak i omówionego poprzednio jubileuszu Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy organizatorzy przygotowali ciekawe wydawnictwa okolicznościowe.

Miesiąc maj Roku Bydgoskiego był szczególnie bogaty w różnego rodzaju imprezy. Począwszy od wspańskiej manifestacji 1-majowej i zorganizowanych

w tym dniu zabaw ludowych i występów artystycznych, poprzez Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz Dni Szymanowskiego do zorganizowanego w ostatnich dniach miesiąca IX Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych nagromadzenie imprez było tak wielkie, że trudno byłoby znaleźć jeden dzień wolny. Nie sposób je wszystkie omówić ze względu na ich szeroki wachlarz tematyczny i różnorodność organizacyjną. Niewybaczalnym błędem byłoby jednak pominięcie Dni Szymanowskiego i wspaniałej imprezy o wielkim znaczeniu politycznym i kulturalnym, jaką był IX Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych.

Asumptem do zorganizowania Dni Szymanowskiego w Bydgoszczy był fakt przebywania tego wybitnego kompozytora w naszym mieście w latach 1921—1922. Uroczystości upamiętniające pobyt Karola Szymanowskiego w Bydgoszczy odbyły się w dniach 22—28 maja 1966 r. Dni te, zrodzone z inicjatywy Dziennika Wieczornego a realizowane przez aktyw kultury reprezentujący Towarzystwo Muzyczne, Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy, Miejską Bibliotekę Publiczną, Filharmonię Pomorską i Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, przyniosły szereg koncertów i prelekcji poświęconych życiu i twórczości tego wielkiego kompozytora. Głównym akcentem obchodów było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Koziętulskiego 5, w którym mieszkał Szymanowski u matki w czasie pobytu w Bydgoszczy, oraz otwarcie w salach Miejskiej Biblioteki Publicznej wystawy poświęconej jego życiu i dziełu. W uroczystościach tych brała udział, zaproszona przez organizatorów, siostrzenica kompozytora red. Krystyna Dąbrowska oraz uczeń wielkiego mistrza muzyki prof. Piotr Perkowski z Warszawy. Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wydał z okazji tych Dni okolicznościową broszurę pt. „Szymanowski w Bydgoszczy”.

Wydarzeniem w skali krajowej był zorganizowany w ramach obchodów Roku Bydgoskiego IX Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych, z udziałem około 150 pisarzy reprezentujących 10 oddziałów Związku Literatów Polskich. Na Zjazd, rozpoczęty w dniu 27 maja 1966 r., przybyli m. in.: członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Zenon Kliszko, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, kierownik Wydziału Prasy KC PZPR — Stefan Olszowski, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Marian Miśkiewicz oraz przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Schmidt. Centralne władze Związku Literatów Polskich reprezentowali członkowie Prezydium Zarządu Głównego z Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele. W Zjeździe brały również udział delegacje pisarzy ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Jugosławii. Po trwających trzy dni obradach, setkach spotkań autorskich z mieszkańcami miasta i województwa, Zjazd zakończył się wielką manifestacją pisarzy i społeczeństwa miasta Bydgoszczy na Starym Rynku, w czasie której złożono wieńce na pły-

cie pamiątkowej ku czci bydgoszczan pomordowanych podczas okupacji hitlerowskiej. W imieniu pisarzy wieniec złożyli: Maria Zientarowa-Malewska i Władysław Ogrodziński z Olsztyna oraz Władysław Dunarowski z Bydgoszczy. Omawiając problemy zjazdowe Krzysztof Nowicki taką daje ocenę: „Powodzenie Zjazdu, co poświadczają wszystkie omówienia tej imprezy, które ukazały się w całej prasie polskiej, jest w dużej mierze sprawdzianem dojrzałości bydgoskiego środowiska literackiego. Myślę nawet, że klimat obrad, wachlarz spraw, które poruszone zostały w blisko trzydniowej dyskusji — jest w pewnym stopniu zasługą naszych pisarzy, gospodarzy Zjazdu. Zarówno ich udział w przygotowaniu programowym tej imprezy, jak i udział w samym Zjeździe jest sprawą dość powszechnie znaną” (jednodniówka „Rok Bydgoski”: *Miejsce konfrontacji*). Nie sposób tym słowom zaprzeczyć. Impreza ta odbiła się szerokim echem w całym kraju. Przyczyniły się do tego walnie relacje prasowe, radiowe i telewizyjne oraz publikacja pozjazdowa, wydana staraniem Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Imprezą wychodzącą swoim znaczeniem i zakresem organizacyjnym daleko poza granice naszego kraju był zorganizowany w Bydgoszczy Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej Krajuw Europy Środkowej i Wschodniej. Była to bezsprzecznie największa impreza Roku Bydgoskiego, która zwróciła uwagę całego świata muzycznego na nasze miasto. W dniach Festiwalu, od 10 do 16 września 1966 r., Bydgoszcz przybrała odświętną szatę. Barwnie udekorowane ulice, domy i wnętrza witryn sklepowych podkreślały z całą wyrazistością atmosferę wielkiego święta muzyki. O stworzenie tej atmosfery zadbali organizatorzy tej imprezy: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, Prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe i Filharmonia Pomorska im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy.

W dniach Festiwalu odbyło się 17 koncertów wykonanych przez około 600 wykonawców z kraju i zagranicy. Obok zespołów krajowych w Festiwalu wzięły udział najznakomitsze orkiestry, zespoły kameralne i chóralne oraz soliści z Moskwy, Pragi, Budapesztu, Bukaresztu, Halle, Lublany i Sofii. Koncertów festiwalowych wysłuchało przeszło 16 tysięcy słuchaczy. W inauguracji imprez festiwalowych uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, posłem Ziemi Bydgoskiej, wicepremierem Eugeniuszem Szyrem i ministrem kultury i sztuki Lucjanem Motyką na czele.

W czasie towarzyszącego Festiwalowi kongresu naukowego muzykologów z kraju i zagranicy wygłosili szereg referatów, poświęconych problemom dawnej muzyki krajów Europy środkowej i wschodniej. Materiały naukowe zawarte zostały w pamiątkowej księdze kongresowej *Musica Antiqua Europae Orientalis*, wydanej przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.

O randze Festiwalu świadczy fakt uczestniczenia w nim około pół setki specjalnych obserwatorów, delegowanych przez ministerstwa kultury, związków twórcze i instytucje muzyczne m. in. Czechosłowacji, Danii, Francji, Rumunii, Włoch i Węgier. Zarówno Festiwal jak i związany z nim kongres naukowy ściągnął do naszego miasta licznych przedstawicieli świata muzycznego z Austrii, Anglii, Belgii, Holandii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Swoich reprezentantów miały na Festiwalu najślawniejsze uniwersytety i biblioteki Europy i Stanów Zjednoczonych. Liczny udział krajowych i zagranicznych przedstawicieli prasy, radia i telewizji świadczy o wielkim zainteresowaniu, jakie Festiwal wzbudził w całej Europie. Bydgoszczanie mogą być dumni z tego pięknego akcentu w dobiegających końca obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego, którym bezsprzecznie była ta wspiana impreza zorganizowana w ich Roku.

Dni Festiwalu obfitowały w szereg poważnych wydarzeń kulturalnych na terenie miasta. Z imprez towarzyszących należy tu w pierwszym rzędzie wymienić dwie wystawy, które dały świadectwo dużej aktywności bydgoskiego środowiska plastycznego. Pierwsza z nich pn. „Temat muzyczny w polskiej plastyce współczesnej” otwarta została przez ministra kultury i sztuki Lucjana Motykę w dniu inauguracji Festiwalu. Ukazała ona w eksponowanych pracach związki i wzajemne oddziaływanie na siebie różnych dyscyplin artystycznych. Druga, poświęcona twórczości Tymona Niesiołowskiego, plastyka związanego mocno z Ziemią Bydgoską, była największą do tej pory ekspozycją nie żyjącego już dziś artysty toruńskiego. Starannie i z wielkim smakiem artystycznym wydane katalogi tych wystaw uzupełniły cykl wydawnictw Roku Bydgoskiego.

Wystawy malarstwa, grafiki, rysunku i rzeźby towarzyszyły imprezom Roku Bydgoskiego od chwili jego inauguracji. Staraniem Biura Wystaw Artystycznych, oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków, Towarzystwa Przyjaciół Sztuki i Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego zorganizowano szereg ekspozycji prac bydgoskich plastyków i ich kolegów z kraju i zagranicy. Z inicjatywy poprzednio wymienionych towarzystw i instytucji zorganizowano m. in. wystawę prac Leona Wyczółkowskiego (4 stycznia 1966), malarstwa polskiego XIX i XX wieku (10 stycznia 1966), polskiej grafiki współczesnej (5 maja 1966), twórczości bydgoskich plastyków amatorów (20 września 1966), czy wreszcie wystawę plakatu francuskiego (15 grudnia 1966). Dziesiątki mniejszych wystaw zorganizowanych w Małym Salonie Sztuki i bydgoskich klubach oraz czynny udział plastyków w pracach związanych z upiększeniem miasta dowodzi szerokiego włączenia się bydgoskiego środowiska plastycznego w obchody Roku Bydgoskiego.

O ile już mowa o wystawach, nie sposób pominąć innych ciekawych inicjatyw w tej dziedzinie, zrealizowanych w pamiętnym dla Bydgoszczy Roku. Związki miasta z pływającym imiennikiem M/S „Bydgoszcz”, statkiem Pol-

skiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie, dały asumpt do zorganizowania w Bydgoszczy wystawy osiągnięć XX-lecia PŻM. Otwarto ją w obecności przedstawicieli armatora statku w dniu 11 maja 1966 r. w gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Konarskiego 3. Nasz pływający „ambasador” wrzęgnięty został również w obchody Roku Bydgoskiego: począwszy od kwietnia statek M/S „Bydgoszcz” obwoził po morzach i oceanach świata wystawę, obrazującą 620-letnią historię i dzień dzisiejszy stolicy województwa bydgoskiego.

W ramach współpracy z włoskim miastem Reggio Emilia otwarto w salach wystawowych stolicy prowincji Emilia wystawę polskiej grafiki współczesnej. Otwarcia jej dokonał w dniu 1 października 1966 r. b. ambasador PRL we Włoszech Adam Willman w obecności burmistrza miasta Reggio Emilia — Renzo Bonazziego oraz zastępcy przewodniczącego Prezydium MRN w Bydgoszczy — Bernarda Mrossa.

Do akcji wystawienniczej włączył się również oddział bydgoski Polskiego Związku Filatelistów organizując 10 marca 1966 r. w sali Miejskiej Biblioteki Publicznej wystawę znaczków pocztowych pn. „Bydgostiana” a w dniu 9 września 1966 r. piękną tematyczną wystawę znaczków pn. „Musicaliana” — w holu Filharmonii Pomorskiej. W tym samym miesiącu, na pierwszym tego rodzaju w Polsce sympozjum filatelistycznym, omówiona została historia poczty w Bydgoszczy. Zarówno w otwarciu wystawy jak i w obradach sympozjum uczestniczyli przedstawiciele filatelistów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zgodnie z wytycznymi programu, które mówiły: „Rok Bydgoski... ma przypomnieć dzieje i tradycje Bydgoszczy, jej chwile ciężkie i lata pomyślnego rozwoju, ma także pokazać osiągnięcia i zestawić potrzeby, ma jeszcze silniej z miastem związać jego mieszkańców i wzmóc ich wysiłki w trosce o usunięcie braków i niedostatków, o upiększenie i dalszy rozkwit miasta” — działała bydgoska prasa. Od pierwszego artykułu w 1963 r. do informacji o zakończeniu Roku Bydgoskiego w styczniu 1967 r. bydgoskie dzienniki i czasopisma poświęcały temu zagadnieniu wiele uwagi. Informacje i sprawozdania, komunikaty i komentarze, artykuły problemowe i interwencyjne świadczą o serdecznym zaangażowaniu się bydgoskiego środowiska dziennikarskiego oraz redakcji miejscowych pism i radia w realizację programu Roku Bydgoskiego.

Gazeta Pomorska pod stałym tytułem „Rok Bydgoski i Tysiąclecie” opublikowała szereg ciekawostek z historii miasta i jego rozwoju, Ilustrowany Kurier Polski pod ozdobną winietą „Rok Bydgoski” informował mieszkańców o założeniach programowych i ich realizacji, Dziennik Wieczorny obok szeregu artykułów problemowych i szerokiej informacji o przebiegu obchodów ogłosił konkurs pn. „Uśmiech dla pasażera”, w którym mieszkańcy wybierali najlepszego i najuprzejmiejszego konduktora, kierowcę, motorniczego i kontrolera miejskich środków komunikacji. Rozgłośnia Polskiego Radia w Bydgosz-



czy użyczała swojej anteny problemom Roku Bydgoskiego w szerokim zakresie. Dowodem wielkiego poparcia udzielonego przez bydgoskie środowisko dziennikarskie obchodom Roku Bydgoskiego były uwieńczone sukcesem starania o zorganizowanie w Bydgoszczy w grudniu 1966 r. sesji wyjazdowej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, która obradowała nad doniosłymi problemami pracy terenowej.

Grudzień 1966 r. był okresem podsumowania dorobku Roku Bydgoskiego. Czyniono to przy wielu okazjach. Komitety blokowe na zebraniach z mieszkańcami podsumowywały realizację czynów społecznych. Organizacje polityczne i społeczne omawiały swój wkład w realizację programu, środowiska kulturalne analizowały, jak dalece ich praca wzmocniła pozycję kulturalną Bydgoszczy w kraju.

W ostatnich dniach grudnia Bydgoszcz wzbogaciła się o dwa skromne pomniki. Popiersie Mikołaja Kopernika, dar Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego dla miasta, zostało odsłonięte na skwerze przy ul. Kopernika w dniu 21 grudnia 1966 r. Uroczystość z tym związana była pierwszym wkładem Bydgoszczy w przygotowywane w Polsce obchody 500. rocznicy urodzin tego wielkiego syna Torunia. Kilka dni później, w dniu 27 grudnia 1966 r., w 30. rocznicę śmierci Leona Wyczółkowskiego, dokonano odsłonięcia popiersia tego wielkiego artysty, dłuta prof. Konstantego Laszczki. Uroczystość poprzedzona była złożeniem kwiatów na grobie L. Wyczółkowskiego we Wtelnie pod Bydgoszczą i pod tablicą pamiątkową na dworku w Gościeradzu.

Omówione do tej pory imprezy nie obejmują całokształtu działalności w tej dziedzinie. O historii miasta, jego tradycjach i sławnych ludziach, o jego walce i rozwoju mówiono na setkach spotkań, prelekcji i odczytów w świetlicach, klubach, domach kultury i szkołach. Zagadnienia te omawiano na zajęciach zorganizowanej przez Muzeum im. L. Wyczółkowskiego Wszelchnicy Bydgoskiej i w ramach pracy z czytelnikami w 29 filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej. Trudno wyszczególnić wszystkich organizatorów imprez Roku Bydgoskiego. Nie będzie jednak przesady w stwierdzeniu, że były one dziełem wszystkich tych, którzy miasto to umiłowali, którzy w nim żyją i dla niego pracują.

Omawiając całokształt zagadnień związanych z Rokiem Bydgoskim nie można pominąć milczeniem działalności samego Społecznego Komitetu Organizacyjnego tej imprezy. O jego powołaniu i składzie była już mowa. W trakcie kadencji ze względu na zmiany dokonane w składzie Sekretariatu Komitetu Miejskiego PZPR w miejsce tow. T. Jońca dokooptowany został do Społecznego Komitetu nowy sekretarz KM PZPR tow. Włodzimierz Dąbrowski.

Społeczny Komitet Organizacyjny odbył łącznie 4 posiedzenia, na których wytyczony został program Roku Bydgoskiego oraz analizowane były poszczególne etapy jego realizacji. Posiedzenia te odbyły się w dniach: 26 października 1965, 8 grudnia 1965, 26 października 1966 i 26 listopada 1966 r. Ponadto

w trybie roboczym członkowie Komitetu spotykali się wielokrotnie dla omówienia konkretnych zadań z przewodniczącym Komitetu — Kazimierzem Maludzińskim.

Celem spopularyzowania Roku Bydgoskiego Komitet Organizacyjny wydał okolicznościowy plakat. Z projektów przedstawionych przez bydgoskich artystów, Zdzisława Nowaka i Andrzeja Nowackiego, wybrano do realizacji pracę Andrzeja Nowackiego, powierzając jego druk w nakładzie 1000 egzemplarzy Państwowym Zakładom Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy. Plakat rozpowszechniano począwszy od maja 1966 r., w Bydgoszczy oraz w miastach i miasteczkach województwa bydgoskiego. Część nakładu rozesłano do miast wojewódzkich kraju.

Program Roku Bydgoskiego wydany również drukiem w nakładzie 5000 egzemplarzy rozprowadzony został wśród społeczeństwa za pośrednictwem komitetów Frontu Jedności Narodu, organizacji politycznych i społecznych oraz instytucji kulturalnych i szkół.

Staraniem Społecznego Komitetu Organizacyjnego wybito plaketkę pamiątkową Roku Bydgoskiego w nakładzie 400 sztuk. Przyznano je najaktywniejszym działaczom i organizatorom czynu społecznego, zakładom pracy i instytucjom, organizacjom społecznym i szkołom — za wkład pracy w realizację zadań Roku Bydgoskiego. Plaketkę według projektu art. plastyka Bronisława Zygryda Nowickiego wykonały Zakłady Elektronowe „Toral” w Toruniu.

Z okazji zakończenia Roku Bydgoskiego Komitet Organizacyjny wydał jednodniówkę „Rok Bydgoski — 1966”, którą otrzymali wszyscy uczestnicy uroczystości kończącej to wielkie przedsięwzięcie. Część nakładu (1500 egz.) rozprowadzona została wśród mieszkańców przez kioski przedsiębiorstwa „Ruch”. Pozycja ta, legitymująca się pięknym opracowaniem graficznym oraz bogatym materiałem treściowym i ilustracyjnym, jest cennym świadectwem aktywności społecznej mieszkańców Bydgoszczy i rozwoju miasta w 1966 r., noszącym miano Roku Bydgoskiego.

Jak ocenić ten Rok? Jak go podsumować?

Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy — Kazimierz Maludziński tak mówił o nim w wywiadzie udzielonym w dniu 31 grudnia 1966 r. dziennikarzowi Ilustrowanego Kuriera Polskiego:

„Choć nie udało nam się w pełni zrealizować wszystkich zamierzeń, rok 1966 zaliczyć możemy do pomyślnych. Miasto wyraźnie zostało »odmłodzone«, odświeżone i dzięki szerokiemu udziałowi społeczeństwa starannie uporządkowane i upiększone. Zacieśniła się też więź mieszkańców z aparatem wykonawczym i Prezydium MRN. Piękne efekty przyniósł Rok Bydgoski”.

Sięgnijmy jeszcze do innej wypowiedzi. Omawiając z redaktorem Jerzym Jaśkowiakiem realizację czynów społecznych w Roku Bydgoskim sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — Józef Lewkowski powiedział m. in.: „...Miasto niewątpliwie stało się piękniejsze, choć naturalnie wiele jeszcze w tej dziedzi-

nie zostało do zrobienia. Przed aktywnym partyjnym i społecznym miasta leży więc zadanie podtrzymania zeszłorocznego entuzjazmu i zapału, aby tegoroczne efekty społecznej pracy nie były gorsze niż w Roku Bydgoskim". (Jednodniówka „Rok Bydgoski”: *Fakty optymistyczne*).

W świetle tych ocen można chyba śmiało stwierdzić, że bydgoszczanie zdali w swoim Roku egzamin sprawności społecznej i organizacyjnej z dobrą notą. Pracowali uczciwie i rzetelnie, aby go uczcić jak przystało dobrym gospodarzem. Tak jak czyn społeczny mieszkańców zostawił trwały ślad na obliczu naszego miasta, imprezy Roku Bydgoskiego zostawiły trwały ślad w świadomości każdego ich uczestnika. A o to przecież chodziło!



Projekt plakietki pamiątkowej Roku Bydgoskiego według rysunku Bronisława Zygryda Nowickiego

Stanisław Pestka

PRZEBIEG I ECHA ZJAZDU PISARZY W BYDGOSZCZY

Tym razem w prastarym grodzie nad Brdą! Ustalono, że IX Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych odbędzie się w Bydgoszczy. Już podczas VIII olsztyńskiego Zjazdu (1965 r.) „nie trzeba było — pisał Władysław Ogrodziński — nikogo przekonywać o randze i znaczeniu tej imprezy”¹. Na 14 oddziałów Związku Literatów Polskich aż 10 uczestniczy w Komitecie Porozumiewawczym, organizującym zjazdy. Z czterech pozostałych — Warszawa, Kraków i Łódź biorą udział przez delegacje liczniejsze od koszalińskiej, zielonogórskiej czy szczecińskiej. Napęła satysfakcją świadomość, że aż 10 oddziałów ZLP rozwija działalność na zachodnich i północnych obszarach Polski.

Wcześniej zdano sobie sprawę z tego, że środowiska literackie Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Koszalina, Olsztyna, Opola, Poznania, Szczecina, Wrocławia i Zielonej Góry mają określone, zbieżne zainteresowania i zadania twórcze. Intensyfikacja życia kulturalnego własnych regionów — to jedno zadanie. Drugie — polegało w zasadzie na wzmacnianiu czynników sprzyjających integracji „zachodniego” tematu z polskim tematem współczesnym. To też kolejne zjazdy, poczynając od pierwszego, który odbył się w 1958 r. w Dusznikach z inicjatywy wrocławskiego oddziału ZLP, stały się m. in. manifestacją prężności kulturalnej ziem zachodnich i północnych, były i są nadal wielką szansą polskiego pisarstwa. Dlatego też płonne były obawy, że międzywojewódzkie spotkania pisarzy przyczynią się do bujnego rozrostu regionalnych nurtów literackich, nie zawsze liczących się z rzeczywistością. Praktyka wykazała, że tendencje „zaściankowe” były zawsze czymś marginesowym. Każdy prawie zjazd nie tylko wyzwał spore rezerwy energii organizatorskiej, ale w obliczu narastających tendencji rewizjonistycznych w NRF wskazywał też na istotność politycznego zaangażowania. Wielu pisarzom należy się uznanie za to, że podjęli się roli pośredników, inspiratorów wobec środowisk Polski centralnej w przekonaniu, że dzieła poświęcone problematyce „zachodniej”

¹ Głos Olsztyński, nr 72 z 26 III 1966 r.

przyspieszą procesy integracyjne kraju. Mówiąc o rozlicznych pożytkach Zjazdu nie zapominajmy o jednym: coroczne spotkania, gromadzące luminarzy i początkujących ludzi pióra, stają się okazją do literackich obrachunków i konfrontacji stanu posiadania, wywierają pozytywną presję na wykrystalizowanie się talentu młodych twórców mieszkających nad Odrą i Bałtykiem, a nawet w głębi kraju.

Bydgoszcz zabiegała od kilku lat o możliwość zorganizowania Zjazdu przypominając, że na terenie Kujaw i Pomorza zakończą się w 1966 r. obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Sięgnięto po nieodparty argument: w obrębie województwa bydgoskiego leżą ziemie, które były kolebką państwowości polskiej. Poza tym akcenty „północny” i „zachodni” mają to samo ogólnopolskie znaczenie dla historii piastowskiej, co dla współczesnej Polski. Tak więc Zjazd, który miał obradować w Bydgoszczy w okresie poprzedzającym Kongres Kultury Polskiej, a mianowicie w dniach od 26 do 28 maja 1966 r., poświęcono przede wszystkim popularyzacji wśród społeczeństwa wiedzy o tradycjach historycznych państwa polskiego nad Odrą i Bałtykiem, o walce narodu z naporem germańskim. W przeddzień Zjazdu sekretarz Komitetu Porozumiewawczego Pisarzy ZZiP i zarazem przewodniczący Komitetu Organizacyjnego IX Zjazdu — Jan Górec-Rosiński powiedział m. in.:

„Będzie to na pewno najważniejsza impreza literacka bieżącego roku. Ze względu na społeczną wagę literatury Zjazd będzie miał także charakter manifestacji politycznej pisarzy tych ziem... Pisarze poprzez swą twórczość są związani z pracą i walką całego narodu. Mieszkając na ziemiach, które ocaliły swą narodową rację wielowiekową walką i męczeństwem, najlepiej rozumiemy groźbę niemieckiego militarysty i uważamy, że obok naszych odwiecznych praw trzeba tym ziemiom nie tylko poczucia jedności z Macierzą, nie tylko rozwoju kultury materialnej, ale przede wszystkim rozwoju i umocnienia kultury duchowej”.²

Przeszłość nie była zbyt łaskawa dla regionów znajdujących się dziś w obrębie Bydgoskiego. Posłuchajmy, co mówił na ten temat Marian Turwid, jeden z najbardziej zdeklarowanych rzeczników idei przeobrażenia ziemi bydgoskiej w region twórczy: „Proces przekształcania się skupiska ludzkiego w kulturotwórcze środowisko natrafiał nad Brdą na wyjątkowo liczne i groźne przeszkody. Najgroźniejsze wynikały z faktu, iż jeszcze do niedawna pełnić musiała Bydgoszcz obowiązki strażnicy granicznej, której ileż razy przypadało ścierać się z zaborczością germańską... Milczały więc muzy nad Brdą, bo zagłuszone bywały szcękami broni i jedynie upartym milczeniem przeciwstawić się mogli bydgoszczanie potwornościom okupacji krzyżackiej, pruskiej, wreszcie tej najtragiczniejszej, u której początków imię Bydgoszczy stało się hasłem do najokrutniejszej zbrodni”.³

² Gazeta Pomorska, nr 107 (Spojrzenia, nr 19) z 7—8 V 1966 r.

³ Ilustrowany Kurier Polski, nr 123 z 26 V 1966 r.

Po wyzwoleniu garstka pisarzy z Adamem Grzymałą-Siedleckim na czele była tak nikła, że trudno było pokusić się o założenie Oddziału ZLP. Stworzono więc jedynie Klub Literacko-Artystyczny. Jakże inaczej wygląda po dwudziestu latach dorobek bydgoskiego regionu twórczego! Gospodarze IX Zjazdu, porównując swój dorobek pisarski z osiągnięciami innych środowisk jak Gdańsk, Olsztyn, Poznań, z pewnością nie mieli powodów wstydzić się książek z nazwiskami miejscowych autorów. Większość pozycji wydanych w okresie 20-letnim stanowiła udaną próbę przystosowania się do nowych wymagań stawianych miejscowej literaturze. Oddajmy sprawiedliwość Zefirynowi Jędrzyńskiemu, który sformułował podstawowy walor literatury regionu pomorskiego: „Ich (pisarzy pomorskich — S. P.) dorobek stanowi integralną część całej polskiej literatury współczesnej. Tak jak to było w czasach Janickiego”⁴. Pracę nad konsolidacją warsztatu twórczego ułatwia miejscowym adeptom sztuki pisarskiej Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. W całej twórczości grupy literatów bydgosko-toruńskich, liczącej około 20 osób, zarówno proza, jak i poezja czy dramat, posiadają równe prawa; jednakże wśród stu książek, wydanych w okresie powojennym przez środowisko bydgoskie, przeważają utwory powieściowe. W rezultacie swoistość aktywności, łączącej Bydgoszcz z innymi regionami zachodnio-północnymi, polegała m.in. na żywym zainteresowaniu historią, tradycją lokalną oraz współczesną problematyką społeczno-polityczną.

Komitet Porozumiewawczy Pisarzy ZZiP, któremu przewodniczył prezes Zarządu Oddziału ZLP w Bydgoszczy — Władysław Dunarowski, ustalił wyraźną koncepcję programową Zjazdu. Organizatorzy bydgoskiego sejmiku, wzbogaceni o doświadczenia Zjazdu olsztyńskiego, postanowili uwzględnić w większym stopniu problemy teoretyczno-poznawcze ziem zachodnich i północnych. Owocem tego kompromisu miała być konfrontacja beletrystyki nadodrzańskiej i nadbałtyckiej z coraz rozleglejszą płaszczyzną pamiętnikarstwa pierwszych osadników i repatriantów. W programie prac zjazdowych przewidziano trzy główne referaty: krytyka literackiego z Katowic — Witolda Nawrockiego *Dokument a literatura (Obraz literacki a obraz pamiętnikarski ziem zachodnich i północnych)*, pisarza bydgoskiego — Jana Górca-Rosińskiego *Spółeczna funkcja literatury a problemy upowszechnienia* oraz Wilhelma Szewczyka z Katowic *Współczesna literatura rewizjonistyczna w NRF*. Wystąpienia były tak pomyślane, by nie zwęzać, lecz poszerzać, torować drogę poważnej, zaangażowanej dyskusji, która powinna być przesycona troską o twórczą kontynuację „mądrości politycznej na dziś i na jutro” — jak to określił Zenon Kliszko. Tyle założenia ogólne.

Pytanie, jak poszczególni przedstawiciele bydgoskiego środowiska literackiego oceniali zbliżające się spotkanie literatów nad Brdą? Jak przedstawiała się w ich oczach i w oczach miejscowych działaczy kultury szerzej rozumiana

⁴ Dziennik Wieczorny, nr 122 z 26 V 1966 r.: *Przeszłość i terażniejszość Ziemi Bydgoskiej*.

przydatność Zjazdu do realizacji doraźnych i bardziej długofalowych celów akcji upowszechnieniowej? — „Najważniejszą korzyścią, jakiej oczekuję od Zjazdu — podkreślił jeden z młodych pisarzy, Mirosław Kasjan — to nawiązanie kontaktów osobistych z kolegami po piórze. » Wiosna poetycka « sprzed dwu lat udowadnia potrzebę takich spotkań. Tylko takie imprezy mogą leczyć skutecznie „kompleks prowincji”, który można tu i ówdzie dostrzec w naszej (i nie tylko naszej) działalności”⁵. Poeta Andrzej Baszkowski uważał za rzecz najcenniejszą kontakty z instytucjami wydawniczymi i pismami społeczno-kulturalnymi („Nadodrze”, „Litery”, „Odra”, „Kamena” itd)⁶. Były też sugestie, ażeby zainteresować problematyką sesyjną określone środowiska twórcze za granicą, a szczególnie polonijne.

Nie wystarczyło zaprosić do Bydgoszczy 150 literatów z różnych stron kraju i zaopiekować się nimi. Należało w maksymalnym stopniu wykorzystać niespotykaną szansę, jaką stwarzała obecność wielu autorów, których książki „zblądziły” już pod pomorskie i kujawskie strzechy. Dyrektor biura Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego — Jan Wojciechowski żył nadzieją, iż wielkim powodzeniem będą się cieszyć liczne spotkania z uczestnikami Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich. Imponujący harmonogram spotkań z pisarzami, opracowany przez KPTK, świadczył, że drugiego, „marginesowego” nurtu prac zjazdowych nie traktowano schematycznie i bezdusznie. Żaden powiat nie został pominięty w programie spotkań. Nastroje oczekiwania w miastach, miasteczkach i większych wioskach województwa bydgoskiego, do którego mieli zawitać pisarze, można było uznać śmiało za wynik fascynacji sztuką, której najbardziej powszechnym wykładnikiem jest książka. Prasa bydgoska szczegółowo i wyczerpująco informowała m.in. o zaplanowanych wieczorach autorskich, o ciekawej innowacji, jaką stanowiły patronaty bydgoskich zakładów pracy nad delegacjami literatów z poszczególnych województw. Czytelnicy bydgoscy z tzw. terenu z sympatią, a niekiedy wręcz entuzjastycznie przyjmowali komunikaty prasowe mówiące, że w określonych miejscowościach w spotkaniach wezmą udział m.in. Zbyszko Bednorz, Ernest Bryll, Stanisława Fleszarowa-Muskat, Jan Maria Gisges, Zygmunt Greń, Bogusław Kogut, Leopold Lewin, Władysław Machejek, Irena Przewłocka, Wilhelm Szewczyk, Włodzimierz Ścisłowski, Zdzisław Wróbel i in. Stała, niezwykle oryginalną oprawę sejmiku pisarskiego stanowiły kiermasze książki. Najpokaźniejszy z nich, na którym można było zobaczyć i nabyć prawie wszystkie aktualnie dostępne książki pisarzy-uczestników Zjazdu, zorganizowano staraniem „Domu Książki” w gmachu Prezydium WRN w miejscu, gdzie odbywały się trzydniowe obrady. Dla zaakcentowania uroczystego, uniwersalnego niejako charakteru literackiej imprezy miasto zyskało dodatkową oprawę pla-

⁵ Ilustrowany Kurier Polski, nr 119 z 21 V 1966 r.

⁶ Tamże.

styczną. Udekorowano ulice: Jagiellońską, Dworcową, al. 1 Maja, Stary Rynek. Kompozycje plastyczne, nawiązujące tematycznie do Zjazdu, można było oglądać w witrynach sklepów przy głównych ulicach. Dominującym jednak akcentem był sugestywny plakat Andrzeja Nowackiego, wydrukowany z okazji bydgoskich obrad.

Zgodnie z życzeniem Komitetu Organizacyjnego pieczę nad przygotowaniem wielkiej imprezy przekazano w ręce biura Zjazdu, które świetnie zdało egzamin dzięki ówczesnemu dyrektorowi Wojewódzkiego Domu Kultury — Janowi Królikowi. Dużej pomocy udzieliły również organizatorom IX Zjazdu Komitety: Wojewódzki i Miejski PZPR oraz Prezydium WRN i MRN. Na uwagę zasługiwało osobiste zainteresowanie się Zjazdem ówczesnego I sekretarza KW PZPR — Mariana Miśkiewicza i przewodniczącego Prezydium WRN — Aleksandra Schmidta.

Sporo racji jest w stwierdzeniu, że rangę zjazdów określał również udział przedstawicieli centralnych władz partyjnych i rządowych. W bydgoskim spotkaniu pisarzy, odbywającym się w roku kończącym obchody Tysiąclecia, uczestniczyli także: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich — Jan Izydorzycy. Z ramienia centralnych władz Związku Literatów Polskich na obrady przybył prezes Zarządu Głównego ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz. Wojewódzkie władze partyjne i państwowe reprezentowali: I sekretarz KW PZPR — Marian Miśkiewicz, sekretarze KW PZPR — Józef Majchrzak i Franciszek Fedorowicz, przewodniczący WK ZSL — Bronisław Owsianik, przewodniczący WK SD Witold Lassota, przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Schmidt, przewodniczący Prezydium MRN — Kazimierz Maludziński. W Zjeździe, prócz działaczy kultury i przedstawicieli związków twórczych, uczestniczyli również pisarze ze Związku Radzieckiego — Kazimierz Lisowski i Andrzej Lupan, z Czechosłowacji — Alojzy Siwek, Eryk Sojka, Jan Stacho i Henryk Jasiczek, z NRD — Günther de Bruyn i Günther Stiebe, z Jugosławii — Mladen Oljača.

Tuż przed oficjalnym rozpoczęciem obrad delegacje bydgoskich szkół obdarowały dostojnych gości z Warszawy i gospodarzy Zjazdu pięknymi białoczerwonymi wiązkami kwiatów. Przybyłych na Zjazd powitali: prezes bydgoskiego Oddziału ZLP — Władysław Dunarowski i przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Schmidt. W przemówieniu powitalnym gospodarz województwa przypomniał chlubne tradycje Pomorza i Kujaw — ziemi rodzinnej wielu słynnych Polaków, podkreślając obecny, imponujący dorobek ziemi bydgoskiej w dziedzinie gospodarki i kultury:

„Zjazdowi Waszemu towarzyszy olbrzymie zainteresowanie całego społeczeństwa. To nieprawda, że ludzie Pomorza i Kujaw zasklepili się tylko

w problemach produkcji materialnej, jakkolwiek stanowi ona powód ich szczególnej dumy i radości... Ludziom tej ziemi, znanym powszechnie z pracowitości, gospodarności (niektórzy mówią nawet: z nadmiernej realności myślenia i poczynań), nie obce są wzloty ducha i pasja uczuć najwznioślejszych... Zarówno historia jak i współczesność naszej ziemi może stanowić doskonałą kanwę do rozważań nad zadaniami i celami pisarza Polski Ludowej."

Niezwykle gorąco przyjęli zebrani przemówienie Jarosława Iwaszkiewicza, który scharakteryzował sens społeczny i polityczny Zjazdu. Warto zaznaczyć, że autor *Sławy i chwały* przyjechał do Bydgoszczy pomimo nawału ważnych zajęć i nie najlepszego stanu zdrowia. „Obradujemy tutaj — zauważył mówca — na Zjeździe Pisarzy Ziemi Zachodnich i innych. Wszyscy chcemy być pisarzami Polski Ludowej. Zjazdy... mają swoją piękną tradycję, zainicjowaną przed laty przez grupę wrocławskich pisarzy. I na tych zjazdach również manifestuje się jedność naszej literatury. Znajduje w niej odbicie głębokie pragnienie całej ludzkości, pragnienie pokoju... Wchodzimy w drugie tysiąclecie i zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką bierzemy na siebie współtworząc już teraz naszą przyszłość, kształt nowego tysiąclecia. Mamy tradycje wielkiej kultury, wielką, dramatyczną, niezrównaną historię narodu polskiego. To wszystko musimy przenieść — niby arkę przymierza — ze stulecia w stulecie, z tysiąclecia w nowe tysiąclecie — i wzbogacić!”

Ważnym punktem Zjazdu było wystąpienie Zenona Kliszki. Wywołało ono najżywszy, serdeczny oddźwięk wśród słuchaczy. Na wstępie mówca wyraził przekonanie, że spotkania pisarzy, krytyków i działaczy kultury stwarzają okazję do omawiania wciąż bardzo szybkiego rozwoju ziem zachodnich i północnych, służą także wymianie myśli i poglądów na sprawy całego narodu. Nawiązując do faktu, że IX Zjazd odbywa się w Bydgoszczy, Zenon Kliszko wskazał na wielką rolę ziemi pomorskiej w dziejach państwa polskiego: „Przez wieki mieszkańcy tej ziemi walczyli z nawałą krzyżacką, ponosząc najcięższe ofiary krwi i mienia. Ziemia pomorska była tarczą państwa polskiego i ostrzem miecza w jego obronie. Składamy hołd wielkim synom tej ziemi, których nazwiska zapisała na zawsze historia... Czczymy pamięć 38 tysięcy bydgoszczan rozstrzelanych na Starym Rynku i w okolicznych lasach, wymordowanych w obozach koncentracyjnych. Ziemia bydgoska ma coraz większy udział również w rozwoju nauki i kultury polskiej. Symbolem tego jest utworzony w Polsce Ludowej i pomyślnie rozwijający się Uniwersytet Mikołaja Kopernika.”

Na przykładach zaczerpniętych z naszych dziejów Zenon Kliszko zanalizował problem perspektyw i możliwości, jakie otwiera przed całym narodem socjalistyczne państwo. Jednocześnie zaapelował, by literatura dzisiejsza, podobnie jak minionych epok, wspomagała bieg postępowych procesów rozwojowych. „Wielka literatura nie tylko towarzyszyła narodowi w jego walce

⁷ Życie Warszawy, nr 127 z 27 V 1966 r.

o zabezpieczenie swego bytu, o niepodległość, ale równocześnie podejmowała problemy wewnętrznego rozwoju naszego społeczeństwa". Mówca powołał się tu na przykład Norwida, który widział przyszłą sztukę w Polsce jako „chorągiew na prac ludzkich wieży”. „Bogactwo tej twórczości — wyjaśnił Zenon Kliszko — jest społecznie i artystycznie aktualne na dzień dzisiejszy i jutrzejszy". Mówiąc o warunkach wszechstronnego rozwoju, stworzonych przez Polskę Ludową, sekretarz KC wyraził nadzieję i życzenie, ażeby literatura polska doby obecnej kontynuowała najlepsze tradycje swych wielkich poprzedników. W zakończeniu znalazły się także słowa: „Pragnę z tej trybuny pisarzom ziem zachodnich i północnych, pisarzom z całej Polski, złożyć w imieniu Partii najserdeczniejsze podziękowania za ich dzieła, za ich twórczość współbrzmiającą z rozwojem Polski Ludowej”.

Głos zabrał też minister Jan Izydorczyk, który zobrazował kierunki rozwojowe polskiej literatury politycznej.

Ogromne zaciekawienie wzbudził referat Witolda Nawrockiego pt. *Dokument a literatura*. Wprowadził on słuchaczy w zagadnienia ściśle literackie. Autor podjął w nim ambitną próbę porównania dwóch utrwalonych obrazów ziem zachodnich i północnych: pamiętnikarskiego i literackiego. W tym celu krytyk sięgnął do materiałów zawartych we *Wspomnieniach Opolan*, w *Nowych pamiętnikach chłopów*, w *Pamiętnikach osadników Ziem Odzyskanych*, w *Pierwszym szczecińskim roku* Piotra Zaremby i in. Nawrocki postawił pytanie, w jakim stopniu literatura o tematyce zachodniej wyraża prawdę o ziemiach zachodnich oraz jakie zasadnicze procesy i przemiany społeczne odzwierciedla. Otóż literatura wyprzedziła badania nad socjologią przemian zachodzących na północnych i zachodnich obszarach kraju. Literatura dała świadectwo temu, czego Polska Ludowa dokonała na ziemiach odzyskanych zasiedlając je, podnosząc z gruzów, doprowadzając do stanu rozkwitu, jaki nigdy nie był udziałem regionów leżących na peryferiach Rzeszy. Konfrontując wszakże publikacje typu pamiętnikarskiego ze współczesnym stanem literackiej wiedzy, mającej niebłaha znaczenie dla pamięci narodowej, Nawrocki skonstatował poważne zaniedbania w dziele przybliżania polskiemu czytelnikowi zjawisk i spraw tak istotnych, choćby z punktu widzenia procesów integracyjnych, jak rodzenie się nowych tradycji w grupach osadniczych, wizja społecznego awansu, wrastanie pokolenia ludzi burzliwych, niespokojnych, w nowe otoczenie itd. Wnioski wynikające z analitycznych rozważań Nawrockiego pozostają nadal aktualne: „Ciągle jeszcze realna jest potrzeba książek o ziemiach zachodnich i północnych, o ich mieszkańcach, o życiu społecznym. Mogą to być i powinny książki ambitne i poszukujące, ale wcale nie uważam, że źle jest, jeśli tematyka ta wchodzi do świadomości społecznej poprzez literaturę popularną, byle nie szmirowatą i rzeczowo błędną. Ranga narodowa i polityczna tematu zachodniego była zawsze i jest nadal niepodważalna.”

„Rzeczywistość społeczna i polityczna — sugeruje Romana Konieczna —

jaką prezentują liczne zbiory pamiętników autochtońskich, została odbita na kliszy literackiej tylko częściowo, fragmentarycznie i nie zawsze prawidłowo. Wyjątek stanowią powieści: Leszka Proroka *Wyspiarze*, Adolfa Niedworoka *Marzenia na gościńcu* i tom opowiadań Niny Kracherowej *O północy* — książki najdojrzalsze. Znacznie lepiej niż z tematem autochtońskim powiodło się literaturze z tematem osadniczym, który podjęli w swych książkach tacy pisarze, jak Eugeniusz Paukszta (*Trud ziemi nowej*), Henryk Worcell (*Parafianie, Najtrudniejszy język świata*), Wilhelm Szewczyk (*Trzciny*), Maciej Patkowski (*Sobótki*)⁸.

Równie interesujący był referat Wilhelma Szewczyka pt. *Współczesna literatura rewizjonistyczna w NRF*. Śląski pisarz, pierwszorzędnny znawca zagadnień niemieckich stwierdził, że literatura rewizjonistyczna, reprezentowana przeważnie przez pisarzy niższej rangi, nie przedstawia większej wartości artystycznej. Niestety, jej oddziaływanie jest dość znaczne, o czym świadczą m.in. nakłady. Szewczyk nie ograniczył się bynajmniej do nakreślenia obrazu piśmiennictwa ściśle rewizjonistycznego, ale rozwarstwił je na grupy, kierunki, omówił też pozycje autorów zdobywających się na pewien obiektywizm lub skłaniających się ku rezygnacji, jak np. Egon Raketle, Kurt Ihlenfeld. Osobne miejsce w referacie Szewczyka zajęła postać zmarłego już niemieckiego pisarza Johannes Bobrowskiego, autora napisanej z pasją odważnej książki pt. *Młyn Lewina*. Akcja powieści rozgrywa się na Pomorzu Gdańskim. Znajdziemy w niej zdecydowane potępienie metod, jakimi posługiwał się pruski nacjonalizm. I ta właśnie niemiecka literatura rozrachunkowa, którą uosabiają Bobrowski i Grass, „warta jest więcej niż dwie setki pisarzy odwetowych.”

O zagadnieniach społecznej roli literatury mówili kolejno w ożywionej dyskusji m.in. Władysław Ogrodziński, Tadeusz Kajan, Zbigniew Zielonka, Jan Papuga i Janusz Teodor Dybowski. Bardzo ciekawym momentem dyskusji było wystąpienie Zenona Kliszki, który pogodził „zwaśnionych”. Poprzednio bowiem J. Dybowski wystąpił ostro przeciw ogólnej bezideowości twierdząc, że dzieła częstokroć pozbawione głębszych treści wychodzą spod piór młodzieży która — jak się wyraził — „otrzymała Polskę za darmo”. Przeciwno takim inwektywom pod adresem młodych zaprotestował Krzysztof Gąsiorowski z Warszawy. Zenon Kliszko oświadczył, że wszelkie nieporozumienia między pokoleniami rodzą się z wzajemnej nietolerancji. Ostateczne racje, jak poucza historia literatury, można ustalić dopiero po upływie pewnego czasu.

Dodać wypada, że uczestnicy Zjazdu uchwalili w czasie obrad (pierwszy dzień) i opracowali tekst telegramu do nestora literatów polskich — Adama Grzymały-Siedleckiego, który ze względu na zły stan zdrowia nie mógł wziąć udziału w Zjeździe. Ponadto delegacje pisarzy złożyły w Bydgoszczy kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego i przy kamieniu

⁸ Trybuna Opolska, nr 143 z 19 VI 1966 r.

leżącym w miejscu zburzonego przez hitlerowców pomnika Henryka Sienkiewicza. W godzinach wieczornych część pisarzy udała się na zaplanowane spotkania autorskie (w tym także pisarze zagraniczni), część zaś uczestniczyła w premierze sztuki Tadeusza Różewicza *Śmieszny staruszek*, wystawionej w Teatrze Kameralnym. Natomiast Filharmonia Pomorska zgotowała uczestnikom Zjazdu miłą niespodziankę w postaci uroczystego koncertu muzyki współczesnej.

Niekonwencjonalny przebieg miały również obrady w drugim dniu Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych, tym bardziej że z trybuny zjazdowej przemawiali delegaci pisarzy zagranicznych: Andrzej Lupan (Związek Radziecki), Alojzy Siwek (Czechosłowacja), Günther Stiebe (NRD) i Mladen Oljača (Jugosławia).

W dziedzinę roboczych zainteresowań uczestników bydgoskiego spotkania wkroczył przede wszystkim referat Jana Górca-Rosińskiego *Spółeczna funkcja literatury a problemy upowszechnienia*. Poeta i redaktor naczelny „Faktów i Myśli” ujawnił przekonująco wszystkie słabości i niedostatki naszej polityki kulturalnej. Wykazał, że „to co nazywamy geografiami kulturalnymi kraju, wymaga daleko idących korektur, głównie w zakresie środków oddziaływania kulturalnego, środków mobilizujących nie tylko odbiorcę, ale i twórcę”. Rosiński wynalazł świetne określenie dla tych właśnie środków, nazwał je agregatami. „Agregaty rozmieszczone są nierównomiernie, niekiedy przypadkowo, działają więc nie zawsze najsprawniej”... Dyskutanci zjazdowi zgodzili się też z tymi wnioskami autora referatu, które dotyczyły krytyki literackiej faworyzującej warszawskie zjawiska artystyczne a nie dostrzegającej często tego, co dzieje się na tzw. prowincji. Tak zwana „sztuka dla mas” nie może być traktowana jako literatura niższych lotów, choć z drugiej strony winna unikać elitarnych skrajności. Wiele miejsca poświęcił Rosiński masowemu środkom przekazu, poruszył ciągle żywotną kwestię umiaru w ujmowaniu spraw związanych z ludowością i regionalizmem.

Problemy zasygnalizowane w referacie podjęli uczestnicy Zjazdu podkreślając rolę terenowych rozgłośni i pism w kształtowaniu życia literackiego (Wiesław Rogowski). Zbyszko Bednorz mówił o tradycjach piśmarnych na ziemiach zachodnich, Zdzisław Wróbel wystąpił w obronie młodych, Kazimierz Koszutski podniósł zagadnienie nadmiernego zwężenia tematyki zjazdów, zaś Bolesław Fac apelował o wzmocnienie kontaktów między regionami Polski północnej. W godzinach wieczornych prawie wszyscy pisarze wzięli udział w spotkaniach z czytelnikami.

Trzeci dzień Zjazdu Pisarzy ZZiP wypełniła dyskusja. Dyskutowano m.in. sprawę miejsca przyszłorocznego Zjazdu. Postanowiono w końcu, że X Zjazd odbędzie się w Szczecinie. Uwieńczeniem obrad IX Zjazdu było odczytanie uchwał i przyjęcie rezolucji, która stanowiła wymowne świadectwo aktywności politycznej twórców. W rezolucji czytamy m.in.:

„Pisarze polscy zgromadzeni na IX Zjeździe Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych w Bydgoszczy czują się powołani do wystąpienia z ponownym protestem przeciwko nasilającej się a nieodpowiedzialnej kampanii nacjonalistycznych i odwetowych roszczeń w NRF, które godzą w pokój i ład w Europie. Dorobek pracy rąk i umysłów polskich nad Odrą i Bałtykiem jest niepodważalny tak, jak niepodważalna jest jedność Polaków strzegących i pomnażających wielkie dzieło odzyskania, zagospodarowania i rozwoju piastowskich rubieży Rzeczypospolitej”.

W tym samym dniu (28 maja) odbyła się uroczysta manifestacja mieszkańców Bydgoszczy na Starym Rynku, upamiętnionym martyrologią Polaków podczas okupacji hitlerowskiej. Na Starym Rynku zjawiają się pisarze uczestnicy Zjazdu. Głos zabiera m.in. Marian Turwid oświadczając: „Chcemy w miarę swych sił twórczością służyć nadal naszej ziemi”. Tadeusz Kajan z Zielonej Góry odczytał przyjętą przez Zjazd rezolucję, a przewodniczący ZM ZMS Marian Jurkowski — tekst ślubowania bydgoskiej młodzieży.

Dobrym „sprawdzianem” gościnności, z jaką pisarze spotkali się w Bydgoszczy, były znakomicie zorganizowane wycieczki — w niedzielne przedpołudnie — do atrakcyjniejszych miejscowości województwa (Żnin, Biskupin, Kruszwica, Chełmno, rezerwat cisów w Borach Tucholskich). Specjalna delegacja udała się do Inowrocławia, gdzie u zbiegu ul. Solankowej, Grodzkiej i Narutowicza odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod wznoszony wysiłkiem społecznym pomnik Jana Kasprowicza. Zakończenie i zamknięcie obrad nastąpiło w Toruniu w salach Ratusza Staromiejskiego. Nieprzypadkowo wybrano gród Kopernika, tu bowiem przygotowywano się do obchodów 500-lecia II Pokoju Toruńskiego.

Po ogłoszeniu przez Władysława Dunarowskiego zamknięcia IX Zjazdu pisarze wzięli udział w przyjęciu wydanym przez przewodniczącego Prezydium WRN Aleksandra Schmidta w zabytkowych piwnicach Ratusza toruńskiego.

Skoro tylko umilkły echa dyskusji zjazdowych, nadeszła pora refleksji i podsumowań. W prasie zaczęły pojawiać się wypowiedzi i artykuły oceniające bydgoski Zjazd z perspektywy. Nie podyktowane zdawkową kurtuazją, lecz rzeczywistym uznaniem pochwały przeplatały się z konstruktywnymi wnioskami i przemyśleniami. „Ze wszech miar godzi się podnieść znakomitą organizację zjazdu bydgoskiego i gościnność gospodarzy. Pod tymi względami ustanowili oni poziom, któremu trudno będzie dorównać. Ryzyko bezpośredniej konfrontacji przypada Szczecinowi...” Laurka? Nie, to po prostu szczerą wypowiedź gdańskiego pisarza Lecha Bądkowskiego, zamieszczona w „Głosie Wybrzeża”⁹. Wspaniałym przygotowaniem miasta do Zjazdu był także zachwycony Jan Maria Gisges. „Jeśli chodzi o sam Zjazd — mówi Gisges — to chcę podkreślić, że szczególną rangę nadało mu wystąpienie Zenona Kliszki —

⁹ Głos Wybrzeża, nr 127 z 31 V 1966 r.

było to doprawdy poetyckie wystąpienie"¹⁰. „Podziwiam organizację Zjazdu — zwierzał się dziennikarzowi Roman Samsel z Warszawy. — Spotkanie pisarskie jest manifestacją, że ruch literacki na tych ziemiach jest ciągły i trwały"¹¹. Bogusław Kogut co prawda nie wysnuwa konkretnych wniosków, lecz powiada: „Obrady bydgoskiego Zjazdu toczyły się pod znakiem odpowiedzialności za słowo i myśl"¹². Ciekawe są spostrzeżenia Leonarda Sobierajskiego w Tygodniku Kulturalnym: „Przy próbie określenia klimatu bydgoskiego Zjazdu trzeba by powiedzieć, że towarzyszyło mu ogólne przeświadczenie, że ruch pisarzy ziem zachodnich i północnych ma już poza sobą jakiś zamknięty etap. Zarówno z obrad plenarnych jak i kuluarowych rozmów wynikało, że założone u podstaw tego ruchu cele zostały w dużym stopniu zrealizowane. Przyczynił się on do wydatnej poprawy struktury rozmieszczenia środowisk pisarskich zachodniej i północnej Polski... Padały na Zjeździe liczne głosy o dalszy rozwój tego ruchu, o wzbogacenie jego problematyki dla dalszego pogłębienia integracji kulturalnej kraju, dla intensyfikacji intelektualnej ukształtowanych już na ziemiach zachodnich i północnych centrów życia umysłowego"¹³.

Do trwałych wartości Zjazdu trzeba m.in. zaliczyć propozycje, jakie wysunięto w trakcie pisarskiej debaty. Dowodem rozumienia nowej sytuacji było zupełne niemalże pominięcie dyskutowanego z zapamiętaniem na poprzednich zjazdach pojęcia regionalizmu. Wspomniał o tym Władysław Ogrodziński: „Coraz rzadziej z trybuny naszych zjazdów pada słowo regionalny, regionalizm. Chodzi nam przecież o literaturę, o sprawę, która przekroczy granice zaścianków"¹⁴. Na tle poruszonych w dyskusji problemów łatwo wskazać na wątki dominujące na Zjeździe. Ciągle wracała sprawa określenia warunków, w jakich literatura Polski zachodniej i północnej osiąga polityczną i społeczną skuteczność. Po raz pierwszy uznano w sposób tak zdecydowany i śmiały, że literatura poszczególnych regionów stanowi równorzędny, integralny, a nie peryferyjny składnik ogólnego dorobku pisarskiego.

Z dużym prawdopodobieństwem możemy sądzić, że bydgoski Zjazd przyczynił się do przewartościowania utartych pojęć, do radykalnego zerwania z pewnymi tendencjami polegającymi na stawianiu znaku równania między ośrodkami regionalnymi a brakiem większych ambicji. Mówił o tym m.in. Zygmunt Lichniak: „Literatura ziem zachodnich i północnych łączy w sobie rzeczy nie zawsze łatwe do połączenia. Mianowicie ogromną wrażliwość ideowo-społeczną, ogromne zaangażowanie w sprawę otaczającego ją świata i życia

¹⁰ Dziennik Wieczorny, nr 123 z 27 V 1966 r.

¹¹ Tamże.

¹² Gazeta Poznańska, nr 137 z 12 VI 1966 r.

¹³ Tygodnik Kulturalny, nr 24 z 12 VI 1966 r.

¹⁴ IX Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych Bydgoszcz-Toruń 26–29 V 1966 r., Poznań 1966 s. 135.

współczesnego... Wiemy, że zwyciężyły wartości istotne, ale grozi nam, pewnym obszarem literatury polskiej, mowa bardzo elastyczna, ale mowa pusta. To znaczy grozi nam zespół talentów, inwazja talentów. I dlatego jest, moim zdaniem, godne podkreślenia to, że literatura ziem zachodnich i północnych jakoś strzeże tej jedności, że trzeba mieć coś do powiedzenia"¹⁵.

Z trybuny zjazdowej padły też sformułowania krytyczne pod adresem pisarzy: „Mamy znakomite książki o wojnie, okupacji, o obozach — nie mamy wielkiej książki o Ziemiach Zachodnich”. Pisarz szczeciński Wiesław Rogowski wykazywał, że wiele pozostawia do życzenia upowszechnianie twórczości literackiej. Niemało w tym kierunku robią regionalne rozgłosnie literackie, jednakże gazety przestały się interesować twórczością młodszych i starszych pisarzy, poetów. Postulat: niektóre istniejące periodyki jak np. „Litery”, „Pomorze” — przekształcić w tygodniki, obejmujące szersze, ponadwojewódzkie regiony. „Ruch literacki — sugerował Wiesław Rogowski — powinien ujawniać się przede wszystkim poprzez periodyki”. Do też zawartych w referacie Jana Górca-Rosińskiego nawiązał Bolesław Fac, który omówił doniosłe konsekwencje, jakie wynikają — jego zdaniem — z kształtującego się obecnie modelu cywilizacji uniwersalistycznej: „W wielu ośrodkach wojewódzkich tworzą się silne centra kulturalne (policentryzm kultury polskiej). Problem ów jest dla tych ziem istotny, gdyż wciąż jeszcze małe jest nasycenie tych terenów wydawnictwami, tytułami periodyków, placówkami humanistycznymi itp”. Pisarze zgodzili się również z wywodami Eugeniusza Wachowicka, postulującego stałą wymianę doświadczeń pisarskich między poetami i tłumaczami, „naszych kolegów z kolegami po piórze z NRD”.

Osobny wątek rozmów zjazdowych stanowiła refleksja nad funkcją przyszłych zjazdów pisarzy ziem zachodnich i północnych. Władysław Ogrodziński proponował, ażeby zjazdy przekształcić w międzynarodowe spotkania pisarzy. Najtrafniejszy punkt wyjścia, jeżeli chodzi o charakter i efektywność działania instytucji zjazdowej, zaprezentował Kazimierz Koszutski: Stworzona na pierwszych zjazdach platforma współdziałania i porozumienia, jaką stanowić miał Komitet Porozumiewawczy, „jest w tej chwili platformą nieaktualną, w jakimś sensie anachroniczną i warto by zastanowić się nad wybraniem jakiejś bardziej realnej, bardziej konkretnej płaszczyzny porozumienia pisarzy ziem zachodnich i północnych”¹⁶.

Swoje uznanie dla osiągnięć bydgoskiego Zjazdu wyrażają i działacze kultury, publicyści na łamach gazet i pism literackich. Najcenniejsze są bez wątpienia konkluzje, próby sformułowania syntetycznych wniosków. Bilansując pozytywy bydgoskiego Zjazdu Leszek Goliński pisał w Trybunie Ludu: „Nie chodzi przecież o docenianie rangi i roli skupisk literackich na terenach za-

¹⁵ Tamże, s. 138–139.

¹⁶ Tamże, s. 147.

chodnich i północnych tylko przy okazji zjazdów, czy dorywczych zainteresowań; chodzi o stałą reprezentację tej literatury w planach wydawniczych, ale i w periodykach centralnych i w programach radiowych i telewizyjnych. Chodzi o równouprawnienie obowiązujące obie strony, usprawiedliwione poziomem twórczości, a nie tylko modą literacką... Bydgoszcz nie była dotąd okolicą urodzajną w pisarzy i poetów, choć ziemia pomorska ma piękne w tej mierze tradycje. Jej awans literacki zawdzięcza ona dzisiaj przede wszystkim swojej młodzieży, zawdzięcza przychylniej atmosferze, a także faktowi, że podobnie jak Poznań stała się Bydgoszcz ośrodkiem promieniującym na ziemie zachodnie i północne i ściśle z nimi związanym”¹⁷. Echem tej wypowiedzi były dalsze uwagi pisarzy i publicystów na łamach pism społeczno-kulturalnych, z których wynikało, że Zjazd w Bydgoszczy zasygnalizował „nowe możliwości literatury tworzonej nad Odrą i Bałtykiem”. Publicysta Tygodnika Morskiego Henryk Mąka stwierdził: „Bydgoski Zjazd pisarzy dał jeszcze jeden dowód prężności i znaczenia literatury ziem, które przed 20 laty zaczęły dopiero formować życie kulturalne i literackie. Dorobek choćby ostatniego 20-lecia: 1200 pozycji — 250 autorów sprawił, że można już dziś mówić o równoważnym wkładzie tutejszej literatury do pisarstwa ogólnokrajowego”¹⁸.

Charakteryzując bydgoski Zjazd Krzysztof Nowicki przypomina¹⁹, iż szczególnie ważna była tendencja zmierzająca do podkreślenia, że tylko wartość artystyczna literatury tworzonej na naszych ziemiach zapewni jej polityczną i społeczną skuteczność. Wskazywano, że ogromną rolę może tu odegrać krytyka literacka, krytyka ambitna, odrzucająca taryfę ulgową. Od teoretyków, literaturoznawców oczekuje się m.in. przygotowania następnych zjazdów pod kątem bardziej roboczym. Dlatego też zrozumiały rezonans wzbudziła wśród uczestników bydgoskich obrad propozycja, ażeby wrócić do olsztyńskiej idei tworzenia stałych sekcji: krytyki literackiej, literatury skandynawskiej i marynistycznej.

Nuta optymizmu odezwała się również w stanowisku Józefa Lenarta, dla którego, podobnie jak dla wielu pisarzy goszczących w Bydgoszczy w dniach 26, 27 i 28 maja 1966 roku, IX Zjazd „zawierał duże bogactwo różnorodnych treści, lecz najistotniejszym jego aspektem zdaje się być uświadomiona potrzeba nowego wartościowania historycznej tradycji narodu, szerszego spojrzenia na jej treść i wprowadzenia jej najistotniejszych, dialektycznie pojętych postępowych wartości w myślenie obywatelskie współczesnych Polaków”²⁰.

¹⁷ Trybuna Ludu, nr 149 z 31 V 1966 r.

¹⁸ Tygodnik Morski, nr 25 z 19 VI 1966 r.

¹⁹ Fakty i Myśli, nr 12 z 16–30 VII 1966 r.

²⁰ Współczesność, nr 12 z 8–21 VI 1966 r.

Teresa de Laveaux

BYDGOSKIE FESTIWALE MUZYCZNE

Od dłuższego już czasu obserwujemy w wielu krajach rosnące zainteresowanie muzyką dawnych wieków. Z jednej strony przyczynia się do tego silny rozwój badań naukowych i poszukiwań archiwalnych, które wydobywają na światło dzienne wiele dotąd zupełnie nieznanych zabytków muzycznych, z drugiej — niewątpliwie atrakcyjność tej muzyki dla dzisiejszego odbiorcy. Muzyka dawna stawia nas przed nowymi problemami doznań estetycznych. Jej prostota i bezpośredniość stają nam się szczególnie bliskie. Odsłaniając nowe, nieznane dotąd światy, jest w jakimś stopniu relaksem w naszym życiu, jakże nieraz nerwowym i pełnym różnorodnych napięć.

Na całym niemal świecie zaobserwować możemy swoisty renesans dawnej muzyki. Powstaje cały szereg znakomitych zespołów, które specjalizują się wyłącznie w wykonywaniu muzyki dawnych mistrzów. Podobnie jak dla słuchaczy, tak i dla wykonawców jest ona jednak czymś nowym, świeżym, czymś czego trzeba się nauczyć, aby zrozumieć i odczuć. Stąd i praktyka wykonawcza ma specjalne zadania. Odtwórca jest w jakimś stopniu i twórcą. Duża swoboda wykonawcza dawnej muzyki staje przecież niejednokrotnie na pograniczu improwizacji, co podyktowane jest konwencją tamtych epok. Z drugiej zaś strony chodzi przecież o jak najwierniejsze zachowanie jej autentyczności.

Obecnie w naszym kraju działa kilka zespołów specjalizujących się w wykonywaniu muzyki dawnych wieków, ale tylko Bydgoszcz może poszczycić się jedynym w Polsce stałym, etatowym zespołem tego rodzaju, działającym przy Filharmonii Pomorskiej. Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua wkracza właśnie (1968) w siódmy rok swej działalności. Repertuar tego zespołu powiększany jest stale o nowe pozycje, często dopiero co odnalezione, jeszcze nigdzie nie opublikowane. Stąd też z zespołem współpracuje wielu naukowców-muzykologów, przede wszystkim z Instytutu Muzykologii w Warszawie i Krakowie, dostarczając wielu utworów ze swych nowych odkryć. Jest to ze wszech miar godna uwagi współpraca. Naukowcy i badacze dawnej muzyki opracowując swe najnowsze odkrycia dla zespołu, który gotów jest w każdej niemal chwili

Fronton gmachu
Filharmonii Pomorskiej
w festiwalowej gali



Fot. Grzegorz Banaś

li je wykorzystać, mają możliwość dokładniejszego określenia wartości tych utworów. Okazuje się bowiem, że odnalezione w ostatnich latach w imponującej liczbie zabytki muzyczne przedstawiają sobą nie tylko wartość naukową, ale właśnie i użytkową, wzbogacając repertuar solistów, kameralistów, chórów i orkiestr o utwory niejednokrotnie fascynujące świeżością inwencji i dojrzałością techniki kompozytorskiej.

W okresie przygotowań do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego szczególną uwagę zwrócono na zagadnienia kulturowe i wszelkie postępowe tradycje w tym zakresie w ciągu dziesięciu wieków. Jedno z ważniejszych miejsc w tym tysiącletnim dorobku zajęła muzyka. Okazało się, że znajomość historii

naszej muzyki w ostatnim czasie nie tylko pokaźnie się zwiększyła w stosunku do nie tak dawnych lat, kiedy to Zdzisław Jachimecki, Adolf Chybiński czy Józef Reiss próbowali usystematyzować rozwój muzyki polskiej, ale i pozwoliła wysunąć przypuszczenie, że czeka nas niejedna jeszcze niespodzianka. Oczekując dalszych odkryć i wyników badań naukowych winniśmy starać się o pokazanie tego, co dotychczas udało się uchronić od zapomnienia, co przetrwało lata i wieki, co tkwi w naszej muzyce a stanowi o jej polskości i zarazem o jej nieprzemijającej wartości. Tym celom mają służyć przede wszystkim festiwale muzyki polskiej w Bydgoszczy, organizowane co roku (począwszy od 1963 r.) przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Filharmonię Pomorską im. Ignacego Paderewskiego. Dotychczas odbyły się cztery takie festiwale.

Pierwszy Festiwal, w dniach 3—11 maja 1963 r., obejmował muzykę od średniowiecza do Karłowicza, Szymanowskiego, Szeligowskiego i Malawskiego. Koncerty odbywały się w salach Filharmonii Pomorskiej, Teatru Polskiego i Kameralnego, w ratuszu toruńskim, auli Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika, oraz w pięknym, zabytkowym pałacyku w Lubostroniu. W I Festiwalu Muzyki Polskiej udział brały następujące zespoły: orkiestra Filharmonii Pomorskiej pod dyrekcją Zbigniewa Chwedczuka i Zdzisława Wendyńskiego, orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Stanisława Wisłockiego, orkiestra symfoniczna Filharmonii Szczecińskiej pod dyrekcją Józefa Wiłkomirskiego, chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia pod dyrekcją Stanisława Krukowskiego i Edmunda Kajdasza, Chór Chłopięco-Męski pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego z Poznania, zespoły muzyki dawnej: Capella Bydgostiensis pro Musica Antiqua pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego i Musicae Antiquae Collegium Varsoviense pod dyrekcją Stefana Sutkowskiego, oraz soliści: Delfina Ambroziak (śpiew), Jerzy Artysz (śpiew), Tadeusz Bartosik (recytacje), Leon Bator (organy), Wiesław Brychcy (śpiew), Jan Federowicz (fortepian), Wienczyław Gliński (recytacje), Bohdan Giergiel (teorban), Edmund Kossowski (śpiew), Renata Krzywik (śpiew), Pola Lipińska (śpiew), Barbara Nowak (śpiew), Zdzisław Nikodem (śpiew), Józef Radwan (organy), Eugeniusz Sasiadek (śpiew), Regina Smendzianka (fortepian), Barbara Strzelecka (klawesyn), Irena Tkaczyk (śpiew), Wanda Wiłkomirska (skrzypce).

W ciągu pięciu dni trwania Festiwalu odbyło się dziewięć koncertów, na których wykonano ponad 90 utworów, wyłącznie kompozytorów polskich. Ponadto odbyły się dwa przedstawienia: premiera baletu Feliksa Nowowiejskiego *Król wichrów* w opracowaniu muzycznym Zygmunta Szczepańskiego, oraz montaż słowno-muzyczny oparty na polskiej muzyce barokowej i opracowany przez Stefana Sutkowskiego i Joannę Kulmową pt. *Amfitrion polski, czyli odprawa bogów greckich*.

Organizatorom I Festiwalu Muzyki Polskiej chodziło przede wszystkim o pokazanie jak największej liczby utworów muzyki dawnej, często jeszcze

nigdzie dotąd nie wykonywanych, pochodzących niejednokrotnie z najnowszych odkryć, a więc takich jak np. motety kompozytorów gdańskich — Andrzeja Rohaczewskiego i Andrzeja Hakenbergera, zawarte w tabulaturze pelplińskiej¹, która stanowi bodaj największy na świecie zbiór kompozycji organowych XVI i XVII wieku, czy dwa wczesnośredniowieczne fragmenty kompozycji organalnych *Surrexit Christus hodie* i *Benedicamus Domino* z połowy XII wieku, które wypełniły istniejącą do tej pory białą plamę w historii polskiej muzyki wielogłosowej. Te dwa ostatnie utwory, z uwagi na swą dojrzałość harmoniczną i kontrapunktyczną, klarowność współbrzmień i rozwinięcie linii melodycznej, reprezentują końcowe stadium techniki organalnej.

Z utworów okresu renesansu mieliśmy możliwość zapoznania się z motetami i wspaniałym trzychórowym *Magnificatem* Mikołaja Zieleńskiego, kompozytora reprezentującego w najdoskonalszy sposób styl polichóralny w polskiej muzyce II połowy XVI wieku; ponadto — z wieloma pieśniami wielogłosowymi uprawianymi bodaj najobficiej przez takich kompozytorów jak Krzysztof Klabon (*Sześć pieśni Kaliope*), Mikołaj Gomółka (psalmy), Wacław z Szamotuł, Tomasz Szadek.

Instrumentalną muzykę renesansu reprezentowały na Festiwalu tańce na różne instrumenty, pochodzące z tabulatur: Jana z Lublina, klasztoru św. Ducha i pelplińskiej, z wyraźną przewagą utworów lutniowych (Wojciech Długoraj, Diomedes Cato, Jakub Polak), oraz kompozycje organowe będące transkrypcjami motetów, fantazji i canzon. Utwory te znalazły się w programach koncertów Capellae Bydgosiensis i w programie półrecitalu organowego Leona Batora.

Okres polskiego baroku muzycznego na I Festiwalu Muzyki Polskiej reprezentowały następujące utwory: oratorium-kantata *Audite mortales* Bartłomieja Pękiela, canzony Adama Jarzębskiego (wykonawca: Capella Bydgosiensis) oraz motet *Laetatus sum* Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego (wykonawca: chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia).

Niestety, polska twórczość barokowa nie może poszczycić się ani jedną operą, która przecież stanowiła w tym czasie główną domenę ówczesnych kompozytorów florenckich, weneckich czy rzymskich. Istnieje jednak wiele dowodów na to, że polscy kompozytorzy wchłaniali wpływy już wczesnych oper włoskich i swoiście je przetwarzali. Inspirowany twierdzeniem prof. Hieronima Feichta, iż wiele spośród polskich utworów XVII i XVIII wieku mogłoby być z powodzeniem zaopatrzonych w świecki tekst, kierownik zespołu Musicae Antiquae Collegium Varsoviense — Stefan Sutkowski przygotował przedstawienie *Amfitrion polski*, oparte na najbardziej znanych utworach polskiego baroku. Do programu przedstawienia włączono więc: tańce instrumentalne

¹ Tabulatura odnaleziona została w 1957 r. w bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie przez Alinę Osostowicz i Adama Sutkowskiego.

Adama Jarzębskiego, koncert solowy *Deus in nomine tuo* Marcina Mielczewskiego, sonaty Damiana Stachowicza, motet *Laetatus sum* Grzegorza Gorczyckiego i inne. Libretto oparte na XVII-wiecznej wersji mitu o Amfitrionie opracowała Joanna Kulmowa. Ten iluzoryczny obraz polskiej opery barokowej stał się żywym akcentem Festiwalu.

Osobną grupę koncertów na I Festiwalu Muzyki Polskiej stanowiły wieczory poświęcone muzyce symfonicznej. Dzięki badaniom wiemy dziś, że tradycje tej muzyki sięgają w głąb XVIII wieku, i choć symfonie tego okresu nie wyróżniały się niczym spośród przeciętnej ówczesnej twórczości symfonicznej, to jednak tkwią w nich bardzo wyraźne elementy muzyki ludowej, pozwalając je tym samym uznać za ważne źródło polskości w muzyce, zważywszy, że był to przecież okres nie sprzyjający rozwojowi naszej narodowej kultury. Wielu z kompozytorów XVIII i XIX wieku jest nam zupełnie nie znanych, a przecież stanowią oni ważne ogniwo w rozwoju muzyki polskiej przed Chopinem czy Moniuszką. Twórczość symfoniczną tego okresu reprezentowały na I Festiwalu trzy symfonie: Ignacego Dobrzyńskiego, Franciszka Ścigalskiego i Witolda Maliszewskiego, a ponadto dwa koncerty solowe: Emila Młynarskiego i Henryka Melcera². Okres nam już bliższy, to wykonywane na Festiwalu utwory Ignacego Paderewskiego, Mieczysława Karłowicza, Józefa Wieniawskiego, Władysława Żeleńskiego, Ludomira Michała Rogowskiego i Artura Malawskiego. Na szczególną uwagę zasłużyła postać Rogowskiego, kompozytora zmarłego w 1954 r. w Dubrowniku, którego twórczość w okresie międzywojennym wywoływała zacięte polemiki krytyków. Rogowski przez niemal całe swe życie pozostawał poza granicami ojczystego kraju, najpierw w Lipsku, Monachium, Rzymie, Paryżu, a z końcem roku 1926 osiedlił się na stałe w Jugosławii, gdzie ogłoszono go niemal narodowym kompozytorem. Znaczna część jego dorobku twórczego zaginęła w czasie wojny, inne utwory znajdują się w Archiwum Miejskim w Dubrowniku, któremu kompozytor przekazał niemal całą swą spuściznę tuż przed śmiercią. Suita na orkiestrę i głos żeński *Mamidła*, wykonana podczas Festiwalu przez Delfinę Ambroziak i orkiestrę Filharmonii Szczecińskiej, pochodzi z okresu międzywojennego. Utwór ten Rogowski uznał za jedno z najlepszych swych dzieł tego okresu twórczości. Nieco orientalny koloryt suity i impresjonistyczna technika orkiestralna, nadają jej specyficzny charakter.

Tak więc I Festiwal Muzyki Polskiej w Bydgoszczy wydobył z naszej przeszłości muzycznej szereg dzieł w znacznej mierze już zapomnianych i pozwolił słuchaczom, jak i wykonawcom, zwrócić na nie uwagę.

Na program II Festiwalu Muzyki Polskiej (od 3 do 10 maja 1964 r.) zło-

² Szczególnie koncert skrzypcowy Młynarskiego w znakomitej interpretacji Wandy Witkomirskiej i orkiestry Filharmonii Narodowej pod batutą Stanisława Wisłockiego okazał się bardzo efektywnym, pełnym blasku i godnym uwagi odkryciem.



Orkiestra Filharmonii Pomorskiej i chór „Arion” na estradzie.

Fot. Grzegorz Banaś

żyło się 15 koncertów (w tym dwa powtórzenia), których wykonawcami byli: orkiestra symfoniczna Filharmonii Pomorskiej i chór „Arion” pod dyрекcją Zbigniewa Chwedczuka, orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyрекcją Stefana Marczyka, orkiestra symfoniczna Filharmonii Śląskiej pod dyрекcją Karola Stryi, zespoły muzyki dawnej: Con Moto ma Cantabile pod kierownictwem Tadeusza Ochlewskiego, Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua pod kierunkiem Stanisława Gałońskiego i Chór Chłopięc-Męski przy Filharmonii Pomorskiej pod kierunkiem Józefa Radwana, Chór Chłopięc-Męski przy Filharmonii Poznańskiej i zespół kameralny Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego pod dyрекcją Stefana Stuligrosza, chór Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej z Torunia pod kierownictwem Grzegorza Sutta, a ponadto kwartet łódzki w składzie: Franciszek Bartosiak (I skrzypce), Bogdan Pietrzak (II skrzypce), Zbigniew Friemann (altówka), Janusz Kubiak (wiolonczela), oraz soliści-instrumentaliści: Waldemar Andrzejewski (fortepian stołowy), Urszula Broniewska (fortepian stołowy), Jan Federowicz (fortepian), Ewa Gabryś (fortepian), Barbara Hesse-Bukowska (fortepian), Zenon Hodor (skrzypce), Krzysztof Jakowicz (skrzypce), Stanisław Kawalla (skrzypce), Józef Radwan (organy), Józef Stompel (fortepian), Barbara Strzelecka (szpinet i klawesyn), Jerzy Sulikowski (fortepian), Krystyna Suchecka (fortepian), Roman Suchecki (wiolonczela), Irma Thenior-Janecka (organy); soliści wokaliści: Wiesław Brychcy (bas), Tadeusz Kopacki (tenor), Antoni Majak (bas), Władysław Malczewski (baryton) Jadwiga Romańska

(sopran), Eugeniusz Sasiadek (tenor), Lidia Skowron (sopran), Regina Stawieciewicz (sopran), Adam Szybowski (baryton), Irena Tkaczyk (mezzosopran), Barbara Zagórzanka (sopran), oraz Danuta Michałowska i Dominika Stecówna (recytacje), Benon Hardy i Tadeusz Kurczewski (akompaniamenty).

II Festiwal Muzyki Polskiej, podobnie jak i pierwszy, opierał się tak na muzyce dawnej, jak i nowszej, z przewagą utworów kompozytorów XIX wieku. Ten ostatni nurt był szczególnie obficie reprezentowany i można by stwierdzić, że Festiwal ten był w zasadzie przeglądem muzyki tego okresu. Poświęcono mu w całości aż osiem koncertów. Obok symfonii Michała Orłowskiego i A. Haczewskiego, Jakuba Gołąbka i Ludomira Michała Rogowskiego, koncertów solowych Zygmunta Stojowskiego, Feliksa Janiewicza i Ignacego Paderewskiego, oraz kantat Stanisława Moniuszki (*Madonna*) i Henryka Jarneckiego (*Hugo*), ważne miejsce zajęła muzyka kameralna tego okresu. Dobrze się stało, że organizatorzy festiwalu bydgoskiego zwrócili uwagę na ten rodzaj twórczości kompozytorów polskich XIX wieku i dali temu wyraz w programach koncertów. Dotychczas muzykolodzy zajmowali się w badaniach nad tym okresem prawie wyłącznie muzyką operową czy symfoniczną, twórczość kameralna zaś należała raczej do zaniebanych pod tym względem. Dopiero w ostatnich latach zwrócono baczniejszą uwagę na muzykę kameralną i okazało się, że literatura muzyczna tego okresu jest niezwykle bogata. Niestety, nie jest łatwo dotrzeć do źródeł, które — dzisiaj już w większej mierze niekompletne — znajdują się w różnych zbiorach prywatnych, bardzo często w postaci nieczytelnych rękopisów, lub zaginęły bezpowrotnie. Choć twórcy tej muzyki byli w przeważającej mierze kompozytorami średniego talentu, to jednak ich kompozycje były wyrazem ambitnych dążeń. Stylistycznie nawiązują one do wczesnych klasyków wiedeńskich, choć dochodzą w nich także do głosu środki stosowane przez pierwszych romantyków. Ważnym szczegółem jest wprowadzanie dość często elementów polskich tańców ludowych, co ma poważne znaczenie jako etap na drodze kształtowania się polskiego stylu narodowego. Na tym tle nieco blado (także pod względem wykonawczym) wypadła na Festiwalu polska muzyka fortepianowa i wokalna, reprezentująca okres pochopinowski (Henryk Melcer, Stanisław Lipski i inni). Wśród tej twórczości, obracającej się w atmosferze salonów i pustej wirtuozerii, tylko nieliczne wyjątki wykazywały poważniejsze ambicje (Feliks Nowowiejski, Mieczysław Karłowicz).

III Festiwal Muzyki Polskiej w roku 1965, odbywający się jak co roku w dniach 3—9 maja, tradycyjnie podtrzymywał już dwutorową specyfikę repertuarową festiwalu, a więc z jednej strony prezentował muzykę dawną, od wczesno-religijnych kompozycji XIII i XIV wieku do Damiana Stachowicza i Bazylego Bohdanowicza, z drugiej — bardzo licznie był reprezentowany przełom XVIII i XIX wieku, aż po Władysława Tarnowskiego i Antoniego Dreżera.

A oto wykonawcy III Festiwalu Muzyki Polskiej: orkiestra Filharmonii Pomorskiej pod dyrekcją Zbigniewa Chwedczuka i Zdzisława Wendyńskiego, orkiestra Opery i Filharmonii Bałtyckiej pod dyrekcją Jerzego Katlewicza, orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Witolda Krzemińskiego, chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia pod dyrekcją Stanisława Krukowskiego i Edmunda Kajdasza, kwartet smyczkowy Teatru Wielkiego w składzie: Marek Szwarc (I skrzypce), Panajot Bojadżijew (II skrzypce), Karol Mika (altówka), Zbigniew Szubocz (wielonczela); Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua (w składzie: zespół instrumentów dawnych, zespół madrygalistów, chór chłopięco-męski)—pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego, oraz soliści-instrumentaliści: Zofia Bręczówna (klawesyn), Antoni Cofalik (skrzypce), Lucjan Galon (fortepian), Lidia Grychtołówna (fortepian), Władysław Kędra (fortepian), Jerzy Łukowicz (fortepian), Krzysztof Okoń (wielonczela), Zenon Płoszaj (skrzypce), Irena Skabar (fortepian), Regina Smendzianka (fortepian), Krystyna Żarnowska (fortepian); soliści-wokaliści: Delfina Ambroziak, Bożena Banaś, Edwin Borkowski, Wiesław Brychcy, Renata Janiszewska, Lidia Kłobucka, Marian Kondella, Agnieszka Kossakowska, Alicja Pągowska, Irena Tkaczyk, Eugeniusz Sąsiadek, a ponadto Jerzy Marchwiński i Jerzy Zająkała — akompaniamenty.

I tym razem na III Festiwalu Muzyki Polskiej starano się pokazać jak najwięcej utworów dotychczas jeszcze nie znanych, bądź dopiero co odnalezionych i nigdzie jeszcze nie opublikowanych, bądź zupełnie zapomnianych i od chwili swych prawykonań nigdzie nie wykonywanych. W programach koncertów festiwalowych znalazło się ponadto szereg kompozycji, które — chociaż znane, jak choćby pieśni Chopina, Moniuszki czy Szymanowskiego, drobne utwory fortepianowe Paderewskiego — są nader rzadko wykonywane na koncertach publicznych, może z uwagi na swą zbytnią czasem prostotę, czy też małą atrakcyjność dla dzisiejszego słuchacza.

Z utworów muzyki dawnej mogliśmy usłyszeć na Festiwalu niedawno odnalezione przez Jana Węcowskiego *Requiem* Damiana Stachowicza, kompozytora dotychczas prawie zupełnie nieznanego, ponieważ, oprócz jedyne go koncertu wokalnego *Veni consolator*, wszystkie jego dzieła uznano za zaginione. Przez wiele lat, o ile nie wieków, sądzono, że jest dwóch kompozytorów: jeden o nazwisku Damian, a drugi — Stachowicz. Dopiero odkrycia ostatnich lat zwróciły uwagę na ten fakt, a wykonanie *Requiem* na III Festiwalu Muzyki Polskiej pozwoliło uznać Damiana Stachowicza za wcale dobrego twórcę XVII-wiecznej muzyki kościelnej, w której widać już wpływy wczesnej opery włoskiej.

Innymi prawykonaniami utworów nieznanych twórców XVII-wiecznych były zaprezentowane także przez Kapelę Bydgoską drobne kompozycje instrumentalne, a wśród nich prawdziwe arcydzieła ówczesnej muzyki rozrywkowej i popularnej: tańce i arie z polskimi i bardzo prostymi tekstami wywo-

dzącymi się z kręgu twórczości mieszczańskiej. Odnalezione przez Jerzego Gołosa w okładkach mszału ruskiego w Bibliotece Jagiellońskiej te żywe, a nawet nieco figlarne miniaturki, od momentu pierwszego wykonania w Bydgoszczy weszły do stałego repertuaru Capellae Bydgostiensis.

Jeśli mówić o wykonaniach muzyki dawnej na III Festiwalu, to naturalnie o zespole Capella Bydgostiensis i chórze Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia. Nigdy chyba jeszcze dotąd Capella, a szczególnie zespół madrygalistów, nie byli tak chwaleni za wykonanie i interpretację. Pisano o nich, że „są zespołem niezawodnym o mocno ugruntowanych fundamentach” (Bohdan Pocij — Ruch Muzyczny, nr 12, 1965 r.), podkreślano wybitne indywidualności i wskazywano na główne filary zespołu: Alicję Pągowską, Wiesława Brychcego i Eugeniusza Sasiadka. Obok Capellae Bydgostiensis zdecydowanie na czoło wykonawców III Festiwalu Muzyki Polskiej wysunął się chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia. Utwory obejmujące aż pięć wieków (od XIII do XVII wieku) wykonano z ogromną precyzją i wyczuciem stylu. Interpretacje tego zespołu charakteryzowało niezwykle skupienie i odczucie ponadczasowości.

Drugi nurt Festiwalu bydgoskiego, jak już poprzednio wspomniałam, był szczególnie bogato reprezentowany przez twórczość symfoniczną. Do ciekawszych wykonywanych tu utworów, stanowiących wartość nie tylko dla historyków muzyki, ale przede wszystkim dla dzisiejszych wykonawców, należały: *II Symfonia* Antoniego Dreszera i *Uwertura dramatyczna* Władysława Tarnowskiego. Wykonanie symfonii Dreszera (przez orkiestrę Filharmonii Pomorskiej na koncercie inauguracyjnym III Festiwal) zwróciło uwagę na postać tego kompozytora i jego doniosłą rolę w naszej rodzimej twórczości symfonicznej. Pozwoliło przede wszystkim przesunąć granice rozwoju tej twórczości i wskazać na rodzaj tej zupełnie niepośledniej muzyki. Dotyczy to w równym stopniu także i uwertury Tarnowskiego, utworu bogatego kolorystycznie i ciekawie zinstrumentowanego.

Na III Festiwalu mogliśmy ponadto usłyszeć koncert fortepianowy E-dur Józefa Krogulskiego (wykonawca: Regina Smendzianka), który ze względu na swój wirtuozowski charakter na pewno mógłby wejść do repertuaru współczesnych wykonawców i cieszyć się dużą popularnością wśród słuchaczy. Z utworów symfonicznych, też zupełnie nam dziś nieznanych, wykonano dotąd nie wydane: symfonię D-dur Bazylego Bohdanowicza (wykonawca: Capella Bydgostiensis) oraz symfonię c-moll *Elegijną* Zygmunta Noskowskiego (wykonawca: orkiestra Filharmonii Pomorskiej). Znaczną część Festiwalu wypełniły jednak recitale i koncerty kameralne, które obok omawianych już utworów muzyki dawnej zawierały pieśni i drobne utwory solowe, przede wszystkim zaś kompozycje klawesynowe z XVIII wieku i utwory fortepianowe, reprezentujące w większości tak zwaną muzykę salonową XIX wieku.

Tak więc III Festiwal Muzyki Polskiej stał się przeglądem raczej małych

form. Stąd dziewięć koncertów festiwalowych to recitale i wieczory muzyki kameralnej, na których wykonano między innymi: kwartety smyczkowe Władysława Pachulskiego, Antoniego Rutkowskiego i Kazimierza Rozbickiego (wykonawca: kwartet Teatru Wielkiego z Warszawy), sonatę na skrzypce i klawesyn — Mikołaja Radziwiła, polonezy Wincentego Lessla, trio fortepianowe Tadeusza Jareckiego.

Tak silnie reprezentowany na Festiwalu wiek XIX był okresem szczególnego rozkwitu tego rodzaju form i chyba w żadnej innej epoce nie powstało właśnie tyle utworów o charakterze użytkowym (trzeba wziąć tu pod uwagę powszechne wówczas muzykowanie domowe), jak i artystycznym (często stosowana tak zwana muzyka antraktowa, ożywiająca przedstawienia teatralne). To właśnie w pieśniach ujawniły się najwcześniej cechy polskiego stylu wczesnoromantycznego, a rozwój muzyki fortepianowej był wynikiem zainteresowań problemami techniczno-pianistycznymi i kształtowania się form od strony wyrazowej. Utwory te pisali nie tylko kompozytorzy zawodowi, ale bardzo często także i amatorzy, stąd też ten ich masowy rozkwit w ubiegłym stuleciu. Dobrze więc, że III Festiwal Muzyki Polskiej umożliwił zapoznanie się z tego rodzaju twórczością, która stała się ważnym ogniwem w procesie rozwojowym muzyki polskiej przed Chopinem.

W roku 1966 nastąpił swego rodzaju wyłom w tradycjach festiwalu muzyki polskiej w Bydgoszczy. W tym bowiem roku, we wrześniu, zorganizowano I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej, zwany inaczej: *Musica Antiqua Europae Orientalis*. Z inicjatywą zorganizowania tej imprezy o międzynarodowym zasięgu wystąpiła przed paroma laty prof. dr Zofia Lissa — kierownik Instytutu Muzykologii w Warszawie. W jej to rękach spoczywało naukowe kierownictwo Festiwalu. Stroną organizacyjną, podobnie zresztą jak w latach poprzednich, kierował dyrektor Filharmonii Pomorskiej — mgr Andrzej Szwalbe. Sekretarzem Festiwalu była mgr Teresa de Laveaux. Przygotowania do Festiwalu trwały kilka lat. Patronowało im Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, Prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego i Bydgoskie Towarzystwo Naukowe. Festiwal odbył się w dniach 10—16 września 1966 roku. Równolegle, pod kierownictwem prof. dr Zofii Lissy, toczyły się obrady sesji naukowej na temat muzyki dawnej krajów Europy środkowej i wschodniej.

Program koncertów i kongresu był w ten sposób ze sobą skoordynowany, że poszczególne dni poświęcone były określonym krajom. W Festiwalu wzięło udział osiem państw: Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia (reprezentowana przez Chorwację i Słowenię), Polska, Rumunia, Węgry, Związek Radziecki, a także Niemiecka Republika Demokratyczna.

Koncerty Festiwalu stanowić miały nie tylko ilustrację zagadnień poruszanych w referatach i podejmowanych w dyskusjach, lecz przede wszystkim

miały umożliwić poznanie i porównanie kultur muzycznych poszczególnych krajów. Program aż siedemnastu koncertów Festiwalu był ogromnie szeroki. Obejmował dziewięć wieków historii muzyki. Chodziło bowiem o to, aby na tej międzynarodowej imprezie pokazać jak najwięcej utworów polskich, a także kompozytorów obcych, dotychczas mało nam znanych. Był to przecież festiwal muzyki krajów Europy środkowej i wschodniej, który miał na celu położenie kresu jednostronnemu dotąd przedstawianiu muzyki europejskiej jako muzyki tylko Włoch, Francji, Niemiec, czy Anglii. Oczywiście, stwierdzano dotąd, że i Polska ma swoją muzykę, ale dopiero od Chopina czy Moniuszki, Rosja — od Glinki i Musorgskiego; kompozytorów czeskich przypisywano niejednokrotnie Wiedniowi i Mannheimowi, a o Rumunii, Bułgarii, Serbii, Chorwacji, Słowenii milczano uparcie. Cóż więc mogły wnieść narody słowiańskie do europejskiej kultury muzycznej, skoro — według opinii niektórych zachodnioeuropejskich muzykologów — poza folklorem nie miały innej muzyki? A jednak — jak to udowodnił Festiwal w 1966 r. — miały i to na pewno niepośledniej wartości.

Ponieważ na dokładną analizę programów koncertowych Festiwalu Muzyki Krajów Europy Środkowej i Wschodniej nie ma miejsca w tym krótkim artykule, postaram się wskazać jedynie na najciekawsze pozycje repertuaru i pokrótce scharakteryzować tę międzynarodową imprezę. Organizatorom Festiwalu chodziło głównie o to, aby przedstawić jak najokazalej i najpełniej muzykę polską. Tak więc obok utworów już znanych nie tylko naukowcom, lecz i miłośnikom dawnej muzyki i stałym uczestnikom festiwalu bydgoskich, a więc: koncertów solowych Adama Jarzębskiego i Sylwestra Szarzyńskiego, *Magnificatu* Mikołaja z Radomia, psalmów Mikołaja Gomółki, pieśni Krzysztofa Klabona i wielu innych, pokazano też nowe, dotychczas nie wykonywane kompozycje, jak np. *Offertoria* Mikołaja Zieleńskiego, anonimowe utwory z tabulatury pelplińskiej i tabulatury warszawskiej, a także symfonię Jana Wańskiego, czy drobne utwory Severinusa (Konia), Piotra Żelechowskiego, motety Pawła Sieprawskiego, Jana Staromiejskiego i innych. Polska twórczość dawnych wieków na tle muzyki innych krajów, i to nie tylko Europy środkowej i wschodniej, lecz i Włoch, Francji, Niemiec, przedstawia się bardzo pięknie. Mogliśmy się przekonać na Festiwalu, że nasi kompozytorzy nierzadko w niczym nie ustępowali najświetniejszym mistrzom, tworząc przy tym dzieła oryginalne, nie będące tylko wtórnym powielaniem obcych wzorów. Wiele spośród wykonywanych utworów, przede wszystkim zaś z okresu renesansu i baroku, uznać trzeba by za wybitne. Do nich należały bez wątpienia: *Offertoria* Mikołaja Zieleńskiego, *Missa pulcherrima* Bartłomieja Pękiela, czy *Completorium* Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego.

Wykonawcami polskich koncertów na Festiwalu „Musica Antiqua” były następujące zespoły: Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua (zespół madygalistów, zespół instrumentów dawnych, chór chłopięco-męski), Chór



Dekoracja wnętrza gmachu Filharmonii Pomorskiej z okazji Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej

Fot. Grzegorz Banaś

Chłopięco-Męski Państwowej Filharmonii Poznańskiej pod dyрекcją Stefana Stuligrosza, chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia pod kierownictwem Stanisława Krukowskiego i Edmunda Kajdasza, zespół Con Moto ma Cantabile pod kierownictwem Tadeusza Ochlewskiego, orkiestra symfoniczna Filharmonii Pomorskiej pod dyрекcją Zbigniewa Chwedczuka. Spośród polskich zespołów na czoło wysunęła się znowu Capella Bydgestiensis, a to przede wszystkim z racji ogromnej liczby wykonywanych utworów, obejmujących nie tylko muzykę polską, lecz także serbską, chorwacką, słoweńską oraz częściowo rosyjską, rumuńską i słowacką. Również warszawski zespół Con Moto ma Cantabile, kierowany przez doświadczonego pedagoga prof. Tadeusza Ochlewskiego, zaprezentował się na Festiwalu znakomicie. W jego wykonaniu szczególnie pięknie wypadły koncerty solowe Adama Jarzębskiego i Sylwestra Szarzyńskiego oraz instrumentalna *Canzona* Marcina Mielczewskiego. W koncertach muzyki polskiej udział wzięło ponadto wielu znanych solistów, wśród których należy wymienić przede wszystkim Krystynę Szostek-Radkową, Kazimierza Pustelaka i Barbarę Świątek.

Do ciekawostek Festiwalu „Musica Antiqua” należały niewątpliwie wykonania starocerkiewnej muzyki bułgarskiej i rosyjskiej. Tę pierwszą reprezentowali bułgarscy diacy, a ich jakże piękne w swej prostocie i surowości *Staro-*

bułgarskie pienia uznano za najdoskonalsze i najczystsze wykonania z całego Festiwalu.

Najsilniej zaś na tle muzyki krajów Europy środkowej i wschodniej wydatniła się odrębność muzyki rosyjskiej. Wprowadziła nas ona w monumentalny, rozległy, a zarazem groźny krąg muzyki cerkiewnej (stichiry, pienia cherubinów, pieśni wielkanocne) i muzyki okresu carskiego absolutyzmu (koncerty chóralne, kantaty). W muzyce tej znaleźć można wiele pierwiastków bizantyńskich, decydujących w równym stopniu co klimat obrządku prawosławnego o stylistycznej odrębności muzyki rosyjskiej. Wykonawcą koncertów muzyki rosyjskiej była świetna Państwowa Kapela Chóralna z Moskwy pod dyrekcją Aleksandra Jurlowa. W jej wykonaniu usłyszeliśmy ponadto fragmenty osiemnastowiecznych oper Eustachego Fomina, Wasyla Paszkiewicza i Michała Matinskiego — twórców pierwszych tego rodzaju form w Rosji, o zdecydowanie narodowym charakterze, czego dowodem — wykorzystanie i przetwarzanie ludowych melodii rosyjskich i ukraińskich.

Podobnie jak muzykę rosyjską, tak i muzykę słowacką i czeską usłyszeliśmy na trzech odrębnych koncertach bydgoskiego festiwalu. Obejmowały one między innymi średniowieczne pieśni czeskie, a wśród nich jedną z najstarszych w Europie monodii w języku narodowym *Hospodinie pomyluj ny*, którą od wieku XIV przez długie lata uważano niemal za narodowy hymn czeski; dalej zaś łacińskie misterium (rodzaj dramatu liturgicznego) *Trzy Marie*, czeskie i husyckie pieśni z XV, XVI i XVII wieku, z utworami o europejskim poziomie Krzysztofa Haranta z Polžic na czele i czeską twórczość „klasyczną” z XVIII wieku.

Słowacy pokazali nam twórców tak u nas jak i w ogóle w Europie zupełnie nie znanych: Antoniego Šimbrackiego i Pawła Riglera, niegdyś najznakomitszą postać muzycznej Bratysławy, i wielu innych. O wykonawstwie Praskich Madrygalistów nie trzeba chyba mówić. Zespół ten jest bowiem już dobrze znany i u nas, z racji swoich koncertów i licznych nagrań płytowych dawnej muzyki czeskiej.

Goście węgierscy (zespół madrygalistów z Budapesztu pod dyr. Ferencza Szekeresa i Orkiestra Kameralna pod dyr. Alberta Simona) zaprezentowali bardzo ciekawe pieśni i utwory klawesynowe oraz lutniowe, wśród których wyróżniły się tak zwane „werbunkosz” — tańce werbunkowe, czyli tańce rekrutów. Stanowią one ważny rozdział w rozwoju węgierskiej muzyki instrumentalnej. Tańce te miały ogromne znaczenie praktyczne, narodowe, a także towarzyskie. Połączone zawsze z aktualnym tekstem, szczególnie bujnie rozwijały się w okresie wojen. Ich narodowy charakter przebija się zarówno w tekście, jak i w rytmice i melodyce opartej na charakterystycznej skali cygańskiej.

Koncert muzyki rumuńskiej zawierał między innymi bardzo ciekawe utwory muzyki religijnej z XVI i XVII wieku, o charakterystycznej fakturze burdowej, w rewelacyjnym wykonaniu kameralnego chóru akademickiego Madri-

gal, kierowanego przez Marina Constantina. Zespół ten zebrał chyba najwięcej oklasków i bisów.

Muzyka chorwacka w całości prezentowana była przez zespół Capella Bydgostiensis. Okazało się, że w twórczości kompozytorów tego kraju zachowało się sporo ciekawych utworów, między innymi: motety Ivana Lukačicia i Vinka Jelicia — kompozycje o indywidualnych rysach i dużej ekspresyjności, które weszły od razu do stałego repertuaru Kapeli, podobnie jak motety Gallusa czy Plautziusa, kompozytorów słoweńskich XVI i XVII wieku, niesłusznie przywłaszczanych sobie od dawna przez Niemców.

Zespół „Collegium Instrumentale Halle” pod dyr. Christiana Reddera wystąpił na Festiwalu z koncertem dość odmiennym od programów pozostałych wykonawców. Pokazano nam bowiem te utwory kompozytorów niemieckich, które zawierają elementy słowiańskie, a szczególnie polskie. Znalazły się więc tutaj kompozycje instrumentalne Jerzego Filipa Telemanna, Henryka Alberta i Jana Filipa Kirnbergera, inspirowane melodyką polskich pieśni i tańców z XVI i XVII wieku.

A teraz problem interpretacji i wykonawstwa utworów muzyki dawnej na festiwalu *Musica Antiqua Europae Orientalis* — w bardzo ogólnym zarysie. Otóż organizatorom imprezy chodziło przede wszystkim o to, aby wszystkie utwory były prezentowane w sposób jak najbardziej zbliżony tak opracowaniem, jak i interpretacją zgodną z ówczesną praktyką, do ich autentycznych wzorów. I na tym właśnie polu wyłoniło się sporo postaw kontrowersyjnych, które wywołały bardzo wiele dyskusji i polemik. Dotyczyły one tak wykonania (koncert zespołu *Con Moto ma Cantabile*) i opracowań utworów polskich (*Offertoria* Mikołaja Zieleńskiego), jak i chyba wszystkich pozostałych koncertów. Trudno niewątpliwie jest odnaleźć czystą prawdę w dzisiejszym wykonawstwie. Chodzi przecież o to, aby utwory muzyki dawnej przybliżyć do dzisiejszego słuchacza, a zarazem zachować ich autentyzm i niepowtarzalny urok. Problemy te znalazły także swe odbicie w referatach i dyskusjach Kongresu Naukowego. Ponieważ zaś Kongres obejmował 26 referatów i wielogodzinne dyskusje, odsyłam zainteresowanych do bardzo cennej publikacji, jaką stała się obszerna księga kongresowa *Musica Antiqua Europa Orientalis. Acta Scientifica Congressus* (Bydgoszcz 1966), wydana tuż przed Festiwalem przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe i Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Festiwal i Kongres Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej — jak niejednokrotnie podkreślała w swych wypowiedziach i artykułach prof. dr Zofia Lissa — miał dokonać rewizji historii muzyki europejskiej. Cel ten w całej pełni osiągnięto. Historia muzyki, obejmująca swym zasięgiem dzieje kultur muzycznych krajów Europy środkowej i wschodniej, sięga o wiele dalej niż w wiek XIX. Muzyka polska liczy się więc nie od Chopina, rosyjska — nie od Glinki, czeska — nie od Smetany, a węgierska — nie od Liszta. Na Festiwalu starano się pokazać zachodnim historiografom przede

wszystkim procesy rozwojowe naszych kultur muzycznych, tak jak one w rzeczywistości przebiegały. Udowodniono, że nie ma przepaści — jak to niejednokrotnie twierdzono — między muzyką Europy zachodniej a muzyką naszego regionu, lecz że — przeciwnie — zachodzą między nimi organiczne związki.

Na zakończenie pragnę jeszcze dodać, że festiwalowi „Musica Antiqua Europae Orientalis” nadano szczególnie uroczyste ramy, a w dużej mierze przyczyniły się do tego liczne imprezy towarzyszące. Należały do nich: wystawa dawnych instrumentów muzycznych ze zbiorów Muzeum Narodowego z Poznania, wystawa rękopisów i starodruków muzycznych, wystawa fotokopii zabytków muzycznych krajów biorących udział w Festiwalu, ekspozycja wydawnictw Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, wystawa filatelistyczna „Musicaliana”, a ponadto — w salach wystawowych Bydgoszczy i Torunia — wiele ciekawych ekspozycji malarstwa i grafiki polskiej.

Jeszcze przed Festiwalem ukazały się dwie płyty z nagraniami muzyki polskiej dawnych wieków (*U źródeł muzyki polskiej* i *Muzyka na zamku wawelskim*), a Polskie Wydawnictwo Muzyczne przygotowało pod redakcją profesora H. Feichta — duży album muzyki polskiej od XII do XIX wieku.

Festiwal Muzyki Dawnej był imprezą dobrze rozreklamowaną tak w kraju, jak i za granicą. Przyczyniły się do tego liczne artykuły, publikacje, a także odczyty naszych muzykologów na międzynarodowych zjazdach i kongresach. W tym też chyba tkwi powód ogromnego zainteresowania Festiwalem, niespodziewana wprost frekwencja i udział w nim wielu muzykologicznych sław, które w pełni zrozumiały doniosłość tej międzynarodowej imprezy.

Organizatorzy bydgoskich festiwali, coraz bardziej przekonani o potrzebie tego rodzaju imprez, w roku 1967 zorganizowali następny, czwarty już z kolei Festiwal Muzyki Polskiej. Festiwal ten, wzorem imprezy „Musica Antiqua” zmienił swój tradycyjny termin i „przeniósł się” na wrzesień. Zmienił się też nieco jego charakter. Festiwal jakby się nieco poszerzył i rozrósł, stał się bowiem centralnym punktem Bydgoskich Dni Sztuki, organizowanych po raz pierwszy w tym roku. Zyskał sobie więc bogatą oprawę w postaci takich imprez, jak gościnne przedstawienia dwóch teatrów warszawskich, wystawy książek, płyt i nut, organizowane przez „Dom Książki”, Polskie Wydawnictwo Muzyczne i „Polskie Nagrania”, wystawę i targi Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego z Warszawy, a ponadto ekspozycje malarstwa i grafiki, organizowane w tutejszym muzeum i w salach wystawowych.

W czasie siedmiu dni Festiwalu odbyło się dwanaście koncertów symfonicznych, kameralnych i recitali. A oto zespoły, które wzięły w nim udział: orkiestra symfoniczna Filharmonii Pomorskiej pod dyrekcją Zbigniewa Chwędzuka i Tadeusza Strugały, orkiestra Filharmonii Szczecińskiej pod dyrekcją Józefa Wilkomirskiego, Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego, Łódzka Orkiestra Kameralna pod kierownictwem Zbigniewa Friemanna i Mirosława Pietkiewicza. Wśród solistów zna-

leżli się między innymi: Delfina Ambroziak (śpiew), Jerzy Artysz (śpiew), Igor Iwanow (skrzypce), Lidia Kozubkówna (fortepian), Władysław Kędra (fortepian), Elżbieta Stefańska-Łukowicz (klawesyn) i inni.

Zamierzeniem organizatorów było początkowo zaprezentowanie na IV Festiwalu Muzyki Polskiej głównie kompozytorów XIX wieku, oraz twórczości kompozytorów dwudziestolecia międzywojennego. Jak się jednak okazało, koncerty festiwalowe objęły także muzykę XVI, XVII i XVIII wieku, jak również współczesnych nam twórców: Tadeusza Bairda, Tadeusza Machla, Konrada Pałubickiego i innych. I tym razem więc Festiwal miał charakter antologii muzyki polskiej z tą tylko różnicą, że kiedy w poprzednich festiwalach wybór pozycji repertuarowych ograniczał się do dzieł nieznanymi, lub prawie zupełnie zapomnianymi, w ostatnim Festiwalu te względy zdawały się prawie zupełnie nie wchodzić w rachubę. Trudno domyślić się więc, czym kierowano się przy układaniu programów poszczególnych koncertów. Niemniej można było i tym razem znaleźć parę ciekawych i godnych uwagi utworów, choć nie zawsze dla nas nowych (jak np. *Divertimento* Feliksa Janiewicza, sonety miłosne Tadeusza Bairda, czy pieśni Karola Szymanowskiego).

Z prawykonań warto odnotować dwa psalmy Jana Stobaeusa w wykonaniu zespołu madrygalistów *Capellae Bydgestiensis*, nowo odnalezioną w Związku Radzieckim symfonię i uwerturę Karola Kurpińskiego, czy bardzo ciekawą muzycznie mszę *La lombardesca* Bartłomieja Pękiela — wszystkie w wykonaniu Kapeli Bydgoskiej.

Na ostatnim Festiwalu Muzyki Polskiej zaniedbano nieco muzykę kameeralną XIX wieku i oprócz kwartetu smyczkowego Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego w programach koncertów nie uwzględniono ani jednego utworu z tego gatunku. Na brak drobnych utworów wokalnych nie mogliśmy za to narzekać. Twórczość pieśniarską reprezentowali na Festiwalu: Stanisław Moniuszko, Karol Szymanowski, Mieczysław Karłowicz, Piotr Maszyński, a fortepianową, salonową muzykę wieku XIX — Feliks Ostrowski, A. T. Barcicki, Michał Kleofas Ogiński, Julian Zarebski. Choć nie są to utwory wielkiej miary, stanowić mogą swego rodzaju ciekawostkę dla muzykologów, a i dla melomanów miłą rozrywkę — pod warunkiem, że słucha się ich w naprawdę dobrym wykonaniu, co, niestety, nie można było powiedzieć zawsze o festiwalowych koncertach.

Do koncertów IV Festiwalu Muzyki Polskiej włączono szereg utworów zdecydowanie słabych i nieciekawych, choćby na przykład koncert skrzypcowy Ludomira Różyckiego, o typowo eklektycznych cechach. Należałoby przecież pamiętać, że nie wszystkie utwory napisane w przeszłości są wartościowe. Także układ programu poszczególnych koncertów budził sporo zastrzeżeń i wydawał się mało przemyślany (np. koncert kameeralny 10 września w Bydgoszczy). Stąd też często w sali koncertowej unosiły się opary nudy i zmęczenia, czego wynikiem, niestety, bardzo mała frekwencja

na większości koncertów. Szkoda więc, że po tak udanym Festiwalu „Musica Antiqua” — IV Festiwal Muzyki Polskiej stał się imprezą bez zdecydowanego kierunku, a to głównie przez nieodpowiedni dobór pozycji programowych, wykonawców i brak z góry wytyczonych zadań i celów.

Na zakończenie pragnęłabym zwrócić uwagę na jeszcze jedną imprezę, nieodłącznie towarzyszącą wszystkim bydgoskim festiwalom. Są to sesje naukowe organizowane od roku 1959, a więc już na cztery lata przed I Festiwalem Muzyki Polskiej, przez Bydgoskie Towarzystwo Naukowe pod przewodnictwem docenta Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku — Konrada Pałubickiego. Mają one na celu omawianie najnowszych odkryć i badań z zakresu historii i teorii muzyki polskiej. W sesjach biorą udział naukowcy nie tylko polscy, lecz także czechosłowaccy, radzieccy, rumuńscy i inni.

Sesje naukowe Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego stały się integralną częścią bydgoskich festiwali, nadając im rangę imprezy naukowej, przyciągającej nie tylko naukowców, krytyków, badaczy dawnej muzyki polskiej, lecz także studentów szkół muzycznych i stałych melomanów. Tkwi w tym niezaprzeczalne dążenie do poznania przeszłości naszej kultury muzycznej i uznanie jej nieprzemijających wartości, także dla dzisiejszego odbiorcy.

PROJEKT NOWEGO FRAGMENTU ŚRÓDMIEŚCIA BYDGOSZCZY*

Artykuł niniejszy zawiera szereg spostrzeżeń poczynionych w trakcie przygotowania i rozstrzygnięcia konkursu architektoniczno-urbanistycznego z r. 1966 na projekt koncepcyjny ośrodka administracyjno-usługowego, tzw. Centrum I, zlokalizowanego w rejonie ul. 3 Maja — Jagiellońskiej — Parku Ludowego w Bydgoszczy a przewidzianego do realizacji w latach 1968—72. Ponadto w pracy niniejszej starałem się dać szereg informacji i odpowiedzi na pytania, które padały na publicznych dyskusjach i pojawiały się w notatkach prasowych na temat przyszłości śródmieścia Bydgoszczy i pierwszych prób jego przebudowy.

Problem kształtowania centrów śródmiejskich stanowi jedno z najtrudniejszych a zarazem najbardziej dyskusyjnych zagadnień współczesnej urbanistyki. Centrum usługowe miasta jest elementem niepowtarzalnym pod względem funkcjonalno-przestrzennym, zarówno w strukturze miejskiej, jak i w strefie oddziaływania miasta.

W miarę przestrzennego rozwoju miasta oraz obszaru oddziaływania rośnie rola i potrzeby strefy centralnej. Na podstawie obserwacji rozwijających się miast można wyróżnić następujące przypadki kształtowania współczesnych centrów miast:

- 1) budowę nowych zespołów usługowych na obszarach wolnych, sąsiadujących z istniejącymi kompleksami zabudowy śródmiejskiej,
- 2) budowę nowych obiektów usługowych wewnątrz istniejącej strefy śródmiejskiej, na terenach uzyskanych poprzez likwidację istniejącej zabudowy,
- 3) realizację nowego centrum na terenach wolnych, oddalonych znacznie od obecnego ośrodka śródmiejskiego.

*Artykuł ten, napisany dla Kroniki Bydgoskiej pt. *Nowy fragment centrum Bydgoszczy*, ukazuje się tu w opracowaniu redakcyjnym z tytułem nadanym przez Redakcję; jednakże w czasie druku Kroniki, bez porozumienia z jej Redakcją, został już opublikowany w pierwszej wersji autorskiej, w dwóch odcinkach, w Gazecie Pomorskiej (nr 296 z 13 XII 1969 r. str. 4 i nr 302 z 20 XII 1969 r. str. 4) pt. *Centrum I — nowy fragment śródmieścia Bydgoszczy*. — Red.

W przypadku miasta Bydgoszczy dla ukształtowania przyszłego centrum przyjęto zasadę opisaną w punkcie 2.

W toku studiów nad planem generalnym miasta okazało się, że zasada omówiona w punkcie 1, jakkolwiek najwygodniejsza w realizacji, w przypadku Bydgoszczy jest niemożliwa do zastosowania, po prostu z braku odpowiednich rezerw terenów wolnych, znajdujących się w dogodnym miejscu w stosunku do istniejącego centrum. Natomiast model opisany w punkcie 3, w konkretnym przypadku naszego miasta nie może mieć zastosowania ze względu na:

— wątpliwą pod względem funkcjonalnym konieczność utrzymywania dwóch ośrodków centralnych (gdyż nierealne byłoby założenie likwidacji wykształconego ośrodka śródmiejskiego Bydgoszczy),

— stosunkowo niewielkie tempo inwestowania w śródmieściu, które uniemożliwia stworzenie nowego silnego i konkurencyjnego ośrodka śródmiejskiego.

Omówione powyżej przesłanki stanowiły podstawę do podjęcia decyzji o realizacji przyszłego centrum Bydgoszczy poprzez przebudowę przestrzenno-funkcjonalną obszaru zawartego pomiędzy dworcem głównym PKP,



Makieta śródmieścia. Studium przestrzenne wykonane w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Bydgoszczy w ramach planu szczegółowego dzielnicy śródmiejskiej (czarną linią oznaczono teren Centrum I).
Fot. Ildefons Bańkowski

ulicami: Hetmańską, Świętojańską, al. Mickiewicza, Ossolińskich, ul. Ogińskiego, Toruńską, Grudziądzką, Kruszwicką i Królowej Jadwigi.

Kształt przyszłego śródmieścia, a w nim centrum usługowo-administracyjnego¹, został określony w szczegółowym planie zagospodarowania przestrzennego dzielnicy śródmiejskiej. Osiągnięcie ostatecznego celu, zarysowanego w tym planie, będzie niezwykle trudne i długotrwałe, przede wszystkim ze względu na:

— ograniczone możliwości wyburzeń substancji istniejącej (zwłaszcza w początkowych okresach przebudowy),

— ograniczony program inwestycji śródmiejskich, występujący w poszczególnych narodowych planach gospodarczych.

Dla osiągnięcia celu, tj. całkowitej przebudowy obszaru centralnego, przyjęto w realizacji tzw. metodę gniazdową. Metoda ta polega na wyborze szeregu skoncentrowanych inwestycji (tzw. gniazd), dostosowanych stopniem dostępności oraz wielkością placu budowy do możliwości inwestycyjnych miasta w poszczególnych okresach pięcioletnich, przy założeniu maksymalnej koncentracji inwestycji śródmiejskich. Rolę regulatora, koordynującego w zakresie kompozycyjno-plastycznym i programowo-funkcjonalnym wszystkie poczynania na terenach początkowo rozproszonych gniazd inwestycyjnych, spełniać będzie plan szczegółowy śródmieścia. Pierwszym takim gniazdem inwestycji śródmiejskich jest zespół administracyjno-handlowy u zbiegu ul. 3 Maja i Jagiellońskiej, który stanowił temat konkursu architektoniczno-urbanistycznego Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) w roku 1966. Pod pojęciem zespołu administracyjno-handlowego, tzw. Centrum I, należy rozumieć jeden z etapów kompleksowej przebudowy centrum śródmiejskiego. O wyborze tego terenu pod pierwszą inwestycję gniazdową zdecydowały przede wszystkim przesłanki ekonomiczne oraz stosunkowo korzystne powiązanie z obecnym układem centralnym i już realizowanymi budowlami śródmiejskimi wzdłuż ul. Jagiellońskiej i 3 Maja (zob. zdjęcie na str. 198).

Na wyznaczonym terenie występują w większości budynki magazynowe, których likwidacja jest stosunkowo prosta ze względu na to, że większość użytkowników buduje swoje nowe obiekty w dzielnicach przemysłowo-składowych.

Kompleks zabudowy mieszkaniowej wzdłuż ul. Jagiellońskiej 15–27, chociaż nie stanowi przeszkody w realizacji pierwszego etapu zabudowy oś-

¹ Jedną z prób definicji powyższych pojęć znajdujemy w referacie mgra inż. arch. Stanisława Jankowskiego, mgra Tadeusza Woronowicza i mgra inż. arch. Zbigniewa Karakiewicza pt. *Problemy projektowania śródmieść*, wygłoszonym na III Krajowym Przeglądzie Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego: „Centrum — jest to obszar koncentracji ośrodkotwórczych urządzeń usługowych o co najmniej ogólnomiejskiej strefie oddziaływania. Śródmieście — jest to dzielnica urbanistyczna, w obrębie której znajduje się ogólnomiejskie centrum usługowe.”

rodka, to jednak został przewidziany do wyburzenia (kosztem około 4 mln. zł), ze względu na niezależnie występującą konieczność poszerzenia ul. Jagiellońskiej.

U szeregu osób, jak również w łonie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej (MPU) budziło wątpliwość rozpoczęcie realizacji dwóch budynków wysokich na terenie przysłego ośrodka przed ostatecznym zatwierdzeniem koncepcji architektonicznej całego zespołu. Decyzja o rozpoczęciu budowy wspomnianych budynków, jakkolwiek opierała się o wstępną koncepcję przestrzenno-funkcjonalną wykonaną w MPU, stanowiła pewne ryzyko, jednakże oceniana obecnie z perspektywy czasu okazała się konieczna i uzasadniona, przede wszystkim ze względu na:

- niemożliwość zahamowania budowy biurowca Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego „Pomorze” i Zakładów Usług Radiowych i Telewizyjnych,
- zapoczątkowanie przez tę budowę likwidacji istniejących obiektów magazynowo-produkcyjno-administracyjnych, zajmowanych przez tych użytkowników,
- postawienie innych użytkowników i inwestorów wobec faktów dokonanych i zmuszenie ich do konsekwentnej realizacji przewidzianych planem zamierzeń.

Oceniając ponadto wyniki konkursu, można stwierdzić, że wzniesione budynki, jakkolwiek stanowiły pewne ograniczenie swobody projektantów, to jednak dały się we właściwy sposób wkomponować w całość układu, o czym świadczą konkretne rozwiązania. Obserwujemy również, że w miarę popularyzacji zamierzeń budowy ośrodka i jego realizacji rośnie liczba inwestorów chętnych do udziału w budowie na terenie ośrodka usługowo-administracyjnego.

I tu zarysowuje się problem czuwania nad zachowaniem pewnych proporcji i ram nakreślonych założeniami i koncepcją konkursową w zakresie chłonności terenu.

Należy stwierdzić, że nie istnieją żadne normy ustalające wskaźniki intensywności zabudowy zespołów tak skomplikowanych programowo jak centralne ośrodki miast. Na podstawie studiów wstępnych w MPU, sprawdzonych w pracach konkursowych, przeprowadzono próbę określenia chłonności terenu tzw. Centrum I. Pewne graniczne wartości chłonności terenu ośrodka stanowiły założone w planie:

- proporcje struktury programu,
- optymalne warunki do przestrzennego zaprojektowania obiektów usługowo-handlowych,
- wskaźniki co do liczby i wielkości miejsc parkingowych. Dla wspomnianego obszaru rzędu 2,7 ha ustalono możliwość lokalizacyjną następującego programu (p. u. = powierzchnia użytkowa):

1. powierzchni handlowo-usługowej	8 000 — 10 000 m ² p.u.
2. powierzchni administracyjno-usługowej	17 000 — 20 000 m ² p.u.
3. obiektów społ.-kulturalnych (wolno stojących)	2 000 — 3 000 m ² p.u.
łącznie:	27 000 — 33 000 m ² p.u.

Innym problemem, który zarysował się w czasie ustalania wytycznych do opracowań konkursowych, była sprawa właściwego doboru programu. Z jednej strony musiał to być program, który znajdował pokrycie w narodowym planie gospodarczym, z drugiej strony musiał być na tyle zróżnicowany aby:

- stwarzał właściwy klimat centrum usługowego,
- był atrakcyjny w jak najdłuższym okresie w ciągu doby,
- stanowił właściwą przeciwwagę dla istniejącego ośrodka centralnego w rejonie placu Wolności i al. 1 Maja.

Zmiany struktury programu w miarę konkretyzacji koncepcji obrazuje następująca tabela:

L.p.	Podstawowe grupy programu	Założenia wstępne	Założenia konkursowe	Założenia ostateczne
1.	Administracja	15 700	17 000	15 000
2.	Handel	9 000	6 930	8 170
3.	Gastronomia	1 000	1 332	1 480
4.	Usługi	1 000	950	2 460
5.	Obiekty kulturalne	3 000	3 000	5 260
Razem:		29 700	29 212	32 370

Do powyższego programu należy doliczyć zrealizowaną powierzchnię BPBM „Pomorze” 3 691 m² p.u.
w tym na: administrację 3 233 m² p.u.
handel 350 m² p.u.
usługi 108 m² p.u.

Prezentowane rozwiązania funkcjonalno-przestrzenne stanowią plan konkursu architektoniczno-urbanistycznego SARP (nr 387), przeprowadzonego w 1966 r. Na konkurs nadesłano 18 prac, z których 7 uzyskało nagrody i wyróżnienia.

Przed dokonaniem charakterystyki nagrodzonej pracy warto przypomnieć podstawowe kryteria oceny sądu konkursowego. Poza ogólnie stosowanymi kryteriami oceny, następujące walory projektów miały szczególny wpływ na ocenę sądu konkursowego:

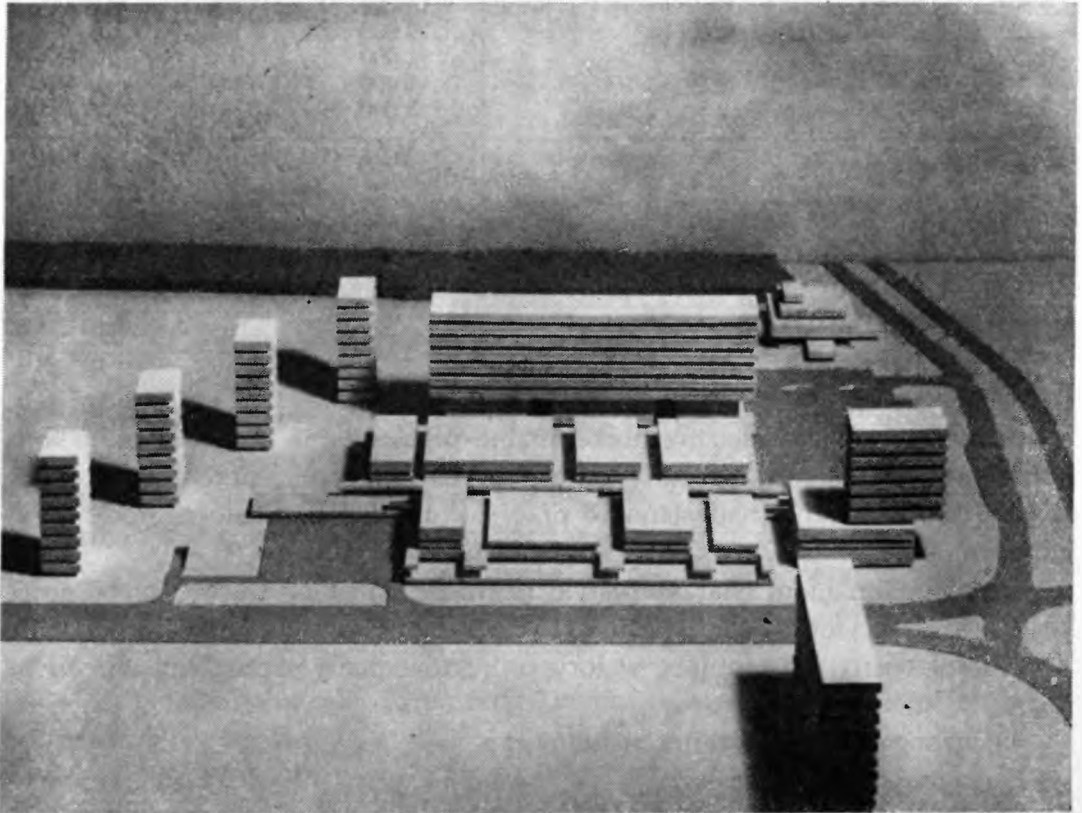
- 1) wzbogacenie programu usługowego,
- 2) segregacja ruchu pieszego i kołowego,
- 3) operowanie powtarzalnym elementem konstrukcyjnym, przyczyniającym się do przyspieszenia realizacji i obniżki kosztów,

4) elastyczność rozwiązań umożliwiająca zmianę programu oraz częściową eksploatację obiektu w miarę postępu robót.

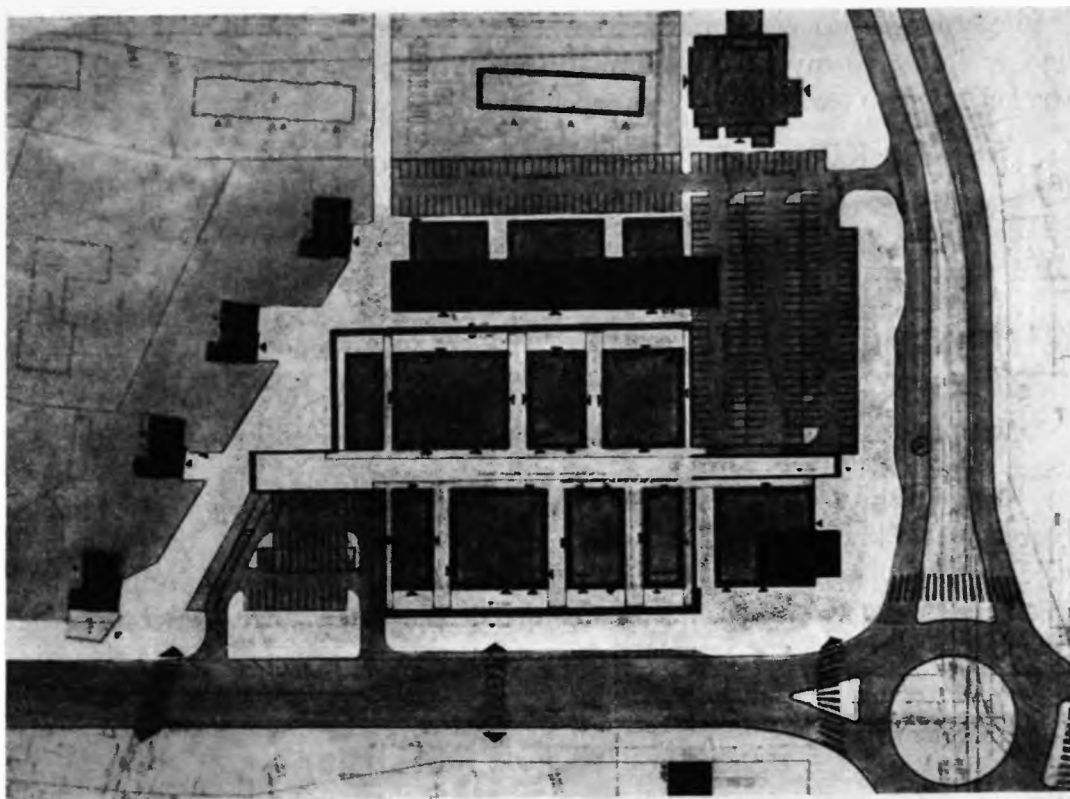
Praca młodych architektów z Łodzi, Zdzisława Lipskiego i Jakuba Wujka, uzyskała I nagrodę, a tym samym zgodnie z warunkami konkursu będzie stanowić podstawę dalszych faz projektowania oraz realizacji. Praca ta w najwyższym stopniu wywiązała się z zadania konkursowego. Jej podstawowe walory to:

- 1) prostota rozwiązań,
- 2) właściwe nawiązanie do stanu istniejącego oraz lokalizacji przesądzonych,
- 3) uzyskanie odpowiednich rozwiązań funkcjonalno-plastycznych przy stosunkowo niskich nakładach inwestycyjnych.

Autorzy pracy, oprócz przesądzonych w warunkach konkursowych czterech budynków mieszkalnych i budynku BPBM „Pomorze”, z elementów wysokich wprowadzają tylko jeden budynek 11-kondygnacyjny, organizujący jednolicie całość zespołu. Pozostałe obiekty usługowo-handlowe zaprojektowano w formie pawilonów 2-kondygnacyjnych, podpiwniczonych, z dojazdem



I nagroda. Makieta Centrum I. Autorzy: arch. Zdzisław Lipski arch. Jakub Wujek (obaj z Łodzi)



I nagroda. Plan zagospodarowania Centrum I.

Fot. Ildefons Bańkowski

kołowym podziemnym, umożliwiającym bezkolizyjne zaopatrzenie sklepów i lokali usługowo-gastronomicznych. We wschodniej części terenu, w sąsiedztwie Parku Ludowego, usytuowano obiekt kulturalno-rozrywkowy, również o płaskiej bryle 1–2-kondygnacyjnej. Cały zespół wyposażono w odpowiednią liczbę miejsc parkingowych (około 400), z tym że jeden plac parkingowy — od strony ul. Jagiellońskiej — jest możliwy do realizacji w pierwszym etapie, natomiast drugi — od strony ul. 3 Maja — dopiero po likwidacji zabudowy mieszkalnej i przedszkola przy ul. 3 Maja 8–14. Układ przestrzenny nawiązuje do głównych ciągów pieszych, wiążących projektowany zespół z istniejącym centrum w rejonie placu Wolności oraz z przystankami komunikacji masowej, a więc: a) ul. Piotra Skargi — Park Ludowy, b) ul. Piotra Skargi — przystanek tramwajowy przy ul. Jagiellońskiej.

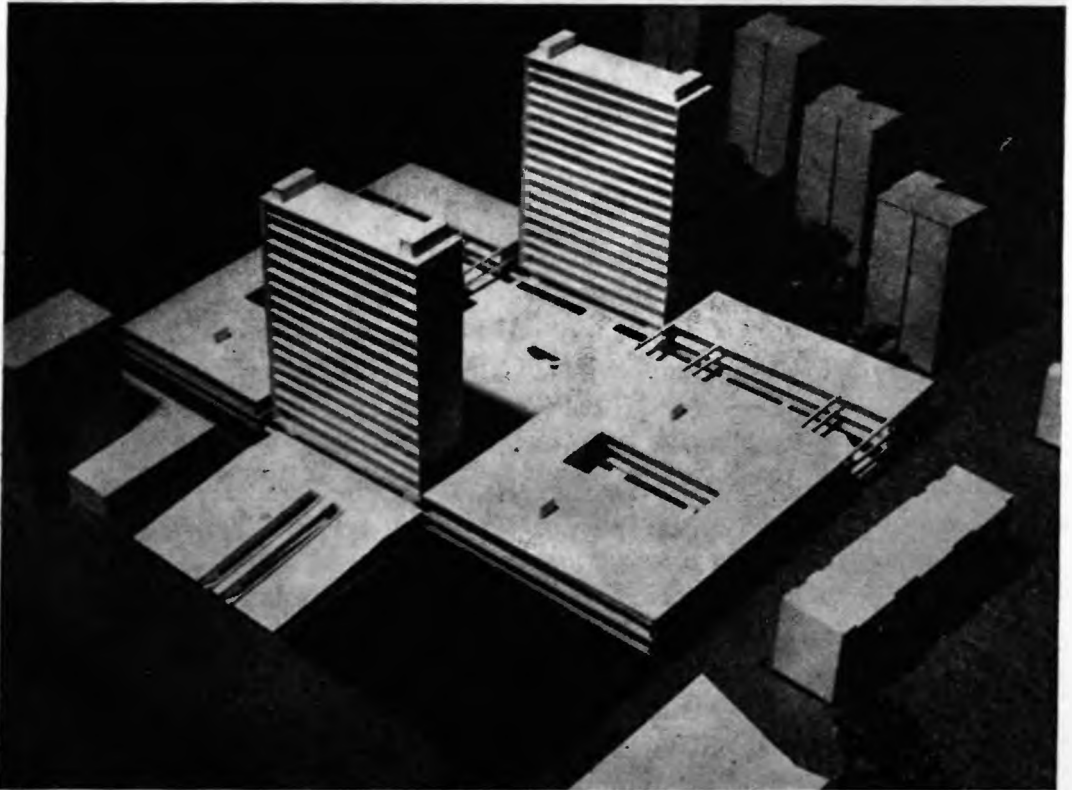
Jaki jest program Centrum I i rozmieszczenie jego elementów?

Cztery punktowce Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlani” łącznie ze zbudowanym niedawno Domem Filharmonika posiadają partery usługowe a więc: kawiarnię, salon kosmetyczny, pijalnię soków, sklep delikatesowy oraz lokal klubowo-administracyjny Spółdzielni.

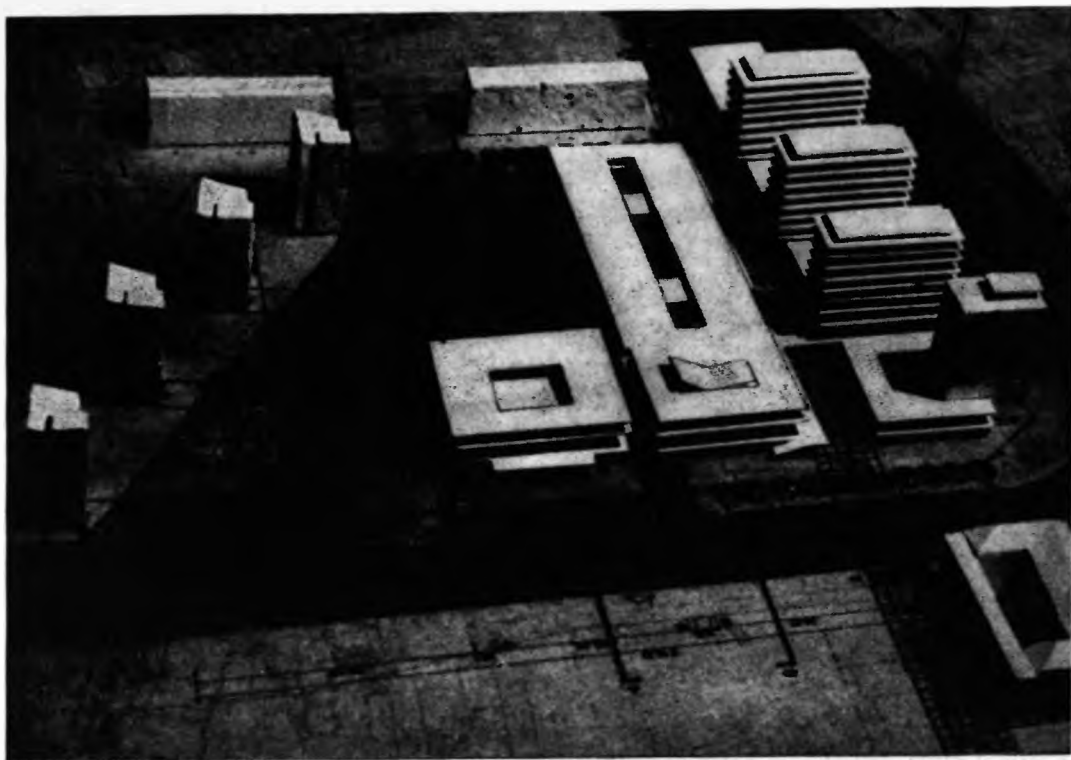
Prostopadłe do ciągu pieszego wzdłuż wymienionych punktowców został wykształcony główny pasaż handlowy w postaci zespołu pawilonów o lekkiej konstrukcji, bogato oszklonych, w których między innymi znajdują pomieszczenie:

- | | |
|--------------------------------|---|
| a) sklep PeKaO, | i) sklepy spożywcze i przemysłowe PSS i MHD |
| b) poczta, | j) dom meblowy |
| c) sklep Centrali Technicznej, | k) „Fotoptyka” |
| d) sklep maszyn biurowych, | l) kwiaciarnia, |
| e) „Cepelia” | ł) restauracja, bar „Sam”, |
| f) „Dom Książki” | bar mleczny, bar kawowy, |
| g) „Ruch” | m) usługi PSS i „Eldom-u”. |
| h) „Eldom” | |

Realizowany obecnie budynek administracyjny Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego „Pomorze” i Zakładów Usług Radiowych i Telewizyjnych na narożniku ulic 3 Maja i Jagiellońskiej, oprócz pomieszczeń czysto biurowych, posiadać będzie część handlowo-usługową w roz-



II nagroda. Makieta Centrum I. Autorzy: arch. Jerzy Górnicki, arch. Janusz Kołaczkowski przy współpracy: arch. Hanny Górnickiej i arch. Marii Romanowskiej (wszyscy z Warszawy)
Makieta: Jerzy Walentynowicz



Wyróżnienie specjalne. Makieta. Autorzy: arch. Stefan Müller, arch. Zenon Nasterski i arch. Kazimierz Oziewicz (wszyscy z Wrocławia)

budowanej partii parteru i pierwszego piętra, przeznaczoną na sprzedaż i naprawę sprzętu radiowo-telewizyjnego.

Najdłuższy w zespole, bo około 100-metrowy, budynek usytuowany osią podłużną z północy na południe mieścić będzie lokale administracyjne wielu instytucji, z których największe powierzchniowo to: banki (Inwestycyjny, Rolny, PZU, PKO), Centrala Techniczna Maszyn Biurowych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Obsługa Ratalnej Sprzedaży, Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. Obiekt ten o wysokości 11 kondygnacji posiadać będzie rozbudowaną część parterową, mieszczącą hole kasowe i operacyjne.

Obiekt kulturalno-rozrywkowy, którego realizacja była problematyczna w okresie formułowania warunków konkursu, w chwili obecnej nabiera realnych kształtów. Czynniki społeczne i władze miejskie widzą ten obiekt jako dom młodzieży, o programie złożonym, tj. klubowo-szkoleniowym oraz rozrywkowo-sportowym.

Takie zadanie zostało postawione projektantom. Czy w konkretnych warunkach terenowych zadanie to będzie do rozwiązania, zobaczymy w niedługim czasie.

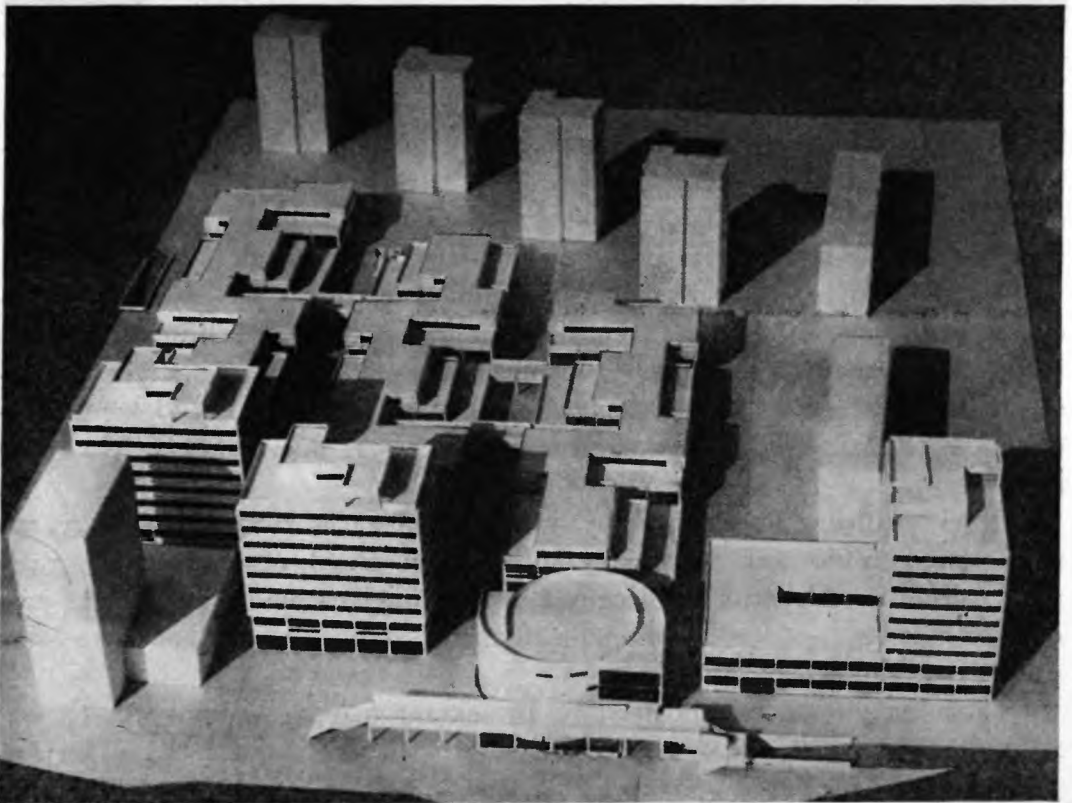
Godny podkreślenia jest fakt, że szereg instytucji zgłosiło swój udział w budowie domu młodzieży w czynie społecznym oraz to, że władze miejskie

postanowiły przeznaczyć na budowę materiały uzyskane z rozbiórek obiektów istniejących, przewidzianych do likwidacji na terenie Centrum I.

Pozostałe prace konkursowe, jakkolwiek bardzo interesujące, z braku miejsca nie mogą być szerzej omówione. Najczęściej występujące mankamenty, obniżające ich wartość, to:

- a) brak właściwego nawiązania do istniejącego otoczenia oraz przesądzonych lokalizacji,
- b) brak wycucia w odczytywaniu założeń funkcjonalno-przestrzennych szczegółowego planu śródmieścia, podanych w warunkach konkursu,
- c) drogie i nierealne rozwiązania funkcjonalno-konstrukcyjne,
- e) brak elastyczności rozwiązań pod względem etapowej realizacji programu i wymienności funkcji.

Omówione wyżej zamierzenie inwestycyjne stanowi niewątpliwie eksperyment i jest w pewnym sensie pionierskie, nie tylko w skali miasta, ale również w województwie. Także w kraju podobnym przykładem może się pochwalić tylko kilka ośrodków, takich jak Warszawa, Katowice, Poznań — miasta o znacznie silniejszej dynamice rozwojowej i lepszej sytuacji inwestycyjnej niż Bydgoszcz.



Wyróżnienie. Makieta. Autorzy: arch. Zdzisław Kostrzewa, arch. Andrzej Modrzejewski mgr inż. Zbigniew Lewiński i inż. Jan Pietrak (wszyscy z Bydgoszczy). Fot. Ildefons Bańkowski

Zamierzenie bydgoskie winno się stać źródłem doświadczeń, pozwalającym wyprowadzić wnioski na przyszłość w zakresie:

- a) współdziałania różnych organów administracji terenowej w przygotowaniu inwestycji,
- b) rozwiązań programowo-przestrzennych,
- c) polityki lokalizacyjnej i inwestycyjnej na terenie śródmieścia.

Już w chwili obecnej należy podkreślić, że:

a) powodzenie całej akcji, dotychczas tak pomyślnie rozwijającej się, było możliwe tylko przy pełnym poparciu i zaangażowaniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rad narodowych (Uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nr 13/36/65 z dnia 29 marca 1965 r. o realizacji Centrum I),

b) nieodzownym warunkiem właściwego przygotowania inwestycji są odpowiednio wyprzedzające studia w Pracowni Urbanistycznej pod kątem właściwego doboru programu oraz wyboru lokalizacji,

c) najwłaściwszą formą przygotowania dokumentacji technicznej jest dokonanie wyboru najlepszego rozwiązania architektoniczno-urbanistycznego w drodze konkursu,

d) optymalne efekty ekonomiczne, kompozycyjne oraz realizacyjno-eksploatacyjne można uzyskać w warunkach bydgoskich jedynie poprzez maksymalną koncentrację inwestycji śródmiejskich w ramach narodowego planu gospodarczego,

e) warunkiem terminowego wejścia z nowym budownictwem jest odpowiednio wczesne przygotowanie obiektów i izb zastępczych dla instytucji i mieszkańców przewidzianych do dyslokacji z terenu budowy; dlatego nieodzowne jest powołanie stałego inwestora zastępczego dla inwestycji śródmiejskich, działającego z właściwym wyprzedzeniem.

Pomyślne zakończenie budowy Centrum I, które będzie udziałem szerokiego grona zainteresowanych czynników, stanie się niewątpliwie dobrym startem do dalszych przekształceń śródmieścia Bydgoszczy w piękne i nowoczesne centrum.

Materiały źródłowe:

1. Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego m. Bydgoszczy. Miejska Pracownia Urbanistyczna, Bydgoszcz 1964.
2. Plan szczegółowy śródmieścia. MPU 1965—1966.
3. Założenia programowo-kompozycyjne budowy ośrodka usługowo-administracyjnego. MPU Bydgoszcz 1965.
4. Dane wyjściowe do projektowania na centrum administracyjno-handlowe. Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich 1965.
5. Warunki konkursu SARP nr 387 z 1966 r.
6. Materiały archiwalne konkursu SARP nr 387. Zarząd Oddziału SARP w Bydgoszcz

Edward Szmańda

SZKOŁY TYSIĄCLECIA W BYDGOSZCZY

Wśród rozlicznych akcji społecznych, związanych z obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, hasło „Tysiąc szkół na Tysiąclecie” miało znaczenie bodaj że najbardziej doniosłe. Dało ono też efekty na miarę rangi samego problemu, imponująco przewyższając pierwotne założenia. Hasło to również w Bydgoszczy nie przeszło bez echa.

Wkrótce po podjęciu przez Sejm uchwały (z dnia 25 II 1958 r.) w sprawie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego¹ powołany został do życia (29 XI 1958 r.) Społeczny Fundusz Budowy Szkół, który ze składek społecznych finansował budowę szkół Tysiąclecia, tzw. tysiaclek, oraz mieszkań dla nauczycieli. Z 12 400 mil. zł, zebranych do końca 1967 r., zbudowano w całej Polsce 1417 szkół i oddano do użytku prawie 7000 izb mieszkalnych dla nauczycieli². W ostatnich dwóch latach — po przekształceniu Społecznego Funduszu Budowy Szkół (SFBS) w Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów (SFBSiI)³ — zakres fundacyjny tej instytucji rozszerzył się na internaty, domy dziecka i przedszkola.

Województwo bydgoskie w akcjach społecznych niejednokrotnie zajmuje jedno z pierwszych miejsc w kraju⁴. Udział całego województwa w zbiórce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w latach 1959—1965 wyraził się sumą 502 mil. zł i wskaźnikiem 5,8% w stosunku do dochodów uzyskanych na ten cel w Polsce, zapewniając mu również trzecie miejsce po województwie katowickim i Warszawie. Zbliżone liczby reprezentują także udział województwa

¹ Monitor Polski, nr 16 z 15 III 1958 r., poz. 98, s. 149. — Uchwałę tę podjął Sejm z inicjatywy Rady Państwa, wyrażonej w uchwale z dnia 18 II 1958 r. w sprawie przygotowań obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego (Monitor Polski, nr 12 z 27 II 1958 r., poz. 78, s. 105).

² Andrzej Koskowski: „Miasto” tysiąca szkół. Ilustrowany Kurier Polski, nr 83 z 6 IV 1968 r., s. 3.

³ Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu decyzją z dnia 14 I 1966 r. postanowił połączyć Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy w Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów (zob. zeszyt 3 Statystyki Regionalnej GUS: *Czyny społeczne w PRL*, Warszawa 1966, s. 24).

⁴ Np. wartość czynów społecznych na 1 mieszkańca w latach 1961—1965 wynosiła w województwie bydgoskim 801 zł, stawiając je na trzecim miejscu w kraju: po województwie rzeszowskim i kieleckim (zob. *Czyny społeczne w PRL*, s. 66).

bydgoskiego w tym samym okresie w wykorzystaniu środków finansowych z funduszy SFBS (400 mil. zł = 6,2%; 3. miejsce) oraz w wybudowanych izbach (1250 izb = 6,3%; 4. miejsce). Tą drogą województwo bydgoskie otrzymało w tym okresie 94 szkoły (w tym: 92 podstawowe, 1 ogólnokształcącą i 1 zawodową z warsztatem) z 713 izbami lekcyjnymi, 162 salami specjalnymi i 375 izbami mieszkalnymi⁵.



Szkoła Podstawowa im. Leona Kruczkowskiego (Nr 57) w Bydgoszczy przy ul. Zacisze 16

W ogólnonarodowym dziele budowy szkół-pomników Tysiaclecia i Bydgoszcz nie pozostawała w tyle. W latach 1958—1965 Miejski Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół zgromadził łącznie 92 313 575 zł, w tym 87 013 575 zł ze składek społecznych⁶ oraz 5 300 000 zł z wpłat Centralnej Rady Związków Zawodowych (4 000 000 zł) i Bydgoskiego Zjednoczenia Budownictwa (1 300 000 zł). Z tych środków sfinansowano budowę 11 szkół Tysiaclecia w Bydgoszczy kosztem 78 103 614 zł, a 6 000 000 zł przeznaczono na pawilon warsztatowy (o kubaturze 23 026 m³) miejscowej Wyższej Szkoły Inżynierskiej⁷.

⁵ *Czyny społeczne w PRL*, s. 49, 122—124.

⁶ Z tego: w 1958/1959 r. — 10 178 703 zł, w 1960 r. — 11 878 463 zł, w 1961 r. — 12 192 001 zł, w 1962 r. — 12 723 538 zł, w 1963 r. — 13 209 885 zł, w 1964 r. — 13 536 307 zł, w 1965 r. — 13 294 678 zł....

⁷ Wszystkie dane według stanu z końca 1966 r. Informacje pochodzą od p. Anieli Słowińskiej z Miejskiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów w Bydgoszczy.

SZKOŁY TYSIĄCLECIA W BYDGOSZCZY

oddane do użytku w latach 1960 – 1966*

Określenie szkoły			Uroczystość otwarcia	
Nr	Nazwa	Adres	Data	Kto dokonał
24	Tysiąclecia Państwa Polskiego	Ul. Kruszwicka 2	1 IX 1960	Józef Rakoczy – I sekretarz KM PZPR
42	Juliana Marchlewskiego	Al. 22 Lipca 4	1 IX 1960	Marian Miśkiewicz – I sekretarz KW PZPR
41	Romualda Traugutta	Ul. Traugutta 12	1 IX 1960	Kazimierz Maludziński – przewodniczący Prezydium MRN
3	Hanki Sawickiej	Ul. Sobieskiego 10	1 IX 1961	Józef Rakoczy – I sekretarz KM PZPR
34	Adolfa Dygasińskiego	Ul. Oplawiec 132	1 IX 1961	Kazimierz Maludziński – przewodniczący Prezydium MRN
47	Związków Zawodowych	Ul. Mariana Buczka 8	1 IX 1963	Wiesław Koss – sekretarz CRZZ
57	Leona Kruczkowskiego	Ul. Zacisze 16	24 VI 1964	Teodor Joniec – sekretarz KM PZPR
59	Aleksandra Zawadzkiego	Ul. Kijowska 7	4 IX 1965	Stanisława Zawadzka – wdowa po prze- wodniczącym Rady Państwa
58	Karola Świerczewskiego	Al. 1 Maja 53a	9 X 1965	Wiktor Soporowski – I sekretarz KM PZPR
40	Oskara Langeo	Ul. Kruszyńska 52	10 I 1966	Józef Lewkowski – sekretarz KM PZPR
60	Jana Kasprowicza	Ul. Stawowa 41	9 V 1966	Kazimierz Maludziński – przewodniczący Prezydium MRN

* Dane od insp. Ireneusza Szajdy z Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

SZKOŁY TYSIĄCLECIA W BYDGOSZCZY

Dane o budowie *

Nr szkoly	Symbol projektu typowego	A u t o r z y		Liczba izb		Przybliżona wielkość		Koszt budowy łącznie z wyposażeniem w zł
		projektu pierwotnego (typowego)	adaptacji	lekcyjnych	specjalnych	kubatury w m ³	pow. użytk. w m ²	
24	OB-4307	Józef Gołąb i Antoni Mroz	Stanisław Flasiński	15	2	12929	2458	7629766
42	OB-4320	Tadeusz Węglarski	Zdzisław Kozłowski	15	3	14169	3476	8579545
41	OB-4307	Józef Gołąb i Antoni Mroz	Jerzy Michałowski	15	3	13939	2642	8499466
3	OB-4311	Stefan Zieliński	Tadeusz Czerniawski	15	3	11697	2199	6577732
34	—	Jerzy Michałowski	—	6	—	2590	726	1338369
47	OB-4320	Tadeusz Węglarski	Zbigniew Głowacki	15	3	13600	3476	9109868
57	OB-4328	Zofia Fafiusowa i Tadeusz Węglarski	Maria Klajbor	15	3	14522	3275	7568868
59	OB-4328	Zofia Fafiusowa i Tadeusz Węglarski	Stanisław Flasiński	15	3	14522	3275	7961000
58	OB-4328	Zofia Fafiusowa i Tadeusz Węglarski	Jerzy Michałowski	15	3	14522	3275	8192000
40	OB-4203	Tadeusz Węglarski	Jerzy Michałowski	10	3	10947	2116	5447000
60	OB-4328	Zofia Fafiusowa i Tadeusz Węglarski	Stanisław Flasiński	15	3	14522	3275	7200000
x	x	x	x	151	29	137959	30193	78103614

* Symbole projektów i nazwiska autorów adaptacji uzyskano z Biura Projektów Budownictwa Ogólnego w Bydgoszczy, nazwiska autorów projektów typowych — z Biura Projektów Typowych i Studiów Budownictwa Miejskiego w Warszawie, dane o wielkości obiektów — od kierowników szkół, koszty (według stanu z końca r. 1966) — od p. Anieli Słowińskiej z Miejskiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów w Bydgoszczy.

Bydgoskie tysiąclatki, oddawane do użytku w latach 1960–1966, budowane były w zasadzie na podstawie projektów typowych, przystosowanych do miejscowych warunków i potrzeb przez różnych autorów z bydgoskiego „Miastoprojektu” (dziś: Biuro Projektów Budownictwa Ogólnego). Są to budynki przeważnie o trzech kondygnacjach (nie licząc podziemia), w których projekty przewidywały 15 izb lekcyjnych i 3 sale specjalne.

Na zdjęciu na str. 63 widoczna jest jedna z czterech szkół wybudowanych na podstawie projektu typowego Zofii Fafiusowej i Tadeusza Węglarskiego, o kubaturze 14 522 m³ i powierzchni użytkowej 3 275 m².

Szkoła (Nr 24) przy ul. Kruszwickiej 2 zbudowana została również w oparciu o projekt typowy (Józefa Gołęba i Antoniego Mroza), ale z tak znacznymi przeróbkami adaptacyjnymi Stanisława Flasińskiego, że można ją właściwie uważać za twór oryginalny. Ten sam projekt typowy z adaptacją Jerzego Michałowskiego posłużył do budowy Szkoły im. Romualda Traugutta (Nr 41) przy ul. Traugutta 12.

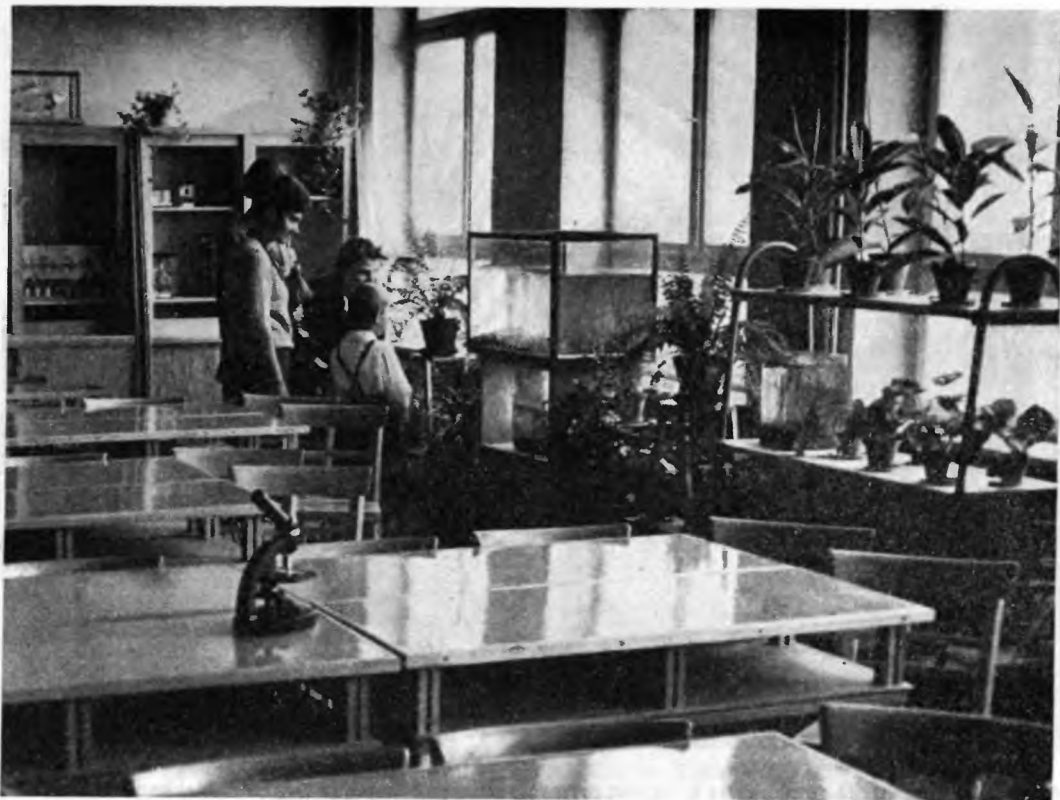
W innych dwóch przypadkach (szkoły: im. Juliana Marchlewskiego przy al. 22 Lipca 4 i im. Związków Zawodowych przy ul. Mariana Buczka 8) zastosowano po miejscowej adaptacji projekt typowy Tadeusza Węglarskiego, podobny w założeniach użytkowych (kubatura, powierzchnia użytkowa) do projektu typowego, wykonanego przez tegoż autora wspólnie z Zofią Fafiusową.

Na odmiennym projekcie typowym, autorstwa Józefa Pokrzywnickiego z adaptacją Jerzego Michałowskiego, opiera się Szkoła im. Oskara Langego (Nr 40) przy ul. Kruszyńskiej 52. Ma ona tylko 10 izb lekcyjnych i trzy sale specjalne oraz odpowiednio mniejszą kubaturę (10 947 m³) i powierzchnię użytkową (2116 m²). Jest to budynek jednopiętrowy (dwukondygnacyjny), pawilonowy. Kubaturą (11697 m³) i powierzchnią użytkową (2199 m²) zbliżony jest do niego trzykondygnacyjny budynek Szkoły im. Hanki Sawickiej (Nr 3) przy ul. Sobieskiego 10, zaprojektowany przez Stefana Zielińskiego, a wzniesiony — po przystosowaniu projektu przez Tadeusza Czerniawskiego. Stanowi on wraz z przyległymi szkołami starszymi jeden kompleks zabudowań szkolnych.

Typ pawilonowy (jednokondygnacyjny) reprezentuje również Szkoła im. Adolfa Dygasińskiego (Nr 34) przy ul. Oplawiec 132, zbudowana według projektu Jerzego Michałowskiego, z sześcioma izbami lekcyjnymi. Łączna kubatura pawilonu wynosi 2 590 m³, a powierzchnia użytkowa — 726 m².

Szkoły pawilonowe dostosowane są architekturą do zabudowy istniejącej w ich otoczeniu i do potrzeb swojego rejonu.

Tak więc w wyniku samej tylko akcji związanej z Tysiącleciem Państwa Polskiego przybyło Bydgoszczy 11 budynków szkolnych, a z nimi łącznie 151 izb lekcyjnych i 29 sal specjalnych czyli pracowni. Szkoły te, w których jednocześnie może uczyć się około 6000 dzieci, mają nowoczesne i bogate wyposa-



Gabinet biologiczny w Szkole Podstawowej im. Aleksandra Zawadzkiego (Nr 59) w Bydgoszczy przy ul. Kijowskiej 7

zenie w niezbędny sprzęt szkolny i liczne pomoce naukowe. Szczególnie piękne i dobrze zaopatrzone są pracownie, co widać na przykładzie gabinetu biologicznego Szkoły im. Aleksandra Zawadzkiego (Nr 59) przy ul. Kijowskiej 7. typowego dla każdej bydgoskiej tysiąclatki (zob. zdjęcie wyżej).

Charakterystyczną cechą bydgoskich szkół-pomników Tysiąclecia stanowią galerie obrazów. Z inicjatywą tworzenia galerii współczesnej plastyki w szkołach wystąpiło w r. 1962 Towarzystwo Przyjaciół Sztuki i Gazeta Pomorska w Bydgoszczy. Na wezwanie szybko odpowiedzieli artyści plastycy z całego województwa bydgoskiego, ofiarowując hojnie swoje dzieła. Niebawem też pierwszy zestaw obrazów przekazano Szkole Podstawowej im. Juliana Marchlewskiego (Nr 42) przy al. 22 Lipca 4. Pośród bydgoskich tysiąclatek jest 9 szkół zaopatrzonych w galerie obrazów (nie ma galerii w Szkole im. Oskara Langego przy ul. Kruszyńskiej 52 i na Opławcu). Z innych szkół natomiast stała galeria plastyki, ufundowana przez Koło Rodzicielskie, znajduje się w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej (Nr 4) przy ul. Świętojańskiej 20⁸.

⁸ Według informacji uzyskanych od insp. Bronisława Nowickiego z Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.



Stanisława Zawadzka przemawia w czasie otwarcia Szkoły Podstawowej im. Aleksandra Zawadzkiego (Nr 59) w Bydgoszczy przy ul. Kijowskiej 7. Obok: kurator okręgu szkolnego bydgoskiego — Władysław Bachowski

Podjęta w Bydgoszczy akcja wkrótce tak się rozpowszechniła, że w końcu 1967 r. już 61 szkół w województwie bydgoskim wykazywało się posiadaniem własnej galerii plastyki.

W ten sposób do hasła „Tysiąc szkół na Tysiąclecie” w Bydgoszczy przyłączyła się akcja „Galerie plastyki dla szkół Tysiąclecia”. Akcja ta rozszerza się także na inne szkoły i przynosi wspaniałe wyniki, służąc bezpośrednio oświacie, kulturze i wychowaniu estetycznemu młodzieży.

Zbigniew Urbanyi
Zbigniew Smoliński

BYDGOSZCZ JAKO OŚRODEK SPORTOWY

Rok 1967 był rokiem, w którym cały sport polski obchodził swoje 100-lecie, jako że w 1867 r. we Lwowie rozpoczęto uprawianie ćwiczeń gimnastycznych w sposób zorganizowany. Oczywiście — początki były nieco wcześniejsze.

W roku jubileuszowym sportu polskiego sport bydgoski obchodził swoje 81. urodziny. Biorąc pod uwagę warunki silnie zgermanizowanego miasta, w którym istniał dobrze rozbudowany sport niemiecki, tak wczesne powstanie pierwszej polskiej organizacji sportowej (1886) jest faktem niezwykle interesującym, dobrze świadczącym także o patriotycznych uczuciach stosunkowo szczupłej ówczesnej Polonii bydgoskiej.

Jak wszędzie na ziemiach polskich (we wszystkich trzech zaborach), tak i w Bydgoszczy pierwszą polską organizacją sportową było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

10 października 1886 r. Paweł Harkiewicz na czele 39-osobowej grupy patriotów polskich zgłosił u władz policyjnych Bydgoszczy polskie Towarzystwo Gimnastyczne. Pierwszym prezesem bydgoskiego „Sokoła” został J. Plewkiewicz. Wspomniany wyżej P. Harkiewicz objął funkcję sekretarza a bydgoski drukarz Wacław Koczorowski został bibliotekarzem, jako że obok ćwiczeń gimnastycznych „Sokół” prowadził interesującą działalność w zakresie wychowania patriotycznego.

Jak podają kroniki — „dobre wychowanie członków w gimnastyce” zlecono Franciszkowi Śmierchalskiemu. Pierwszą rocznicę istnienia Towarzystwa obchodzono „męskim wieczorem, upiękaszonym prelekcją, śpiewkami i deklamacją”. W tym też okresie stale „upominano członków, aby skrzydeł w obliczu nawały niemieckiej nie opuszczali”.

Niebawem też sokoli zorganizowali pierwszy w Bydgoszczy polski teatr amatorski, a druh Franciszek Rózkowski sprawił sprzęt gimnastyczny i podarował Towarzystwu materace.

Warto jeszcze odnotować za kronikarzem, że w dwa lata po utworzeniu „Sokoła” Florian Figurski „wypuszcza swą gorycz, przeciw opieszałym członkom Towarzystwa z tzw. wyższej sfery”. Faktem jest, że bydgoski „Sokół” wzbudził największe zainteresowanie wśród rzemieślników i młodzieży tego środowiska. Inteligencja bydgoska początkowo z dość dużą rezerwą przyglądała się ćwiczeniom gimnastycznym czy wyprawom turystycznym.

„Sokół” bydgoski, przechodził różne koleje losu. Organizacji często groził upadek, ale po kryzysie następował gwałtowny zryw. Sokoli bydgoscy zorganizowali już w 1889 r. zjazd bratnich organizacji polskich z Poznania i Berlina. Delegację bydgoskiego „Sokoła” widzimy też na pogrzebie Adama Mickiewicza w Krakowie w 1890 r. Wreszcie „Sokół” bydgoski, który powstał przy pomocy działaczy bardziej doświadczonego ośrodka inowrocławskiego, z nim utrzymuje ożywione kontakty. W 1892 r. Inowrocław występuje z projektem zjednoczenia wszystkich organizacji sokolskich w Wielkopolsce. Bydgoszczanie w pełni aprobują ten pomysł, a jednocześnie nawiązują kontakty z prasą polską w Poznaniu. Bydgoszcz w tych latach nie posiadała polskiej gazety.

Na swoje 10-lecie bydgoski „Sokół” otrzymuje od kobiet bydgoskich swój pierwszy sztandar (kosztem 308,75 marek). Odbył się też imponujący zlot Sokołów, na który przybyli polscy sportowcy z Kruszwicy (24 uczestników), Mogilna (14), Witkowa (12), Strzelna (10), Inowrocławia (58), Gniezna (25), Torunia (17), Chełmży (10), Koronowa (24). Była to potężna, jak na owe czasy, manifestacja na rzecz polskości. Kronikarz bydgoskiego „Sokoła” tak o tym napisał:

„[...] obywatele narodowości polskiej także płacą podatki a mało dotąd korzystają (chodziło o subwencję na organizację zlotu). Magistrat złożony z samych Niemców odmówił” (subwencji; — przypiski autorów).

I dalej:

„Maszerujących publiczność polska, licznie zgromadzona, obsypywała kwiatami. Samych umundurowanych (Sokołów; — przyp. autorów) naliczono stu”.

Po tym zlocie rozpoczyna się długi okres prześladowań. Najpierw za kolportaż polskich ulotek ukarano Towarzystwo bardzo wysoką grzywną, potem kolejarzom, urzędnikom, gimnazjalistom nie pozwolono należeć do „Sokoła”. Zarząd działał niemal w konspiracji. Działaczy niszczone materialnie. Tak na przykład zrujnowano prezesa Kazimierza Goncerzewicza.

Mimo tych szykan i prześladowań, na zlocie tzw. „Żupy nadwiślańskiej” w Toruniu bydgoszczanie zdobywają pierwsze miejsce w zawodach sportowych. W roku 1902 „Sokół” organizuje drużynę kobiecą, co było ewenementem na owe czasy, gdyż uprawianie sportu przez kobiety uważano wtedy za coś zdrożnego.

Specjalny rozdział w historii „Sokoła”, zresztą nie tylko w zakresie sportu, ale i umacniania polskości, zapisał dr Emil Warmiński. On ujął ster Towa-

rzystwa w najtrudniejszym okresie i pomyślnie przeprowadził je przez burze i sztormy. Po Warmińskim przez 12 lat prezesuje „Sokołowi” bydgoski szewc Michał Niedbalski. W 1910 r. bydgoszczanie wzięli również udział w wielkim Zlocie Grunwaldzkim, zorganizowanym w Krakowie. W rok później bydgoski „Sokół” wprowadza dla młodzieży obowiązkową naukę historii i literatury polskiej. Szkół polskich w Bydgoszczy przecież nie było.

Chlubnie spisali się też bydgoscy sportowcy w Powstaniu Wielkopolskim.

Po wyzwoleniu „Sokół” istniał i działał nadal, ale równocześnie zaczynają powstawać masowo, również inne organizacje sportowe, przede wszystkim kluby, mniej zainteresowane ćwiczeniami gimnastycznymi, bardziej — sportem wyczynowym.

W okresie międzywojennym Bydgoszcz, włączona administracyjnie w granice województwa poznańskiego, naturalnie ciążyła ku województwu pomorskiemu stanowiąc największy ośrodek miejski, położony najbliżej ówczesnego wybrzeża polskiego; powiązana była wieloma więzami z Pomorzem i Wybrzeżem. Wyrazem tego jest m.in. właśnie sport. Kluby bydgoskie w większości dyscyplin brały udział w rozgrywkach mistrzowskich prowadzonych przez pomorskie okręgowe związki sportowe, a nie w odpowiednich rozgrywkach okręgów sportowych Wielkopolski.

Od 1920 r. zaczynają z „Sokoła-Macierzy” wyrastać silne, samodzielnie pracujące gniazda: „Sokół I” (Śródmieście), „Sokół II” (Jachcice), „Sokół III” (Szwederowo), „Sokół IV” (Bielawki), „Sokół V” (Okole i Wilczak). Do września 1939 r. istniało w Bydgoszczy 13 gniazd sokolich.

Dobrze rozwijała się wówczas lekkoatletyka. Działający wtedy w „Sokole” Stanisław Opiński, Stefan Majtkowski oraz Droege — znacznie wcześniej, bo już w 1915 r., sprowadzają z Berlina pierwszą prawdziwą tyczkę lekkoatletyczną. Stefan Majtkowski jako pierwszy bydgoszczanin wywalczył po wyzwoleniu miejsce w reprezentacji Polski.

W 10 lat później bracia Stefan i Roman Majtkowscy przywieźli z Poznania wzór młota lekkoatletycznego. Wkrótce też ta właśnie konkurencja stała się jedną z silniejszych w bydgoskim sporcie. Najlepsi zawodnicy tego okresu to Alfons Kiełpikowski, Alojzy Więckowski i Jerzy Kordas. „Sokół I” ćwiczy na boisku Patzera przy dzisiejszej ulicy Świerczewskiego i Kruszwickiej. Potem sportowcy przenoszą się na nie istniejące już dzisiaj boisko na osiedlu Leśnym (na terenie, na którym stoi obecnie gmach Liceum Ogólnokształcącego, tuż za siedzibą Pomorskiego Okręgu Wojskowego). Warto dodać, że nierzadko na zawodach lekkoatletycznych i piłkarskich gromadziło się parę tysięcy widzów, co dobrze świadczy o zainteresowaniu społeczeństwa bydgoskiego sportem. Najwybitniejsi lekkoatleci tego okresu to wspomniany już wcześniej Stefan Majtkowski, wielokrotny reprezentant Polski, bracia Franciszek i Władysław Mikrutowie — najlepsi w Polsce oszczepnicy, sprinter Wacław Kocon. Lekkoatleci bydgoskiego „Sokoła” tworzyli najsilniejszą

sokolską sekcję lekkoatletyczną w kraju, nie mówiąc o Pomorzu. Młodziutka Stefania Gil biegnie w Warszawie 60 m boso wyrównując rekord Polski (8,4 sek).

W 1920 r. powstaje Bydgoski Klub Sportowy „Polonia”, wkrótce jeden z czołowych wielosekcyjnych klubów sportowych Pomorza. Z jego organizacją i działalnością związane są nazwiska działaczy: Bernarda Golca, Władysława Kotlarka, zamordowanego później przez hitlerowców — dyr. Stefana Wody, braci Stanisława i Romana Spornych. Wprawdzie w okresie międzywojennym „Polonia” nie zdobyła pozycji w ekstraklasie piłkarskiej, niemniej cieszyła się jednak dobrą sławą i uznaniem w kraju. Obok piłki nożnej „Polonia” rozwijała boks, lekkoatletykę, hokej na lodzie. Najsłynniejsi zawodnicy okresu międzywojennego to sprinter Klemens Biniakowski, mistrz Polski, reprezentant i olimpijczyk, piłkarze: Bernard Golc, Bernard Obrębski, Antoni Dołęcki, Feliks Stock, Jan Hybiak, reprezentant Polski — Władysław Przybysz, Bernard Kimmel, Alfons Michalski, Edmund Świątkowski, lekkoatleci: Jerzy Siemiątkowski, Włodzimierz Borajkiewicz, mgr Stanisław Zakrzewski.

Również w 1920 r. powstała dzisiejsza „Gwiazda”. Jej początków należy szukać w Sekcji Sportowej Towarzystwa Terminatorów.

W 1928 r. zasłużony działacz ruchu robotniczego Stanisław Lehman zakłada Robotniczy Klub Sportowy „Amator”, który zapisał niejedną piękną kartę, mimo trudnej sytuacji polskiego sportu robotniczego w okresie międzywojennym. Czołowi działacze „Amatora” to Jan Nowak, Jakub Dorszewski, wspomniany wyżej Stanisław Lehman, bracia Franciszek, Klemens i Edmund Zielińscy, Stanisław Sokołowski, Zygmunt Biskupski, Świątek i Czupryński. Domeną „Amatora” był sport zapasniczy. W niedługim czasie, mimo trudnych warunków, robotniczy klub z Wilczaka staje w rzędzie najsilniejszych organizacji sportowych w kraju, zajmujących się zapasami. Główni bohaterowie tego okresu to wicemistrzowie Polski wspomniani już wyżej, jednocześnie działacze — S. Sokołowski, Z. Biskupski i Czupryński.

Z innych klubów działających na terenie Bydgoszczy należy wymienić:

— „Astorię” (założoną w 1924 r. przez Bernarda Mrowińskiego), zajmującą się przede wszystkim boksem, który w Bydgoszczy rozpoczęto uprawiać w 1922 r. w klubie „Heros”; „Astoria” w krótkim czasie — za prezesury Ludwika Krupy — staje się bezkonkurencyjnym klubem bokserskim na Pomorzu;

— Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów, którego wychowankiem był bliżej nikomu nieznany bydgoski rzeźnik Feliks Więcek, który wygrał I Tour de Pologne, mając ogromną przewagę nad następnym kolarzem; stało się to prawdziwą sensacją krajową;

— Bydgoski Klub Tenisowy, który w pewnym okresie grupował czołowe rakiety w kraju z Marią Rudowską oraz Ignacym Tłoczyńskim na czele.

Inne dyscypliny sportowe rozwijały się w pozostałych organizacjach. I tak np. istnieniu silnego garnizonu wojskowego zawdzięczało swoją wysoką pozycję bydgoskie jeździectwo.

Pływanie stanowiło domenę „Sokoła III”. Tutaj działał niespożyty do chwili obecnej Władysław Woźniak.

Koszykówka rozwijała się przede wszystkim w Gimnazjum Kopernika oraz w „Sokole”; w „Koperniku” — dzięki profesorowi Wojciechowi Albrychtowi, w „Sokole” dyscyplinę tę forsował Antoni Ziółkiewicz.

Początki sukcesów bydgoskiego strzelectwa sportowego związane są z dobrymi wynikami chorążego Feliksa Fąferka, późniejszego mistrza i reprezentanta barw narodowych. Inny działacz tego okresu to Józef Petrykowski. Strzelectwo było sportem masowym z uwagi na bardzo popularne Towarzystwo Kurkowe (bractwo kurkowe), które — podobnie jak w innych miastach Polski zachodniej — rozwijało w Bydgoszczy ożywioną działalność.

Do dzisiaj Bydgoszcz chlubi się zaszczytnym tytułem „stolicy polskiego wioślarstwa”. Tytuł ten miasto zdobyło sobie już bardzo dawno. Stąd wioślarstwu poświęcamy osobne miejsce, gdyż sport ten osiągnął właśnie w Bydgoszczy najwyższy w Polsce poziom, dał krajowi i Bydgoszczy pierwszych w tej dyscyplinie medalistów olimpijskich. Ta ranga wioślarstwa bydgoskiego i jego osiągnięcia nie są czymś przypadkowym. Bydgoszcz leży na skrzyżowaniu ważnych szlaków wodnych. Posiada naturalne niejako warunki do uprawiania trudnego sportu, wymagającego odpowiednich akwenów zlokalizowanych blisko wielkiego skupiska ludności.

Brda zawsze przepływała przez miasto. Od wielu lat między podbydgoską wsią Łęgnowo a Brdujściem rozciągał się potężny zbiornik wodny, zwany „portem drzewnym”. Tworzył on wspaniałą, niemal idealny tor regatowy.

Najstarszymi bydgoskimi organizacjami wioślarskimi były: Gimnazjalny Klub Wioślarski „Brda” (1894), Klub Wioślarski (Ruder-Club) „Frithjof” (1894), Gimnazjalny Klub Wioślarski „Wisła” (1896) oraz powstałe tuż po wyzwoleniu Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie (1920). Następnie kolejno powstają: Klub Wioślarski „Gryf” (1925), Bydgoski Klub Wioślarek (1926), Gimnazjalny Klub Wioślarski „Kopernik” (1927), Kolejowy Klub Wioślarski (1928), Sekcja Wioślarska Poczтового Przystosobienia Wojskowego (1931), Policyjny Klub Wioślarski (1933), Wojskowy Klub Wioślarski (1933), Stowarzyszenie Wioślarek Niemieckich (1933).

Wioślarze byli również pionierami bydgoskiego... hokeja na lodzie. BTW wybudowało na placu Patzera naturalne lodowisko, propagując tam zawody „hockeyowe” i rozgrywając najpierw mecze pokazowe. Ponieważ hokej na lodzie spotkał się z wielkim zainteresowaniem społeczeństwa, szybko zaczęły się organizować drużyny przy innych klubach.

Dynamiczny rozwój przedwojennego wioślarstwa oraz sposób, w jaki zdobyło sobie ono w krótkim czasie przodujące miejsce w kraju, mimo że istniały

ośrodki znacznie od bydgoskiego starsze (Włocławek, Warszawa, Kraków), dobrze charakteryzują następujące dane liczbowe: w 1922 r. Bydgoszcz posiadała cztery kluby wioślarskie (38 łodzi, 428 członków), w 1937 r. — dwanaście klubów (112 łodzi, 1116 zawodniczek i zawodników).

Pierwszy tytuł mistrza kraju dla „polskiego Henley”, jak określano za granicą Bydgoszcz, zdobywa już w 1921 r. czwórka ze sternikiem BTW w składzie: Leon Twardowski, Jan Witecki, Bernard Golc, Paweł Twardowski i sternik dr Stefan Siemiątkowski. Trudno z uwagi na szczupłość niniejszej pracy wymieniać wszystkie tytuły mistrzów Polski, zdobyte przez bydgoskich wioślarzy w okresie międzywojennym. Było ich kilkadziesiąt. Odnotujmy tylko najważniejsze sukcesy, które weszły na trwałe nie tylko do historii sportu bydgoskiego czy polskiego, ale i światowego:

w 1926 r. — na Mistrzostwach Europy w Lucernie czwórka ze sternikiem BTW (Franciszek Janik, Mieczysław Figurski, Leon Birkholc, Franciszek Bronikowski, sternik Franciszek Brzeziński) zdobyła trzecie miejsce i brązowy medal,

w 1929 r. — na Mistrzostwach Europy w Bydgoszczy czwórka bez sternika BTW (Fr. Bronikowski, Edmund Jankowski, L. Birkholc, Jerzy Braun) była trzecia.

w 1928 r. — na Olimpiadzie w Amsterdamie czwórka ze sternikiem BTW (Bernard Ormanowski, E. Jankowski, L. Birkholc, Fr. Bronikowski, sternik Bolesław Drewek) zdobyła brązowy medal jako pierwsza polska osada w historii nowożytnych igrzysk olimpijskich, wioślarstwa i sportu polskiego; wracających z olimpiady wioślarzy spotkała na bydgoskim dworcu olbrzymia owacja.

Obok BTW wielką rolę odegrał również Kolejowy Klub Wioślarski. Zwłaszcza w ostatnich latach przed wojną większość tytułów mistrzowskich kraju zdobywali kolejarze.

Wymownym świadectwem zdolności organizacyjnych działaczy bydgoskich było zorganizowanie Mistrzostw Europy, w wioślarstwie w 1929 r. na torze w Łęgnowie. „Daliście nam wzór organizacji” — powiedzieli Szwajcarzy, jedni z najbardziej doświadczonych organizatorów wioślarskich i współtwórców FISA (Fédération Internationale des Sociétés d’Aviron) czyli Międzynarodowej Federacji Towarzystw Wioślarskich. 30 tysięcy widzów przybyło do Łęgnowa w dniu finałów, a na torze startowały załogi nie notowanej dotychczas liczby 11 państw.

Wioślarstwo cieszyło się w tym czasie olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa bydgoskiego. Staraniom BTW zawdzięczać należy, że zagospodarowano tor regatowy w Łęgnowie. Powstały tam piękne, drewniane trybuny przewidziane dla 2,5 tysiąca widzów. Regaty międzynarodowe czy mistrzostwa Polski oglądało z reguły kilkanaście tysięcy widzów, a cała Bydgoszcz

dzieliła się na zwolenników BTW i KKW. Często na mistrzostwach Polski, rozgrywanych z reguły w Bydgoszczy, bywali prezydenci Rzeczypospolitej, gdyż do 1939 r. o ich puchary, rozgrywano biegi ósemek.

Niezwykle ciekawy, cenny i odkrywczy dorobek należy odnotować na odcinku organizacyjnym. Bydgoszczanie opracowują formy działania i organizują pierwszy w Polsce Komitet Wychowania Fizycznego (1922). W oparciu o bydgoski wzorzec powstał później Państwowy Komitet Wychowania Fizycznego. Miasto dzięki wysiłkom radcy dra Stefana Światyły (jego imieniem nazwano boisko w dzielnicy Wilczak) otrzymuje stadion miejski z nowoczesną żelazobetonową trybuną. Na rok przed wybuchem wojny miasto dysponowało 8 boiskami sportowymi dla piłki ręcznej, nożnej i lekkoatletyki, 30 kortami tenisowymi, 11 przystaniami wioślarskimi, 4 strzelnicami sportowymi, torem hippicznym z trybunami, torem żużlowym na stadionie miejskim, wzorcową dla całego kraju placówką sportowo-lekarską. Organizuje się wiele imprez o randze krajowej, biegi lekkoatletyczne Dziennika Bydgoskiego, imprezy klubu „Wodnik” pn. „Wpław przez Bydgoszcz”.



Start przy ul. Dolina do tradycyjnego biegu przelajowego, zorganizowanego przez Klub Sportowy „Drukarz” w r. 1946. Fot. B. Woźniewski

Ten rozwój został całkowicie zahamowany już w pierwszych dniach wojny i w czasie nawały hitlerowskiej, która, tępiąc w Bydgoszczy wszystko co polskie, nie ominęła również sportu.

Po drugiej wojnie światowej, bezpośrednio po wyzwoleniu, rozpoczął się burzliwy rozwój bydgoskiego sportu. Reaktywowały się w większości kluby o tradycyjnych nazwach: „Polonia”, „Brdą”, „Gwiazda”, BTW, KKW, „Wodnik” czy BKW. Powstały też nowe organizacje sportowe. Przy Związku Walki Młodych organizuje się „Zryw”. Przy jednostce Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego powstaje Wojskowy Klub Sportowy „Burza”. Z chwilą, gdy do Bydgoszczy przeniesiono Dowództwo Okręgu Wojskowego II (później przemianowanego na Pomorski Okręg Wojskowy), nad Brdą startuje do późniejszej wielkiej kariery Wojskowy Klub Sportowy „Zawisza”. Organizuje się „Partyzant”, któremu Bydgoszcz będzie zawdzięczała burzliwy rozwój hokeja na lodzie, trwały dorobek w sporcie żużlowym i w ogóle motorowym. Pojawiają się i nikną jak efemerydy takie organizacje sportowe jak Bydgoski Klub Bokserski, Wojskowy Klub Sportowy „Bezpieczeństwo” czy Milicyjny Klub Sportowy. Ponieważ w wyniku dwukrotnej generalnej reorganizacji sportu polskiego (1949 r. i 1955/56 r.) kluby zmieniały nazwy wracając potem znowu do nazw tradycyjnych, używać będziemy nazw obecnych, dodając w nawiasach w niektórych przypadkach nazwy używane w okresie przejściowym.

Obok tradycyjnie reprezentacyjnych dyscyplin z wioślarstwem na czele, które po wyzwoleniu natychmiast sięgnęło po najwyższe miejsce w kraju, rozwinęły się doskonale dyscypliny dawniej słabe lub nawet w ogóle nie uprawiane w Bydgoszczy. One również weszły do historii sportu polskiego z okazałym dorobkiem, znajdując miejsce na kartach sportu europejskiego i światowego.

Imponująco rozwinęła się baza sportowa. To wszystko było możliwe dzięki nowym, lepszym warunkom, jakie ustrój socjalistyczny stworzył sportowi w ogóle, jak też dzięki faktowi, że Bydgoszcz nie tylko znalazła się w granicach województwa pomorskiego (jak je nazywano w pierwszych latach powojennych), ale stała się stolicą tegoż województwa zwanego dzisiaj coraz częściej ziemią bydgoską. To wszystko otworzyło przed sportem, podobnie zresztą jak i przed innymi dziedzinami życia, nowe możliwości, w różnych latach różnie wykorzystywane. Sport bydgoski zaczął się jednak poważnie liczyć w skali krajowej obok tradycyjnych potentatów jak Śląsk, Kraków, Warszawa czy Łódź.

*

Gimnastyka

Tradycje „matki wszystkich sportów”, jak trafnie nazywa się gimnastykę, sięgają początków sportu bydgoskiego w ogóle. Przecież właśnie w „Sokole”, założonym w 1886 r., propagowano przede wszystkim ćwiczenia gimnastyczne.

Miała również Bydgoszcz pod koniec okresu międzywojennego i zaraz po wyzwoleniu znakomitego gimnastyka, mistrza Polski i reprezentanta barw narodowych, Tadeusza Bettynę. Po zakończeniu kariery sportowej w latach pięćdziesiątych Bettyna zajął się szkoleniem młodego narybku w klubie „Związkowiec”. Gimnastycy z tych lat nie notowali większych sukcesów w skali krajowej.

Nowy rozdział gimnastyki w Bydgoszczy rozpoczął się w 1959 r. W wyniku reorganizacji sportu wojskowego sekcja gimnastyczna WKS „Gryf” w Toruniu została zlikwidowana. W jej miejsce powołano przy WKS „Zawisza” sekcję gimnastyczną. Jej organizatorem, trenerem i „motorem” od pierwszej chwili jest mjr mgr Józef Karniewicz, który wcześniej rozwijał doskonałą robotę w zakresie gimnastyki właśnie w toruńskim „Gryfie”.

Józef Karniewicz rozpoczął w Bydgoszczy pracę z początkiem 1960 r. od klasy młodzieżowej dziewcząt i chłopców. Osiąga w krótkim czasie bardzo dobre wyniki. „Zawisza” zdobywa wicemistrzostwo Polski juniorów w punktacji ogólnej. W 1963 r. powtarza ten sukces. Rok później wojskowi (i jeden zawodnik „Związkowca”) jako reprezentacja ziemi bydgoskiej zdobywają na III Ogólnopolskiej Spartakiadzie 1000-lecia Państwa Polskiego i 20-lecia PRL tytuł mistrza Polski w klasie II i trzecie miejsce we współzawodnictwie między województwami i miastami wydzielonymi, co było swego rodzaju sensacją.

W 1964 r. bydgoszczanie Edmund Zabłotny, Bernard Pochylski i Roman Rydzynski zdobyli w Białymstoku mistrzostwo Polski w klasie I. W 1965 r. „Zawisza” wywalczył tytuł drużynowego mistrza Polski w krajowej klasie mistrzowskiej mężczyzn, co było największym dotychczasowym osiągnięciem bydgoskiej gimnastyki.

W 1966 r. „Zawisza” zdobył dla Bydgoszczy tytuł mistrza Polski w klasie II chłopców. Aktualnie, w 1967 r., wojskowi legitymują się drużynowym tytułem mistrza Wojska Polskiego w konkurencjach męskich, natomiast bydgoszczanin B. Pochylski zdobył indywidualnie tytuł mistrza Wojska Polskiego na rok 1967.

W IV Centralnej Spartakiadzie w Warszawie bydgoscy gimnastycy znów zajęli wysokie IV miejsce wśród 17 reprezentacji wojewódzkich.

Obok „Zawiszy” sekcje gimnastyczne prowadzi aktualnie: „Związkowiec” oraz Międzyszkolny Klub Sportowy.

Lekkoatletyka

Podobnie jak inne dyscypliny, tak i lekkoatletykę trzeba było w okresie powojennym odbudowywać zupełnie od nowa. Kontynuatorem pięknych tradycji międzywojennych był Harcerski Klub Sportowy. Inicjatorami powstania HKS byli tacy działacze jak Aleksander Zieliński i Władysław Woźniak oraz ostatni prezes tego klubu – porucznik Karol Abasanowicz, którzy dzięki mistrzostwom drużyn harcerskich Bydgoszczy skompletowali zespół sięgający w latach następnych po najwyższe laury „królowej sportu”. Czwórka młodych chłopców w biało-czarnych dresach już w 1946 r. na pierwszych powojennych mistrzostwach Polski w Krakowie stanęła na najwyższym podium, zdobywając niespodziewanie pierwsze miejsce w sztafecie 4 × 100 m. W zespole bydgoskim biegli wówczas m.in. Henryk Białkowski, Henryk Dąbrowski, Jerzy Grzanka. Równocześnie przy bydgoskiej „Polonii” istniała druga sekcja lekkoatletyczna. W niej rozwijał swój talent Zygmunt Buhl, późniejszy wielokrotny mistrz i reprezentant Polski. W 1947 r. mistrzostwa Polski rozgrywane były w Warszawie. Do tego drugiego poważnego egzaminu Harcerski Klub Sportowy przygotowywał swych lekkoatletów przez trenerów Klemensa Biniakowskiego i Franciszka Mikruta. Większość zawodników wyjechała do Warszawy na własny koszt. W stolicy konkurencja była już znacznie poważniejsza. Kiedy bydgoscy harcerze stawili się na stadionie Wojska Polskiego, uważano ich za przeciętnych reprezentantów prowincjonalnego klubu. Tymczasem bydgoscy lekkoatleci z emblematem HKS walczyli z olbrzymią pasją, zaciętością i niezwykłą ambicją. Jakie było zdziwienie ówczesnych działaczy, kiedy bydgoskiej drużynie wręczano piękny mosiężny puchar przechodni (o imponującej wadze ponad 10 kg), ufundowany przez prezesa rady ministrów Józefa Cyrankiewicza za zwycięstwo zespołowe i zdobycie drużynowego mistrzostwa Polski! Trudno byłoby w tym miejscu wymienić wszystkich autorów tego wspaniałego sukcesu, jaki w 1947 r. odniósł bydgoski sport. Wspomnieć jednak należy takie nazwiska jak: Zygmunt Buhl, Jerzy Grzanka, Henryk Dąbrowski, Henryk Białkowski, Bogdan Masłowski, Jerzy Siemiątkowski, Winand Osiński, Franciszek Mikrut, Janina Gościńiakówna, Felicja Orsztynowicz, Mieczysław Nowak czy Zygmunt Weinberg.

Tradycje lekkoatletyczne kontynuowała później bydgoska „Gwardia”, która przejęła agendy zlikwidowanego HKS. W jej szeregach ostrogi reprezentantów zdobyło wielu zawodników. Wówczas to sympatycy „królowej sportu” poznali do dziś aktywnego działacza i trenera Mieczysława Mućkę. Niestety, sekcja lekkoatletyczna „Gwardii” niedługo istniała. Klub ten więcej uwagi poświęcał hokejowi, żużlowi, piłce nożnej. Mimo wielu sukcesów, czołowi zawodnicy żegnają się z „Gwardią”. Organizuje się za mie-

Powitanie Zdzisława Krzyszkowiaka na dworcu bydgoskim po powrocie w r. 1958 z Mistrzostw Europy w Sztokholmie, gdzie zdobył złote medale w biegach na 5 i 10 km.



Fot. B. Woźniewski

dzą sekcja lekkoatletyczna OWKS z jej wielkim entuzjastą Edmundem Mileckim. Poparcia udzielają oddani bydgoskiemu sportowi działacze wojskowi wraz z dowódcą Pomorskiego Okręgu Wojskowego generałem Zygmuntem Huszczą. On sam jeszcze w warunkach frontowych poznał piękno tego sportu, popierał też inicjatywy lekkoatletyczne bydgoskich działaczy.

Do wojskowego klubu trafiają między innymi Zdzisław Krzyszkowiak, Alojzy Graj, Kazimierz Zimny, Marian Jochman, Jerzy Bruszkowski, Stefan Goździalski, Jerzy Kowalski, Waław Ziółkowski, Eugeniusz Kwiatkowski, a później małżeństwo Teresa i Olgierd Ciepli, Witold Baran, Zenon Begier, Jan Jaskólski. Powstaje wielki bydgoski team, który w krótkim czasie urasta do najsilniejszego w kraju. Przez wiele lat, do dnia dzisiejszego, właśnie między „Zawiszą” (spadkobiercą OWKS) a warszawską „Legią” toczą się wciąż wyrównane i zawsze pełne emocji pojedynki o tytuł drużynowego mistrza Polski. Z rywalizacji tej „zawiszanie” czterokrotnie wychodzili zwycięsko (w latach 1957, 1958, 1966). Kilkakrotnie zawodnicy spod znaku „Zawiszy” sięgali po tytuł mistrza Polski w biegach przełajowych.

W 1958 r. w licznej ekipie wybierającej się na mistrzostwa Europy do Sztokholmu znaleźli się również zawodnicy „Zawiszy”, a wśród nich Zdzisław Krzyszkowiak. Na sztokholmskim stadionie olimpijskim „Krzyś” sprawił wszystkim ogromną niespodziankę: zdobył w wielkim stylu dwa złote medale w biegach

Teresa Ciepla pokazuje córce medal z Igrzysk Olimpijskich w Tokio w r. 1964



Fot. B. Woźniewski

na 5 i 10 km, rozslawiając bydgoską lekkoatletykę. Dwa lata później Krzyszko-
wiak w pamiętnym dla Polaków dniu stanął na najwyższym podium olimpijskim po efektownym zwycięstwie w biegu na 3 km z przeszkodami, a „wieczne miasto” Rzym po raz pierwszy podczas tych igrzysk usłyszało „Mazurka” Dąbrowskiego.

Z kolei po złote i srebrne medale mistrzostw Europy sięga Teresa Ciepla. Z Belgradu przywozi ona w 1962 r. dwa złote krążki mistrzyni Europy za bieg na 80 m przez płotki i sztafetę 4 × 100 m oraz brązowy — za zajęcie trzeciego miejsca w finałowym biegu na 100 m. Wówczas to Ciepla otrzymała miano najwszechstronnejszej lekkoatletki belgradzkich mistrzostw Europy. Na tych samych mistrzostwach barwy Polski reprezentowali dwaj młodzi bydgoscy żołnierze: Zbigniew Syka i Jerzy Juśkowiak. Oni właśnie wspólnie z Foikiem i Zielińskim zdobyli srebrny medal w sztafecie 4 × 100 m, co było jedną z największych niespodzianek w Belgradzie.

W dwa lata po tych mistrzostwach Teresa Ciepla jedzie na olimpiadę do Tokio. Jest znowu w wysmienitej formie. Na tokijskim stadionie zdobywa srebrny medal w biegu na 80 m przez płotki (co rozstrzygnęła dopiero fotokomórka). Minimalnie szybsza okazała się Niemka Karin Balzer. Nie był to jedyny medal bydgoszczanki. W kilka dni później, razem z Ewą Kłobukowską, Ireną Kirszenstein i Marią Górecką, Teresa Ciepla wysłuchała „Mazurka” Dąbrowskiego. Polki bowiem wygrały sztafetę 4 × 100 m.



Zenon Begier, dyskobol WKS „Zawisza”, zwycięzca w spotkaniu o Puchar Europy na Neckerstadion w Sztutgarcie (12 IX 1965).
Fot.CAF

Sukcesy bydgoskiej lekkoatletyki na tej krótkiej charakterystyce i odnotowaniu z konieczności tylko najważniejszych sukcesów, oczywiście się nie kończą. Bydgoszcz w okresie powojennym stała się czołowym ośrodkiem lekkoatletycznym w kraju, o ugruntowanej pozycji.

Medaliści olimpijscy

- 1960 r. — Rzym — Zdzisław Krzyszkowiak („Zawisza”) — złoty medal w biegu na 3 km z przeszkodami
- 1964 r. — Tokio — Teresa Ciepla („Zawisza”) — złoty medal w sztafecie 4×100 m
- Teresa Ciepla („Zawisza”) — srebrny medal na 80 m przez płotki

Olimpijczycy

- 1952 r. — Helsinki — Zygmunt Weinberg („Gwardia”)
- 1956 r. — Melbourne — Zdzisław Krzyszkowiak, Alfons Niklas, Kazimierz Zimny (wszyscy z WKS „Zawisza”)
- 1960 r. — Rzym — Zdzisław Krzyszkowiak, Eugeniusz Kwiatkowski, Zdzisław Kumiszcz, Jerzy Kowalski, Jan Jaskólski, Marian Jochman (wszyscy z WKS „Zawisza”), Beata Żbikowska (BKS „Budowlani”)
- 1964 r. — Tokio — Teresa Ciepla, Olgierd Cieply, Zenon Begier, Witold Baran, Jan Jaskólski, Zbigniew Syka (wszyscy z WKS „Zawisza”).

Mistrzostwa Europy

- 1958 r. — Sztokholm — Zdzisław Krzyszkowiak (WKS „Zawisza”) zdobywa dwa złote medale w biegu na 5 i 10 km
- 1962 r. — Belgrad — Teresa Ciepla (WKS „Zawisza”) — mistrzynią Europy w biegu na 80 m przez płotki i w sztafecie 4×100 m
- Zbigniew Syka i Jerzy Juśkowiak (obaj z WKS „Zawisza”) zdobywają wicemistrzostwo Europy i srebrne medale w sztafecie 4×100 m
- Teresa Ciepla (WKS „Zawisza”) — brązowy medal i III miejsce w biegu na 100 m
- 1966 r. — Budapeszt — Edmund Borowski (WKS „Zawisza”) — złoty medal i mistrzostwo Europy w sztafecie 4×400m.

Mistrzowie Polski

- 1967 r. — Chorzów — Zenon Begier (WKS „Zawisza”) — w rzucie dyskiem (58,64 m)
- Witold Baran (WKS „Zawisza”) — 1500 m (3.51,4)
- Sztafeta 4×400 m — WKS „Zawisza” (3.14,0)

B o k s

Pionierem bydgoskiego pięściarstwa w okresie powojennym był Związek Walki Młodych, a inicjatorem powstania Klubu Sportowego „Zryw” przy ZWM — czynny do chwili obecnej działacz mgr Eugeniusz Kopczewski. Opiekę szkoleniową roztoczył twórca potęgi polskiego boksu Feliks Stamm. Tradycje „Zrywu” w latach następnych kontynuowało bydgoskie „Zjednoczenie”, jeden z najsilniejszych klubów bokserskich w kraju w latach 1946—1948. Klub zasililo szereg utalentowanych zawodników, m. in. z Grudziądza. W „Zjednoczeniu” startowali wówczas Józef Borowicz, Antoni Józwiak, Stanisław Leczkowski, Edmund Sowiński, Zygmunt Wikliński, Janusz Sosnowski, bracia Eugeniusz i Stanisław Baranowscy, Hubert Chyła, Mieczysław Gnat, Zbigniew Kowalewski. W tym klubie pod okiem Stamma startował do późniejszych sukcesów mistrz Europy Józef Kruża.

W drugim powojennym meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją walczył w wadze koguciej Antoni Józwiak przegrywając z Jeleniem. W tym samym 1946 r. ubrał koszulkę reprezentacyjną Edmund Sowiński, wygrywając w czasie meczu Polska—Szwecja z Hakansonem. W 1948 r. w spotkaniu z Czechosłowacją ostrogi reprezentanta zdobył Stanisław Leczkowski ulegając Meceli. Pięściarz ten nie miał szczęścia. Do końca swojej kariery pozostawał w cieniu słynnego Aleksego Antkiewicza z Gdańska. W tym samym meczu z Czechosłowacją również i Sowiński przegrał swoją walkę, ulegając Gri-gowi.

Po rozwiązaniu sekcji bokserskiej w „Zjednoczeniu”, część zawodników przechodzi do Kolejowego Klubu Sportowego „Brda”, inni powracają do Grudziądza. W „Brdzie” skupia się cała ówczesna czołówka bokserska bydgoskiego. Zajęciami szkoleniowymi kieruje trener Edward Rinke. Wychowuje on wielu znanych później zawodników jak Jerzy Adamski, Zygmunt Kunc, Franciszek Kujawa, Zbigniew Nowak, Jan Walczak, Henryk Niedźwiedzki. Do „Brdy” zgłasza akces mistrz Polski Jerzy Planutis ze Złotowa. Wszyscy wymienieni pięściarze „Brdy” należeli przez wiele lat do ścisłej krajowej czołówki, sięgając po ekstraklasę bokserską Europy. Do dzisiaj sekcja Kolejowego Klubu, mimo wlotów i upadków, szkoli rocznie plejadę młodych adeptów bokserskich.

„Brdzie” przybywają lokalni rywale. Powstają sekcje bokserskie przy re-aktywowanej „Astorii” i „Zawiszy”. Spółdzielcy kompletują silną dziesiątkę awansując do ekstraklasy. Niestety, źle pojęta polityka (brak własnych pięściarzy i zaplecza młodzieżowego) powoduje, że po spadku do II ligi zespół „Astorii” zostaje wycofany z rozgrywek ligowych, mimo że klub ten posiada najlepsze w mieście warunki treningowe.



Jerzy Adamski, najlepszy pięściarz bydgoski okresu powojennego (1960).

Fot. B. Woźniewski

„Zawisza” (niegdyś OWKS, CWKS) opiera swój skład o zawodników odbywających służbę wojskową. Klub ten kilkakrotnie awansuje do I ligi, aby w następnych latach opuścić jej szeregi. Przyczyną tego jest zbyt wielka płynność kadr. W barwach wojskowego klubu walczyli m. in. tak znani pięściarze jak Zygmunt Zawadzki, Brunon Bendig, Ryszard Andruszkiewicz, Hubert Skrzypczak, Leon Kankowski, Józef Knut, Zbigniew Gugniiewicz i inni. Aktualnie „zawiszanie” opierają swój skład o młodych bokserów odbywających służbę wojskową. Jednocześnie coraz śmielej sięga się w klubie wojskowym po swoich wychowanków.

Obecnie boks bydgoski opiera się o „Zawiszę” (I liga), „Brdę” (II liga), „Astorię” (III liga).

Medaliści olimpijscy i olimpijczycy

1960 r. — Rzym — Brunon Bendig (WKS „Zawisza”) — brązowy medal w wadze koguciej; Polak pokonał kolejno:

Janem Sentonga (Uganda), de Roye'a (Holandia), Horsta Raschera (Niemcy); w półfinale Bendig przegrał z Olegiem Grigoriewem (ZSRR)

- Jerzy Adamski („Astoria”) — srebrny medal w wadze piórkowej; wygrał on kolejno z Sumithem Liyanagem (Cejlon), Suzuki (Japonia), G. Cherveitem (Szwajcaria), Meyersem (płd. Afryka); w finale przegrał z Franciszkiem Mussą (Włochy)

Mistrzostwa Europy

- 1959 r. — Lucerna — Zygmunt Zawadzki („Zawisza”) — brązowy medal i III miejsce w wadze koguciej
- Jerzy Adamski („Astoria”) — złoty medal i mistrzostwo w wadze piórkowej
- 1963 r. — Moskwa — Jerzy Adamski („Astoria”) — brązowy medal w wadze piórkowej, po przegranej w półfinale ze Stanisławem Stiepaszkinem (ZSRR)
- 1965 r. — Berlin — Hubert Skrzypczak („Zawisza”) — srebrny medal i wicemistrzostwo w wadze muszej, po przegranej w finale z Janem Freistadtem (NRF)

Mistrzostwa Polski

W latach od r. 1946 do 1966 bydgoscy pięściarze zdobyli w sumie 11 tytułów mistrzów Polski w tym: Jerzy Adamski w barwach „Brdy” i „Astorii” — sześć razy (1956, 1959, 1960, 1961, 1962, 1964), po jednym razie: Zygmunt Kunc („Astoria” — 1957), Leon Kankowski („Zawisza” — 1957), Jan Walczak („Zawisza” — 1959), Ryszard Petek (KKS „Brda” — 1964), Ryszard Rybski (WKS „Zawisza” — 1966).

Podnoszenie ciężarów

Powojenne osiągnięcia ciężarowców, ich ostatnie nieoczekiwane sukcesy, datują się w zasadzie od 4 lat, tj. od chwili, gdy decyzją władz wojskowych zlikwidowano sekcję ciężarową przy WKS „Gryf” w Toruniu, powołując w to miejsce odpowiednią sekcję przy WKS „Zawisza” w Bydgoszczy. Miało to miejsce w 1963 r. Do Bydgoszczy zawitał olimpijczyk, reprezentant Polski i rekordzista, kapitan Krzysztof Beck. On właśnie zorganizował sekcję w „Zawiszy”, otrzymał trochę sprzętu z dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego i pieniądze z zarządu klubu. Zebrał kilku starszych zawodników (m.in.

oprócz samego Becka ciężary dźwigał znany lekkoatleta, miotacz kulą Eugeniusz Kwiatkowski). Pod koniec 1963 r. „Zawisza” ogłasza rekrutację do swojej sekcji ciężarowej. I od tej chwili rozpoczyna się dynamiczny rozwój tej pożytecznej dyscypliny. W ciągu trzech lat zawodnicy poprawiają swoje rezultaty nawet o 100 kg.

W 1966 r. „Zawisza” wywalcza miejsce w I lidze. W 1967 r. plasuje się na wysokim IV miejscu w kraju, za takimi tradycyjnymi potęgami w tej dyscyplinie jak Hutniczy Klub Sportowy „Szopienice”, „Lotnik” w Warszawie, czy stołeczna „Legia”. „Zawisza” zdobywa w 1967 r. mistrzostwo Wojska Polskiego, a mistrzami indywidualnymi Sił Zbrojnych PRL zostają bydgoszczanie Jan Wojnowski i Stanisław Szcześniak, wicemistrzami — Jan Stefański i Henryk Wierzbowski; brązowy medal zaś wywalczył Antoni Konwiński. Przed WKS „Zawisza” sportem ciężarowym zajmował się Ludowy Zespół Sportowy „Zieloni”. Była to w zasadzie wiejska reprezentacja województwa, dość sztucznie występująca jako klub bydgoski.

Piłka nożna

Bezpośrednio po wojnie podjął działalność Bydgoski Klub Sportowy, który dopiero w 1946 r. wrócił do nazwy „Polonia”. Obok BKS piłkę nożną rozwijali działacze Kolejowego Klubu Sportowego „Brda”, Towarzystwa Sportowego „Gwiazda”, Milicyjnego Klubu Sportowego, Wojskowego Klubu Sportowego „Bezpieczeństwo”, „Pocztowca”, Wojskowego Klubu Sportowego „Burza”.

Wydarzeniami w pierwszych miesiącach powojennych były międzynarodowe spotkania z wojskowymi drużynami radzieckimi oraz reprezentacją włoskich obozów jenieckich, występującą pod nazwą „Italia”. Drużyna włoska uległa BKS-owi.

Okazją do konfrontacji sił z krajową czołówką był jubileusz 25-lecia BKS „Polonia”, obchodzony z opóźnieniem w 1947 r., kiedy to do Bydgoszczy zjechały drużyny Kolejowego Klubu Sportowego z Poznania i „Ruchu” z Chorzowa.

Podobnie jak w okresie międzywojennym — czołowe drużyny bydgoskie „Polonia” i „Brda”, a potem WKS „Burza” i WKS „Zawisza”, grały w klasie A. Nie udało im się jednak nigdy zdobyć tytułu mistrzowskiego, który z reguły uzyskiwał w tym okresie Kolejowy Klub Sportowy „Pomorzanin” z Torunia.

Kiedy w 1948 r. reaktywowano I ligę państwową, a w 1949 r. zorganizowano wzorem Anglii II ligę centralną, sytuacja w pomorskim piłkarstwie uległa zmianie. W 1949 r. mistrzem województwa pomorskiego został Kolejowy Klub Sportowy „Brda”, niewątpliwie najlepszy wówczas zespół bydgoski.

„Brda” awansowała też w dniu 30 października 1949 r. do II ligi obok „Stali” z Sosnowca, częstochowskiego „Włókniarza” i „Kolejarza” z Przemyśla. Datę tę należy uznać za historyczną: po raz pierwszy Bydgoszcz uzyskała drużynę ligową. „Brda” grała w II lidze z powodzeniem, mając nawet szansę na awans do ekstraklasy. Szczególnie groźny był ten zespół na własnym boisku. „Brda” spadła do klasy okręgowej, na skutek kolejnej reorganizacji II ligi w 1953 r., aby potem zejść do roli podrzędnego klubu piłkarskiego, jakim jest do chwili obecnej.

W 1949 r., na skutek połączenia się „Partyzanta”, „Burzy” i „Polonii”, powstało Zrzeszenie Sportowe „Gwardia”, które już w 1950 r. zdobyło tytuł piłkarskiego mistrza województwa bydgoskiego i awansowało do II ligi. Grało tam z powodzeniem i w 1953 r. zdobyło wicemistrzostwo II ligi, awansując wspólnie z Łódzkim Klubem Sportowym do ekstraklasy.

Jest to druga historyczna data w dziejach bydgoskiego piłkarstwa: Bydgoszcz po raz pierwszy znalazła się w gronie 11 (tyle drużyn liczyła wtedy I liga) najlepszych zespołów polskich.

„Gwardia” grała w ekstraklasie przez trzy kolejne sezony, aby w 1956 r. spaść razem z krakowską „Garbarnią” do II ligi. W 1957 r. „Gwardia”, już znowu jako „Polonia”, ponownie awansuje do ekstraklasy, w której gra kolejno w latach 1958, 1959, 1960 r. W 1961 r. „Polonia” (zresztą wspólnie z WKS „Zawisza”, który również awansował do I ligi, o czym niżej) spada do II ligi, potem do III, aby w sezonie 1965/66 ponownie wrócić do II ligi. Po sezonie 1966/67 BKS „Polonia” po jednorocznym pobycie w II lidze znowu znalazła się w szeregach III ligi międzywojewódzkiej.

WKS „Zawisza” grał od 1948 r. w rozgrywkach okręgowych, aby po zmontowaniu silnej drużyny awansować w 1951 r. do II ligi. Już w następnym sezonie „Zawisza” (wtedy Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy) zajął drugie miejsce w II lidze za warszawską „Gwardią”. Niewiele brakowało aby już wtedy Bydgoszcz doczekała się ekstraklasy. W wyniku reorganizacji sportu wojskowego w 1954 r. „Zawisza” został przez Ministerstwo Obrony Narodowej wycofany z rozgrywek II-ligowych. Wrócił do tej samej klasy w roku 1955 już jako ośrodek bydgoski Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego w Warszawie. W 1960 r. pod nazwą WKS „Zawisza” wojskowi zdobywają miejsce w ekstraklasie, aby w rok później w 1961 r. razem z bydgoską „Polonią” opuścić I ligę. Potem „Zawisza” przeżywa swój największy upadek. Gra nawet w III lidze awansując do II ligi, aby w sezonie 1963/64 wywalczyć po raz drugi w swojej historii miejsce w ekstraklasie. Tutaj wojskowi grali kolejno w sezonach 1964/65, 1965/66 i w 1966/67. W tych ostatnich rozgrywkach „Zawisza” ponownie spadł do II ligi. Tak więc sezon 1966/67 trzeba uznać za szczególnie niepomyślny dla bydgoskiego piłkarstwa. Podobnie jak to miało miejsce w 1961 r., kiedy to z I ligi spadła „Polonia” razem z „Zawiszą”, tak obecnie „Zawisza” opuścił ekstraklasę, „Polonia” zaś — II ligę.

W minionym okresie 1945—1967 Bydgoszcz doczekała się również swoich reprezentantów barw narodowych w piłce nożnej. Niewątpliwie najwybitniejszą postacią piłkarstwa bydgoskiego tego okresu był napastnik „Polonii” Marian Norkowski, wielokrotny król strzelców ekstraklasy, jedyny, jak dotąd, piłkarski olimpijczyk bydgoski (Rzym 1960 r.). Zawodnik ten występował w I i II drużynie narodowej, w reprezentacji młodzieżowej i juniorów. Obok niego reprezentacyjne koszulki ubierali: Henryk Burchardt, Roman Armknecht, Roman Komasa, Rudolf Patkolo, Henryk Szczepański i Zdzisław Nowacki (wszyscy z BKS „Polonia”) oraz Henryk Rosiński, Jerzy Folbrycht, Jan Pieszko i Tomasz Zgoda (wszyscy z WKS „Zawisza”).

Jeśli idzie o juniorów, to największymi osiągnięciami wykazał się w pierwszych latach powojennych Kolejowy Klub Sportowy „Brda” (kilkakrotny mistrz Pomorza). W ciągu ostatnich 9 lat najlepiej z młodzieżą pracuje WKS „Zawisza”. Młodzi piłkarze tego klubu zdobyli w 1958 r. wicemistrzostwo Polski juniorów, a w 1965 r. — mistrzostwo piłkarskie juniorów Wojska Polskiego.

W 1967 r. — w ramach IV Ogólnopolskiej Spartakiady — reprezentacja młodzieżowa ziemi bydgoskiej zajęła w finale IV miejsce za Lublinem, województwem wrocławskim i Łodzią.

Aktualnie, u progu sezonu 1967/68, piłkę nożną uprawiają następujące kluby bydgoskie: WKS „Zawisza” (II liga), BKS „Polonia” (III liga międzywojewódzka), BKS „Budowlani”, KKS „Brda” (liga okręgowa), Towarzystwo Sportowe „Gwiazda”, ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, Klub Sportowy „Stal”, Klub Sportowy „Gryf” (wszystkie — klasa „A”). Kluby klas wyższych posiadają jednocześnie swoje drugie zespoły, nie mówiąc o juniorach, młodzikach i trampkarzach; odpowiednio w klasach niższych (seniorzy), czy różnych klasach juniorskich lub młodzieżowych.

Młodzieżowa reprezentacja okręgu zalicza się do czołowych w kraju, a mistrz juniorów ziemi bydgoskiej, WKS „Zawisza”, zakwalifikował się do czwórki finałowej mistrzostw Polski w sezonie 1966/67.

A oto miejsca bydgoskich klubów w ekstraklasie (w nawiasach kolejno: liczba drużyn, zdobyte punkty, pozycja i stosunek bramek):

BKS „Polonia”

- 1954 (11 drużyn 16 pkt. IX m. 28:37)
- 1955 (12 drużyn 18 pkt. X m. 18:26)
- 1956 (12 drużyn 15 pkt. XII m. 20:36) — spadek do II ligi
- 1958 (12 drużyn 19 pkt. IX m. 31:58)
- 1959 (12 drużyn 20 pkt. IX m. 33:42)
- 1960 (12 drużyn 22 pkt. V m. 30:43)
- 1961 (14 drużyn 19 pkt. XIII m. 36:69) — spadek do II ligi

WKS „Zawisza”

- 1961 (14 drużyn 10 pkt. XVI m. 18:65) — spadek do II ligi
- 1964/65 (14 drużyn 24 pkt. VIII m. 34:41)
- 1965/66 (14 drużyn 24 pkt. IX m. 30:35)
- 1966/67 (14 drużyn 19 pkt. XIII m. 20:33) — spadek do II ligi

Piłka ręczna

W przeszłości dyscyplina ta przynosiła Bydgoszczy sporo sukcesów. Już w pierwszych latach powojennych (sezony 1946—1949) istniała w Bydgoszczy silna sekcja w tej dyscyplinie przy Klubie Sportowym „Zjednoczenie” (pod koniec swego istnienia nazywała się „Związkowiec”), która grała z powodzeniem w pierwszej lidze (drużyny 11-osobowe). Zresztą w tych latach nie znano tak dzisiaj popularnej i jedynej w tej dyscyplinie gry zespołów liczących 7 zawodników.

Po spadku zespołu do II ligi, a potem po rozwiązaniu całej drużyny, przez kilka lat piłkę ręczną uprawiano tylko w szkołach. W połowie lat pięćdziesiątych garstka zapaleńców z Zygmuntem Weigtem, wszechstronnie uzdolnionym sportowcem bydgoskim (obok piłki ręcznej uprawiał z powodzeniem koszykówkę, piłkę nożną, tenis stołowy), organizuje przy KKS „Brda” drużynę piłki ręcznej. Następnie z inicjatywy bydgoszczan tworzy się tytułem eksperymentu jedyną w kraju ligę międzywojewódzką, w której grają najlepsze zespoły województw: bydgoskiego, gdańskiego, szczecińskiego i koszalińskiego. Eksperyment ten udał się, wobec czego powołano w całym kraju II ligę tej dyscypliny sportu. W sezonie 1957/58 cały zespół przechodzi z KKS „Brda” do WKS „Zawisza”. W tych barwach drużyna zdobywa mistrzostwo II ligi i awansuje do ekstraklasy. Występuje w niej tylko przez jeden sezon, po którym ponownie wraca do II ligi. Po 1964 r. piłka ręczna zostaje w „Zawiszy” zlikwidowana.

W ostatnich latach dyscyplina ta uprawiana jest wyłącznie w szkołach oraz szkolnych kołach sportowych i międzyszkolnych klubach sportowych, zgodnie z wymogami programu obowiązkowego wychowania fizycznego. Oczywiście są to rozgrywki typu młodzieżowego w wykonaniu zespołów wyłącznie 7-osobowych. Podobnie bowiem jak na całym świecie, tak i w Polsce, piłka ręczna 11-osobowa, z uwagi na brak zainteresowania ze strony klubów, działaczy, zawodników jak i publiczności, przy jednoczesnej kolosalnej karierze gry drużyn 7-osobowych, nie jest już więcej nigdzie uprawiana.

Koszykówka

Tradycje bydgoskiej koszykówki nie są tak bogate, jak innych dyscyplin. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie odniósł WKS „Zawisza”, zwłaszcza w sezonie 1963/64, kiedy to Bydgoszcz po raz pierwszy i jak dotąd jedyny

w swojej historii posiadała zespół I ligi. Niestety, po rocznym pobycie „Zawisza” opuścił szeregi ekstraklasy i obecnie od trzech sezonów zajmuje środkowe miejsce w grupie północnej II ligi. W ostatnich rozgrywkach (1966/67) wojskowi uplasowali się na wysokim IV miejscu w tabeli.

Obok „Zawiszy” sekcje koszykówki posiadają: KKS „Brda” (liga okręgowa) AZS (liga okręgowa), KS „Głuchoniemi” (A-klasa), „Astoria” (juniorki i juniorzy), Międzyszkolny Klub Sportowy (juniorki i juniorzy) oraz szkolne koła sportowe.

Strzelectwo sportowe

Jeszcze w latach czterdziestych wielką aktywność w Bydgoszczy wykazywał Józef Kiszkurko, mistrz świata i olimpijczyk okresu międzywojennego, który zapisał wspaniałe karty polskiego strzelectwa sportowego. Po wojnie osiadł na ziemi bydgoskiej.

Pierwsze lata powojenne to właściwie mrówcza działalność w klubach. Z większych sukcesów należy odnotować wygraną przez reprezentantów Bydgoszczy zawodów o Puchar Tatr i Puchar Bałtyku — imprez w owym czasie o dużej randze.



Jerzy Nowicki, zdobywca tytułu mistrza świata w strzelaniu z karabinu małokalibrowego w Wiesbaden (1967).

Fot. J. Bruszkowski

Aktualnie, dzięki wspinałemu zespołowi strzeleckiemu WKS „Zawisza”, Bydgoszcz zalicza się do czołowych ośrodków w kraju. Najintensywniejszy rozwój tej dyscypliny rozpoczyna się pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedy to dowódcą Pomorskiego Okręgu Wojskowego był wielki przyjaciel sportu — generał dywizji Zygmunt Huszcza. Dzięki jego osobistym zainteresowaniom wybudowano na terenach dawnej strzelnicy garnizonowej na Jachcicach nowoczesny obiekt do strzelań z broni dużego i małego kalibru. W tym też okresie wystartował do przyszłych sukcesów „kwartet muszkieterów” „Zawiszy”: Stefan Masztak, Tadeusz Pawlata, Henryk Górski i Jerzy Nowicki.

Serię sukcesów międzynarodowych rozpoczęli „zawiszanie” w 1958 r. w Lipsku. Masztak i Pawlata zdobywają tam brązowe medale Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. W następnych Spartakiadach Armii Zaprzyjaźnionych bydgoszczanie Nowicki i Górski „celują” w złote i srebrne medale.

W 1965 r. strzelcy spotkali się na mistrzostwach Europy pod piramidami. Tam właśnie, w dalekim Kairze, Stefan Masztak staje na najwyższym podium, zdobywając tytuł mistrza starego kontynentu w konkurencji kb-1 (karabin bojowy). Na tym nie kończą się sukcesy bydgoszczan; Masztak i Pawlata wraz z kolegami przywożą do kraju srebrne trofeum za drużynowy sukces w kb-1. W tym samym roku w Bukareszcie strzelają specjaliści od broni małokalibrowej. Jerzy Nowicki jest trzeci w swojej specjalności.

Wreszcie rok 1956, rok największego sukcesu polskiego strzelectwa sportowego na mistrzostwach świata w Wiesbaden (NRF): Jerzy Nowicki zdobywa wicemistrzostwo świata, Henryk Górski jest trzeci.

Zawodnicy „Zawiszy” w swojej historii zdobyli sześć tytułów drużynowego mistrza Polski w broni wielkokalibrowej, a w 1963 r. bydgoszczanie okazali się także mistrzami Polski w konkurencjach małego kalibru.

Nie będzie przesadą, jeżeli stwierdzimy, że w zdobywaniu tytułów indywidualnych „zawiszanie” poszczycić się mogą nie lada rekordem. Zdobyli oni aż 73 tytuły mistrzów krajowych, w tym najwięcej uzyskał Stefan Masztak: 27 mistrzostw Polski w różnego rodzaju konkurencjach strzeleckich.

Nie sposób nie wspomnieć także o „benedyktyńskiej” pracy Ligi Obrony Kraju. Organizacja ta jest najlepszym popularyzatorem masowego strzelectwa. Dyscyplinę tę w 60 klubach LOK uprawia kilkadziesiąt tysięcy młodzieży i starszych entuzjastów strzelectwa sportowego.

Olimpijczycy

- 1960 r. — Rzym — Stefan Masztak („Zawisza”), Henryk Górski („Zawisza”), Jerzy Nowicki („Zawisza”)
1964 r. — Tokio — Jerzy Nowicki („Zawisza”), Henryk Górski („Zawisza”)

Mistrzostwa świata

- 1966 r. — Wiesbaden — Jerzy Nowicki („Zawisza”) — srebrny medal (kbks-5)
 — Henryk Górski („Zawisza”) — brązowy medal (kbks-1)
 — Jerzy Nowicki i Henryk Górski („Zawisza”) — srebrny medal drużynowy (kbks-5)
 — Jerzy Nowicki i Henryk Górski („Zawisza”) — brązowy medal drużynowy (kbks-1 w pozycji klęczącej)

Mistrzostwa Europy

- 1965 r. — Kair — Stefan Masztak („Zawisza”) — złoty medal i mistrzostwo (kb-1)
 — Stefan Masztak i Tadeusz Pawlata („Zawisza”) — srebrny medal drużynowy (kb-1)
 1965 r. — Bukareszt — Jerzy Nowicki („Zawisza”) — brązowy medal (kbks-1 w pozycji klęczącej)

Mistrzostwa Polski 1966

Jerzy Nowicki („Zawisza”) — kbks-6 standart, Jerzy Nowicki („Zawisza”) — kbd-1, Jerzy Nowicki („Zawisza”) — kbd-1 w pozycji klęczącej, Stefan Masztak („Zawisza”) — kbks-1 w pozycji stojącej.

Wioślarstwo

Ośrodek bydgoski był tym, który reaktywował Polski Związek Towarzystw Wioślarskich. Centrala polskiego wioślarstwa działała w Bydgoszczy od roku 1945 do 1950. Potem PZTW, podobnie jak większość polskich związków sportowych, został przeniesiony do Warszawy.

Do tradycyjnych potęg krajowych (BTW i KKW) w okresie powojennym dołącza się nowa: Wojskowy Klub Sportowy „Zawisza”, początkowo (od 1954 r.) jako Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy, potem (1955—1956) — ośrodek bydgoski Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego, a od 1956 r. — WKS „Zawisza”. Nastąpiła błyskawiczna kariera w czwórkach i ósemce, gdzie „Zawisza” zdobył wiele tytułów mistrza Polski. Wojskowi dokonali również wyczynu nie mającego precedensu w długiej historii polskiego wioślarstwa: w 1960 r. zdobyli wszystkie tytuły mistrzowskie w konkurencjach klasycznych od jedynek do ósemki w mistrzostwach Polski seniorów.



Reprezentacje wioślarskie Polski i Szwecji na tarasie przystani Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego z okazji pierwszych po wojnie, międzypaństwowych zawodów wioślarskich w Łęgowie w r. 1947. W drugim rzędzie drugi od lewej: wielokrotny mistrz Polski w jedynekach i olimpijczyk — Roger Verey. Fot. B. Woźniewski

Po drugiej wojnie światowej w Bydgoszczy wystartował i rozwinął się wspaniały talent Teodora Kocerki, który następnie dwukrotnie wygrał „Diamentowe Wiosła” w Henley, był dwukrotnie brązowym medalistą olimpijskim, akademickim mistrzem świata, mistrzem i dwukrotnie wicemistrzem Europy. Kocerca swoją wielką karierę rozpoczął w Bydgoskim Towarzystwie Wioślarskim.

Kolejowy Klub Wioślarski do największych powojennych sukcesów zalicza wicemistrzostwo Europy zdobyte w 1956 r. w Bledzie przez czwórkę kobiet tego klubu. Był to w ogóle największy sukces polskiego wioślarstwa kobiecego w jego historii. Wioślarze tego samego klubu na II Mistrzostwach Świata, zorganizowanych również w Bledzie w 1966 r., wywalczyli czwarte miejsce. Dokonała tego dwójka bez sternika w składzie: Jerzy Broniec i Alfons Ślusarski.

WKS „Zawisza” największe swoje sukcesy międzynarodowe zapisał w 1962 r., kiedy to na I Mistrzostwach Świata w Lucernie dwójka: Kazimierz Naskręcki i Marian Siejkowski — dwukrotnie zajęła IV miejsce.



Teodor Kocerka — wielokrotny mistrz Polski w jedynkach i olimpijczyk.

Fot. B. Woźniewski

Aktualnie w Bydgoszczy działają następujące kluby wioślarskie: Wojskowy Klub Sportowy „Zawisza,” Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoski Klub Wioślarek, Klub Sportowy „Gryf”.

Medaliści olimpijscy

1952 r. — Helsinki — Teodor Kocerka — brązowy medal na skiffie
 1960 r. — Rzym — Teodor Kocerka — brązowy medal na skiffie

Olimpijczycy

1952 r. — Helsinki — Teodor Kocerka (BTW)
 1956 r. — Melbourne — Teodor Kocerka (AZS Bydgoszcz)

- 1960 r. — Rzym — Teodor Kocerka (BTW), czwórka bez sternika BTW (Bogdan Poniatoski, Antoni Rosołowicz, Benedykt Augustyniak, Kazimierz Neuman)
- 1964 r. — Tokio — dwójka bez sternika WKS „Zawisza” (Alfons Ślusarski, Czesław Nawrot)

Mistrzostwa świata

- 1962 r. — Lucerna — IV miejsce dwójki WKS „Zawisza” (Kazimierz Naskręcki, Marian Siejkowski, sternik Bogdan Paszke)
- IV miejsce dwójki bez sternika WKS „Zawisza” (K. Naskręcki, M. Siejkowski)
- 1964 r. — Bled — IV miejsce dwójki bez sternika KKW (Jerzy Broniec, Alfons Ślusarski)

Mistrzostwa Europy

- 1953 r. — Kopenhaga — T. Kocerka (BTW) — wicemistrzostwo na skiffie
- 1954 r. — Amsterdam — T. Kocerka (AZS) — wicemistrzostwo na skiffie
- 1956 r. — Bled — czwórka kobiet KKW (Maria Dopierała, Hanna Gołębiewska, Sabina Zdziennicka, Maria Kowalska, sternik Danuta Migocka) — wicemistrzostwo
- T. Kocerka (BTW) — III miejsce na skiffie
- 1957 r. — Duisburg — T. Kocerka (BTW) — IV miejsce na skiffie
- 1958 r. — Poznań — dwójka podwójna (BTW) (T. Kocerka, B. Poniatoski) VI miejsce
- 1959 r. — Mâcon (Francja) — T. Kocerka (BTW) — III miejsce na skiffie

Mistrzostwa Polski

W 1966 r. na siedem klasycznych mistrzostw Polski seniorów w konkurencjach męskich tytuły dla Bydgoszczy zdobyły następujące osady: dwójka bez sternika i dwójka ze sternikiem — KKW, czwórka bez sternika i ósemka — WKS „Zawisza” .

Kajakarstwo

Bydgoszcz słynna z tego, że tutaj kończył się szlak turystyczno-kajakowy, była specjalnie predestynowana do rozwoju kajakarstwa sportowego. Nic więc dziwnego, że istniały tutaj sekcje wyczynowe już w okresie międzywojennym, z których największą rolę odgrywał Klub Sportowy „Wodnik”, rozwijający zarówno kajakarstwo regatowe, jak i turystyczne.

Klub Sportowy „Wodnik” rozwijał działalność aż do reorganizacji sportu polskiego w 1949 r. Kontynuatorem tej działalności było kolejno: Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo”, potem Zrzeszenie Sportowe „Sparta”, wreszcie od 1955 r. Towarzystwo Sportowe „Gwiazda”.

Kajakarstwo spotkało się z dużym zainteresowaniem młodzieży bydgoskiej. Kajakarze już w 1950 r. sięgają po tytuły mistrzów Pomorza. W rok później swój pierwszy tytuł mistrzowski zdobywa Daniela Walkowiakówna-Pilecka, kajakarka bydgoska, nie ustępująca słynnemu Kocerce. Zawodniczka ta star-



Najlepsza kajakarka polska Daniela Walkowiak-Pilecka (1960).

Fot. B. Woźniewski

towała później w trzech kolejnych olimpiadach: w 1956 r. w Melbourne (IV miejsce w jedynkach), w 1960 r. w Rzymie (brązowy medal w jedynce i VI miejsce w dwójce podwójnej, wspólnie z Janiną Mendalską z warszawskiej „Sparty”) oraz w 1964 r. w Tokio (VII miejsce w finale), w trzech mistrzostwach świata (zawsze VI miejsce w finale), oraz w trzech kolejnych mistrzostwach Europy (również szоста pozycja). Do tego wspaniałego dorobku trzeba dorzucić 32 tytuły mistrzyni Polski, zdobyte przez Danielę Walkowiak-Pilecką kolejno w bydgoskim „Ogniwie” i „Gwieździe, w warszawskiej „Sparcie” i bydgoskim „Zawiszy”. Daniela Walkowiak-Pilecka zdobywała mistrzostwo Polski we wszystkich kategoriach łodzi kajakowych, tj. od jedynki przez dwójkę do czwórki.

Obok „Gwiazdy”, która obecnie już nie prowadzi sekcji kajakowej, największe sukcesy mają na swoim koncie kajakarze WKS „Zawisza”. Sekcję tę wojskowi zorganizowali już w 1952 r. W dwa lata później OWKS sięga po pierwsze tytuły mistrza Polski. Ogólnie w latach 1954—1956 i 1960—1966 „Zawisza” zdobył 37 tytułów mistrza kraju. Olbrzymim sukcesem było wywalczenie przez reprezentację tego klubu pierwszego miejsca na III Centralnej Spartakiadzie zorganizowanej z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego i XX-lecia PRL. W IV Centralnej Spartakiadzie w 1967 r. „Zawisza”, który był równoznaczny z reprezentacją ziemi bydgoskiej, zajmuje V miejsce w klasyfikacji województw, ale zdobywa drużynowe mistrzostwo Polski w konkurencji klubowej.

„Zawisza” był również drużynowym mistrzem Polski w latach 1961, 1963, 1964, 1965 i 1967.

Oprócz „Zawiszy”, który jest potentatem kajakowym w skali krajowej, dyscyplinę tą uprawia od wielu lat KS „Łączność”, rozwijając jednak przede wszystkim kajakarstwo młodzieżowe, oraz — od roku 1965 — Rzemieślniczo-Spółdzielczy Klub Sportowy „Astoria”, który sięgnął po pierwsze tytuły mistrza Polski w konkurencji juniorów.

Medaliści olimpijscy

1960 r. — Rzym — Daniela Walkowiak-Pilecka („Gwiazda”) — III miejsce i brązowy medal na jedynce (dystans 500 m).

Olimpijczycy

1956 r. — Melbourne — Daniela Walkowiak („Gwiazda”), Stefan Kapłaniak (WKS „Zawisza”).

1960 r. — Rzym — Daniela Pilecka („Gwiazda”), Ryszard Marchlik (WKS „Zawisza”).

1964 r. — Tokio — Daniela Pilecka (WKS „Zawisza”), Robert Ruszkowski (WKS „Zawisza”).

W 1966 r. tytuły mistrzów Polski zdobyły: czwórki na 500 m kobiet WKS „Zawisza”, czwórki na 500 m juniorów WKS „Zawisza”, kanadyjki—dwójki na 10 km — WKS „Zawisza”.

Żeglarstwo

Po 1945 r. do organizowania żeglarstwa bydgoskiego przystąpiły przede wszystkim drużyny harcerskie: 16. Bydgoska Żeglarska Drużyna Harcerzy im. Mariusza Zaruskiego oraz Drużyna Żeglarska 7. Szczepu im. Jana Karola Chodkiewicza. Nieco później przy Rejonie Dróg Wodnych powstaje Koło Ligi Morskiej, które rozpoczyna również działalność żeglarską. Wszystkie te trzy organizacje pracują na wyremontowanym przez siebie sprzęcie poniemieckim.

W 1949 r. sekcja żeglarska Koła Ligi Morskiej przy Zarządzie Dróg Wodnych zostaje przeniesiona do Zarządu Miejskiego Ligi, gdzie zyskuje lepsze warunki działania, a w 1953 r., kiedy to z Ligi Morskiej, Ligi Żołnierza i Ligi Lotniczej powstaje Liga Przyjaciół Żołnierza, żeglarze organizują swoją sekcję przy Zarządzie Miejskim LPŻ.

Z dniem 1 stycznia 1956 r. następuje kolejna reorganizacja. W ramach LPŻ organizuje się kluby specjalistyczne. Powstaje Klub Morski LPŻ (obecnie Klub Wodny LOK), który działa pod kierownictwem Jana Goralewskiego. W Brdyujściu rozpoczyna się w 1957 r. budowę własnej przystani i Domu Żeglarskiego, które to obiekty zostały ukończone w 1962 r. Największym osiągnięciem zespołowym bydgoskiego Klubu Wodnego LOK było zdobycie w punktacji za całokształt działania wyczynowego XI pozycji w kraju w klasyfikacji prowadzonej przez Zarząd Główny Polskiego Związku Żeglarskiego w Warszawie. Klub Wodny LOK-u w Bydgoszczy należy do najsilniejszych na ziemi bydgoskiej, zdobywając wiele tytułów mistrzowskich województwa w różnych klasach łodzi oraz często również pierwsze miejsca w klasyfikacji zespołowej.

Interesująca jest również historia innej organizacji zajmującej się żeglarstwem. Po reorganizacji sportu bydgoskiego w 1949 r. sekcję żeglarską zorganizowało także Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo”. Następnie żeglarze tego zrzeszenia przechodzą pod flagę „Sparty”, aby z kolei pływać pod banderą TS „Gwiazda”. Po 1956 r. sekcja żeglarska w „Gwieździe” zostaje zlikwidowana.

Spore osiągnięcia posiadali żeglarze „Gwardii”. Była to w pewnym okresie czołówka żeglarstwa na ziemi bydgoskiej, z powodzeniem konkurująca z silnym ośrodkiem charzykowskim. „Gwardia” zlikwidowała sekcję żeglarską po 1956 r., z uwagi na zmniejszone dotacje i reorganizację sportu w pionie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Po 1957 r. sekcję żeglarską zorganizował również „Start” (obecnie

„Astoria”), który jednak nie uzyskał większych sukcesów żeglarskich w skali krajowej.

Obok „Ogniwa” sekcję żeglarską w 1949 r. zorganizowało Zrzeszenie Sportowe „Unia”, działające głównie przy Zakładach Chemicznych w Bydgoszczy. „Unia” była inicjatorem przebudowy starych, walących się hangarów w Łęgnowie. Dzięki wysiłkom działaczy tego zrzeszenia powstał w Łęgnowie nowoczesny ośrodek wodniacki. Po reorganizacji sportu w latach 1955/56 „Unia” przyjmuje nazwę „Gryf” jako klub działający w dalszym ciągu przy bydgoskim „Zachemie”. Ten klub też przysporzył Bydgoszczy największych sukcesów żeglarskich, do których trzeba zaliczyć zdobycie przez sternika Henryka Kowalskiego wicemistrzostwa świata w klasie „Cadet” w roku 1966 w Anglii.

Bydgoszcz, będącą siedzibą żeglarskich władz okręgowych, mimo niewątpliwych sukcesów w latach 1957—1964, trzeba określić jako średnio działający ośrodek żeglarski. Aktualnie dyscyplinę tę uprawiają następujące kluby: Klub Wodny LPŻ, „Gryf”, PTTK, „Yacht-Klub”, „Astoria”, KKS „Brda”. Najmłodsza sekcja żeglarska Bydgoszczy, zorganizowana w 1966 r. w KKS „Brda”, specjalizuje się głównie w żeglarstwie morskim. Dzięki inicjatywie wiceprezesa „Brdy”, inż. Aleksandra Kaszowskiego i dyrektora Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, inż. Zygmunta Smoka, żeglarze KKS „Brda”, pod kierownictwem ślusarza Alojzego Szmida wybudowali w 1967 r. oceaniczny jacht żeglarski s/y „Euros” z żaglem o powierzchni 80 m². Dzięki tej pięknej inicjatywie marzenia młodzieży bydgoskiej o możliwości pełnego żeglowania po Bałtyku zostały spełnione. W pierwszym sezonie nawigacyjnym od 22 lipca 1967 r. do października 1967 r. jacht odbył 20 rejsów zatokowych, bałtyckich oraz jeden zagraniczny do portów NRD. Przez jego pokład (stałych miejsc 11) przewinęło się około 80 żeglarzy, w większości debiutantów, którzy by nigdy nie wypłynęli na morze, gdyby nie posiadanie własnego jachtu. Portem macierzystym jest Bydgoszcz, natomiast stałe miejsce postoju to Górki Zachodnie koło Gdańska, gdzie jacht zimuje w basenie portu jachtowego Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Pierwszym kapitanem jachtu był jachtowy kapitan morski inż. Stanisław Horecki.

W 1967 r. na IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie (regaty żeglarskie rozgrywane były w Trzebieży na Zalewie Szczecińskim) reprezentacja ziemi bydgoskiej zajęła wysokie, IV miejsce.

Łyżwiarstwo figurowe

Do chwili otwarcia (1959 r.) sztucznego lodowiska — brak było większych możliwości rozwoju. Mimo to sekcje łyżwiarstwa figurowego prowadziła „Gwardia”, a w okresie późniejszym — „Budowlani”. Po 1959 r., kiedy

istniał już „Torbyd”, sytuacja nie uległa radykalnej zmianie. Łyżwiarze potrzebują idealnych warunków lodowych, dachu nad lodowiskiem, znakomitych trenerów, wielu godzin treningu na lodzie. Tego wszystkiego nie można było łyżwiarzom zapewnić, z uwagi na koszty utrzymania lodowiska, oraz wielu partnerów korzystających z taflí (kluby hokejowe, szkoły, ślizgawki publiczne). Mimo takiego stanu rzeczy, sekcje łyżwiarskie w dalszym ciągu prowadzą: „Polonia” i „Budowlani”. W szkółkach młodzieżowych ćwiczy kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców, którzy m.in. na IV Centralnej Spartakiadzie w Łodzi w 1967 r. przyczynili się do zdobycia drugiego miejsca w klasyfikacji łącznej, a rodzeństwo Ewa i Wiesław Szarlejowie z „Polonii”, uplasowało się na III miejscu w konkurencji jazdy parami.

Aby podnieść poziom łyżwiarstwa figurowego BKS „Polonia”, w latach 1961—1964 startował czołowy łyżwiarz polski tamtego okresu Franciszek Spitol, który zdobył w tym okresie dla Bydgoszczy i „Polonii” trzykrotnie tytuł indywidualnego mistrza Polski w konkurencji seniorów. Trzeba dodać, że Spitol, mimo nie najlepszych warunków, właśnie w czasie pobytu w Bydgoszczy uzyskał największe sukcesy w swojej karierze, startując również na Mistrzostwach Europy, gdzie jednak nie odniósł żadnych sukcesów.

Hokej na lodzie

Mimo braku sztucznego lodowiska, mimo trudności sprzętowych i kosztów, bydgoski hokej na lodzie, który jeszcze przed wojną zdobył sobie dużą popularność, od pierwszych lat powojennych dobrze się rozwijał. Wprawdzie „Polonia” i BTW zrezygnowały z reaktywowania sekcji hokejowych, ale już od 1946 r. rozwinął działalność hokejową „Partyzant” pod kierunkiem Stefana Wojtulewicza. Hokejem zajmował się także w latach 1946—1954 KKS „Brda”, jednak bez większych sukcesów. „Brda” traktowała zresztą swój hokej jako okazję do doskonałej zaprawy zimowej dla swojej ówczesnej II-ligowej jedenastki piłkarskiej. Hokeiści „Brdy” grali ze zmiennym szczęściem w tzw. klasie A, obejmującej wtedy obszar województwa bydgoskiego i gdańskiego.

Jak wspomnieliśmy wyżej, ożywioną działalność rozwinął na tym odcinku „Partyzant”. Kierownictwo klubu przejęło tereny dawnego niemieckiego klubu tenisowego przy ul. Zamojskiego i Niemcewicza. Tam w krótkim czasie wybudowano nowoczesne trybuny (drewniane) mogące pomieścić około 8 tysięcy widzów. Był to w owym czasie jeden z najnowocześniejszych i największych stadionów zimowych w kraju. Lodowisko to przetrwało do 1961 r., kiedy to „Polonia” (jako sukcesorka agend „Partyzanta” i „Gwardii”) cały teren oddała pod spółdzielczą zabudowę mieszkaniową.

„Partyzant” zmontował dość szybko silny zespół hokejowy, składający się



Mecz hokejowy dziennikarzy bydgoskich z drużyną „starszych panów” Klubu Sportowego „Partyzant” na (nie istniejącym już) lodowisku u zbiegu ulic Zamojskiego i Niemcewicza w r. 1948. Na pierwszym planie: red. Edward Łabentowicz (Ziemia Pomorska); pod bramką red. Tadeusz Jabłoński (Ilustrowany Kurier Polski); w bramce: red. Kazimierz Drożniakiewicz (Ziemia Pomorska).
Fot. B. Woźniewski

przeważnie ze starszych zawodników przedwojennego „Ogniska” z Wilna oraz graczy dawnej „Polonii” czy BTW. Jeśli idzie o zawodników wileńskich, to „Partyzant” opierał swój skład na tych, którzy po 1945 r. osiedlili się albo na terenie województwa bydgoskiego, albo w innych północnych sąsiednich województwach.

W „Partyzancie” grali w owym czasie Arnold Kelm, Stanisław Stankiewicz, bramkarze Tadeusz Muszyński i Henryk Makutynowicz-Sienkiewicz, dr Bolesław Zieliński, Stanisław Godłowski, bracia Tadeusz i Stanisław Świerscy, Stanisław Miłkowski, mgr Stanisław Nuszal. Młodzież bydgoska, nawet ta najbardziej utalentowana, występowała w zespołach juniorów lub w drużynie rezerwowej.

Sport polski często przechodził w tym okresie reorganizację, która specjalnie dotkliwie godziła w hokej lodowy. Początkowo „Partyzant” a później „Gwardia” znajdowała się w klasie A, albo trafiała — zależnie od składu i li-

czebności — do I ligi, grając tam wprawdzie przy kompletach bydgoskiej publiczności, ale bez większego powodzenia, wyraźnie ustępując „Pomorzaninowi” z Torunia, „Cracovii” czy „Wiśle” z Krakowa. Pragnąc jak najszybciej zdobyć wysoką pozycję kierownictwo „Gwardii” nie troszczyło się wtedy o wychowanie własnego zaplecza, obierając metodę zdobywania graczy coraz to lepszych i w ten sposób montując silny zespół.

I tak jesienią 1953 r. skompletowano bardzo mocną drużynę, w której grali m. in. kryniczanie — reprezentanci Polski Eugeniusz Lewacki i Mieczysław Burda. Występował wówczas w barwach bydgoskich warszawianin, reprezentacyjny hokeista i piłkarz Tadeusz Świcarz, czy jego nie mniej zdolny krajan Tadeusz Dolewski. Do Bydgoszczy z Grudziądza przeniósł się Jerzy Brzeski, zawodnik reprezentacyjny, który zadziwił wszystkich długoletnią karierą (występował jeszcze w sezonie 1966/67 grając w I lidze w wieku 44 lat). Drużyna ta zdobyła po raz pierwszy w historii polskiego i bydgoskiego hokeja wice mistrzostwo Polski (1953/54), powtarzając ten sukces również w następnym sezonie (1954/55). Po tych sukcesach drużyna rozpadła się, a „Gwardia” doznała degradacji z I ligi poprzez II do klasy A.

Wtedy to pod kierownictwem majora Antoniego Hempla, nowego sekretarza reaktywowanej już „Polonii”, oraz Stanisława Miłkowskiego rozpoczęło się mozolne odbudowywanie hokejowej pozycji i „Polonii” i Bydgoszczy. Najpierw pod okiem trenera Kazimierza Jędroła drużyna wywalczyła sobie powrót do II ligi (koniec sezonu 1958/59), a potem, gdy oddano do użytku bydgoskie sztuczne lodowisko (patrz rozdział: Budownictwo sportowe, str. 111), wróciła do I ligi (koniec sezonu 1959/60). Po dwuletniej grze klubu w szeregach najlepszych kierownictwo powtórzyło dawne błędy opierania zespołu na sprowadzonych, głównie ze Śląska, obcych zawodników i drużyna raz jeszcze znalazła się w szeregach II-ligowców, aby w roku olimpijskim 1964 występować ponownie w ekstraklasie, opierając się już na własnych wychowankach. Wtedy też „Polonia” zdobyła III miejsce w kraju, mając olbrzymią szansę na zdobycie tytułu mistrza Polski. W sezonie tym zdobyła puchar Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. W sezonie następnym (1964/65) „Polonia” ponownie uplasowała się w końcowej tabelce na III miejscu i znowu nie wykorzystwała wielkiej szansy zdobycia tytułu mistrza kraju. Weszła jednak na trwałe do grona najlepszych polskich zespołów hokejowych, mimo że sezony 1965/66 i 1966/67 nie były już tak pomyślne.

W latach ostatnich sukcesów pracę trenersko-szkoleniową wykonywał Zdzisław Masełko. Jego zasługą jest wysoka pozycja bydgoskiego hokeja w ogóle oraz fakt, że wielu bydgoskich zawodników zdobyło miejsca w reprezentacji kraju, na mistrzostwach świata, w narodowej drużynie rezerwowej, reprezentacji młodzieżowej, występowało nawet na turniejach olimpijskich. Ten ostatni fakt jest pierwszym wypadkiem udziału bydgoszczanina w olimpijskiej reprezentacji Polski w hokeju na lodzie.



Bracia Warwickowie z Kanady: Bill, Dick (drugi i trzeci z lewej) i Grant (niewidoczny) — przeprowadzają pokazowy trening hokejowy z drużyną „Polonii”, którą zasilili w spotkaniu z mistrzem Polski, „Górnikiem” z Katowic, w dniu otwarcia sztucznego lodowiska w Bydgoszczy (19 grudnia 1959).
Fot. B. Woźniewski

Godne odnotowania są również sukcesy bydgoszczan w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów. W sezonie 1965/66 „Polonia” zdobył tytuł mistrza Polski juniorów. W sezonie 1966/67 ten sam klub zdobyła tytuł wicemistrza Polski. Od kilku lat „Polonia” kwalifikuje się do ścisłej finałowej czwórki rozgrywek mistrzowskich juniorów.

W latach 1956/58, w czasach upadku hokeja „gwardyjskiego” („Polonii”) w Bydgoszczy, silny ośrodek w tej dyscyplinie sportu zorganizował CWKS („Zawisza”). Hokej, początkowo w OWKS, potem w CWKS (ośrodek bydgoski), ma dość długie tradycje i jego początków trzeba szukać w początkach lat pięćdziesiątych, gdy organizowano co roku Zimowe Spartakiady Wojska Polskiego. Ich program obejmował wtedy również hokej na lodzie, co zmusiło okręgi wojskowe, Marynarkę Wojenną i Lotnictwo do zainteresowania się tą dyscypliną. Początkowo w tych spartakiadach Pomorski Okręg Wojskowy reprezentowali... piłkarze (OWKS — CWKS — „Zawiszy”), potem — w latach 1955/56 — w Bydgoszczy odbywali zasadniczą służbę wojskową hokeiści Torunia, Krynicy czy Śląska. Tak zmontowana drużyna pod kierownictwem trenera Lucjana Dybowskiego zajęła bezapelacyjnie I miejsce w II

lidze awansując do ekstraklasy. Tutaj drużyna ta spisywała się równie dzielnie, jednak z uwagi na brak sztucznego lodowiska w Bydgoszczy znalazła się ponownie w II lidze. Władze sportu wojskowego rozwiązały sekcję hokeja w CWKS w Bydgoszczy. „Zawisza” reaktywował hokej dopiero w 1962 r. Opiekunem sekcji został trener Stanisław Jędrzejczak. W oparciu o własnych wychowanków a także z udziałem żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową „Zawisza” stworzył interesujący zespół, który w sezonie 1965/66 wywalczył awans do II ligi a w sezonie 1966/67 grał w rozgrywkach finałowych o awans do ekstraklasy, jednak bez większego powodzenia.

Aktualnie hokejem w Bydgoszczy zajmują się: BKS „Polonia” (I liga, liga okręgowa, juniorzy, drużyny młodzików) i Międzyszkolny Klub Sportowy (liga okręgowa juniorów, klasa młodzików). WKS „Zawisza”, z uwagi na trudności z uzyskaniem nowego trenera (po odejściu Stanisława Jędrzejczaka) oraz z braku perspektyw rozwojowych, rozwiązał ponownie swoją sekcję hokejową, co spotkało się z surową krytyką zarówno prasy bydgoskiej, jak i władz sportowych (wojewódzkich i miejskich).

Od 1965 r. Zdzisław Maselko objął obowiązki trenera reprezentacji państwowej, a „Polonią” opiekował się do sezonu 1965/66 trener czechosłowacki Józef Hrubesz z Brna.

Zlikwidowano również, z uwagi na trudności natury finansowej w sezonie 1965/66, sekcję hokejową w BKS „Budowlani”.

Olimpijczycy

1964 r. — Innsbruck (Austria) — Piotr Schlapa (BKS „Polonia”)

Mistrzostwa świata

1955 r. — Krefeld (NRF) — Eugeniusz Lewacki i Ryszard Foryś (obaj z ZS „Gwardia”, Bydgoszcz)
 1964 r. — Innsbruck (Austria) — Piotr Schlapa („Polonia”)
 1965 r. — Tampere (Finlandia) — Piotr Schlapa, Ryszard Gałęzewski, Piotr Cebula (wszyscy z BKS „Polonia”)
 1966 r. — Lublana (Jugosławia) — Piotr Schlapa (BKS „Polonia”)
 1967 r. — Wiedeń (Austria) — Piotr Schlapa (BKS „Polonia”), Eugeniusz Nowak (BKS „Polonia”).

Ponadto aktualnie w II reprezentacji Polski i reprezentacji młodzieżowej grali następujący zawodnicy bydgoscy: Marian Fetter, Brunon Piszczek, Eugeniusz Nowak, Tadeusz Maczkowiak, Andrzej Tkacz, Wiesław Sauer, (wszyscy z BKS „Polonii”) oraz Henryk Bielicki (WKS „Zawisza”).

W sezonie 1966/67 reprezentacja Bydgoszczy zajęła na centralnej spartakiadzie w Nowym Targu II miejsce, przegrywając w finale jedynie z repre-

zentacją województwa krakowskiego (drużyną „Podhala” z Nowego Targu).

W sezonie 1966/67 drużyny bydgoskie zajęły następujące lokaty w centralnych rozgrywkach o mistrzostwo Polski:

I liga — BKS „Polonia” — VI miejsce

II liga — WKS „Zawisza” — II miejsce w grupie północnej za „Włókniarzem” ze Zgierza, a w rozgrywkach finałowych o awans do ekstraklasy — III miejsce za „Cracovią” (Kraków) i „Włókniarzem” ze Zgierza a przed bytomską „Polonią”.

Kolarstwo

W pierwszych latach powojennych kolarstwo rozwijało się wyłącznie w KKS „Brda” (później: Zrzeszenie Sportowe „Kolejarz”). Następnie sekcję kolarską zorganizował Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy. W Bydgoszczy w latach pięćdziesiątych odbywało służbę wojskową wielu utalentowanych kolarzy, np. Adam Gęszka ze Śląska, o którym potem było głośno na polskich i zagranicznych szosach.

Bydgoszcz jest specjalnie predestynowana do rozwijania tej dyscypliny sportu. W tym właśnie mieście istnieją bowiem jedyne w Polsce Zjednoczone Zakłady Rowerowe. Od 1948 r. przy tych Zakładach istniała sekcja kolarska, przekształcona później w przyfabryczny klub o nazwie „PAFARO”, w którym wychowało się kilku dobrej klasy zawodników ze Zdzisławem Krzyżanowskim, Mieczysławem Woźniakiem, Rajmundem Osińskim, Józefem Laskowskim, Bogdanem Ritterem (junior) i Zbigniewem Niespodzianym na czele. „Pafaro” jest dzisiaj w zasadzie reprezentacyjnym klubem kolarskim nie tylko Bydgoszczy, ale całego województwa. Działacze „Pafaro”, przy współudziale redakcji bydgoskiego Ilustrowanego Kuriera Polskiego, organizują co roku tradycyjny wyścig uliczny pod nazwą „100 kilometrów ulicami Bydgoszczy”.

Aktualnie Bydgoszcz dysponuje dwoma klubami kolarskimi („Pafaro” i LZS „Pomorze”) i zalicza się do średniej klasy ośrodków kolarskich w kraju.

Sporty motorowe

Sporty motorowe mają w Bydgoszczy długą i piękną tradycję. Już w okresie międzywojennym działał tutaj Bydgoski Klub Motocyklowy, którego reprezentant Jan Witkowski zdobył nawet tytuł pierwszego mistrza Polski na żużlu. Było to w 1935 r. Po wojnie sporty motocyklowe rozwijały się bardzo

żywiolowo, mimo trudnej sytuacji w ogóle, a pod względem sprzętu w tej dyscyplinie w szczególności. Mimo takiej sytuacji szybko odradzał się sport motocyklowy w BKS „Polonia”, który zorganizował wielkie doroczne zawody „O złoty ryngraf Ziemi Pomorskiej”. „Polonia” zajmuje się przede wszystkim sportem żuźlowym. Zawodnicy tego okresu liczyli się w skali krajowej. Najlepsi z nich to Bolesław Bonin, Józef Buda, Kazimierz Tomaszewski, Roman Urbanowski, Tadeusz Szczurkowski, Andrzej Szmańda, Franciszek Szrubkowski.

Obok „Polonii” sportami motorowymi zajmował się KS „Partyzant”. Klub, skupiający funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, zajmował się przede wszystkim wyścigami ulicznymi, oraz rajdami i crossami. Działal tutaj niezwykle dynamiczny entuzjasta sportów motorowych Stefan Wojtulewicz, który położył ogromne zasługi w powojennym rozwoju również innych dyscyplin sportowych w Bydgoszczy.

W ciągu niedługiego okresu powojennego sport żuźlowy rozwijał się również w KKS „Brda”. Klub ten szczycił się słynnym w owym czasie żuźlowcem Tadeuszem Śmigłem, który wywalczył tytuł mistrza Polski na żuźlu na rok 1948 w klasie 250 ccm.

W 1949 r. w czasie reorganizacji sportu polskiego agendy „Polonii” i „Partyzanta” przejmuje „Gwardia”, która w szybkim tempie zdobywa sobie czołową pozycję w sportach motorowych w kraju (wyścigi uliczne oraz wyścigi na żuźlu), a jeśli idzie o żużel — również za granicą. W latach 1950—1955 sekcję motocyklową posiadał również Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy (dzisiejszy WKS „Zawisza”).

Ponieważ w pojęciu „sporty motorowe” kryje się kilka zupełnie odrębnych dyscyplin sportu motocyklowego i samochodowego, niniejszy rozdział został podzielony na podrozdziały poświęcone każdej z tych dyscyplin. W dalszym ciągu, zgodnie z nazewnictwem, jakie przyjęło się w okresie powojennym, wyścigi na torze żuźlowym nazywać będziemy „sportem żuźlowym” lub „żużlem”, wyścigi motocyklowe na ulicach, względnie torach trawiastych, czy płytach lotnisk — po prostu „wyścigami”, wyścigi na torach lodowych — „lodem”. Rajdy i crossy pomijamy, ponieważ bydgoszczanie nie odnieśli w tej dyscyplinie większych sukcesów w skali krajowej.

Wyścigi motocyklowe uliczne

Motocykliści-wyścigowcy nie zanotowali takich sukcesów jak żuźlowcy. Należeli jednak zawsze i należą do chwili obecnej (1967 r.) do czołówki krajowej. Ta dyscyplina sportów motorowych przechodziła wiele reorganizacji oraz zmian przynależności klubowych: od „Partyzanta” w pierwszym okresie powojennym poprzez „Gwardię”, Ligę Przyjaciół Żołnierza, Klub Motorowy Ligi Obrony Kraju, „Unię” (filię Klubu Motorowego „Unia” z Poznania) do Automobilklubu Bydgoskiego oraz „Zawiszy”, który reaktywował w 1966 r. sekcję motorową dawnego OWKS. Niestety, motocykliści polscy, a więc rów-

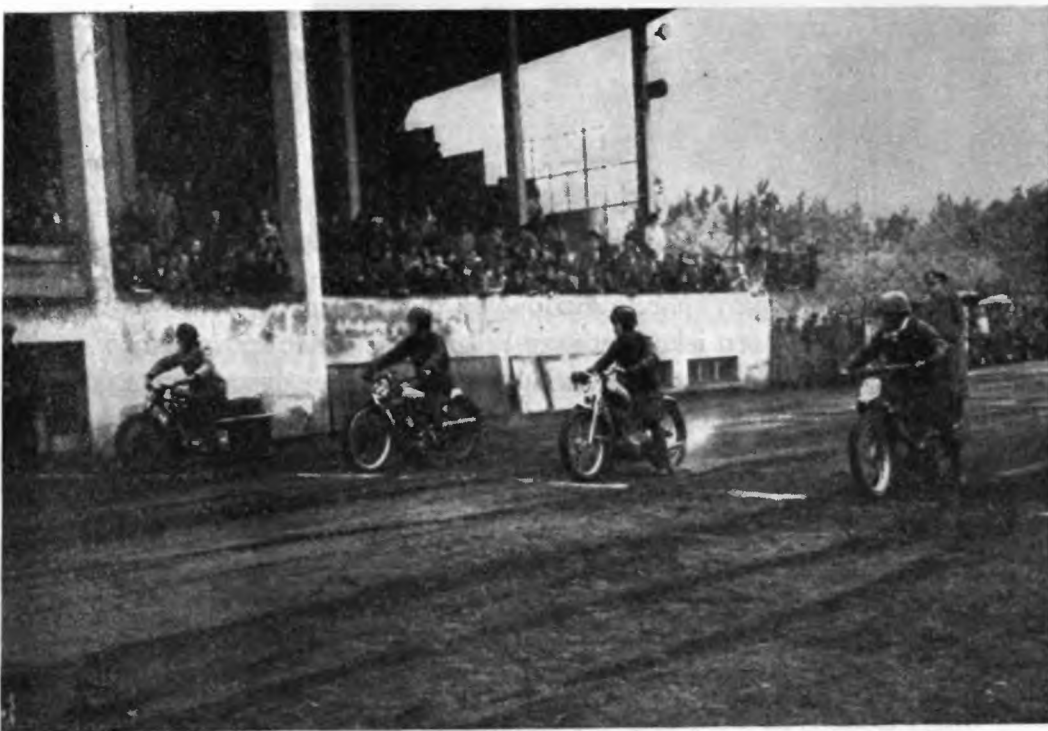
niez bydgoscy, nie biorą udziału w zawodach zagranicznych. Stąd brak na tym odcinku jakichkolwiek sukcesów. Bydgoscy motocykliści-wyścigowcy stanowią ścisłą czołówkę krajową lat 1966/67. Już w 1952 r. Roman Urbanowski (ZS „Gwardia”) zdobył wicemistrzostwo Polski w kategorii 125 ccm, a Zbigniew Kucharski (OWKS) jest wicemistrzem w klasie 250 ccm.

Najwięcej tytułów zdobył Andrzej Szmańda (Automobilklub Bydgoski). W 1959 r. został wicemistrzem Polski w klasie 250 ccm, w r. 1960 i 1961 — wicemistrzem w klasie 350 ccm, w r. 1966 — mistrzem w klasie bezlitrażowej (ponad 350 ccm), wreszcie w 1967 r. — mistrzem Polski w kl. 250 ccm i mistrzem w klasie ponad 350 ccm.

Wyścigi motocyklowe na żużlu

Bydgoska „Gwardia” zdobyła już w 1951 r. tytuł drużynowego wicemistrza Polski. W dwa lata później powtórzyła ten sukces, a w 1955 r. została mistrzem Polski. „Polonia” (dawniejsza „Gwardia”) jest jedynym polskim klubem żużlowym, startującym od powstania nowoczesnej I ligi państwowej, który jeszcze nigdy nie doznał degradacji do klasy niższej.

Znacznie większe sukcesy odnieśli „poloniści” („gwardziści”) indywidualnie. Oprócz tytułów wicemistrzów Polski Zbigniewa Raniszewskiego (1951 i 1955) i Bolesława Bonina (1953), „Polonia” poszczycić się może przełomowym



Start do wyścigu motocyklowego na żużlu „O złoty ryngraf Ziemi Bydgoskiej” w kategorii 350 ccm na Stadionie Miejskim (dziś: stadion BKS „Polonia”) w r. 1946. Fot. B. Woźniewski



Mieczysław Połukard, pierwszy żużlowiec spoza strefy brytyjsko-skandynawskiej, który wszedł do finału mistrzostw świata w Wembley, odbiera gratulacje od Mieczysława Marca, I sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy (1959).

Fot. B. Woźniewski

sukcesem w światowym sporcie żużlowym, dzięki osiągnięciom Mieczysława Połukarda. Zawodnik ten jako pierwszy Polak i żużlowiec spoza krajów anglosaskich i skandynawskich w całej światowej historii tej dyscypliny zakwalifikował się do indywidualnego finału mistrzostw świata, zdobywając w 1959 r. miano 12 zawodnika na kuli ziemskiej (na 16 startujących w finale). Wcześniej, niejako „po drodze” do finału światowego, w ramach eliminacji wywalczył Połukard w Göteborgu wicemistrzostwo Europy za Szwedem Ove Fundinem i Niemcem Kurtem Hoffmeisterem (NRF).

Połukard był również członkiem reprezentacji Polski, która zdobyła w 1961 r. na torze we Wrocławiu drużynowe mistrzostwo świata dla Polski. W 1961 r. Połukard ponownie zakwalifikował się do ostatniej rozgrywki (finału indywidualnych mistrzostw świata) jako pierwszy rezerwowy.

Z innych większych osiągnięć tego bydgoskiego „żużlowego Kocerkii” dodać trzeba tytuł mistrza Polski (1954 r.), uzyskany jednak jeszcze w barwach

wrocławskiej „Sparty”, oraz serię zwycięstw na torach angielskich w latach 1959 i 1960 r. przed finałem i po finale mistrzostw świata.

Barw narodowych w eliminacjach do mistrzostw świata (drużynowych oraz indywidualnych) i w oficjalnych spotkaniach międzypaństwowych bronili jeszcze następujący bydgoscy żuźlowcy: Bolesław Bonin, bracia Rajmund i Norbert Świtałowie, Edward Kupczyński, Henryk Glücklich, Jan Malinowski, Eugeniusz Nazimek, Janusz Suchecki i Zbigniew Raniszewski. Ten ostatni zginął śmiercią tragiczną w kwietniu 1956 r. na torze we Wiedniu, broniąc barw narodowych w czasie spotkania międzypaństwowego Polska — Austria.

Wyścigi motocyklowe na lodzie

Inicjatywa zorganizowania „zimowego żuźła” wyszła od działaczy „Polonii” a ściślej — od zasłużonego organizatora polskiego sportu motorowego Bronisława Ratajczyka. Dzięki jego zabiegom władze „Polonii” wyraziły zgodę, aby w warsztatach klubowych w 1965 r. wybudować cztery specjalne motocykle. Wtedy też zorganizowano pierwsze zawody na zamrożonym torze żuźlowym stadionu przy ul. Sportowej. Wywołały one duże zainteresowanie publiczności. Były to w ogóle pierwsze zawody motocyklowe w Polsce na torze lodowym.

W 1966 r. ekipa bydgoska w składzie: Mieczysław Połukard, Rajmund Świłała, Norbert Świłała i Edward Kupczyński — wzięła udział jako oficjalna reprezentacja państwowa w Mistrzostwach Europy w wyścigach motocyklowych na torze lodowym, zorganizowanych w ZSRR. Doskonale spisał się Mieczysław Połukard, który wywalczył jako debiutant XII miejsce na świecie.

Na I Mistrzostwa Świata na torach lodowych w 1966 r. wyjechała ekipa w składzie: M. Połukard, bracia R. i N. Świtałowie (wszyscy z bydgoskiej „Polonii”). Po trudnych eliminacjach Norbert Świłała zdobył VII miejsce na świecie. Dwaj pozostali motocykliści odpadli w eliminacjach.

Warto dodać, że wyścigi motocyklowe na lodzie uprawiane są w Polsce wyłącznie w bydgoskiej „Polonii”.

Automobilizm

Ta dyscyplina sportu motorowego to przede wszystkim rajdy samochodowe. Były wprowadzić próby wybudowania wozu wyścigowego (formuły III) w warsztatach okręgowych Polskiego Związku Motorowego w Bydgoszczy, jednak bez większego powodzenia. Natomiast w rajdach samochodowych reprezentanci Automobilklubu Bydgoskiego należą do krajowej czołówki. W ostatnich dwóch latach bydgoszczanie nie startowali w rajdowych Mistrzos-

twach Polski, brali natomiast udział w Turystycznych Mistrzostwach Kraju, co z uwagi na odrębność tematu zostało w niniejszym opracowaniu pominięte.

W 1967 r. Automobilklub zrzeszał 832 członków, co daje 200 procentowy wzrost ilościowy wobec 1964 r. Niemniej w obliczu dynamicznego rozwoju motoryzacji i wzrostu liczby posiadaczy prywatnych samochodów, jest to wzrost niezadowalający. Automobilklub Bydgoski zrzesza zaledwie 18–20% mieszkańców Bydgoszczy, posiadających własne samochody.

Najważniejsze osiągnięcia w poszczególnych konkurencjach sportu motorowego:

Wyścigi motocyklowe uliczne

- Mistrzostwa Polski — 1966 r. — Andrzej Szmańda (Automobilklub Bydgoski) — mistrz Polski w klasie bezlitrażowej
- Mistrzostwa Polski drużynowe — 1967 r. — mistrzostwo Polski: Andrzej Szmańda, Jerzy Paradowski, Zdzisław Lewandowski, Ryszard i Józef Maciejewscy, Kazimierz Kminikowski (Automobilklub Bydgoski)
- 1967 r. — Andrzej Szmańda — mistrz Polski w klasie 250 ccm
- 1967 r. — Andrzej Szmańda — mistrz Polski w klasie ponad 350 ccm
- 1967 r. — Wojciech Czokajło („Pafaro”, Bydgoszcz) — mistrz Polski w klasie 50 ccm

Wyścigi motocyklowe na żuźlu

- indywidualne Mistrzostwa Świata — 1959 r. Wembley (Anglia) — Mieczysław Połukard („Polonia”) — XII miejsce.
- Drużynowe Mistrzostwa Świata — 1961 r. Wrocław — M. Połukard członkiem mistrzowskiej drużyny świata.
- Mistrzostwa Europy — 1959 r. Göteborg (Szwecja) — M. Połukard („Polonia”) II wicemistrzem Europy

Wyścigi motocyklowe na lodzie

- Mistrzostwa Świata — 1966 r. (ZSRR) — M. Połukard („Polonia”) — XII miejsce
- 1967 r. (ZSRR) — Norbert Światała („Polonia”) — VII miejsce

Budownictwo sportowe

Imponujący jest rozwój budownictwa sportowego w latach 1945–1966. Bydgoszcz w 1939 r. posiadała 8 boisk, 30 kortów tenisowych, 11 przystani wioślarskich, 4 strzelnice małokalibrowe; ale jednocześnie 135-tysięczne miasto posiadało zaledwie siedem sal gimnastycznych, co w okresie jesienno-zimowym absolutnie nie wystarczało klubom bydgoskim, nie mówiąc o powszechnym wychowaniu fizycznym w szkołach. Już pod koniec lat czterdziestych (1948 r.) KKS „Brda”, ówczesny najsilniejszy klub sportowy Bydgoszczy, przystąpił do budowy przy ul. Północnej (obecnie: Powstańców Warszawy) nowoczesnego kombinatu sportowego. Inwestycja ta została zakończona w 1960 r. Wojsko pod przewodnictwem dowódcy okręgu wojskowego generała dywizji Jana Rotkiewicza i generała dywizji Zygmunta Huszczy rozpoczęło w 1955 r. budowę wspaniałego Parku Sportowego z wielkim stadionem na 60 tysięcy widzów, pawilonem sportowym, mieszczącym dwie hale gimnastyczne, kawiarnię sportową i obszerne zaplecze szatniowo-sanitarno-administracyjne, amfiteatrem, zespołem boisk treningowych, własnym hotelem, garażami i ostatnio — w 1966 r. — najnowocześniejszą w kraju strzelnicą małokalibrową. Budowa Parku Sportowego Wojska Polskiego nie została jeszcze w pełni zakończona.

„Astoria” wybudowała przy ul. Królowej Jadwigi kombinat sportowy z halą widowiskową na 1300–1500 miejsc i z pierwszym w Bydgoszczy pełnowymiarowym krytym basenem pływackim.

„Polonia” zmodernizowała dawny Stadion Miejski. Obok widowni na około 25 tysięcy widzów wybudowano najnowocześniejszy w Europie tor żużlowy z oświetleniem elektrycznym oraz zagospodarowano zaplecze stadionu między dawną ul. Jastrzębią, Curie-Skłodowskiej, Lelewela oraz Powstańców Wielkopolskich, budując tam nowoczesne warsztaty sekcji żużlowej, boisko treningowe z bieżnią lekkoatletyczną, oraz boiska do gier zespołowych jak również nowy zespół kortów tenisowych.

W latach 1958/59 wybudowano systemem całkowicie gospodarczym i przy najniższym koszcie w Polsce (około 4,5 miliona zł.) sztuczne lodowisko, dzięki czemu hokej i łyżwiarstwo figurowe zyskały odpowiednią bazę.

Zmodernizowano tor regatowy w Brdujściu, przedłużając go do 2000 m przewidzianych regulaminem Międzynarodowej Federacji Towarzystw Wioślarskich (FISA), oraz wybieg dla łodzi.

W robotniczej dzielnicy Szwederowo powstał stadion BKS „Budowlani”. Warto dodać, że Szwederowo było kiedyś całkowicie pozbawione urządzeń sportowych.

Wreszcie w innej dzielnicy robotniczej — na Wilczaku, obok stadionu „Gwiazdy”, wybudowano nowoczesny ośrodek sportowy TS „Gwiazda” o charakterze wielofunkcyjnym.

Niezwykle korzystna dla rozwoju sportu i masowego wychowania fizycznego okazała się akcja budowy szkół — tysiąclatek. Przy każdej z nich powstała nowoczesna hala gimnastyczna, dobrze zagospodarowane boiska sportowe. Szkoda, że zaprojektowano te przyszkolne sale o zbyt małej powierzchni. Są one niewymiarowe.

Reasumując trzeba stwierdzić, że w latach 1966/1967 Bydgoszcz posiadała:

- 4 stadiony sportowe („Zawiszy”, „Polonii”, „Brdy” i „Budowlanych”)
- 12 boisk sportowych,
- 10 kortów tenisowych,



Park Sportowy Wojska Polskiego. Kompleks hal sportowych, pawilon administracyjny z zapleczem szatniowo-sanitarnym oraz kawiarenka klubowa. Fot. B. Woźniewski



Park Sportowy Wojska Polskiego, zbudowany w latach 1954–1964. Fragment stadionu mogącego pomieścić 60 000 widzów.

Fot. B. Woźniewski

- 6 basenów pływackich (łącznie — krytych i otwartych),
- 1 sztuczne lodowisko,
- 1 lodowisko hokejowe — naturalne,
- 3 hale sportowe,
- 33 boiska do gier zespołowych,
- 11 przystani wioślarskich, kajakowych i żeglarskich,
- 1 tor regatowy.

Wszystkie te obiekty wybudowano łącznym kosztem 123 821 000 złotych. Świadczy to najlepiej o skoku, jakiego w zakresie budownictwa sportowego

dokonała Bydgoszcz. Niestety, w ostatnich latach tempo bydgoskich inicjatyw sportowo-inwestycyjnych znacznie osłabło. Wobec gwałtownej ofensywy, na tym odcinku innych regionów i miast, wobec stale wzrastających potrzeb młodzieży oraz sportu kwalifikowanego, w niedalekiej przyszłości sytuacja dojrzeje do nowych wysiłków.



Jan Wróblewski, młody pilot szybowcowy, zdobywca tytułu mistrza świata w klasie otwartej w r. 1966 w South Cerney w Anglii. Fot. B. Woźniowski

POCZĄTKI I ROZWÓJ POLSKIEGO RUCHU FILATELISTYCZNEGO W BYDGOSZCZY (1907–1967)

Od kultywowania i rozwijania tradycji, od zbierania pamiątek polskość w regencji bydgoskiej i jej stolicy rozpoczynała się w początkach XX wieku zorganizowana działalność filatelistyczna w Bydgoszczy. Jej historia, doświadczenia i konflikty rozwojowe zasługują na uwagę, ponieważ przynoszą one pewne ogólniejsze problemy ruchu filatelistycznego, jego organizacji i dróg rozwoju w naszym kraju.

W okresie zaboru pruskiego utworzenie w Bydgoszczy polskiego stowarzyszenia napotykało na ogromne trudności ustawowe i materialne. Ustawy zabraniały Polakom wygłaszania publicznych przemówień po polsku, nawet w organizacjach zawodowych. Filateliści bydgoscy więc, a było ich niemało, czując dookoła siebie atmosferę nie sprzyjającą, zrzeszali się w istniejących już klubach polskich, nie tworząc klubu odrębnego. Spotkania w celu wymiany znaczków odbywały się prywatnie w mieszkaniu prezesa bydgoskiego Towarzystwa Przemysłowego — Józefa Milcherta, przy Nowym Rynku nr 3 (dziś nr 5), a od 1907 r. — w salkach Domu Polskiego przy dzisiejszej ulicy Dra Emila Warmińskiego nr 11. Najpierw więc korzystano z patronatu i opieki polskiego Towarzystwa Przemysłowego; później — od 1919 r. — gromadzono się w kole bydgoskim Związku Pracowników Poczty i Telegrafów.

W czasie gdy na Pomorzu i w Wielkopolsce działały jeszcze grupy „Grenzschutzu”, w środowisku bydgoskich pocztowców zrodziła się myśl stworzenia związku filatelistów, w którym można by było uczyć się historii polskiego pocztownictwa oraz upowszechnić najnowsze w tej dziedzinie osiągnięcia. Inicjatorem tej idei był Juliusz Doberszyc (vel Doberschütz), który wspólnie ze swym kolegą Juliuszem Świątkiem oraz grupą innych zapaleńców — z narażeniem się na szykany ówczesnych władz niemieckich — założył na początku kwietnia 1919r. koło filatelistów przy Związku Pracowników Poczty i Telegrafów.

Pierwsze jawne i oficjalne zebranie odbyło się dnia 4 grudnia 1919 r. w lokalu znanego kupca Mieczysława Starzyńskiego przy ul. Nakielskiej nr 85 (dziś ul. Wrocławska nr 1, gdzie obecnie dom ten już nie istnieje).

Pionierami, którzy przeprowadzili jawne zebranie, byli nie tylko pocztowcy, ale także kupcy i przemysłowcy. Przewodniczącym zebrania wybrano Augustyna Wrzyszcza. Obecni na zebraniu byli m.in. również Juliusz Doberszyc, Ludwik Filipowski, Józef Górski, Julian Mikulski, Teodor Retur, Jan Simiński, Ignacy Słomiński, Leopold Splitt i Juliusz Świątek. Przewodniczącym koła wybrano jednogłośnie L. Filipowskiego. Jaki zapał panował wśród zebranych świadczy fakt, że na tym pierwszym zebraniu zgłosiło się 24 nowych członków chętnych do prac związkowych. Trzeba przy tym mieć i to na uwadze, iż związkowcy organizowali spotkania nie tylko dla wymiany znaczków, ale i w celu wszechstronnego przygotowania się do objęcia polskiej służby pocztowej po odzyskaniu niepodległości. Takie postępowanie ze strony weteranów filatelistyki było dowodem odwagi i wielkim ryzykiem. Już dnia następnego niemiecka „Ostdeutsche Rundschau” zwracała uwagę na niebezpieczeństwo takich schadzek i formalnie wytykała władzom, że znaleźli się śmiałkowie, noszący na sobie nawet mundury i dystynkcje niemieckie i mający odwagę tworzenia polskich związków. Związkowcy, którzy prowadzili jednak pracę dalej, zwołali w dniu 20 grudnia 1919 r. ponowne zebranie w lokalu Juliana Mikulskiego przy dzisiejszej ul. Artura Grottgera nr 1. Następne zebranie odbyło się dnia 3 stycznia 1920 r. jak przedtem — w salce Mikulskiego, a punktem najwyższego zainteresowania był odczyt J. Doberszyca o poczcie polskiej i o tym, w jaki sposób powinny być prowadzone kursy pocztowości polskiej. Ostatnie zebranie pod zaborem odbyło się dnia 17 stycznia 1920 r. w sali Mikulskiego przy udziale 76 członków. W trzy dni później wojska polskie zajęły Bydgoszcz, po czym nastąpiło przejmowanie placówek pocztowych przez władze polskie.

Pierwsze zebranie w wyzwolonej Bydgoszczy odbyło się u J. Mikulskiego dnia 7 lutego 1920 r. Na zebraniu w dniu 23 marca 1920 r. radca pocztowy A. Zakrzewski wygłosił referat o powstaniu poczty i znaczka pocztowego, jak również omówił rozwój pocztownictwa.

W zmienionych warunkach polityczno-administracyjnych Bydgoszcz znalazła się w granicach województwa poznańskiego. Część urzędów byłej regencji bydgoskiej przeniesiono do Poznania, a nieznaczna część pozostała w Bydgoszczy. Nowy podział na okręgi pocztowe nie sprzyjał chwilowo dalszemu rozwojowi tak pięknie zapowiadającego się stowarzyszenia, gdyż wielu czynnych członków z okresu zaboru, obejmując opuszczone przez Niemców miejsca służbowe w urzędach województwa poznańskiego, odeszło z szeregów rozpadającego się związku, aby później znaleźć się wśród filatelistów Poznania, Inowrocławia, Grudziądza czy Torunia.

Wobec niepewnych warunków pracy bydgoskich pracowników pocztowych, zwołano na dzień 6 stycznia 1921 r. walne zebranie Związku Pracowników Pocht i Telegrafów, które odbyło się w atmosferze bardzo ostrej i burzliwej dyskusji. Strajki, wiece, drożyzna i energiczna walka o nadanie bydgoskim

pocztowcom etatów po jednorocznej, nienagannej służbie — zajmowały umysły wszystkich bez reszty, spychając filatelistykę w cień zapomnienia. Szalejąca inflacja i wzrost cen spowodował nie tylko utratę poszczególnych walorów, ale i całych zbiorów.¹

Nowe warunki polityczne i ekonomiczne postawiły zadania zupełnie innego typu. Koło założone po to, aby w trudnym okresie zaboru skupić miłośników znaczka i poczty do walki o nową, polską pocztę, spełniło swe zadanie i teraz samo borykało się z trudnościami narastającego wielkiego kryzysu. Filateliści albo rozproszyli się, albo zostali pochłonięci szukaniem pracy lub utrzymaniem się na stanowisku. Związek nie mógł im już dalej patronować, gdyż rzeczywistość zmuszała go do walki o podstawowe prawa pracowników poczty. Przy nieelitarnym profilu społecznym bydgoskiego koła filatelistów, w którym brak było ludzi bogatych, a przeważali drobni kupcy i urzędnicy pocztowi, oznaczało to koniec zrzeszenia. Nastąpił okres „ciszy” filatelistycznej.

Okres dwudziestolecia międzywojennego znamieny był swoistym rozproszeniem filatelistów bydgoskich. Większość starszego pokolenia pozbyła się swych zbiorów, a nowi czciciele filatelii należeli do różnych krajowych i zagranicznych klubów i stowarzyszeń. Między innymi do lwowskiej „Unii” w 1921 r. należeli z Bydgoszczy: Henryk Jezierski (nr leg. 18), Stanisław Ostoja-Zabierzowski (nr leg. 168), Rudolf Fibich (nr leg. 274). W latach 1922—1926 bardzo modne było międzynarodowe towarzystwo „Internationale Markenboerse” (Międzynarodowa Giełda Znaczków) z siedzibą w Vaduz, stolicy Lichtensteinu. Do tego towarzystwa należeli m.in. również bydgoszczanie: Kazimierz Zachar (nr leg. 2167) i Zbigniew Jarochowski (nr leg. 2308).

Zainteresowania filatelistyczne w Bydgoszczy z biegiem czasu zaczęły jednak wzrastać i w miarę stabilizacji gospodarczej wzrastała też potrzeba powołania do życia nowej organizacji filatelistów, która by mogła zabezpieczyć interesy zbieraczy przed szerzącą się spekulacją.

Dnia 15 października 1923 r. odbyło się w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 31a (dzisiaj nr 73) w mieszkaniu pp. Ciąglińskich zebranie organizacyjne bydgoskich filatelistów w liczbie 12 osób. Postanowiono, zgodnie ze statutem Polskiego Towarzystwa Filatelistów w Warszawie, założyć oddział tegoż Towarzystwa w Bydgoszczy. Zarząd nowo utworzonego oddziału złożono w ręce doskonałych znawców filatelistyki w osobach: Adama Klimesza, Stanisława Machnickiego, Henryka Ciąglińskiego i Wacława Kroskowskiego. Wybrano w tym dniu również komisję rewizyjną w składzie 3 osób (nazwisk nie udało mi się ustalić). Siedzibą Towarzystwa było mieszkanie państwa Ciąglińskich. Bydgoskie Towarzystwo Filatelistów było po sosnowie-

¹ W tym czasie został sprzedany duży zbiór J. Milcherta, zawierający sporą liczbę listów przedznakowych ze stemplami o polskim brzmieniu nazw miejscowości z regencji bydgoskiej.

ckim drugim oddziałem Polskiego Towarzystwa Filatelistów w okresie dwudziestolecia międzywojennego. O powstaniu nowego oddziału Towarzystwa poinformował *Nowy Filatelista*, wychodzący w Warszawie, pod datą 15 grudnia 1923 r. (nr 10–12, str. 79). Ten sam periodyk filatelistyczny w numerze 1 z dnia 1 lutego 1924 r. podał, iż Polskie Towarzystwo Filatelistów w Bydgoszczy posiada własny lokal, gdzie odbywają się wszelkie zebrania i posiedzenia członków, przewidziane statutem. Zarząd urzędował codziennie w godzinach od 17 do 19. Liczba członków wynosiła 20 osób, liczba kandydatów tyleż samo.

Widowym znakiem żywotności bydgoskich filatelistów było pozyskanie sobie stałej rubryki w *Gazecie Bydgoskiej*, w której co tydzień zarząd Towarzystwa podawał ważniejsze wiadomości i komunikaty.

W 1924 r. przeniósł się ze Lwowa do Bydgoszczy wydawca pisma „Unia”, Eugeniusz Szczerban, a w grudniu tegoż roku ukazało się pierwsze pismo filatelistyczne w Bydgoszczy. Był nim organ międzynarodowego związku filatelistów i korespondentów „Unia”. Pismo nosi numery 4–6 (92–94). W latach 1925–30 pismo nie ukazywało się, aby ponownie pojawić się w Ciechocinku jako numer 96 (!) z datą z grudnia 1930 r.

Przedstawicielem towarzystwa filatelistycznego „Terra Society” (Towarzystwo Światowe), do którego należało sporo bydgoskich filatelistów, oraz pisma „Die Briefmarke” (Znaczek Pocztowy), wydawanego w Czechosłowacji, był na miasto Bydgoszcz od 1924 r. Jan Bonneberger. Do kieleckiego towarzystwa „Mie-Gu-Ni”² przystąpił w 1924 r., tj. z chwilą jego założenia, Antoni Pęcherski i reprezentował je na terenie Bydgoszczy. Tymczasem do towarzystwa w Lichtensteinie zapisało się kilku dalszych filatelistów bydgoskich i to pod nr rej. 358, 504, 590, 4389, 5122. Nazwisk, niestety, nie znamy.

Mimo iż zainteresowania filatelistyczne w Bydgoszczy wzrastały z miesiąca na miesiąc, o czym świadczą liczne zgłoszenia do krajowych i zagranicznych klubów filatelistycznych, o życiu bydgoskiego Towarzystwa Filatelistów nie było słyhać zbyt wiele. Brak jednolitej organizacji, która mogłaby zaspokoić potrzeby filatelistów, jak również fiasko usiłowań utworzenia związku polskich stowarzyszeń filatelistycznych było przyczyną stale pogłębiającego się kryzysu. Stan taki zapewne nie zadowalał szerszych rzesz zbieraczy, gdyż bardzo rzutki i energiczny pilot z Bydgoskiej Szkoły Pilotów, zapalony filatelista i doskonały organizator ppor. Tadeusz Moszkowski, wystąpił z inicjatywą utworzenia nowego klubu filatelistów — przy Szkole Pilotów. Po dłuższych naradach organizatorów odbyło się zebranie inauguracyjne nowego Towarzystwa Filatelistów w Bydgoszczy w dniu 12 lipca 1926 r. Zebraniu przewodniczył inspektor pocztowy Leon Wróblewski, a z referatem wystąpił

² W 1924 roku Mie(czyszław) Gu(staw) Ni(żnik) założył w Kielcach Międzynarodowy Klub „Mie-Gu-Ni”.



Członkowie Towarzystwa Filatelistów w Bydgoszczy (zał. 12 VII 1926). Siedzą od lewej: prof. Ludwik Monowid, kpt. Józef Roessler. Konstanty Chmielewski, Helena Bogusławska, Anzelm Zaborowski. Stoją od lewej: st. sierż. Stefan Gronostaj, osoba nie rozpoznana, Zygmunt Feret, Brunon Roesner (prezes), Leon Hinz, Zygmunt Chamuliński, Eugeniusz de Lippe-Lipski, Franciszek Malinowski, Stanisław Niewitecki. Zdjęcie wykonał Feliks Fąferek dnia 6 lipca 1926 r. w mieszkaniu B. Roesnera w Bydgoszczy przy ul. Reja 4.

ppor. T. Moszkowski. W referacie jasno i dobitnie wyjaśniono cele, jakim ma służyć Towarzystwo, a mianowicie: obronie zbieraczy przed spekulantami, szerokiej wymianie znaczków w kraju i za granicą, w ogóle postawieniu filatelistyki polskiej na takim poziomie, na jakim znajduje się ona za granicą, jako gałąź naukowa; poruszono również zagadnienie współpracy z prasą fachową. Realizację tak ambitnych i szeroko zakrojonych planów powierzono zarządowi, w którego skład weszli: dyr. Amadeusz Majewski jako prezes, ppor. Tadeusz Moszkowski jako sekretarz, oraz znany i ceniony księgarz bydgoski Konstanty Chmielewski jako skarbnik.

Czy to polepszenie się sytuacji gospodarczej, czy też właściwy dobór ludzi, a prawdopodobnie jedno i drugie sprawiło, iż „Betefil” — jako nazywano bydgoskie Towarzystwo Filatelistów — rozwijał się pomyślnie, mimo silnej konkurencji Poznania, rokując coraz to lepsze wyniki w pracy i stale powiększając liczbę zrzeszonych członków. W 1928 r. nastąpiła zmiana na stanowiskach prezesa i skarbnika oraz poszerzono zarząd, który w nowym składzie stanowili: prezes — Brunon Roesner, wiceprezes — Józef Roessler, sekretarz — T. Moszkowski, skarbnik — Anzelm Zaborowski, oraz kierownik

wymiany znaczków — Feliks Fąferek. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Stanisław Niewitecki. Pod tym kierownictwem „Betefil” dotrwał aż do wybuchu wojny.

Podstawę do wymiany znaczków stanowił wówczas wyłącznie francuski katalog Yverta.

Z okazji Wszechpolskiej Wystawy Filatelistycznej w Toruniu (21—28 maja 1933 r.) odbył się zjazd, na którym powołano do życia Związek Stowarzyszeń Filatelistycznych w Polsce. Do składu utworzonej na zjeździe komisji rewizyjnej wybrano też przedstawiciela Towarzystwa Filatelistów z Bydgoszczy — J. Roesslera. Na wystawie toruńskiej bydgoska firma „Filatelia” wystawiła zbiór znaczków pn. „Rzadkości i alegorie”, a uczeń V klasy gimnazjum klasycznego, Zenon Twardowski, za wystawiony zbiór znaczków europejskich uzyskał list pochwalny. Wiele radości sprawiły upominki w kopertach pamiątkowych, ofiarowane przez firmę „Filatelia” z Bydgoszczy. W katalogu wystawy dwukrotnie dał ogłoszenie firmowe dobry znawca branży filatelistycznej Kazimierz Czarra z Bydgoszczy.

Delegaci bydgoskiego Towarzystwa Filatelistów brali również czynny udział w II Zjeździe Filatelistów Polskich w Katowicach, który odbył się 12 maja 1934 r.

Bydgoscy filateliści ze szczególną troską spoglądali na młode pokolenie zbieraczy. W tym kierunku szły też przede wszystkim ich wysiłki i starania. Dzięki niezmordowanej pracy i ogromnej ofiarności takich działaczy filatelistycznych jak Marian Faczyński, dyrektor Muzeum Szkolnego w Bydgoszczy (przy ulicy Warszawskiej nr 25), Brunon Michał Kruszczyński oraz Stefan Gronostaj z żoną, otwarto w Bydgoszczy I Międzyszkolną Wystawę Filatelistyczną, która trwała od 16 do 30 maja 1937 r. Na wystawie czynne było stoisko pocztowe i stosowano datownik okolicznościowy.

Dnia 15 lipca 1937 r. ukazał się w Bydgoszczy ilustrowany miesięcznik filatelistyczny Filatelia-Kurier. Numer 2 zmienił redaktor i wydawca Robert Mielewczyk na Kurier-Filatel, aby nie mieszać nazwy pisemka z firmą „Filatelia”. Różne trudności, w tym przede wszystkim finansowe, kładą kres istnieniu i tego pisma już po paru numerach. Wydawcy nie dają jednak za wygraną. Firma „Filatelia” zaczyna wydawać cenniki firmowe — i co ciekawe — podaje numery według katalogu Scotta, Yverta i Michla, cenę natomiast — w złotych.

Firma „Filatelia” wystawiała swe eksponaty na wielu wystawach krajowych i zagranicznych, takich jak w Toruniu (1933), Królewcu (1933), Katowicach (1934), Grudziądzu (1935), Warszawie (1938), czy Rio de Janeiro (1938).

Zbiory stale się powiększały ilościowo i pod względem liczby krajów. Otoczona czułą opieką dorosłych wzrastała młodzież filatelistyczna, która na I Międzyszkolnej Wystawie dała pokaz tego co potrafi.

Zaczęto też interesować się badaniami filatelistycznymi. Cennym osiąg-

nięciem w pracach badawczych nad polskimi znaczkami był esej inż. A. Mikutowicza *Odmiany 25 gr znaczka żałobnego oraz 15 gr Sienkiewicza* (Ilustrowany Kurier Filatelistyczny z roku 1939, nr 157–158).

Liczne grono filatelistów bydgoskich czyniło przygotowania do uczestnictwa w planowanej na rok 1940 Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej w Łodzi, gdzie swe zbiory zamierzali eksponować m.in. Brunon Michał Kruszczyński, Stefan Gronostaj, inż. Adam Mikutowicz, inż. Tadeusz Rzeszowski, Stanisław Niewitecki, dr Kazimierz Lewiński i prof. Ludwik Monowid. Niestety, wojna temu przeszkodziła. Zbiory zostały zarekwirowane i wywiezione, zbieracze pozbawieni życia lub skazani na tułaczkę, z której po wojnie wrócili nieliczni. Wszystko trzeba było zacząć od nowa.

Wielka wędrówka ludów, jaką przeżyła Bydgoszcz w okresie powojennym, nie sprzyjała rozwojowi filatelistyki. Filateliści byli, ale nie dążyli do działania zorganizowanego. Byli to przeważnie zbieracze nowi i początkujący.

Ruch filatelistyczny został ujęty w ramy organizacyjne w 1953 r. W dniu 4 kwietnia tegoż roku zostało utworzone w Bydgoszczy Koło Polskiego Związku Filatelistów, należące do oddziału toruńskiego. Zarząd koła organizował spotkania klubowe, zamieszczał w prasie notatki propagujące filatelistykę i rozpowszechniał komunikaty dla członków. Koło zrzeszało wówczas tylko 47 członków.

W październiku 1954 r. delegaci Koła Polskiego Związku Filatelistów w Bydgoszczy uczestniczyli w plenarnym zebraniu zarządu głównego PZF, które z okazji 500-lecia powrotu Pomorza do Polski odbyło się w Toruniu. Zapoczątkowane na Zjeździe rozmowy dotyczące powstania oddziału w Bydgoszczy nie dały jednak natychmiastowego rezultatu. Znaczny wzrost szeregów członkowskich stworzył jednak konieczność zmian organizacyjnych. Z dniem 1 stycznia 1955 r., dzięki staraniom Zygmunta Drzewieckiego, Zygmunta Rydleńskiego i Eugeniusza Duby-Dubińskiego powstał w Bydgoszczy Oddział Polskiego Związku Filatelistów. Przewodniczącym pierwszego zarządu oddziału bydgoskiego został E. Duba-Dubiński; w skład prezydium zarządu weszli poza nim Stanisław Powalisz jako zastępca przewodniczącego, Zygmunt Rydlewski jako sekretarz i Henryk Rutkiewicz jako skarbnik. Przy oddziale bydgoskim istniało wtedy jeszcze jedno koło — młodzieżowe, oraz dwa koła terenowe: w Świeciu (założone 3.4.1955 r.) i w Pakości (założone w tym samym czasie). Łącznie oddział bydgoski liczył wtedy 280 członków. Pierwsza notatka o powstaniu oddziału PZF w Bydgoszczy i o pracy bydgoskiego koła młodzieżowego ukazała się w numerze 6 Filatelisty z 1955 r.

Stan liczbowy członków i ich aktywny udział w pracach oddziału stale wzrastał. W 1955 r. filateliści bydgoscy wzięli udział w pierwszej po wojnie, VI Ogólnopolskiej Wystawie Filatelistycznej zorganizowanej w Poznaniu, gdzie odnieśli sukces zdobywając 2 srebrne medale. W czasie IV Zjazdu PZF

w Poznaniu w 1955 r. Eugeniusz Duba-Dubiński, Łucjan Jędraszczak i Roman Rutkowski otrzymali jako pierwsi filateliści z Bydgoszczy srebrne odznaki honorowe PZF, a E. Duba-Dubiński został ponadto członkiem zarządu głównego PZF.

Od zarania swego istnienia bydgoski oddział PZF, podobnie jak przed wojną, roztoczył daleko idącą opiekę nad młodzieżą. Wychodząc z takich założeń programowych zarząd Oddziału PZF w Bydgoszczy zorganizował w lipcu 1955 r. pierwszy pokaz filatelistyczny dla młodzieży. Młodzieżowe koło PZF, założone w styczniu 1955 r. przy kole dla dorosłych w Bydgoszczy, liczyło wówczas 107 uczestników. Koło oddziaływało wychowawczo na swoich członków rzucając hasło: „Każdy uczestnik Młodzieżowego Koła Filatelistów przodownikiem nauki”. Wydawało też komunikaty propagandowe „Do młodego filatelisty” i rozprawdzało je w szkołach. W czasie cotygodniowych spotkań członków koła wygłaszane były pogadanki o tematyce filatelistycznej, urządzano loteryjki znaczków, konkurs i ankiety. Młodzież korzystała z katalogów koła, wzięła też liczny udział w zbiorce masówki z której 40 tys. sztuk znaczków przekazano do zarządu głównego PZF w Warszawie.

Spotkania członków oddziału bydgoskiego odbywały się wówczas w świetlicy na poddaszu budynku przy ul. Podwale nr 10, w miejscu określanym przez bydgoskie środowisko filatelistyczne jako „baszta”.

Różne trudności zawodowe poszczególnych członków zarządu uniemożliwiały w praktyce sprawną pracę zarządu. W 1955 r. więc walne zebranie Oddziału PZF w Bydgoszczy dokonało przeglądu działalności i wybrało nowy zarząd.

Z rozwojem oddziału bydgoskiego wiąże się ściśle powstanie kół terenowych w Brodnicy i Chojnicach. Koło PZF w Brodnicy rozpoczęło aktywną działalność 6.12.1955 r. Koło to zorganizowało lokalną wystawę filatelistyczną w Powiatowym Domu Kultury, utworzyło w ramach koła sekcję młodzieżową, oraz urządzało pogadanki filatelistyczne. Pod koniec roku założono w Solcu Kujawskim nowe koło PZF, które rozpoczęło działalność z dniem 1 stycznia 1956 r. Oddział stale zyskiwał sobie nowych członków, tak że ich liczba wzrosła w końcu 1956 r. do 312 osób.

W 1956 r. zarząd główny PZF wyróżnił oddział bydgoski za dobrą z nim współpracę, a wyniki na naszym terenie zaliczył do czołowych w skali krajowej.

W 1957 r. założone zostały trzy dalsze koła: w Wyrzysku (17 lutego), w Bydgoskich Zakładach Chemicznych (10 października) oraz przy Garnizonym Klubie Oficera w Bydgoszczy (11 listopada)

W tym też roku oddział urządził dla swoich członków kurs języka esperan-

³ Popularnie masówką nazywają filateliści znaczki wykąpane, tj. wycięte z masowej korespondencji i odklejone. Układane są one w paczuski zawierające po 100 sztuk każdego znaczka.

to, a na apel zarządu głównego zorganizował zbiórkę złomu srebrnego na medale VII Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej pn. „Warszawa 57”. Zebrano wówczas 1105 g srebra, które przekazano organizatorom wystawy.

Spośród bydgoskich filatelistów 8 wzięło udział w wystawie pn. „Warszawa 57”, uzyskując wyróżnienia w postaci 1 medalu złotego, 4 srebrnych i 3 brązowych. Dla zachęcenia członków do liczniejszego udziału w wystawach oddział bydgoski urządził pokaz właściwego przygotowania i opracowania eksponatów wystawowych. Na zaproszenie Oddziału PZF w Gdańsku nawiązano z nim współpracę, biorąc czynny udział w pracach organizacyjnych Wystawy Filatelistycznej Ziem Nadbałtyckich w Gdańsku. W wystawie tej uczestniczyło 6 bydgoskich zbieraczy, którym przyznano 2 medale złote, 3 srebrne, 1 brązowy i medal pamiątkowy dla oddziału bydgoskiego. Bydgoscy filateliści wzięli jeszcze udział w czterech innych poważnych wystawach w 1958 r.: w wystawie znaczków sportowych i lotniczych pn. „Filsport” w Lesznie, gdzie uzyskali 1 złoty i 1 brązowy medal; w jubileuszowej wystawie w Poznaniu (1 medal złoty); w wystawie filatelistycznej w Łodzi (1 medal złoty, 2 srebrne i 1 brązowy) oraz w wystawie we Wrocławiu, gdzie wystawcy bydgoscy zdobyli 1 medal złoty i 1 medal srebrny. W tym roku powstało tylko jedno koło a mianowicie: przy Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu (1 stycznia 1958 r.).

W dniu 22 lutego 1959 r. odbyło się walne zebranie delegatów oddziału, na którym ponownie dokonano zmiany zarządu; prezesem wybrano wówczas Mariana Litewkę. W tym roku powstały nowe koła dorosłych przy Zakładach Wapiennych w Piechcinie oraz przy Okręgowym Klubie Oficera w Bydgoszczy (12 listopada 1959 r.). W nowo założonych kołach przeprowadzono szkolenie filatelistyczne i zorganizowano pokazy znaczków. Pokazy takie urządzono również m. in. w kołach: w Świeciu, w Chojnicach, w Wyrzysku. Ponadto w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy, wspólnie ze Związkiem Esperantystów, urządzono pokaz znaczków o tematyce esperanckiej. W 1959 r. została zorganizowana w Gdańsku międzynarodowa wystawa filatelistyczna pn. „Balpex I”, w której uczestniczyło 7 bydgoskich zbieraczy uzyskując 3 medale złote, 2 srebrne i 2 brązowe. W tymże roku przedstawiciele oddziału bydgoskiego uczestniczyli w ogólnopolskich uroczystościach 65-lecia ruchu filatelistycznego w Polsce, które odbywały się w Krakowie. Na zorganizowanej tam wystawie filatelistycznej bydgoscy filateliści zdobyli znów 1 medal złoty, 1 srebrny i 1 brązowy.

Z dniem 1 stycznia 1960 r. rozpoczęło swą działalność filatelistyczną koło dorosłych w Szubinie, w ciągu roku zaś powstały nowe koła młodzieżowe w Świeciu i Nakle. Oddział ożywił spotkania klubowe członków wprowadzając zeszytową sprzedaż znaczków. Poza abonamentem znaczków Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był rozprowadzany również abonament znaczków krajów demokracji ludowej.

W 1960 r., jubileuszowym roku 100-lecia polskiego znaczka pocztowego, zorganizowano w Warszawie międzynarodową wystawę filatelistyczną pn. „Polska 60”. Wzięli w niej udział także bydgoscy zbieracze uzyskując 3 medale srebrne, 2 medale posrebrzane i 4 brązowe. Natomiast w wystawie filatelistycznej w Czechosłowacji pn. „Bratislava 1960” uczestniczył wprawdzie tylko jeden z naszych wystawców, Eugeniusz Duba-Dubiński, ale uzyskał złoty medal za zbiór listów przedfilatelistycznych. W październiku tegoż roku oddział bydgoski zorganizował również wystawę filatelistyczną w Bydgoszczy w ramach obchodów 100-lecia pierwszego znaczka polskiego. Na wystawie stosowano kilka datowników i stempli okolicznościowych oraz wydano 2 koperty wystawowe. Poza tym zorganizowane zostały w tym samym roku pokazy znaczków chińskich w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy (przy Starym Rynku), w kole przy Garnizonowym Klubie Oficera w Bydgoszczy oraz w kołach w Chojnicach i Nakle.

Począwszy od 1961 r. w miejscowej prasie ukazują się stałe kąciki filatelistyczne redagowane przez członków bydgoskiego oddziału PZF: Józefa Bartowskiego w Dzienniku Wieczornym i Wojciecha Lesiewskiego w Gazecie Pomorskiej.

Zarząd Oddziału uporządkował sprawy związane z zagraniczną wymianą znaczków przez członków i powołał komisję do spraw wymiany pod przewodnictwem Franciszka Landowskiego. Było to posunięcie o doniosłym znaczeniu, gdyż listy ze znaczkami wysyłane za granicę poprzez tę komisję były wolne od opłat celnych.

W 1961 r. filateliści bydgoscy uczestniczyli w dwóch wystawach: w Budapeszcie i w Poznaniu. Na wystawie pn. „Budapest 61” bydgoscy zbieracze zdobyli 1 medal pozłacany, 3 srebrne i 1 brązowy, na międzynarodowej wystawie filatelistycznej miast targowych pn. „Intermess II” w Poznaniu — 1 medal złoty i 1 medal brązowy. Z wystaw na terenie oddziału bydgoskiego PZF na podkreślenie zasługuje wystawa filatelistyczna w młodym, bo dopiero 5 marca 1961 r. założonym kole w Radziejowie Kujawskim. Wystawa ta została urządzona w ramach obchodów 630 rocznicy bitwy pod Płowcami.

Z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oddział bydgoski zorganizował wystawę pn. „Bydgoszcz 61”. Wystawa ta była przeglądem dorobku bydgoskich filatelistów i przyniosła im wiele cennych wyróżnień. Na wystawie używane były stemple okolicznościowe i 2 rodzaje kopert wydanych z tej okazji. Koło przy V Drużynie Harcerzy w Bydgoszczy zorganizowało w tym samym roku z okazji XIV Wyścigu Pokoju pocztę harcerską, która obsługiwała w Bydgoszczy uczestników wyścigu, stosując przy tym specjalny stempel.

W roku 1961, oprócz koła w Radziejowie Kujawskim, powstały nowe koła także w Chełmnie (20 sierpnia 1961 r.), przy „Domu Książki” w Bydgoszczy (1 listopada 1961 r.), w Tucholi (7 listopada 1961 r.) i w Trzemesznie (12 listopada 1961 r.).

Wystawy 1962 r. przyniosły dalsze sukcesy bydgoskim filatelistom. Na międzynarodowej wystawie filatelistycznej w Czechosłowacji pn. „Praga 62” uzyskali bydgoscy zbieracze 2 srebrne i 2 brązowe medale. Wystawa pn. „Lenin i jego idea” w Warszawie dała im 2 medale pamiątkowe, a druga Wystawa Ziem Nadbałtyckich w Sopocie — 10 dyplomów na medale: 2 złote, 6 srebrnych i 2 brązowe. Na terenie Oddziału zorganizowana została w październiku 1962 r. wystawa pn. „Bydgoszcz 62”, urządzona w ramach Tygodnia Pisania Listów. Zakres jej nie był duży, a poświęcona była w zasadzie zbiorom, które nie były przedtem wystawiane.

Dzięki wysiłkom znanego na terenie powiatu świeckiego nauczyciela-społecznika Zygmunta Gilewskiego, powstaje 1 stycznia 1962 r. pierwsze w oddziale bydgoskim koło filatelistów na wsi — w Warlubiu. Oprócz tego powstają koła: Nr 4 w Inowrocławiu (1 stycznia 1962 r.), przy Rejonowym Urzędzie Telekomunikacyjnym w Inowrocławiu (27 lutego 1962 r.), w Kcyni (1 marca 1962 r.) oraz przy Pomorskim Wydawnictwie Prasowym w Bydgoszczy (26 listopada 1962 r.).

Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze oddziału, które odbyło się 24 lutego 1963 r. wybrało nowy zarząd, którego przewodniczącym został Edward Słaby. Liczba członków dorosłych przekroczyła już wówczas 1700 osób, a koła młodzieżowe i szkolne skupiały przeszło 1500 uczestników⁴. Opracowano regulaminy pracy zarządu, prezydium zarządu, oraz komisji wystaw i imprez filatelistycznych, co usprawniło działalność zarządu i komisji, a także przyczyniło się w znacznej mierze do ożywienia kontaktów z kołami terenowymi. Dużo uwagi poświęcono wystawom i pokazom w kołach, jako akcji propagującej filatelistykę wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

Bydgoscy zbieracze uczestniczyli w 1963 r. w szeregu wystaw krajowych i zagranicznych. Jeden medal posrebrzany — to trofeum E. Duby-Dubińskiego z wystawy filatelistycznej krajów socjalistycznych zorganizowanej w Budapeszcie pn. „Socphilex 63”. „Instanbul 63” — to nazwa wystawy filatelistycznej w Turcji, na której bydgoski wystawca Franciszek Landowski zdobył medal brązowy. Na wystawie pn. „Kultura i sztuka” w Warszawie bydgoscy filatelisci otrzymali za swe zbiory 1 nagrodę honorową oraz 3 medale brązowe, na wystawie pn. „Poznań 63” w Poznaniu zaś — 1 medal pamiątkowy, a na wystawie filatelistycznej w Toruniu pn. „Toruń 63” — 2 medale złote i 2 brązowe.

W październiku 1963 r. zorganizowana została w Bydgoszczy wystawa pn. „20-lecie Ludowego Wojska Polskiego”. Wystawa ta, w której po raz pierwszy brali również udział wystawcy z innych oddziałów PZF, zgrupowała

⁴ Członkowie Polskiego Związku Filatelistów dzielą się na zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych (§10 Statutu PZF). PZF obejmuje swoją działalnością również młodzież do lat 18 na prawach uczestnictwa (§ 50 Statutu PZF).

32 eksponaty od 25 zbieraczy. Bydgoscy wystawcy wyróżnieni zostali 2 złotymi, 5 srebrnymi i 5 brązowymi medalami. Z okazji wystawy stosowany był stempel okolicznościowy i wydana została koperta wystawowa. Poza wystawą „20-lecia LWP” w grudniu 1963 r. urządzona została wystawa z okazji 730-lecia Chełmna nad Wisłą oraz pierwszy wiejski pokaz znaczków w Warlubiu.

Jak grzyby po deszczu zaczynają powstawać nowe koła PZF i to: w Złotnikach Kujawskich (1 stycznia 1963 r.), przy Garnizonowym Klubie Oficera w Grudziądzu (1 kwietnia 1963 r.), przy Okręgowym Biurze Projektów Budowlanych w Bydgoszczy (23 kwietnia 1963 r.), przy Obwodowym Urzędzie Poczta-Telekomunikacyjnym w Inowrocławiu (27 kwietnia 1963 r.), przy Bydgoskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego w Bydgoszczy (30 kwietnia 1963 r.), przy Zakładach Wyrobów Elektrotechnicznych „Eltra” w Bydgoszczy (30 kwietnia 1963 r.), przy kombinacie celulozowo-papierniczym w Świeciu (30 kwietnia 1963 r.), przy Spółdzielni Pracy „Zenit” w Bydgoszczy (1 października 1963 r.), przy Bibliotece Miejskiej w Nakle (5 października 1963 r.), przy Bydgoskiej Fabryce Kabli w Bydgoszczy (1 grudnia 1963 r.).

Powołanie przez zarząd oddziału PZF w Bydgoszczy oddziałowej komisji wystaw i imprez stworzyło bydgoskim wystawcom nowe i korzystniejsze niż dotychczas warunki działania. Komisja zaczęła prowadzić stałe szkolenie potencjalnych wystawców w oddziale organizując prelekcje z materiałami dydaktycznymi i na bieżąco informując członków o nowych zamierzeniach wystawowych w kraju i za granicą. Pozwoliło to niejednemu wystawcy na właściwe i wcześniejsze opracowanie swego zbioru, co w rezultacie przyniosło dodatkowe efekty w zakresie ocen na wystawach.

Miało to też i swe skutki uboczne. Przy stale wzrastającej liczbie kół i nowych członków zaczynała się zmieniać dotychczasowa struktura organizacyjna i wewnątrz-środowiskowe zapotrzebowanie na imprezy i pokazy filatelistyczne. To co było dobre w okresie, gdy oddział miał charakter klubu, teraz, przy — w całym tego słowa znaczeniu — masowości ruchu filatelistycznego w oddziale bydgoskim, musiały nastąpić zasadnicze zmiany w systemie zarządzania. Przyszedł czas na reformy. Jedną z nich była pierwsza paszportyzacja zbiorów. Była to lista wszystkich zbieraczy-wystawców z pełnymi danymi co do zbiorów, które wystawiali na wystawach. Sporządzenie tego zestawienia pozwoliło komisji do spraw wystaw na organizowanie pokazów według z góry przyjętych kryteriów. Można było po raz pierwszy w dziejach filatelistyki bydgoskiej pokusić się o pokazanie zbiorów według pewnych tematów jak np. militaria, kultura, socjalizm, czy inne dziedziny z szerokiego wachlarza filatelistyki tematycznej i tradycyjnej⁵.

⁵ Według zasad podziału opracowań filatelistycznych, ustalonych przez Międzynarodową Federację Filatelistyczną (Fédération Internationale de la Philatélie, w skrócie FIP), nazwą zbioru czy opracowania tradycyjnego lub klasycznego obejmuje się kolekcje ułożone chronolo-

Stale wzrastająca liczba nowych członków wymagała częstszych kontaktów, to zaś wymagało wykształcenia kadry fachowców we wszystkich dziedzinach filatelistyki. Jeśli bowiem dotychczas można się było pokusić o szczegółowe wyliczanie wystaw, w których bydgoscy filatelisci brali udział oraz jakie zdobywali wyróżnienia, teraz stało się to rzeczą kłopotliwą, gdyż zbiory zaczynały powstawać w tempie przyśpieszonym i krążyły nieraz z wystawy na wystawę po całym kraju a nawet i za granicą. Kwalifikacja zbiorów na wystawy, odprawy celne, szkolenie wystawców, starania o materiały wystawowe jak karty, podlepki, kieszonki „Havida” itp. sprawy — to tylko nikły wycinek prac nowej komisji.

Nowe zadania powodowały nowe formy pracy. W tym stanie rzeczy zapadła w zarządzie oddziału bydgoskiego PZF decyzja urzędnika wielkiej wystawy filatelistycznej, wystawy jakiej Bydgoszcz dotychczas jeszcze nigdy nie miała okazji oglądać. Była nią wystawa zorganizowana z okazji 20-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pn. „Bydgoszcz 64”. Pokazała ona dorobek filatelistyczny nie tylko zbieraczy bydgoskich, ale i filatelistów całej Polski północnej. W ekspozycji udział wzięły — oprócz bydgoskiego — oddziały: gdański, gorzowski, koszaliński, olsztyński, szczeciński i toruński. W klasie honorowej natomiast ekspozat swój wystawiło Muzeum Poczty i Telekomunikacji z Wrocławia. Jak dalece zmieniły się warunki i siła ekspozycyjna bydgoskiego oddziału filatelistów świadczy fakt, iż na tej wystawie bydgoscy zbieracze przedstawili swój dorobek w postaci 43 ekspozatów, 4 tomów opracowań filatelistycznych w dziale literatury, 1 zbioru numizmatycznego oraz 5 zbiorów młodzieżowych. Odtąd nie ma w Polsce żadnej poważniejszej imprezy filatelistycznej, w której by wystawcy bydgoscy nie brali udziału. I tak — w wystawie pn. „20-lecie PRL” w Warszawie uczestniczyło 5 zbiorów, na wystawie w Krakowie pn. „Jagiellonica 64” ekspozowało swe zbiory 7 wystawców bydgoskich, na wystawie koszalińskiej pn. „Koszalin 1964” w klasie honorowej wystawiło swe zbiory 2 wystawców z Bydgoszczy, na wystawie z okazji 20-lecia Milicji Obywatelskiej w Poznaniu zostały wystawione 2 zbiory z Bydgoszczy a na wystawie w Łodzi, zorganizowanej dla uczczenia 50-lecia łódzkiego ruchu filatelistycznego, bydgoszczanie wystawili 10 zbiorów oraz jedno opracowanie w dziale literatury filatelistycznej. Poza tym odpowiadając na apel filatelistów poznańskich oddział bydgoski urządził 19 października 1964 r. wystawę znaczków olimpijskich i listów szybowcowych w Tokio koło Warszawy.

Nowe koła powstały w tym czasie przy Bydgoskim Zarządzie Aptek (28 lutego 1964 r.), w Mogilnie (1 marca 1964 r.), Koło Nr 5 przy Jednostce Woj-

gicznie według daty wydania znaczków. (Określeniem „znaczki klasyczne” obejmuje się znaczki wydane przed rokiem 1900). Zbiór tematyczny natomiast ułożony jest według myśli przewodniej autora opracowania i może zawierać znaczki o danym temacie z różnych państw.

skowej w Bydgoszczy (15 marca 1964 r.), przy Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Bydgoszczy (26 listopada 1964 r.), przy Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich w Bydgoszczy (1 grudnia 1964 r.) oraz w Barcinie (9 grudnia 1964 r.).

W związku z projektem odsłonięcia pomnika tzw. „Nike” bydgoskiej ówczesny przewodniczący komisji wystaw i imprez filatelistycznych oddziału, Ireneusz Głowczyński, wszczął już w 1963 r. usilnie starania w Ministerstwie Łączności o wydanie znaczka, który by upamiętnił bohaterską postawę ludności Bydgoszczy w 1939 r. i w latach okupacji. Rok 1964 upłynął na nie kończących się poszukiwaniach w Bydgoszczy takich sił, które by poparły tę inicjatywę. Niestety, z przykrością trzeba odnotować zupełny brak zainteresowania tą sprawą na tzw. „szczeblach”. Jediną osobą, która wykazała zainteresowanie i zrozumienie dla podjętych starań, był dyrektor Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy — Józef Podgóreczny. Na proponowane spotkania nie przychodził nikt poza inicjatorem oraz dyrektorem Podgórecznym. Mimo tak obojętnego stosunku do projektu wydania znaczka o tematyce bydgoskiej, inicjator poruszył wszystkie możliwe sprężyny i — o dziwo — na przekór tym, którzy nie wierzyli w skuteczność zabiegów⁶ znaczek z bydgoską „Nike” ukazał się dnia 16 listopada 1964 r. w nakładzie 4 mln. sztuk w serii pn. „Walka i męczeństwo Narodu Polskiego”.

Rok 1965 stał pod znakiem przygotowań filatelistów bydgoskich do obchodów 10-lecia istnienia oddziału. Uporządkowano akta, Gabriela Hauslingera i Józef Bartowski z materiałów zebranych przez komisję wystaw oraz z własnych dokumentów opracowali dziesięcioletnią historię oddziału, tj. od 1955 r.

Prace w zakresie organizacji wystaw i imprez były prowadzone z takim rozmachem, iż pomyślano o wyjściu na zewnątrz oddziału, ba, nawet za granicę. Z inicjatywy oddziału bydgoskiego PZF doszło w tym roku do nawiązania współpracy z podobnym oddziałem filatelistów przy Niemieckim Związku Kulturalnym (Deutscher Kulturbund, Bezirkskommission Philatelie) w Schwerinie, w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Realizując wytyczne wstępnego porozumienia, zawartego, dnia 15 grudnia 1964 r. w Bydgoszczy, dwaj członkowie zarządu oddziału rewizytowali filatelistów niemieckich. Goszcząc w Schwerinie w okresie od 7 do 11 lipca 1965 r. Ireneusz Głowczyński, wówczas przewodniczący oddziałowej komisji wystaw i imprez filatelistycznych, oraz Jerzy Szymanderski, ówczesny przewodniczący koła miejskiego nr 1 w Bydgoszczy, mieli okazję zapoznać się z działalnością filatelistów w NRD. Ukoronowaniem tej wizyty było podpisanie w dniu 10 lipca 1965 r. umowy o współpracy filatelistycznej obu ośrodków. Stronę niemiecką reprezentowali:

⁶ Jak wiadomo pomnik tzw. „Nike” bydgoskiej nie doczekał się realizacji, natomiast znaczek został wydany.

Johannes Lübbe — przewodniczący oraz Magda Reppenhagen — sekretarz. Dokonano pamiątkowych zdjęć, a prasa szweryńska i bydgoska zamieściła liczne noty prasowe i zdjęcia. Wychodzące w Berlinie filatelistyczne pismo fachowe pt. „Sammler Express” podało w numerach 15 i 18 z września 1956 r. obszernie informacje o nawiązaniu współpracy między filatelistami Schwerina i Bydgoszczy.

Filateliści bydgoscy nawiązali również za pośrednictwem koła w Solcu Kujawskim bardzo owocne kontakty z filatelistami powiatów Annaberg, Aue i Schwarzenberg w Rudawach Saskich (Niemiecka Republika Demokratyczna) i wystawili w Beierfeldzie 4 zbiory. Przedstawiciele Bydgoszczy: Stefan Gronostaj, Erwin Wruck i Ireneusz Głowczyński odwiedzili wówczas ten stary ośrodek górniczy. Ireneusz Głowczyński wygłosił przy tej sposobności prelekcję na temat tzw. „polskiej szkoły w filatelistyce”⁷.

W wystawie w Oświęcimiu pn. „Nigdy więcej wojny...”, która odbyła się w kwietniu 1965 r., z bydgoskich wystawców wzięło udział trzech, natomiast w tym samym roku w Olsztynie na wystawie międzyodziałowej na 67 zbiorów ogółem — 19 eksponatów było z Bydgoszczy (w tym 3 poza konkursem, w klasie honorowej). W dniach od 5 do 19 września 1965 r. zorganizowana została IX Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna w Katowicach. Na wystawę tę filateliści bydgoscy wysłali 22 zbiory, w tym jeden do klasy honorowej, uzyskując jak na wszystkich poprzednich wystawach wysokie wyróżnienia. Na wystawie filatelistycznej w Kielcach w 1965 r. filateliści bydgoscy wystawili 6 zbiorów w klasie konkursowej, 1 zbiór poza konkursem, oraz 1 pozycję w dziale literatury filatelistycznej.

Z okazji obchodów 50-lecia ruchu filatelistycznego odbyło się w Warszawie szkolenie jurorów filatelistycznych, przeprowadzone pod kierownictwem prof. Antoniego Łaszkiwicza i Marii Groer, wiceprzewodniczącej Komisji Tematycznej FIP⁸. W szkoleniu tym wziął udział członek zarządu oddziału bydgoskiego PZF — Ireneusz Głowczyński.

„Śmietanka” całego świata filatelistycznego spotkała się natomiast w Wiedniu w dniach od 4 do 13 czerwca 1965 r. na Międzynarodowej Wystawie Filatelistycznej pn. „Wipa”⁹. Na tej wystawie zasłużony wystawca i znany, wielce ceniony społecznik Brunon Michał Kruszczyński zdobył medal posrebrzany za swój specjalizowany zbiór znaczków polskich.

⁷ „Polska szkoła w filatelistyce” to termin używany dość często na zachodzie Europy. Oznacza on podporządkowanie się wystawcy w swym opracowaniu nowym regulom. Polegają one na jasnej koncepcji zbioru: logice formalnej zbioru, konsekwencji w realizacji tematu, oszczędności graficznej; wszystko to pod hasłem: na karcie wystawowej przemawiać powinien znaczek i stempel, a nie opis (typowy dla opracowań niemieckich).

⁸ Komisja Tematyczna FIP (zob. przyp. 5) koordynuje prace krajowych komisji wystaw i imprez na całym świecie.

⁹ „Wipa” to skrót: Wiener Internationale Postwertzeichen-Ausstellung, co oznacza: Wiedeńska Międzynarodowa Wystawa Znaczków Pocztowych.

W dniu 17 października 1965 r. Oddział PZF w Bydgoszczy uczcił swe 10-lecie uroczystą sesją delegatów oddziału, przy współudziale gości zagranicznych (Johannesa Lübbego i Pawła Rahna ze Schwerina) i licznych gości z bratnich oddziałów z kraju. Urządzono pokaz trofeów wystawowych i pamiątek prasowych oraz odznaczono zasłużonych filatelistów oddziału złotymi i srebrnymi odznakami honorowymi Polskiego Związku Filatelistów.

Bardzo miła i serdeczna współpraca z dyrektorem Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy Józefem Podgórecznym i z personelem naukowym tej placówki dała asumpt do utworzenia w niej małego na razie działu filatelistyki. Ireneusz Głowczyński zaś złożył w bibliotece szereg materiałów dotyczących tej problematyki.

Tak szeroka działalność nie pozostała bez wpływu na dalszy rozwój oddziału. W 1965 r. powstały następujące nowe koła: w Lipinkach w pow. świeckim (1 stycznia 1965 r.), przy Technikum Chemicznym i Elektrycznym w Grudziądzu (5 stycznia 1965 r.), przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Świeciu (26 stycznia 1965 r.), przy Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy w Bydgoszczy (1 lutego 1965 r.), przy Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego w Grudziądzu (27 lutego 1965 r.), przy Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego w Bydgoszczy (14 kwietnia 1965 r.), Koło Nr 20 przy Jednostce Wojskowej w Bydgoszczy (27 maja 1965 r.), przy Wojewódzkiej Komendzie Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy (18 czerwca 1965 r.), w Łabiszynie (20 czerwca 1965 r.), przy Biurze Projektów Budownictwa Ogólnego w Bydgoszczy (1 lipca 1965 r.) i przy Instytucie Weterynarii w Bydgoszczy (7 września 1965 r.).

Rok 1966 został ogłoszony Rokiem Bydgoskim. Filateliści bydgoscy włączyli się do obchodów Roku z entuzjazmem. W marcu 1966 r. bydgoski oddział PZF urządził w holu Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy wystawę stempli pocztowych, znaczków i całostek¹⁰ dotyczących Bydgoszczy. Piękna idea spełniła swoje założenia, gdyż wystawa była prawdziwym sukcesem dydaktycznym (zwiedziło ją około 8 tys. osób, i tym samym stała się wydarzeniem kulturalnym o dużym znaczeniu).

W styczniu 1966 r. zawiązał się w Bydgoszczy przy oddziale PZF Klub Bydgoszczanów, skupiający filatelistów zbierających walory filatelistyczne¹¹ związane z Bydgoszczą i regionem. Staraniem tej grupy zebrano wcale pokaźne ilości dokumentów, listów, taryf, map i stempli pocztowych Bydgoszczy. Ponieważ poszukiwania były prowadzone w kraju i za granicą, przeto wystąpiła konieczność uzgodnienia zakresu badań i wytyczenia kierunków dla poszukiwań ba-

¹⁰ Całostką określa się kopertę lub pocztówkę z wydrukowanym znaczkiem. Znakiem pocztowym jest: znaczek, całostka, datownik, stempel okolicznościowy i pieczętka dodatkowa (np. „opłacono gotówką”).

¹¹ Walorem filatelistycznym są znaki pocztowe i pamiątki filatelistyczne, jak np. koperty z pierwszego dnia obiegu znaczka.



Zarząd bydgoskiego oddziału Polskiego Związku Filatelistów w r. 1966. Siedzą od lewej: Brunon Michał Kruszczyński (skarbnik), Józef Bartowski (II zastępca prezesa), Ireneusz Głowczyński (prezes), Jerzy Szymanderski (I zastępca prezesa). Stoją od lewej: Zdzisław Kędra (członek Zarządu), Ryszard Belczyk (przewodniczący Komisji d. s. Młodzieży), Alojzy Sobczyński (sekretarz), Aleksander Gruszczyński (komisarz wystaw).

dawczych. Tym samym stworzono podstawę do przyjęcia Klubu Bydgoszczanów w skład komisji naukowo-badawczej, która miała już niedługo powstać na skutek dalszych reform przeprowadzonych przez nowy zarząd, wybrany na walnym zjeździe delegatów bydgoskiego Oddziału PZF w dniu 17 kwietnia 1966 r.

W skład nowego zarządu weszli: Ireneusz Głowczyński jako przewodniczący, Jerzy Szymanderski jako I zastępca przewodniczącego, Józef Bartowski jako II zastępca przewodniczącego, Alojzy Sobczyński jako sekretarz, Brunon Kruszczyński jako skarbnik, Aleksander Gruszczyński jako komisarz do spraw wystaw, Ryszard Belczyk jako przewodniczący komisji do spraw młodzieży, oraz członkowie bez funkcji: Bolesław Kozłowski i Zdzisław Kędra. Zdzisław Kędra w ciągu roku 1967 zrezygnował jednak ze swej funkcji, gdyż będąc jednocześnie w zarządzie koła lotniczego nr 2 nie chciał, aby praca w kole, szczególnie w przededniu jego 10-lecia, ucierpiała. Od samego początku 1967 r. zrezygnował ze swej funkcji również Bolesław Kozłowski.

Rok 1966 był rokiem przełomowym w pracach zarządu Oddziału. Nowe formy pracy, stałe konsultacje, szkolenie wystawców i jurorów wystaw w zakresie nowoczesnej filatelistyki stosowanej oraz poradnictwo wystawowe — spotkały się z żywym oddźwiękiem wśród członków. Zwiększony jednak w wy-

datny sposób zakres pracy społecznej zmuszał członków zarządu do silnego zaangażowania się w sprawy filatelistyki, do gruntownego poszerzenia i uaktualnienia posiadanych wiadomości oraz do wspólnego, kolektywnego działania. Rozszerzono także bazę współpracy z zarządem głównym Polskiego Związku Filatelistów w Warszawie, a przewodniczący oddziałowej Komisji Młodzieżowej Ryszard Belczyk został wybrany członkiem Komisji Młodzieżowej zarządu głównego.

Liczba członków i uczestników w 1966 r. osiągnęła 5987 osób zrzeszonych w 128 kołach i to:

- w 19 kołach terenowych — 1895 członków,
- w 39 kołach zakładowych — 1030 członków,
- w 70 kołach młodzieżowych — 3062 uczestników.

Te liczby postawiły już oddział bydgoski w rzędzie oddziałów średniej wielkości. Nie bez znaczenia jednak był fakt sztucznego podziału naszego województwa na dwa oddziały, z których drugi znajdował się w Toruniu¹². Oddział w Toruniu posiadał w tym samym roku 58 kół oraz 1971 członków i uczestników. Razem więc było w tym czasie w woj. bydgoskim 186 kół filatelistycznych zrzeszających 7958 filatelistów.

Dla sprawnej obsługi członków zarząd oddziału bydgoskiego zatrudniał wówczas trzech pracowników na półetatach oraz wydawał Komunikat ukazujący się na początku każdego miesiąca.

Wielkim osiągnięciem zarządu było porozumienie z Dziennikiem Wieczornym, na mocy którego od 30 maja 1966 r. ukazuje się na jego łamach w odstępach dwutygodniowych Dziennik Filatelisty pod redakcją Józefa Bartowskiego. W ciągu lat pięciu (1961—1966) ukazało się na łamach bydgoskiego Dziennika Wieczornego 159 „Kącików filatelisty”, które od numeru 160 przeobraziły się w Dziennik Filatelisty. Dziennik spełnia funkcję pisemka oddziału, a umieszczane w nim wiadomości, informacje z życia oddziału, artykuły polemiczne i ciekawostki przyczyniają się do propagandy kultury filatelistycznej.

Od tego czasu, tj. od 1966 r., zebrania zarządu odbywają się regularnie w pierwszą środę miesiąca. Zasada reprezentatywności aktywu kół z Bydgoszczy na plenum zarządu była i jest w całej pełni stosowana.

Uaktywnienie kół terenowych następowało przez hospitacje członków zarządu oraz przez nową formę jego pracy, a mianowicie sesje wyjazdowe, połączone z referatami i pokazami znaczków. W 1966 r. odnotować należy dwie bardzo udane sesje z udziałem gości z innych oddziałów oraz członków zarządu głównego. Były to sesje wyjazdowe w Chełmnie i Grudziądzu.

¹² Z dniem 1 stycznia 1970 r. powstał okręg PZF w Bydgoszczy, zrzeszający wszystkie koła filatelistów z województwa bydgoskiego.

Reprodukcja jednego z numerów Dziennika Filatelisty, który ukazuje się co dwa tygodnie w bydgoskim Dzienniku Wieczornym.



Różnorakie zadania oraz stale rozszerzający się profil prac zarządu oddziału stworzył konieczność utworzenia sekcji roboczych. I tak powstały:

Komisja Wymiany Znaczków z Zagranicą — prowadzona przez Jerzego Szymanderskiego,

Komisja Wystaw i Imprez — kierowana przez Aleksandra Gruszczyńskiego,

Komisja Młodzieżowa — decernat Ryszarda Belczyka,

Komisja Naukowo-Badawcza — pod kierownictwem Henryka Chmielewskiego,

Komisja Współpracy z Zagranicą — pod kierownictwem Ireneusza Głoczyńskiego,

Redakcja Dziennika Filatelisty — prowadzona przez Józefa Bartowskiego,

Kolegium Konkursowe Nagrody Publicystycznej — pod kierownictwem Jana Hojki,

Biblioteka — prowadzona przez Gabrielę Hauslingerową.

Kierownictwo nad stałym sekretariatem objął Alojzy Sobczyński.

Komisja Wymiany Znaczków z Zagranicą działała w składzie 4-osobowym. Ewidencję przesyłek prowadził Roman Chyła. W 1966 r. 117 członków oddziału uzyskało zezwolenia na wymianę zagraniczną, lecz 13 osób nie wykorzystało tych zezwoleń. Analiza liczb wskazuje na coraz bardziej zanikającą atrakcyjność wymiany zagranicznej. Powodem tego jest wysoki roczny nominal

polskich znaczków oraz trudności finansowe członków. 104 członków korespondowało z 21 krajami europejskimi i 8 zamorskimi, wysyłając 235 korespondentom 1086 listów o łącznej wartości 124 565,— złotych. Każdy z korespondentów w krajach demokracji ludowej otrzymał od naszych uczestników wymiany średnio 3,9 listów, a w krajach kapitalistycznych — średnio 4,9 listów. Stanowiło to niecałe 15% przysługującego naszym członkom limitu (3600,— zł rocznie), skoro na przeciętnego korespondenta zagranicznego wysłano znaczków zaledwie na sumę 530,06 złotych.

Szukając nowych dróg współpracy z młodzieżą, zarząd oddziału w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Bydgoskiego oraz z oddziałem PZF w Toruniu przygotował — z inicjatywy i przy współpracy Zygmunta Wiatrowskiego — filatelistyczny konkurs rysunkowy dla młodzieży pod hasłem: „Projektujemy znaczki pocztowe z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego i 500-lecia II Pokoju Toruńskiego”. Konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem młodzieży, o czym świadczyło zgłoszenie przeszło 700 prac, w tym około 50 spoza naszego województwa. Ekspozycja obejmująca 130 projektów znaczków została umieszczona w holu Prezydium WRN w Bydgoszczy.

IV spotkanie członków i sympatyków klubu „Polonica” w Gnieźnie (12 czerwca 1966 r.) stał się dla oddziału okazją do nawiązania współpracy z filatelistami wielkopolskimi. Natomiast wystawa „Gdańsk 66”, której współorganizatorem był oddział bydgoski, została obsłużona przez 6 bydgoskich zbiorów. Rewelacją tej wystawy był bezsprzecznie eksponat Brunona Michała Kruszczyńskiego pt. „Specjalizowany zbiór znaczków polskich z lat 1860—1939”, wystawiony w klasie honorowej.

Miłośnicy znaczka pocztowego w Chełmnie obchodzili w ostatniej dekadzie lipca 1966 r. „Filatelistyczne Dni Chełmna”. W dniach 20—27 lipca 1966 r. zorganizowany był w Domu Kultury w Chełmnie pokaz znaczków, który zgromadził 8 zbiorów, przeważnie z koła w Chełmnie. W tym czasie też odbyła się tam sesja wyjazdowa zarządu oddziału bydgoskiego PZF. W ramach sesji wygłoszone zostały dwa referaty: Jana Witkowskiego (z Poznania) pt. *Specjalizacja polskich znaczków pocztowych* i Zdzisława Abramka (z Bydgoszczy) pt. *Filatelista a władze PZF*.

Na dzień 27 listopada 1966 r. zwołana została sesja wyjazdowa zarządu oddziału do Grudziądza. Na sesję przybyli przedstawiciele oddziałów z Gdańska, Łodzi, Poznania, Torunia, Warszawy i Wrocławia, oraz przedstawiciele zarządu głównego. W czasie sesji czynna była wystawa filatelistyczna pn. „Grudziądz 1000”. Stosowano efektowny okolicznościowy datownik na zakończenie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Otwarcia wystawy dokonał I sekretarz KM i KP PZPR w Grudziądzu — mgr Władysław Szubski. Wyraził się on o sesji i wystawie z uznaniem stwierdzając przy tym, iż filatelistyka wywiera korzystny wpływ, przede wszystkim na młodzież. Szczególnym akcentem wystawy grudziądzkiej były bardzo liczne zbiory młodzieżowe.

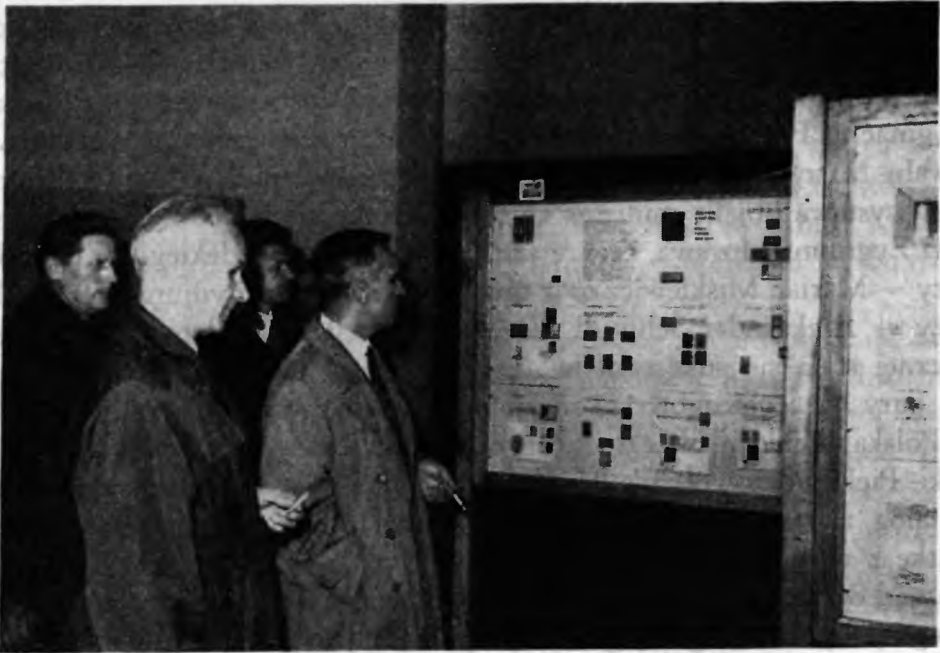
W dniach 9—16 września 1966 r. odbyła się w Bydgoszczy pierwsza polska wystawa znaczków o tematyce muzycznej pn. „Musicaliana”. Na wystawie tej prezentowano zbiory krajowe i zagraniczne. Wystawa mieściła się w kulturalnym gmachu Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy przez cały czas trwania Festiwalu Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Protektorat nad wystawą objęli: minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, minister łączności Zygmunt Moskwa, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy — Marian Miśkiewicz oraz przewodniczący Prezydium WRN w Bydgoszczy — Aleksander Schmidt. Ekspozycja znaków pocztowych o tematyce muzycznej stała się sukcesem na skalę sięgającą daleko poza granice kraju. Radio paryskie i chicagowskie nadało o niej kilkuminutowe audycje a Telewizja Polska nakręciła film, do którego podkład słowny napisał Ireneusz Głowczyński. Piękny datownik okolicznościowy i starannie wykonane wydawnictwa jak katalog, zaproszenia, dyplomy, oraz „Grand Prix” — stanowiły przyjemną pamiątkę z wystawy.

Zarząd oddziału, wykorzystując z okazji międzynarodowego festiwalu muzycznego pobyt w Bydgoszczy wielu zagranicznych gości, w dniu 11 września 1966 r. zorganizował pierwsze w Polsce sympozjum filatelistyczno-naukowe. Na program złożyły się referaty:

1. Henryka Chmielewskiego (z Bydgoszczy):
U źródeł pocztowej historii Bydgoszczy,
 2. Ireneusza Głowczyńskiego (z Bydgoszczy):
Studium stempli i kasowników Bydgoszczy od 1816 r.,
 3. Pawła Rahna (ze Schwerina w NRD):
Zakres i stan filatelistyki tematycznej w NRD,
 4. Helmuta Manna (z Beierfeldu w NRD):
Muzyka w opracowaniach filatelistycznych,
 5. Marii Groerowej (z Warszawy):
Różnorodność tematyki muzycznej w filatelistyce,
 6. Ireneusza Głowczyńskiego:
Spółeczna funkcja filatelistyki,
- oraz koreferat Mariana Kościelniaka (z Wrocławia):
Koncepcja kierunków tematyki w zbiorach.

Podczas sympozjum i „Musicalianów” zarysował się cały szereg nowych problemów dotyczących wzajemnych stosunków filatelistycznych między krajami Europy środkowej i wschodniej. Nawiązane zostały również kontakty z filatelistami innych krajów w sprawie kontynuacji prac nad pewnymi dziedzinami filatelistyki tematycznej.

Poza oddziałem wystawcy bydgoscy uczestniczyli w wielkiej wystawie pn. „Polska 1000”, która otwarta była w salach Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w dniach 16—30 października 1966 r. W tej międzynarodowej wystawie



Na wystawie „Wielki Październik” (4 XI 1967) w Pomorskim Domu Sztuki. Od lewej: Ryszard Borlik (prezes koła nr 3), Władysław Zuzo (wystawca), Wojciech Bartoszewicz (członek Komisji Rewizyjnej Oddziału PZF), Eugeniusz Zabiello (wystawca).

po raz pierwszy wziął udział w charakterze jurora członek bydgoskiego oddziału PZF — Ireneusz Głowczyński. Oddział bydgoski wystawił na tej imprezie 10 zbiorów, w tym 2 młodzieżowe. Natomiast na wystawie „Poznań 1000” (12—27 XI 1966 r.) Franciszek Landowski wystawił w klasie honorowej swój zbiór pt. „Imprezy filatelistyczne”. Liczny już udział wystawców młodzieżowych na wystawach można odnotować jako zasługę i sukces komisji młodzieżowej, której staraniem i wysiłkiem zarząd oddziału wydał *Małe vademecum pracy filatelistycznej z młodzieżą*. Opracowanie to jest dziełem zbiorowym Ryszarda Belczyka, Tytusa Teofilaka, Stefana Sandera, Gabrieli Hauslingerowej i Zygmunta Wiatrowskiego.

Komisja Naukowo-Badawcza jako zupełnie nowa sekcja przy zarządzie oddziału składała się z trzech zespołów badawczych: historii poczty (decernat Henryka Chmielewskiego), bydgoszczanów pocztowych i historii ruchu filatelistycznego (decernat Ireneusza Głowczyńskiego) oraz teorii filatelistyki (decernat Zdzisława Abramka). Wypada zaznaczyć, iż Eugeniusz Duba-Dubiński już przed laty zapoczątkował zbieranie dokumentacji dotyczącej listów przednaczkowych (przedfilatelistycznych) województwa bydgoskiego. Zdzisław Abramek podjął badania nad problematyką prawną i socjalną filatelistyki. Po raz pierwszy też doczekały się naukowego opracowania stemple pocztowe miasta Bydgoszczy od roku 1816. Studia nad tym zagadnieniem przeprowadził Ireneusz Głowczyński. Henryk Chmielewski zaś postawił i udowodnił tezę, że poczta w Bydgoszczy powstała już przed rozbiorami. Pracuje on nadal



Fragment wystawy „Wielki Październik” w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy (4–26 XI 1967).



Wręczenie nagród i dyplomów za udział w wystawie filatelistycznej „Wielki Październik” (klub NOT, 28 XII 1967). Prezes zarządu bydgoskiego oddziału PZF Ireneusz Głowczyński gratuluje Elżbiecie Szmelterowskiej z Bydgoszczy z powodu zajęcia pierwszego miejsca w klasie młodzieżowej. W głębi: Henryk Chmielewski.

nad jej historią i rozwojem do czasów dzisiejszych. Należy też wspomnieć o innych opracowaniach I. Głowczyńskiego jak *Współczesne kierunki filatelistyki* czy *Kultura filatelistyczna na co dzień*, które były prezentowane na sejsach i drukowane w Dzienniku Filatelisty.



Goście z NRD: Helmut Mann z Beierfeldu (z prawej) i Paweł Rahn ze Schwerina (w środku) w towarzystwie prezesa zarządu bydgoskiego oddziału PZF Ireneusza Głowczyńskiego (z lewej) — na stopniach pałacu w Lubostroni (12 IX 1966) w czasie wizyty w Bydgoszczy z okazji wystawy pn. „Musicaliana”.

Na mocy umowy pomiędzy bydgoskim oddziałem PZF a Okręgową Komisją Filatelistyki przy Niemieckim Związku Kulturalnym w Schwerinie w NRD Komisja Współpracy z Zagranicą dokonała szeregu posunięć zmierzających do zacieśnienia współpracy z bratnimi organizacjami za granicą i to nie tylko w Schwerinie, ale i w Beierfeldzie w NRD. Rezultatem tych starań była wizyta Antoniego Schinkowskiego i Pawła Rahna ze Schwerina oraz Wenera Nestlera i Helmuta Manna z Beierfeldu w Bydgoszczy, jak również udział zbiorów z NRD w wystawie pn. „Musicaliana”. Wiadomość o tak żywych i owocnych kontaktach bydgoskiego oddziału PZF z zagranicą dotarła nawet do odległego Baku i Czerkas w ZSRR oraz do Nancy we Francji, skąd organizacje filatelistów zwróciły się do Bydgoszczy z prośbą o współpracę i kontakty. Owocem żywego zainteresowania stron są liczne artykuły prasowe w „Sammler-Express” (Berlin), „Der Demokrat” (Schwerin), „Blick” (Schwerin), „Die Skala” (Beierfeld), w Dzienniku Chicagowskim (Chicago), nie mówiąc już o Dzienniku Filatelisty (Bydgoszcz) czy Filateliście (Warszawa).

Na jednym z ostatnich plenów zarządu oddziału podjęto uchwałę o ufundowaniu dorocznej nagrody za pisemne opracowanie zagadnień filatelistyki i poczty ze szczególnym uwzględnieniem miasta i ziemi bydgoskiej. W 1967 r. wpłynęły na konkurs 3 prace.

Zarząd podziału kompletuje także literaturę filatelistyczną krajową i zagraniczną we własnej bibliotece, która od lat znajduje się pod opieką Gabrieli Hauslingerowej. Wobec braku własnego lokalu zarząd oddziału postanowił przekazywać niektóre pozycje do Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy, gdzie został utworzony dział filatelistyczny.

WSPOMNIENIA, JUBILEUSZE, NEKROLOGI

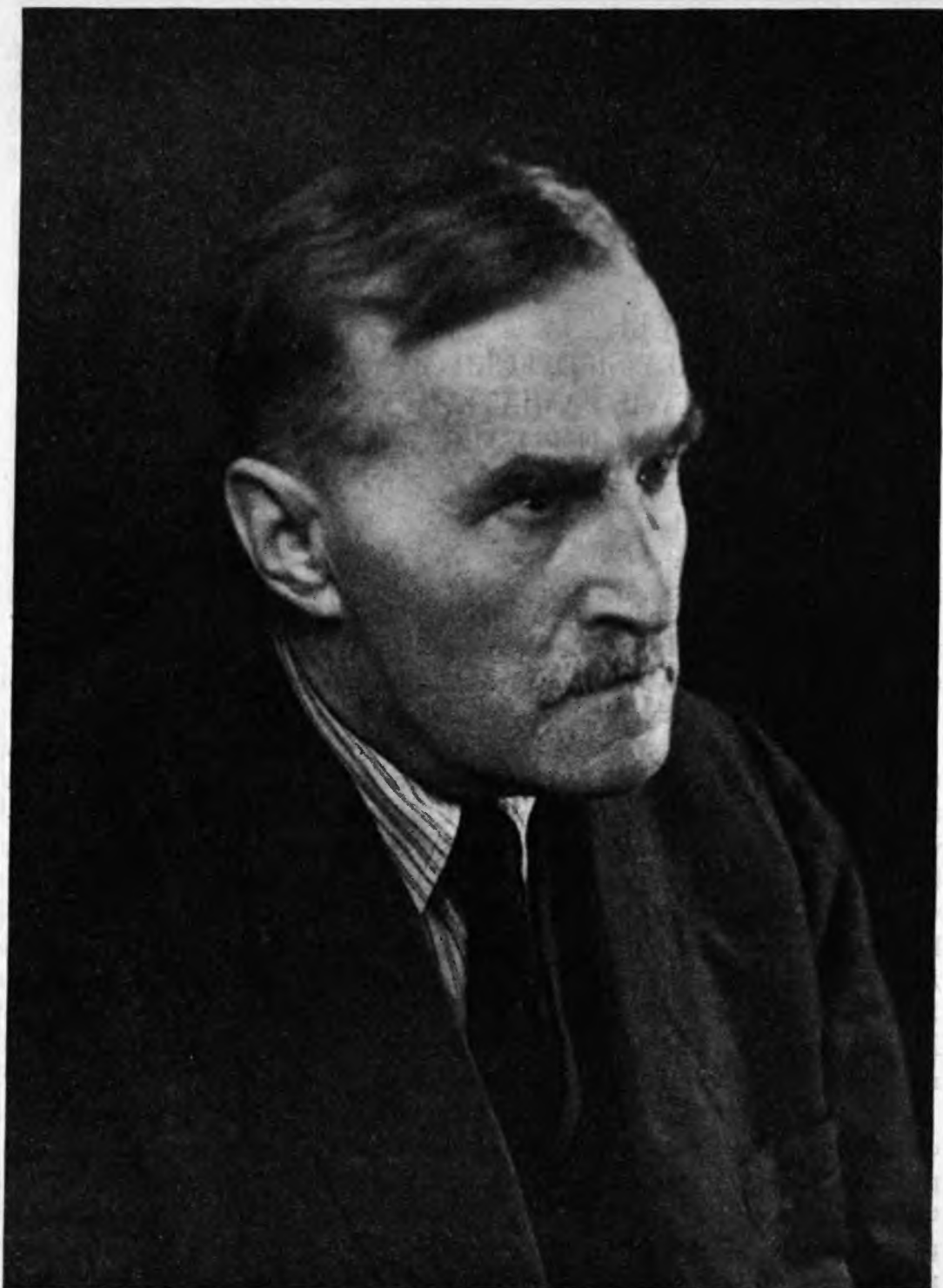
Jerzy Konieczny

PORTRET LITERACKI ADAMA GRZYMAŁY-SIEDLECKIEGO W WYDAWNICTWIE PAMIĄTKOWYM I WE WSPOMNIENIACH POŚMIERTNYCH

Przypomnijmy, że znakomity autor *Niepospolitych ludzi w dniu swoim powszednim*, związany przez około czterdzieści lat z Bydgoszczą, umarł w mieście nad Brdą w dniu swych 91. urodzin, wkrótce po ukazaniu się książki pamiątkowej ku jego czci na siedemdziesięciolecie pracy twórczej.

Opuścił swój warsztat, pozostawiając na nim rękopis książki o krakowskim teatrze Pawlikowskiego, odchodząc od kierowania pracą nad wznowieniem tomu z 1909 r. pt. *Wyspiański. Cechy i elementy jego twórczości*, przygotowywanego do druku na stulecie urodzin twórcy *Wesela* (1969), oraz nad wydaniem książki, poświęconej pamięci pisarza polskich zmarłych podczas ostatniej wojny, pt. *Niepożegnani*. Nie dane było też Siedleckiemu wziąć do ręki wydrukowanego we wrześniu 1967 r. zbioru artykułów i szkiców, zatytułowanego *Ludzie i dzieła* (w wyborze dokonany przez A. Okońską, ze wstępem J. Krzyżanowskiego), a obejmującego m. in. studia o St. Witkiewiczu (autorze *Na przełęczy*), Wł. Reymoncie, wstępy do dwóch wydań pamiętnika A. Fredry *Trzy po trzy*.

Ogłoszone i pozostawione do wykończenia prace krytycznoliterackie Siedleckiego, jak również skompletowane materiały rękopiśmienne po pisarzu podda z pewnością naukowemu przeglądowi przyszedł autor monografii o kulturze umysłowej w stolicy województwa bydgoskiego. Wprowadzi też prawdopodobnie relację o bujnej żywotności Siedleckiego w Bydgoszczy, której potrzebę wyjaśnił Grzymała w swej bydgoskiej pracowni w rozmowie z Janem Wiktorem, twórcą *Orki na ugorze*: „W głowie nagromadziło się dość wspomnień. Przeżyłem epokę bogatą w różnorodne zdarzenia, spotkałem gromady ludzi godnych rylca Plutarcha, którzy w swoim czasie odegrali historyczną rolę. Zjawiają się, domagają się natarczywie, zachęcają »pisz«, powtarzają słowa kie-



Adam Grzymała-Siedlecki
(29 I 1876 — 29 I 1967)

dyś wypowiedziane, przypominają szczegóły znamiennejszych, godnych utrwalenia awantur, przygód. Do każdego mówię »piszę«. — Muszę wypełnić ciążący obowiązek. Pamięć i serce, a ich posłusznym narzędziem — pióro. Więc je zaciskam mocno” (Adam Grzymała-Siedlecki. *W 70-lecie pracy twórczej*, Kraków 1966, s. 146). Rezultatem wysiłków — opracowanie takich książek, jak *Świat aktorski moich czasów* (1957), *Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim* (1961), *Sto jedenaste dni letargu* (1965), *Na orbicie Melpomeny* (1966), *Ludzie i dzieła* (1967), publikacji — w ocenie K. Wyki — „najpiękniejszych i opatrzonych gwarancją trwałości” (Miesięcznik Literacki, 1967, nr 4, s. 34). Są to rzeczy — napisze Z. Żabicki — „tak świeżym piórem pisane, tak pełne werwy, oryginalnych koncepcji interpretacyjnych, sentymentu dla sztuki epok minionych, ale zarazem i zrozumienia dla sztuki najbardziej dzisiejszej współczesności, że nikt chyba przy tej lekturze nie myślał, iż ma przed sobą teksty pisane przez kogoś, kto od siedemdziesięciu lat towarzyszy naszemu teatrowi(...)” (Dialog, 1967, nr 4). Były to też — w uznaniu J. Iwaszkiewicza — książki napełniające prawdziwym entuzjazmem, stanowiące o wartości pisarstwa Grzymały (Twórczość, 1967, nr 4).

Zanim najważniejsze osiągnięcia pisarstwa Siedleckiego zostaną w pełni ocenione, spróbujmy określić wstępnie wartość tego, co dla literatury polskiej i historii teatru dokonał interesujący nas tu wybitny mieszkaniec Bydgoszczy. Wziąć by przy tym należało pod uwagę wypowiedzi ogłoszone już w księdze zbiorowej, poprzez którą ujrzał Siedlecki — jak się wyraził K. Wyka — „wymiar swojego życia, rozległość uprawianego pisarstwa i łańcuch epok historycznych, które mu było dane przeżyć” (Życie Literackie, 1967, nr 9) a także uwzględnić najświeższe opinie krytyków i historyków literatury, wypowiedziane w Miesięczniku Literackim (K. Wyka: *Ostatni i sam*, 1967, nr 4, s. 34—37), w Dialogu (Z. Żabicki: *O krytyce Grzymały-Siedleckiego. Impresje*, 1967, nr 4, s. 64—75), w Faktach i Myślach (Z. Polsakiewicz: *Adam Grzymała-Siedlecki*, 1967, nr 4, s. 3), w Życiu Literackim (K. Wyka: *Książka i wspomnienie*, 1967, nr 9, s. 3; A. Woycicki: *Ostatni z Młodej Polski*, *ibid.*; tenże: *Grzymała i Kraków*, 1966, nr 5, s. 5), w Kulturze (J. Krzyżanowski: *Adam Grzymała-Siedlecki — krytyk literacki*, 1967, nr 7, s. 3—4; K. Rusinek: *W hołdzie Artyście i Pisarzowi*, *ibid.*), w Teatrze (W. Natanson, L. Jabłonkówna, M. Czanerle, E. Csato: *Grzymała-Siedlecki. Autor Świata aktorskiego w dniu swoim powszednim*, 1967, nr 5, s. 6—8), w Pomorzu (Adam Grzymała Siedlecki, 1967, nr 4, s. 3—4), w Tygodniku Kulturalnym (M. Brzostowiecka: *Adam Grzymała Siedlecki*, 1967, nr 7, s. 6), w Twórczości (J. Iwaszkiewicz: *Grzymała*, 1967, nr 4, s. 133), w Życiu i Myśli (E. Bury: *Adam Grzymała-Siedlecki*, 1967, nr 2, s. 141—142), w Stolicy (T. Syga: *Adam Grzymała-Siedlecki jako pamiętnikarz*, 1967, nr 2, s. 12; K. Wydźga: *Skarby pana Grzymały*, 1967, nr 8, s. 6) oraz w innych periodykach i w prasie codziennej.

Przy próbie omówienia wszystkich ważniejszych dziedzin działalności

Siedleckiego wskazano na duży wkład pisarza do biografistyki, uwzględniającej opisy życia ludzi pióra i teatru. K. Górski podniósł w niej wartość obfitych i wszechstronnych informacji o wybitnych twórcach (pisarzach, uczonych i artystach), co pozwala ocenić wypowiedzi autora *Niepospolitych ludzi* jako namiastkę zwięzłych monografii o nich, a także nieszablonową i nieschematyczną sztukę portretowania. Tę ostatnią właściwość ukazać można w biografii aktorów, obejmujących — jak to uwydatnia E. Csato — m. in. cechy fizyczne aktora, sposób analizowania przez niego roli, techniczne sposoby realizacji tworzywa scenicznego podczas spektaklu. Grzymała ułożył w ten sposób ciekawe charakterystyki aktorów, łącząc elementy gry z cechami ich osobowości. Specyficzną funkcję spełniają w zarysach życiorysowych także anegdoty. Ich oceną zajął się T. Syga: „We wspomnieniach Adama Grzymały-Siedleckiego anegdota służy celom ogólniejszym: jest dopełnieniem obrazu, uwydatnia cechy charakteru opisywanej osoby, tworzy ludzi żywych, odkrywa ich animozje i upodobania, zdradza pobudki działania”. K. Wyka ustalił ponadto, zestawiając ujęcie portretów osobniczych autora *Świata aktorskiego* z praktyką Boya w tym zakresie, iż pierwszy z nich tworzył je „widząc jednostkę całościowo, dokument anegdotyczny traktując na równych prawach co pisarski”, dając także „galerię portretów ludzkich(...) rozleglejszą, bardziej obiektywną, mniej plotkarską”.

Bogata twórczość krytycznoliteracka Siedleckiego wzbudziła wśród komentatorów najżywsze zainteresowanie. Określono więc miejsce Grzymały w dziejach naszej krytyki (J. Krzyżanowski), wskazując na duże walory wielu znakomych portretów literackich (St. Witkiewicza, St. Wyspiańskiego, Wł. Reymonta, J. A. Kisielewskiego, J. Lemańskiego). Dostrzeżono dominującą w rozprawach Siedleckiego metodę krytyczną, której źródła tkwią nie w klimacie artystycznym przełomu XIX i XX w., lecz wcześniejszym, pozytywistycznym socjogenetyzmie i scjentyzmie (A. Okońska, Z. Żabicki). Przyjęcie jej potwierdzają m. in. studia o Wyspiańskim i Fredrze; jedno — „zmierzające do określenia struktury warunkującej tak dzieło jak i osobowość twórcy Wesela”, drugie — traktujące o „korzeniach pisarstwa i postawie Aleksandra Fredry” (K. Wyka). Wiele uwagi ześrodkowano na problemach stylu języka wypowiedzi krytycznych Grzymały (Z. Żabicki, J. Krzyżanowski, P. Grzegorzczak, K. Olchowicz, A. Woycicki, Z. Polsakiewicz). Niemal jednomyślnie stwierdzono, iż pisarz władał wzorową polszczyzną. „Na tle oschłego schematyzmu i prymitywnej brutalności języka polskiego anno 1967 — konkluduje K. Wyka — ta polszczyzna smakuje jak dobrze przestała, z bogatej spiżarni, stara nalewka domowa, wychylona po sztaganie bimbru lub czystej ojczystej. A ta polszczyzna znów nie jest młodopolska. Siedlecki na ogół ustrzegł swoje pióro przed stylizacyjno-młodopolskim nalotem. Pisał tego, jędrnie, krzepko, czuł materię słowotwórczą i semantyczną dobrej mowy polskiej”.

Niektóre uwagi skreślone w księdze pamiątkowej uwzględniły zasługi Siedleckiego jako kierownika literackiego bądź dyrektora teatrów w Krakowie, Warszawie i Bydgoszczy. Akcentowano nade wszystko fakt, iż Grzymała dążył do wzbogacenia repertuaru scenicznego dziełami twórczości rodzimej. Przypomniano hasło rzucone przez niego kierownikom teatrów: „Jeżeli chcemy mieć dramat polski, musimy grać polskie dramaty, grać, jeszcze raz — grać!”. Wskazano także na tę okoliczność, iż praktyka kierownika literackiego pozwoliła Siedleckiemu wnieść do prac krytycznych taki składnik, jak „umiejętność wnikania w najgłębsze tajniki mechanizmu twórczości pisarza scenicznego” (A. Okońska). Niewiele natomiast przydały się te doświadczenia do wypracowania w pełni dojrzałej własnej twórczości dramatycznej. W znikomej ilości głosów o sztukach Siedleckiego ograniczono się do przypomnienia, iż kilkanaście komedii obyczajowych, stanowiących dziś dokument literacki czasu, obiegło sceny polskie, przy czym można by jedynie *Popasem Króla Jegomości*, utrzymanym w stylu komedii fredrowskich, wzbogacać współcześnie repertuar teatralny. E. Eustachiewicz zachęca ponadto sprawdzić na scenie *Spadkobiercę*, *Juliusza Szyllonga*, *Wesele pani du Barry*, a nawet *Włamanie* i krotkowile od *Sublokatorki* do *Ich synowej*. „Gdybym ja o tych utworach pisał — wyznał samokrytycznie Grzymała w liście do R. Taborskiego — to szorstko bym się z nimi obszedł. Brak im wewnętrznej finezji i artyzm ich nie pierwszorzędnym. Odkąd teatr stał się potrzebą społeczeństw, odtąd sztuk do teatru dostarczają nie tylko prawowici twórcy, poeci sceny, ale i zwykli dostawcy surowca repertuarowego, w gruncie rzeczy rzemieślnicy w tej produkcji. Od pierwszych swych początków (*Sublokatorka*, 1922 r.) zdawałem sobie sprawę, że należeć mogę tylko do tej drugiej kategorii. Rzemiosło jednak może mieć swoje ambicje — moją ambicją, moją pasją było dostarczać rzetelnej roboty, a w zadaniach tej roboty fanatyzowało mnie wprost zagadnienie sceniczności. Trybem niejako matematycznym rozwiązywałem takie trudności, jak dramatyczny bieg kilku, jeśli nie kilkunastu losów ludzkich (z zachowaniem klarowności akcji) w sztukach o plus minus 20 osobach (*Popas Króla Jegomości*, *Maman do więzienia*) lub odwrotnie: szczerne wypełnianie akcji w sztukach czteroosobowych (*Czwarty do brydża*, *Matka i kurtyzana*), zrastanie się w dramatyczną jedność kilku rozbieżnych akcji (*Wesele pani du Barry*) lub we *Włamaniu* narastanie akcji przez ujawniającą się przeszłość bohaterki(...) Były sztuki, w których mi się ta matematyka udawała, były i dotkliwe przegrane...” (Miesięcznik Literacki, 1967, nr 6, s. 115—116).

Powyższa autocharakterystyka odkrywa pewne rysy sylwetki duchowej artysty. Stanowi ona także dobrą ilustrację do tezy W. Natanson o „umyśle matematycznym Grzymały”. Badacze podejmujący problemy z zakresu tzw. psychologii twórczości zwracali uwagę na precyzję pamięci i inteligencję doskonałego biografisty (J. Iwaszkiewicz), rozpowszechniali taki wizerunek Siedlec-

kiego, w którym dostrzec można „jakiś fredrowski wigor intelektualny, racjonalną przychylność życiu i jego nieustanną ciekawość” (K. Wyka).

Pogląd powyższy — rzecz jasna — nie ustala jeszcze całej prawdy o życiu i twórczości Siedleckiego. Znajdziemy ją w przyszłej monografii pisarza. Zamierzeniem autorskim było jedynie spopularyzować szkic wizerunku jednostki twórczej związanej z Bydgoszczą i zapisanej już na trwałe w dorobku kultury narodowej.

PRZEGLĄDY, OMÓWIENIA, RECENZJE

Franciszek Mincer

BYDGOSZCZ W LITERATURZE NAUKOWEJ I POPULARNONAUKOWEJ Z LAT 1960—1966¹

Przedstawienie i omówienie publikacji dotyczących Bydgoszczy z ostatnich lat siedmiu natrafia na pewne trudności, głównie wskutek rozproszenia mniejszych artykułów i przyczynków w wielu czasopismach, czasem ukazujących się w dużej odległości od naszego regionu. Toteż w ramach tego stosunkowo krótkiego artykułu posiadającego charakter popularnonaukowy, można omówić jedynie ważniejsze pozycje, odnoszące się bezpośrednio do Bydgoszczy. Pozostałe muszą zostać w większości wypadków pominięte.

Lata 1959—1960 nie zostały przyjęte przypadkowo jako początek omawianego tutaj okresu. W dniu 11 I 1959 r. powstało bowiem Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, a w roku 1960 ukazały się pierwsze publikacje tego stowarzyszenia. BTN poszczycić się może, jak dotychczas, największą liczbą pozycji wydawniczych z zakresu interesującego nas tematu, gdyż niemniej w dziedzinie wydawniczej zasłużone Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne zajmuje się głównie problematyką regionu z całkowitym niemal pominięciem samej Bydgoszczy. Wreszcie w 1959 r. ukazała się pierwsza i jak dotychczas jedyna obszerna polska monografia Bydgoszczy; o dziele tym będzie jeszcze mowa w dalszej części artykułu.

Przeгляд nasz rozpocząć wypada od wydawnictw typu bibliograficznego. Trzeba uczciwie stwierdzić, że sytuacja na tym odcinku jest wybitnie niezadowolająca; jedynie czasopisma bydgoskie doczekały się obszernego, choć nie wolnego całkowicie od luk i braków wykazu bibliograficznego w wydanej pod redakcją Henryka Baranowskiego *Bibliografii czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*. (Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. VIII, zeszyt 3, Toruń 1960). Rozdział poświęcony bibliografii czasopism miasta Bydgoszczy obejmuje przeszło sześćdzie-

¹ Dla jaśniejszego przedstawienia niektórych problemów okazało się niezbędne uwzględnienie w tym artykule ważniejszych pozycji wydanych w 1959 r. i w początkach 1967 r.

siąt stron. Bibliografię Bydgoszczy za lata 1958—1962, solidnie i wyczerpująco zestawioną przez Klarę Sarnowską, przyniósł drugi numer „Bydgostianów”. Natomiast bibliografia województwa bydgoskiego za rok 1963 i 1964, ogłoszona przez tę samą autorkę w dwóch pierwszych numerach *Rocznika Kultu-ralnego Kujaw i Pomorza*, jest nieco słabsza od bibliografii ogłoszonej w „Bydgostianach”, gdyż posiada pewne luki.

Najgorsze jednak jest to, że nie ustalono dotychczas jednolitego planu prac w zakresie przygotowania bibliografii Bydgoszczy. Bibliografię czasopism bydgoskich opracowano w ośrodku toruńskim, materiały ogłoszone w „Bydgostianach” przygotowane zostały w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy, a zbieranie i opracowanie bibliografii dotyczącej Bydgoszczy i regionu bydgoskiego zaplanowała również i Regionalna Pracownia Naukowo-Badawcza Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Należy więc wysunąć postulat możliwie szybkiej koordynacji prac bibliograficznych prowadzonych we wszystkich tych ośrodkach, celem opracowania kompletnej bibliografii naszego miasta.

W ciągu ostatnich lat ukazały się dwie prace posiadające charakter popularnonaukowych syntez, obejmujących zarówno problematykę historyczną, jak też i współczesną Bydgoszczy. Chronologicznie wcześniejszą z nich była praca zbiorowa pt. *Bydgoszcz. Historia, kultura, życie gospodarcze* (Gdynia 1959). Ta obszerna objętościowo i estetycznie wydana książka nie została życzliwie przyjęta przez krytykę naukową, która zarzuciła jej m. in. nie dość jasną i przemyślaną koncepcję, wadliwą konstrukcję, błędne ujęcie roli Bydgoszczy w historii politycznej Polski, nie mówiąc już o całym szeregu zarzutów szczegółowych. Rzeczywiście w partiach dotyczących dziejów politycznych Bydgoszczy w okresie przedrozbiorowym znajdują się rażące błędy. Tylko zarys dziejów gospodarczych miasta spotkał się z bardziej pozytywną oceną. W sumie trzeba jednak zgodzić się z jednym z recenzentów, Zenonem Guldonem, który w 1960 r. po wypowiedzeniu na temat omawianego wyżej wydawnictwa pewnych krytycznych uwag przyznał, że praca ta spełnia rolę popularyzatorską i wskutek tego może być pożyteczna aż do czasu, gdy dalsze badania źródłowe pozwolą na opracowanie w pełni naukowej monografii Bydgoszczy².

Druga praca, pióra Kazimierza Watrasa i Jana Wrzesińskiego, pt. *Bydgoszcz. Wczoraj-dziś-jutro* (Bydgoszcz 1961) jest o wiele szczuplejsza rozmiarami i posiada raczej charakter dokładnego informatora. Zawiera ona wprawdzie garść informacji o przeszłości Bydgoszczy, lecz przede wszystkim podaje dane o rozwoju terytorialnym i ekonomicznym Bydgoszczy oraz jego dalszych

² Pracy tej poświęcono na łamach prasy naukowej i tygodniowej następujące recenzje Z. Grot, *Od grodu kasztelańskiego do stolicy województwa, Pomorze*, r. 5:1959, nr 21, s. 4; Z. Guldon, *Zapiski Historyczne*, t. 25:1960, z. 3/4, s. 189—193; A. Wróblewski, *Zapowiedź monografii, Miasto*, r. 11:1960, nr 2, s. 40; (j. s.) *Książka o Bydgoszczy. Nowe Książki 1959*, nr 20 (228) s. 1247—1248.

perspektywach. Poza tym autorzy uwzględnili również problematykę bydgoskiej oświaty i kultury, służby zdrowia itd.

Bydgoszcz doczekała się też dwóch stosunkowo obszernych artykułów o charakterze encyklopedycznym. Jeden z nich, obszerniejszy, zamieszczony został w wydawnictwie *Miasta polskie w tysiącleciu* (t. I, Wrocław 1965). Wydawnictwo to znane już jest powszechnie z niezmiernie starannej szaty graficznej i niewiarygodnie niskiego, często wręcz skandalicznego poziomu zamieszczonych w nim artykułów. Artykuł o Bydgoszczy nie stanowi niestety wyjątku, gdyż zawiera przykre pomyłki chronologiczne, zwłaszcza w partii omawiającej dzieje miasta w XVII w. I tak np. mylnie podano informację o zdobyciu Bydgoszczy przez Gustawa Adolfa w 1629 r. (w rzeczywistości w czasie „wojny o ujście Wisły” toczącej się w latach 1626–1629 Bydgoszcz nie została zdobyta przez Szwedów)³. Prawdopodobnie te błędne twierdzenia w większości wypadków zostały bezkrytycznie przejęte z książki *Bydgoszcz. Historia, kultura, życie gospodarcze*. Drugi artykuł o Bydgoszczy, zamieszczony został w *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN*, t. II (Warszawa 1963). Artykuł ten, choć znacznie mniejszy od omówionego poprzednio, nie zawiera poważniejszych nieścisłości historycznych.

Olbrzymia większość monografii i artykułów o Bydgoszczy ogłoszonych drukiem w ciągu ostatnich lat siedmiu pochodzi od archeologów i historyków. Spoza tych dziedzin wymienić warto jedynie obszerną rozprawę Eugeniusza Hohendorfa *Opady atmosferyczne w ostatnim stuleciu w Bydgoszczy* (Prace Komisji Nauk Rolniczych i Biologicznych BTN, t. II, 1966), krótką rozprawę trzech autorów: Zdzisława Arnolda, Bronisława Siołkowskiego i Tadeusza Wysockiego pt. *Intensywność korodowania stali na terenie miasta Bydgoszczy* (Prace Komisji Chemii, Elektryki-Elektroniki i Mechaniki BTN, t. I, 1966) i ogłoszone przez Andrzeja Michalskiego *Materiały do zoocedologii Bydgoszczy i okolic* (Prace Komisji Nauk Rolniczych i Biologicznych BTN, t. I, 1965). Tak więc wypada zająć się przede wszystkim dorobkiem archeo-

³ Szwedom kazała zdobywać Bydgoszcz w 1629 r. dawna niemiecka literatura historyczna. Np. L. Kühnast (*Historische Nachrichten über die Stadt Bromberg*, Bydgoszcz 1837, s. 66) barwnie opisuje okupację szwedzką w Bydgoszczy twierdząc, że miasto uległo najeźdźcom dopiero po długim i dzielnym oporze i że żołnierze szwedzcy splądrowali klasztor bernardynów. Tymczasem słynna kronika bernardyńska nie wspomina zupełnie nie tylko o tym fakcie, ale też i o pobycie Szwedów w Bydgoszczy w 1629 r. Nic też nie wiedział o tym tak wybitny badacz przebiegu wojny 1626–1629 jak A. Szelągowski, który w swej monografii *O ujście Wisły* (Warszawa 1905) dość szczegółowo przedstawił przebieg działań wojennych w r. 1629, ani znakomity znawca parlamentarnej problematyki kujawskiej A. Pawiński, który w swoich monumentalnych *Dziejach ziemi kujawskiej* (Warszawa 1888, t. I, s. 273–274) pisze tylko o poczuciu zagrożenia szlachty kujawskiej na przełomie 1628 i 1629 r. (tj. po nieudanej wyprawie polskiej na Brodnicę) i o zebraniu się pospolitego ruszenia szlachty województw kujawskich pod Bytoniem 8 stycznia 1629 r. Nie opublikowane dotychczas badania źródłowe doc. Z. Guldona wykazały jedynie, że w tym czasie jakiś oddziałek szwedzki pojawił się w okolicach Nakła.

logów i historyków, zwłaszcza że nawet prace o rolniczych instytutach naukowych i o ośrodkach medycznych w Bydgoszczy wychodziły, jak dotychczas, głównie spod pióra osób z wykształceniem historycznym.

W zakresie archeologii zwraca uwagę przede wszystkim dorobek naukowy Czesława Potemskiego. Bardzo poważne osiągnięcie stanowi jego obszerna monografia pt. „Pradzieje Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego” (Bydgoszcz 1963), przedstawiająca problematykę archeologiczną Bydgoszczy i jej najbliższej okolicy od czasów paleolitu niżowego aż do końca okresu rzymskiego. Wartość tej pracy polega głównie na systematycznym i dokładnym zinwentaryzowaniu zabytków archeologicznych znajdujących się na terenie miasta i powiatu. Jest to pierwsze opracowanie archeologiczne o takim zakresie, poświęcone naszemu regionowi. Dotychczasowa literatura przedmiotu, zarówno polska jak i niemiecka, posiadała jedynie drobne stosunkowo artykuły i przyczynki poświęcone pradziejom Bydgoszczy.

Oprócz monografii C. Potemski przedstawił wyniki badań archeologicznych w Bydgoszczy i powiecie bydgoskim, publikując artykuły: *Stanowiska archeologiczne odkryte w Bydgoszczy w latach 1960—1963* (Bydgosztiana, nr 2, 1962—1963), *Problematyka badań archeologicznych w powiecie bydgoskim* (Prace Komisji Historii BTN, t. I, 1963). *Nowe materiały do znajomości epoki kamiennej w powiecie bydgoskim* (tamże, t. II, 1964). Ten ostatni artykuł opracował C. Potemski wspólnie z Michałem Kobusiewiczem z Poznania.

W minionym siedmioletniu nie powstały natomiast żadne prace, których przedmiotem byłyby dzieje Bydgoszczy w średniowieczu. Fakt ten tłumaczyć należy brakiem źródeł pisanych oraz stosunkowo późną datą lokacji miasta (1346). Mediewiści zajmowali się więc raczej problematyką historyczną całych Kujaw, których średniowieczne losy są, zwłaszcza na tle konfliktów polsko-krzyżackich, niezmiernie atrakcyjne dla badaczy. Jednak w pracach poświęconych wojnom polsko-krzyżackim w XV w. znajduje się pewna ilość informacji o samej Bydgoszczy. Na pierwszym planie wymienić tu należy materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bydgoszczy w 550 rocznicę bitwy koronowskiej, wydane pod tytułem *Bitwa pod Koronowem 10 X 1410* (Bydgoszcz 1961) oraz obszerną recenzję tej pozycji pióra Stefana Marii Kuczyńskiego pt. *Pogranicze kujawsko-pomorskie w wielkiej wojnie z Zakonem* (Zapiski Historyczne, t. XXIX, 1964, zeszyt 1). Ostatnie rokowania polsko-brandenburskie, prowadzone na terenie Bydgoszczy w r. 1464, omówił Marian Biskup w swej obszernej monografii pt. *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454—1466* (Warszawa 1967).

Natomiast okres późnego feudalizmu doczekał się dwóch wydawnictw i całego szeregu artykułów. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe zapoczątkowało serię źródeł do dziejów Bydgoszczy wydaniem dwóch pozycji zawierających materiały do tej właśnie epoki. Tadeusz Esman i Zenon Guldon wydali wspólnie *Statuty i przywileje cechów bydgoskich z lat 1434—1770* (Bydgoszcz 1963)

a ponadto sam Zenon Guldon *Opisy starostwa bydgoskiego z lat 1661—1765* (Bydgoszcz 1966).

Fakt wydania *Statutów* został przez opinię naukową przyjęty pozytywnie. Wysunięto jednak pewne zastrzeżenia co do sposobu wydania dokumentów. Szczególnie dużo uwag krytycznych wypowiedzieli recenzenci pod adresem dołączonego do wydawnictwa indeksu rzeczowego⁴. Natomiast treść szczupłych rozmiarami *Opisów* jest tak pasjonująca, że należy wyrazić żal z powodu zbyt słabego, jak dotychczas, reklamowania tej książki. Lektura *Opisów* pozwala bowiem dokładnie prześledzić proces podupadania ekonomicznego Bydgoszczy i najbliższej położonych miejscowości (Fordonu, Brzozy itd.) w drugiej połowie XVII w. i w początkach w. XVIII, a więc chyba w najsmutniejszym okresie dziejów naszego miasta, następnie przewyciężanie regresu, widoczne już wyraźnie u progu okresu stanisławowskiego. Szkoda, że tak ciekawe wydawnictwo źródłowe nie doczekało się dotąd żadnych recenzji lub omówień na łamach prasy historycznej.

Epoce późnego feudalizmu nie poświęcono jak dotychczas żadnej monografii. Ukazał się natomiast szereg rozpraw i artykułów publikowanych przeważnie na łamach Prac Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. *Przegląd źródeł do dziejów Bydgoszczy w okresie przedrozbiorowym (1346—1772)* opublikował Zenon Guldon (Prace Komisji Historii BTN, t. II, 1964). Jednak sporządzone przez Guldona zestawienie i omówienie źródeł nie jest kompletne. Autor uwzględnił wprawdzie materiały rękopiśmienne znajdujące się w archiwach i bibliotekach Warszawy, Bydgoszczy, Torunia, Poznania, Krakowa, Gniezna i Pelplina, pominął natomiast zbiory biblioteczne Wrocławia i Kórnik, w których również znajduje się wiele cennych źródeł rękopiśmiennych do dziejów Bydgoszczy.

Pozostałe prace Z. Guldona dotyczące Bydgoszczy omawiają dzieje społeczno-gospodarcze tego miasta. Najciekawszą spośród tych publikacji jest niewątpliwie rozprawa *Zaludnienie Bydgoszczy w XVI—XVII wieku* (Prace Komisji Historii BTN, t. II, 1964). Wielką zaletą tej pracy jest podjęcie zdecydowanej polemiki z dawną literaturą przedmiotu, przesadnie oceniającą liczbę ludności w Bydgoszczy w XVI w. i w pierwszej połowie XVII w. Jednakże i wyniki badań Guldona są w dużej mierze hipotetyczne, przede wszystkim ze względu na brak danych dla przyjęcia dokładnego współczynnika zaludnienia na jeden dom. Oprócz tego Guldon ogłosił artykuł pt. *Rozwój uprawnień handlowych Bydgoszczy w XVI—XVII w.* (tamże, t. III, 1966), gdzie autor postawił sobie za cel przedstawienie udziału Bydgoszczy w handlu wiślanym w XVI i XVII w. Artykuł ten rzuca ciekawe światło na walkę Bydgoszczy o za-

⁴ Pozycja ta była recenzowana przez K. Ciesielską na łamach *Zapisek Historycznych* (t. XXX, 1966, zeszyt 4); oprócz tego ukaże się jeszcze w innym miejscu recenzja B. Janiszewskiej-Mincer.

pewnienie sobie prawa do swobody żeglugi i handlu rzeczno-
go na Brdzie i Wiśle.

Ciekawy przyczynek do dziejów mennicy bydgoskiej ogłosiła Janina Waluszewska (tamże, t. III, 1966). Odnalazła ona w Archiwum toruńskim i opublikowała w całości inwentarz mennicy bydgoskiej z r. 1702. Odnaleziony inwentarz zdaje się potwierdzać hipotezę M. Gumowskiego, że mennica bydgoska nie uległa likwidacji w 1688 r. (kiedy to zamknięto mennicę krakowską), lecz istniała aż do 1765 r.

Na pograniczu historii społecznej miasta i historii kultury znajdują się dwie prace Barbary Janiszewskiej-Mincer. Pierwsza z nich to duża, w dwóch częściach ogłoszona rozprawa, omawiająca całokształt dziejów bractwa kurkowego w Bydgoszczy. Rozprawa nosi tytuł *Z dziejów bractwa kurkowego (strzeleckiego) w Bydgoszczy* i rozpada się na dwie odrębnie ogłoszone części: część I — okres staropolski (Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, Historia III—IV, 1963) i część II: lata 1772—1939 (tamże, Historia V, 1965). Choć, jak już z samego tytułu wynika, bractwo przetrwało aż do 1939 r., najciekawsze (i to mimo małej ilości zachowanych źródeł) są dzieje bractwa w okresie przedrozbiorowym, omawiane przez autorkę w pierwszej części rozprawy. By nie wracać już więcej do tej pozycji dodajmy, że w ciągu całego okresu porozbiorowego bractwo było silnie zgermanizowane, a na początku okresu międzywojennego wprowadziło się spolszczyło, lecz było już wtedy zupełnie anachronizmem i nie odgrywało w życiu miasta niemal żadnej roli. Żałować należy, że ta praca B. Janiszewskiej-Mincer została opublikowana w periodyku ukazującym się na terenie bardzo odległym od Bydgoszczy i wskutek tego jest w naszym mieście bardzo mało znana. Druga praca tejże autorki nosi tytuł *Bydgoski proces o czary w 1638 r.* (Prace Komisji Historii BTN, III, 1966) i przedstawia dzieje sensacyjnego a zupełnie dotychczas nieznanego procesu, który toczył się przed sądem miejskim w Bydgoszczy, obradującym pod przewodnictwem burmistrza Wojciecha Łochowskiego; ofiarą tego procesu padła zamożna mieszcza bydgoska, Katarzyna Paprocka.

Szczególnie bogato uwzględniana była w dotychczasowych badaniach nad przeszłością Bydgoszczy historia muzyki. Wprawdzie wydawana wspólnie przez BTN i Filharmonię Pomorską im. Ignacego Paderewskiego seria „Z dziejów muzyki polskiej” nie ma charakteru ściśle regionalnego, ale problematykę regionu szeroko uwzględnia. W tej serii (która legitymuje się liczbą dwunastu wydanych dotychczas tomików) z punktu widzenia omawianego tutaj tematu najbardziej istotny jest artykuł Pawła Podejki pt. *Życie muzyczne w Bydgoszczy do końca XVIII w.* („Z dziejów muzyki polskiej”, t. VII, 1964). Artykuł ten napisany został na podstawie starannie przeprowadzonej kwerendy źródłowej, która objęła również szereg źródeł rękopiśmiennych.

Do dziedziny historii architektury bydgoskiej sporo nowych wiadomości wniósł obszerny, bogato ilustrowany artykuł Albiny Bartoszyńskiej-Potem-

skiej *Dzieje i architektura kościoła i klasztoru klarysek w Bydgoszczy* (Prace Komisji Sztuki BTN, t. I, 1965). Przy analizie architektury kościoła i klasztoru klarysek autorka umiejętnie zastosowała metodę porównawczą, posługując się materiałem architektonicznym z terenu całej Polski.

Pewna ilość informacji o naszym mieście znajduje się w pracach z zakresu historii politycznej, względnie historii wojskowości, nie dotyczących bezpośrednio Bydgoszczy. Spośród prac tego typu trzeba zwrócić uwagę na monumentalną monografię Adama Kerstena *Stefan Czarniecki 1599 — 1665* (Warszawa 1963). Książka ta przynosi szereg cennych, bardzo szczegółowych informacji o działaniach wojennych na terenie samej Bydgoszczy i jej najbliższych okolic wiosną 1656 r. Dość szczegółowy opis ceremonii związanych z zawarciem słynnych paktów welawsko-bydgoskich daje też Zofia Libiszowska w popularnej, przez Bibliotekę Światowida wydanej biografii królowej Marii Ludwiki Gonzagi pt. *Żona dwóch Wazów* (Warszawa 1963).

Jeśli dzieje Bydgoszczy z epoki przedrozbiorowej doczekały się stosunkowo dużej ilości opracowań, na których podstawie można już w pewnym stopniu odtworzyć obraz życia miasta, to epoka porobiorowa, okres I wojny światowej i okres międzywojenny jest tylko w niewielkim stopniu uwzględniany w podejmowanych w ostatnich latach badaniach historycznych. Spośród prac poświęconych bezpośrednio problematyce bydgoskiej XIX w. wymienić można jedynie krótki szkic Sławomira Kalembki o Julianie Mieczkowskim, założycielu polskiego związku uczniowskiego w gimnazjum bydgoskim w trzydziestych latach XIX w. (Prace Komisji Historii BTN, t. I, 1963 r.), który zresztą bynajmniej nie z winy autora, lecz z powodu braku dostatecznej ilości materiałów obiecuje czytelnikowi chyba nieco więcej niż daje. Sam Mieczkowski, poza krótkim okresem nauki w gimnazjum bydgoskim, nie był bowiem związany z naszym miastem, a o programie i praktycznej działalności założonego przez niego związku (poza ogólnikowym stwierdzeniem, że organizacja ta miała charakter patriotyczny) brak wszelkich dokładniejszych wiadomości. Z drugiej strony Mieczkowski jest niewątpliwie postacią ciekawą i zasługującą na uwagę, a o stosunkach istniejących w Bydgoszczy w trzydziestych latach XIX w. wiemy ciągle jeszcze bardzo mało; wobec tego szkic Kalembki, mimo skąpej jak na pracę z pierwszej połowy XIX w., bazy źródłowej i hipotetycznego charakteru wielu wniosków, uważać trzeba za cenny przyczynek do poznania dziejów naszego miasta.

Poza tym wzmianki o Bydgoszczy znajdują się w pracach omawiających sytuację ludności polskiej w całej Wielkopolsce w XIX w. i na początku wieku XX. Spośród takich prac na pierwszym chyba miejscu wymienić należy monografię Lecha Trzeciakowskiego *Walka o polskość miast Poznańskiego na przełomie XIX i XX wieku* (Poznań 1964). Trzeciakowski wykorzystał materiały archiwalne znajdujące się w Poznaniu, Gnieźnie, Bydgoszczy, Poczdamie i Merseburgu. Dość szeroko opisał autor starania władz miejskich w Bydgosz-

czy o lokalizację uniwersytetu na terenie naszego miasta. Szkoda jednak, że Trzeciakowski nie dotarł do obszernego artykułu Ludwika Sztembora pt. *Bydgoszcz wobec starań o uniwersytet w Poznańskim* zamieszczonego w Przeglądzie Bydgoskim z 1934 r. Duża, trzytomowa monografia Witolda Jakóbczyka *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. — dzieje pracy organicznej* (Poznań 1951—1967) przynosi tylko fragmentaryczne wzmianki o Bydgoszczy. Znajduje się tu jednak nieco materiału do dziejów niektórych organizacji polskich na terenie naszego miasta (np. do dziejów polskich towarzystw śpiewaczych, w t. III). Podobnie tylko drobne wzmianki o Bydgoszczy występują w interesującej i dobrze napisanej monografii Zdzisława Grota pt. *Rok 1863 w zaborze pruskim* (Poznań 1963). Na tym tle dość wyjątkową pozycję zajmuje książka Tadeusza Filipiaka pt. *Dzieje związków zawodowych w Wielkopolsce do r. 1919* (Poznań 1965), bardzo obszernie uwzględniająca tematykę bydgoską. Dość dużo interesującego materiału zawiera też praca T. Filipiaka, Z. Grota, F. Paprockiego, L. Trzeciakowskiego i T. Wiesiołowskiego *Polityczna działalność rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaboru 1793—1918* (Poznań 1963). Interesujące dane o rozwoju gospodarczym miasta znajdujemy również w monografii Czesława Łuczaka *Przemysł wielkopolski w latach 1871—1914* (Poznań 1960). Problem walki narodowościowej uwzględniony został w dziełach Tadeusza Cieślaka *Przeciw pruskiej przemocy* (Warszawa 1959) oraz A. Galosa, F. H. Gentzena i W. Jakóbczyka (pod redakcją Janusza Pajewskiego) *Dzieje Hakaty* (Poznań 1966).

Krótki zarys dziejów polskich towarzystw śpiewaczych do r. 1920 dali Rajmund Kuczma i Jerzy Żurawski w artykule pt. *Chóry polskie w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX w.* („Z dziejów muzyki polskiej”, t. II, 1961). Natomiast zapowiadana przez tych autorów na rok 1962 monografia, która miała ukazać całokształt działalności chórów polskich w Bydgoszczy aż do 1939 r., nie została ukończona aż do chwili obecnej.

Działalność ruchu robotniczego w Bydgoszczy w drugiej połowie XIX i w początkach w. XX uwzględnił Stanisław Kubiak w opracowaniu pt. *Ruch socjalistyczny w Poznańskim 1872—1890* (Poznań 1961). Tej samej problematyki dotyczy książka Witolda Łukaszewicza *Ruch robotniczy w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim 1890—1907* (Toruń 1961). Rozwojem ruchu robotniczego na terenie Bydgoszczy i regionu zajął się też w swoich pracach Bolesław Danilczuk, który skoncentrował swą uwagę głównie na przełomie XIX i XX w.⁵

Dość duże zainteresowanie wzbudziły u historyków losy ruchu robotniczego w Bydgoszczy w okresie przejściowym od zakończenia I wojny światowej do momentu wcielenia Bydgoszczy bezpośrednio do państwa polskiego

⁵ B. Danilczuk, *Działalność SPD i PPS zaboru pruskiego w Poznańskim w l. 1891—1915*, Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, r. 66: 1961, z. 2; tenże *Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1871—1914*, Toruń 1961, wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (powiel.); Prace Katedry Historii Polski i Powszechniej XIX i XX w., nr 2 (praca doktorska).

(1918—1920). Zainteresowanie to skoncentrowało się głównie na radzie robotniczo-żołnierskiej, która doczekała się nawet odrębnego szkicu pióra Jacka Staszewskiego. Staszewski szkic ten zamieścił w ramach większej pracy, wydanej wspólnie przez trzech autorów⁶. Poza tym sporo uwagi radzie bydgoskiej poświęcił Witold Łukaszewicz, który w swoich studiach na temat rad robotniczych, żołnierskich i chłopskich w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim położył nacisk na fakt istnienia dwóch nurtów w łonie rady bydgoskiej⁷.

Wreszcie dość obszernie problematykę tej rady uwzględnili Stanisław Kubiak i Franciszek Łozowski w monografii *Rady robotniczo-żołnierskie w Wielkopolsce 1918—1919* (Poznań 1959). Tego samego mniej więcej okresu dotyczy artykuł Antoniego Czubińskiego i Mieczysława Skrzeka pt. *Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1918—1922* (Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. V, z. 1, s. 117—159).

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa opracowania dziejów Bydgoszczy we właściwym okresie międzywojennym (1920—1939). Dzieje ruchu robotniczego w Bydgoszczy są wprawdzie uwzględniane w większym lub mniejszym stopniu przez historyków z ośrodków naukowych toruńskiego i poznańskiego, lecz tylko w pracach o szerszym charakterze, poświęconych Wielkopolsce i Pomorzu, natomiast opracowań, które stawiałyby sobie za cel główny przedstawienie dziejów klasowego ruchu robotniczego lub też lewicowych partii robotniczych tylko na terenie naszego miasta, brak zupełnie. Na tym odcinku istnieje więc niemal taka sama sytuacja jak w zakresie badań nad dziejami Bydgoszczy w XIX w.

Spośród prac poświęconych dziejom ruchu robotniczego na zachodnich i północnych ziemiach II Rzeczypospolitej, najwięcej interesującego materiału przynosi niewątpliwie obszerna, niezmiernie sumiennie napisana monografia Antoniego Czubińskiego i Edmunda Makowskiego pt. „*Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w okresie II Rzeczypospolitej 1918—1928*” (Poznań 1962). Praca ta siłą rzeczy najdokładniej przedstawia rozwój ruchu robotniczego w Poznaniu, ale podaje również ciekawe dane dotyczące Bydgoszczy, (m. in. o akcjach strajkowych i o działalności Polskiej Partii Socjalistycznej i Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy na terenie naszego miasta). Spośród innych prac o podobnej tematyce wymienić należy wspólnie przez Antoniego Czubińskiego i Mieczysława Stańskiego napisany artykuł *Powstanie i działalność PPS-Lewicy w Wielkopolsce w latach 1927—1931* (Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, t. VI, 1961) oraz stanowiący kontynuację powyższego arty-

⁶ W. Łukaszewicz, J. Staszewski, M. Wojciechowski, *Z dziejów rad robotniczo-żołnierskich w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim*, Poznań 1962.

⁷ W. Łukasiewicz, *Rady robotnicze, żołnierskie i chłopskie w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim 1918—1920*, Bydgoszcz 1959 (powiel.); tenże, *Rady robotnicze, żołnierskie i chłopskie w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim w l. 1918—1920*, Rocznik Gdański, t. 17/18, 1958, druk 1960.

kuł Mieczysława Stańskiego pt. *Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach kryzysu gospodarczego (1929—1933)*, (tamże, t. VII, 1962). Artykuł Stańskiego zawiera ciekawe dane o sytuacji w przemyśle meblarskim i metalowym oraz o działalności partii robotniczych w Bydgoszczy w okresie kryzysu gospodarczego.

Natomiast praca Donalda Steyera *Organizacje robotnicze na terenie województwa pomorskiego w latach 1920—1939* (Toruń 1961) zawiera już mniej materiałów do dziejów Bydgoszczy, która — jak wiadomo — aż do 1938 r. należała do województwa poznańskiego, a nie do pomorskiego.

Z literatury pamiętnikarskiej dotyczącej tego okresu warto wymienić wspomnienia weterana ruchu robotniczego Bolesława Drobnera *Moje cztery procesy* (Warszawa 1962). W pamiętniku tym znajduje się piętnastostronicowy fragment (s. 120—135) w którym autor opisuje swój proces przed sądem w Bydgoszczy w 1928 r., wytoczony mu z powodu udziału w akcji wyborczej.

Historiografia i publicystyka polska uwzględniły również problematykę mniejszości niemieckiej w Polsce w okresie międzywojennym. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj, przynosząca wiele informacji o działalności Niemców bydgoskich, obszerna rozprawa Restytuta Staniewicza *Mniejszość niemiecka w Polsce* (Wojskowy Przegląd Historyczny, nr 4 z r. 1962). Trochę wiadomości o wychodzącym w Bydgoszczy niemieckim piśmie *Deutsche Rundschau* przynosi artykuł Stanisława Potockiego *Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1918—1939 ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza Gdańskiego* (Rocznik Gdański, t. XXIV, 1965). Nieco danych o działalności mniejszości niemieckiej w Bydgoszczy przynosi również książka Mirosława Cygańskiego *Mniejszość niemiecka w Polsce Centralnej w latach 1919—1939* (Łódź 1962). Książka ta jednak zajmuje się głównie problemem niemieckim w okręgu łódzkim.

Prace z tego okresu zwykle nie kończą się na wybuchu wojny w 1939 r., lecz omawiają również szczególnie tragiczne dla Bydgoszczy wypadki pierwszego okresu okupacji, a w wypadku prac biograficznych — nawet i okres powojenny. Taki właśnie charakter posiada książka Rafała Fuchsa *Na przykład Kohnert* (Gdynia 1963). Jest to biografia byłego hitlerowca, a obecnie działacza rewizjonistycznego w NRF, dra Hansa Kohnerta. Najciekawsze są partie książki omawiające okres międzywojenny, gdyż właśnie w latach trzydziestych Kohnert jako przewodniczący organizacji *Deutsche Vereinigung* rozwijał działalność w duchu hitlerowskim na terenie Bydgoszczy. Nie ulega też wątpliwości, że Kohnert poważnie przyczynił się do wypadków we wrześniu 1939 r., choć on sam, deportowany przez władze polskie jeszcze przed wybuchem wojny, nie brał w nich bezpośredniego udziału. Działalność Kohnerta na terenie Bydgoszczy w mniejszym lub większym stopniu jest omawiana, lub przynajmniej wspomniana, również i w innych pracach dotyczących okresu wojny lub okupacji.

Interesującą pozycję stanowi wydana w popularnej serii „Światowida” książka Franciszka i Julitty Bernasiów pt. *Przednia straż Hitlera* (Warszawa 1964). Książka ta ukazuje działalność dywersyjną i wywiadowczą hitlerowców w Polsce, zarówno w okresie międzywojennym, jak też już w czasie samej kampanii wrześniowej, w sposób żywy i interesujący, a równocześnie udokumentowany źródłowo i przynosi wiele faktów szerszemu ogółowi nie znanych. Bydgoszczy poświęcili Bernasiowie wiele miejsca ze względu na fakt, że miasto nasze stanowiło obok Śląska główny ośrodek dywersji niemieckiej w Polsce. W książce zwraca uwagę zdecydowanie negatywna ocena działalności majora Żychonia, kierownika ekspozytury II Oddziału w Bydgoszczy. Nie wiadomo, czy ocena ta nie została wystawiona zbyt pochopnie, gdyż mjr Żychoń ciągle jeszcze jest postacią kontrowersyjną. Bardzo podobne ujęcie wypadków bydgoskich w 1939 r. spotykamy w innej, dużo obszerniejszej pracy tych samych autorów pt. *Najazd* (Warszawa 1964). Wiele materiału do działalności organizacji niemieckich i wywiadu niemieckiego w Bydgoszczy przynosi książka Seweryna Osińskiego *V kolumna na Pomorzu Gdańskim* (Warszawa 1965).

Sprawa dywersji niemieckiej w Bydgoszczy w 1939 r. od dawna zresztą wzbudza żywe zainteresowanie zarówno u zawodowych historyków jak też u dziennikarzy i publicystów. Prace na ten temat ukazują się już od 1945 r. Jeśli jednak aż do 1958 r. starano się głównie o jak najbardziej dokładne przedstawienie przebiegu dramatycznych wydarzeń, które rozgrywały się w naszym mieście w pierwszych dniach września 1939 r., to poczynając od lat 1958—1959 na plan pierwszy wysunął się w badaniach historyków problem genezy dywersji niemieckiej w Bydgoszczy w dniu 3 września 1939 r. Zresztą w wielu pracach zagadnienia genezy i przebiegu wrześniowych wydarzeń w Bydgoszczy są omawiane łącznie i ze sobą przemieszane.

Bogate pokłosie w postaci szeregu prac historycznych poświęconych wypadkom z 3 września 1939 r. przyniosła dwudziesta rocznica wybuchu wojny⁸. Szczegółowe ich omawianie wykraczałoby jednak poza ramy chronologiczne naszego artykułu. Warto natomiast zaznaczyć, że w dniu 7 września 1959 r. Zarząd Wojewódzki TRZZ w Bydgoszczy zorganizował sesję popularnonaukową pod nazwą „W dwudziątą rocznicę września”. Materiały sesji zostały pod tym samym tytułem opublikowane w roku następnym w Poznaniu. Wśród wygłoszonych na sesji referatów na uwagę zasługuje przede wszystkim referat Restytuta Staniewicza pt. *Piąta kolumna hitlerowska w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza)*. Prelegent ten dość obszernie omówił kulisy wydarzeń bydgoskich.

⁸ R. Wojan (pseudonim dra Restytuta Staniewicza) *Bydgoszcz, niedziela 3 września 1939*, Poznań 1959; S. Datner, *Z dziejów dywersji niemieckiej w czasie kampanii wrześniowej. Kontrakcja polska w Bydgoszczy*, *Wojskowy Przegląd Historyczny*, z. 4 (1958); J. Kolicz (pseudonim Józefa Kołodziejczyka), *Czas grozy*, Gdynia 1959; K. M. Pospieszalski, *Sprawa 58000 Volksdeutschów*, *Documenta Occupationis*, t. VII, Poznań 1959.

Po roku 1960 głos na temat genezy dywersji niemieckiej w Bydgoszczy kolejno zabierali: Rajmund Kuczma (w liście do redakcji *Wojskowego Przeglądu Historycznego*, zamieszczonym w numerze 4 z r. 1962), ponownie Restytut Staniewicz w artykule *Szersze tło historyczne i rzeczywiste cele dywersji niemieckiej w Bydgoszczy 3 IX 1939 r.* (tamże) i Leszek Moczulski, który ogłosił artykuł pt. *Aspekty polityczne i tło operacyjne dywersji niemieckiej w Bydgoszczy* (*Przegląd Zachodni*, nr 6 z r. 1963). Ostatnio próbę podsumowania dorobku historiografii i publicystyki polskiej w tym zakresie podjął Marian Wojciechowski w rozprawce pt. *Geneza dywersji hitlerowskiej w Bydgoszczy w świetle historiografii i publicystyki polskiej* (*Prace Komisji Historii BTN*, t. IV, 1967). W trakcie rozważań nad genezą dywersji wysunięto szereg interesujących, czasem wręcz błyskotliwych hipotez (prowokacja z góry zamierzona i mająca usprawiedliwić przyszłe represje wobec ludności polskiej, próba odciążenia frontu, przygotowanie terenu dla ewentualnego desantu spadochronowego, akcja obliczona na wywołanie oddźwięku na arenie międzynarodowej). Zdecydowana większość uczestników dyskusji poparła pogląd, że dywersja niemiecka miała charakter prowokacji. Taką tezę przyjął też Donald Steyer w swej ostatnio wydanej książce *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945* (Gdynia 1967). Ku temu poglądowi skłonił się również, choć w sposób bardzo umiarkowany i ostrożny, M. Wojciechowski. Dotychczasowy przebieg dyskusji dowodzi jednak, że ciągle jeszcze bardzo daleko do ostatecznego słowa w tej sprawie, a nawet, że bezsporne ustalenie genezy dywersji okazać się może niemożliwe, bez odnalezienia nowych źródeł niemieckich o zasadniczym znaczeniu.

Artykuł Aleksandry i Kazimierza Chrośniaków *Z działalności okupacyjnego Sądu Specjalnego (Sondergericht) w Bydgoszczy 1939–1945* (*Prace Komisji Historii BTN*, t. I. 1963) przynosi cenne materiały obrazujące skutki wypadków wrześniowych dla ludności polskiej w Bydgoszczy i stanowi interesujący przyczynek do zbadania hitlerowskich zbrodni wojennych na terenie naszego miasta.

Pierwszy okres okupacji niemieckiej w Bydgoszczy doczekał się też osobnego wydawnictwa źródłowego. Tadeusz Esman i Włodzimierz Jastrzębski ogłosili bowiem obszerny zbiór źródeł pt. *Pierwsze miesiące okupacji hitlerowskiej w Bydgoszczy w świetle źródeł niemieckich* (Bydgoszcz 1966). Jest to wydawnictwo niewątpliwie bardzo pożyteczne, a fakt, że obok tekstów niemieckich zamieszczono przekłady polskie, umożliwia lekturę książki każdemu zainteresowanemu. Szkoda tylko, że wydawcy we wstępie nie powiedzieli dokładnie jakie istnieją możliwości dotarcia do źródeł znajdujących się w archiwach niemieckich, ograniczając się jedynie do krótkiej i niezbyt jasnej wzmianki na ten temat (s. VIII).

Całości okresu okupacji w Bydgoszczy dotyczą dwie wydane ostatnio pozycje dotyczące zresztą zupełnie różnych dziedzin wiedzy. Pierwsza z nich to niezmiernie ciekawa rozprawa Włodzimierza Jastrzębskiego pt. *Przeobra-*

żenia ludnościowe i narodowościowe Bydgoszczy w okresie okupacji hitlerowskiej (1939—1945) (Prace Komisji Historii, BTN, t. III, 1966). Autor omówił szczegółowo położenie ludności polskiej i ludności niemieckiej w czasie wojny oraz zanalizował szczegółowo skomplikowane zagadnienie tzw. „niemieckiej listy narodowej”. Drugą pozycję stanowi artykuł Kazimierza Boruckiego pt. *Pomniki w Bydgoszczy zniszczone przez okupanta w latach 1939—1945* (Prace Komisji Sztuki BTN, t. I, 1965).

Należy teraz przejść do omówienia pozycji zwartych, obejmujących całość okresu okupacji na Pomorzu, lecz uwzględniające w dość szerokim zakresie losy Bydgoszczy. Z prac takich na pierwsze miejsce wysuwa się niewątpliwie dość obszerna, pod sugestywnym tytułem wydana książka Tadeusza Kuty *Imiona zbrodni* (Gdynia 1965). Książka ta posiada wprawdzie charakter popularnonaukowy, jednak trzeba przyznać, że autor zebrał i wykorzystał dużą ilość materiału źródłowego oraz dokładnie na jego podstawie przedstawił podjętą przez hitlerowców akcję germanizacji ludności polskiej, która jak wiadomo zwłaszcza na terenie Bydgoszczy miała niezmiernie charakterystyczny przebieg. Niemcy spodziewali się bowiem, że po wyeliminowaniu elementów bardziej odpornych na akcję germanizacyjną osiągną swoje cele stosując posunięcia zmierzające do integracji pozostałej części ludności polskiej z ludnością niemiecką. Natomiast druga książka tego samego autora *Ziemia Bydgoska w cieniu swastyki* (Bydgoszcz 1966) i objętością i znaczeniem zdecydowanie ustępuje *Imionom zbrodni*, z których zresztą wiele fragmentów Kuta dosłownie powtórza. Przyznać jednak trzeba, że ta druga książka Kuty została bardzo starannie wydana i zawiera niezmiernie ciekawy materiał ilustracyjny. Praca zbiorowa *Eksterminacja ludności w Polsce w czasie okupacji niemieckiej 1939—1945* (Poznań 1962) zawiera pewną ilość materiału statystycznego dotyczącego Bydgoszczy.

Podobny charakter posiadają artykuły: Jana Szilinga *Wysiedlanie ludności polskiej z Pomorza w okresie okupacji hitlerowskiej* i Włodzimierza Jastrzębskiego *Z problematyki niemieckiej listy narodowej w okręgu Gdańsk—Prusy Zachodnie w l. 1941—1945*, oba zamieszczone w Zeszytach Naukowych Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu (Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 15, Historia I, Toruń 1965). Informują one ogólnie o sytuacji ludności polskiej na terenie całego Pomorza, natomiast o losach Bydgoszczy przynoszą jedynie garść wiadomości, głównie o charakterze statystycznym.

Artykuł Stanisława Broniewskiego i Tomasza Strzembosza pt. *Liczebność organizacji «Szare Szeregi» na terenie Polski Zachodniej* (Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej, t. IV, 1960) zawiera ciekawe dane o liczebności ośrodka «Szarych Szeregów» w Bydgoszczy; w połowie 1944 r. liczył on 120 członków i był najsilniejszym ośrodkiem chorągwi pomorskiej. Artykuł Edmunda Jakubiaka pt. *Zarys działalności Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”* (tamże, t. V, 1961) podaje zwięzłe informacje

o represjach niemieckich i o polskim ruchu oporu na terenie Bydgoszczy. Wreszcie Konrad Ciechanowski w swoim recenzyjno-polemicznym artykule pt. *Na marginesie badań nad ruchem oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945* (Zapiski Historyczne, t. XXVIII, 1963, z. 3) wspomina o działalności Komendy Okręgu Armii Krajowej w Bydgoszczy.

Istnieje pewna ilość literatury omawiającej wyzwolenie Bydgoszczy spod władzy hitlerowców. Spośród pozycji tego typu na plan pierwszy wysuwa się artykuł Kazimierza Sobczaka pt. *Wyzwolenie Bydgoszczy, Torunia i Grudziądz w ofensywie Armii Radzieckiej w początkach 1945 r.* (Zapiski Historyczne, t. XXX, 1965, z. 1). Tytuł tego niewątpliwie interesującego i bardzo dobrze napisanego artykułu obiecuje jednak więcej niż daje. Sobczak ukazał bowiem postawiony w tytule problem na szerokim tle całości działań wojennych na froncie wschodnim w 1945 r., lecz o wyzwoleniu samej Bydgoszczy napisał stosunkowo mało. Poza tym pewną ilość informacji do tego tematu przynoszą książki Antoniego Jasińskiego *Przełamanie Wału Pomorskiego* (Warszawa 1958) i Kazimierza Kaczmarka *Ósmy Bydgoski* (Warszawa 1962, wyd. 2). Ta ostatnia książka poświęcona jest dziejom Ósmego Bydgoskiego Pułku Piechoty WP, którego szlak bojowy wiódł przez Warszawę i Bydgoszcz do Kołobrzegu. Autor poświęcił osobny rozdział omówieniu roli Ósmego Pułku w wyzwoleniu Bydgoszczy i Jastrowia.

Początkom władzy ludowej w Bydgoszczy poświęcone są dość obszerne artykuły: Jana Chamota *Walka Polskiej Partii Robotniczej o utrwalenie władzy ludowej w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945—1947* (Zapiski Historyczne, t. XXX, 1965, z. 1) i D. Steyera *Kształtowanie się organów władzy ludowej na terenie woj. pomorskiego (bydgoskiego) w 1945 r.* Szczególnie interesujący jest artykuł Chamota, który nie tylko podaje informacje o organizowaniu się władz państwowych i partii politycznych w Bydgoszczy, ale tłumaczy również szczegółowe przyczyny zlokalizowania władz wojewódzkich w Bydgoszczy.

Specjalną pozycję, trudną do dokładnego zakwalifikowania pod względem chronologicznym stanowi książka Kazimierza Boruckiego pt. *Tablice pamiątkowe Bydgoszczy* (Bydgoszcz 1963). Jest to niewątpliwie wydawnictwo o oryginalnym charakterze, niezmiernie pożyteczne dla poznania zabytków miasta. Z edytorskiego punktu widzenia budzi jednak zastrzeżenia (np. w tablicach z tekstem łacińskim nie rozwiązano skrótów).

Stanowczo zbyt mało napisano o roli Bydgoszczy w Polsce Ludowej. Tego okresu dotyczą przede wszystkim prace omawiające rozwój ruchu robotniczego, a po części i ludowego od 1945 r. Spośród nich warto zwrócić uwagę na opracowania Ryszarda Halaby i Norberta Kołomejczyka *Z dziejów PPR w województwie bydgoskim 1945—1947* (Bydgoszcz 1962) i Bogdana Głębowicza *Rozłam w ruchu ludowym w województwie pomorskim (bydgoskim) w okresie od czerwca do listopada 1945 r. na tle ogólnej sytuacji w ruchu ludowym* (Ze-

szyty Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Nauki Humanistyczno-Społeczne, zeszyt 15, Historia I, Toruń 1965). Prace te przynoszą szereg wiadomości o funkcjonowaniu władz wojewódzkich Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Polskiego Stronnictwa Ludowego w naszym mieście, o odbywających się tutaj zjazdach partii itp.

O funkcjonowaniu władz bezpieczeństwa w Bydgoszczy w tym okresie mówi praca Bronisława Kapłana *Polegli za Polskę Ludową* (Bydgoszcz 1966), która jednak poświęcona jest głównie problematyce regionu.

Osobną grupę prac stanowią książki i artykuły poświęcone dziejom poszczególnych instytucji i organizacji na terenie Bydgoszczy. Na plan pierwszy wysuwa się spośród nich pięknie wydana księga pamiątkowa Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy nosząca tytuł *Z życia i pracy bydgoskiej księżnicy* (Bydgoszcz 1965). Fakt, że książce tej poświęcona została w Kronice Bydgoskiej osobna recenzja, zwalnia mnie z obowiązku omówienia treści tego dzieła.

Z wydawnictw poświęconych życiu muzycznemu w Bydgoszczy wymienić należy *40-lecie Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy* (Bydgoszcz 1966) i dość obszerną, bogato ilustrowaną pracę *10 lat Opery i Operetki w Bydgoszczy (1956—1966)*. Ta ostatnia książka nie daje wprawdzie pełnego obrazu dziejów Opery i Operetki bydgoskiej w omawianym okresie, ale dość szczegółowo opisuje okoliczności, w jakich powstały te placówki i omawia ich program oraz działalność.

Pewną ilość materiałów do dziejów teatru bydgoskiego zawiera wydawnictwo *Tydzień Teatru Polskiego w Bydgoszczy* opublikowane w 1965 r. z okazji 45-lecia sceny bydgoskiej.

Dużo materiału do dziejów poszczególnych instytucji i organizacji bydgoskich zawierają oba dotychczas opublikowane numery „Bydgosťianów”. W pierwszym z nich znajdują się artykuły: prof. Jana Małeckiego, który omówił szczegółowo genezę Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, oraz Marii Domerackiej, która opracowała zarys historyczno-informacyjny poświęcony naukowemu instytutom rolniczemu w Bydgoszczy. W drugim numerze Włodzimir Jastrzębski zamieścił artykuł omawiający powstanie Pracowni Historycznej przy BTN, a Róża Kulwieć przedstawiła działalność Studium Doskonalenia Lekarzy, Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz instytutów naukowych działających w Bydgoszczy. Poza tym „Bydgosťiana” zawierają listę członków BTN i szczegółowe sprawozdania z działalności tej organizacji.

W 1965 r. ukazały się dwie starannie wydane prace zbiorowe o charakterze pamiątkowym. Pierwsza z nich, *150 lat zakładów graficznych w Bydgoszczy na tle dziejów drukarstwa pomorskiego* (Bydgoszcz 1965), przynosi ciekawe materiały nie tylko do dziejów drukarstwa, lecz również i do historii prasy bydgoskiej. Druga, znacznie szczuplejsza rozmiarami, *40 lat działalności litografów i chemigrafów w Bydgoszczy i Toruniu*, wydana w tym samym roku, zawiera

w dużym stopniu materiał, który został uwzględniony w pozycji poprzedniej.

Brak miejsca nie pozwala na omawianie publikacji tego typu jak katalogi różnych wystaw, wydawane zazwyczaj przez Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego, pozycje dotyczące programu teatralnego i programu Filharmonii itd. Wspomnieć można jedynie o katalogu wystawy *Monety polskie* wydanym w 1961 r. przez Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego. Katalog ten posiada jako wprowadzenie *Zarys historii monety polskiej*, opracowany przez Rajmunda Kuczmę; autor ten poświęcił stosunkowo obszerny fragment dziejom mennicy bydgoskiej.

Próba krótkiego podsumowania całokształtu dorobku Bydgoszczy w przeszłości i terażniejszości była bardzo starannie i estetycznie wydana jednodniówka *Rok Bydgoski 1966*.

Na zakończenie powiedzieć wypada kilka uwag o charakterze ogólnym. Wydaje się, że warto pomyśleć o zwiększeniu ilości prac omawiających przyrodniczą i geograficzną problematykę regionu. Najpoważniejsze jednak zadania stają w tej chwili przed historykami. Mimo, że na temat przeszłości Bydgoszczy napisano już sporo, poszczególne okresy dziejowe zbadane są bardzo nierównomiernie. Należy więc starać się o jak najszybsze wypełnienie istniejących jeszcze luk i opracowanie naukowej monografii miasta. Młody, lecz niewątpliwie prężny i dynamicznie się rozwijający ośrodek historyczny w Bydgoszczy zadaniu temu z pewnością podała.

Jerzy Makowski

KRONIKA ŻYCIA SPOŁECZNEGO I KULTURALNEGO BYDGOSZCZY ZA ROK 1966 (Ważniejsze wydarzenia)

ZJAZDY, NARADY, UROCZYŚCIOŚCI, WIZYTY DELEGACJI ZAGRANICZNYCH itp.

- 18 I Wojewódzka narada aktywu partyjno-ekonomicznego na temat realizacji uchwał V Plenum KC PZPR.
- 22 I Uroczystość z okazji 21. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy i inauguracja Roku Bydgoskiego; przemówienie okolicznościowe wygłosił przewodniczący Prez. MRN Kazimierz Maludziński (sala Filh. Pom.).
- 22–24 I Krajowe spotkanie kobiet – kombatantek II wojny światowej.
- 23 I Przybycie do Bydgoszczy delegacji Związku Komunistów Jugosławii z zastępcą sekretarza KC ZKJ Ristą Javanoviciem na czele.
- 24 I Przybycie do Bydgoszczy delegacji Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy z Czerkas z przewodniczącym Obwodowej Rady Delegatów w Czerkasach Stefanem J. Stecenką na czele.
- 24 I Uroczyste otwarcie Szkoły-Pomnika Tysiąclecia im. Oskara Langego przy ul. Puszczykowej w dzielnicy Osowa Góra.
- 26 I Spotkanie aktywu związkowego województwa bydgoskiego z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ Ignacego Logi-Sowińskiego.
- 26 I Narada przodujących rolników województwa bydgoskiego z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Mieczysława Jagielskiego; referat pt. „Zadania przodujących rolników ziemi bydgoskiej w rozwoju produkcji rolnej” wygłosił przewodniczący Prez. WRN Aleksander Schmidt (sala Prez. WRN).
- 29 I Uroczyste plenarne posiedzenie ZW Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z okazji 20-lecia działalności TPPR w woj. bydgoskim.
- 13 II V miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej (sala WOPP).
- 18 II Wojewódzka akademія z okazji 20-lecia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (Teatr Polski).
- 23 II Sesja Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcona omówieniu zadań w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego; referat okolicznościowy wygłosił przewodniczący WK FJN Aleksander Schmidt. W obradach wzięł udział członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr.

- 26 II Narada przewodniczących prezydiów gromadzkich rad narodowych woj. bydgoskiego z udziałem wicepremiera Zenona Nowaka (sala Prez. WRN).
- 26 II Uroczystość 50-lecia pracy artystycznej aktora scen bydgoskich Hieronima Żuczkowskiego (Teatr Kameralny).
- 26 II Plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa z udziałem min. Janusza Wieczorka (sala Prez. WRN).
- 28 II Pobyt w Bydgoszczy delegacji KC Komsomołu z sekretarzem do spraw rolnych Wiktorem Duwakinem na czele.
- 14 III Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Eugeniusza Szyra.
- 16 III Przybycie do Bydgoszczy delegacji Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w składzie: przewodniczący Okręgowego FNND — Helmut Zanner i poseł do Izby Ludowej, dyr. Instytutu Rolnictwa w Neubrandenburgu — dr Hans Watzek.
- 13 IV Przybycie do Bydgoszczy przedstawicieli antyfaszystowskiego ruchu oporu z ZSRR i NRD.
- 15 IV Inauguracja centralnego przeglądu zespołów teatralnych studiów nauczycielskich; wystąpiły zespoły z Katowic, Koszalina, Białegostoku, Poznania, Warszawy, Rzeszowa, Płocka i Bydgoszczy.
- 16 IV V Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej.
- 26 IV VI Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Ligi Kobiet.
- 27 IV III Zjazd Rady Miejskiej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Bydgoszczy (sala Prez. MRN).
- 28 IV V Sprawozdawczo-wyborczy zjazd okręgowy Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Bydgoszczy (klub „Mozaika”).
- 4 V Przyjazd do Bydgoszczy przedstawicieli centralnych rad związków zawodowych Kuby, CSRS, Rumunii i central związkowych krajów afrykańskich.
- 7 V Uroczystość 90-lecia urodzin i 70-lecia pracy twórczej Adama Grzymały-Siedleckiego (Teatr Polski).
- 7 V Złot gwiazdzisty młodzieży pracującej, szkolnej i wojskowej z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego (org. ZM ZMS).
- 9 V Uroczyste otwarcie szkoły-pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego na osiedlu Błonie.
- 10 V Uroczystość 10-lecia Opery i Operetki w Bydgoszczy.
- 12 V Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Bolesława Jaszczuka.
- 14 V VII Wojewódzki zjazd delegatów rolniczych spółdzielni produkcyjnych.
- 15 V Przybycie do Bydgoszczy delegacji działaczy partyjnych ze Schwerina (NRD) z kierownikiem Wydziału Agitacji i Propagandy Komitetu Okręgowego SED Hermanem Wulfem.
- 17 V Wojewódzka narada aktywu rzemieślniczego Stronnictwa Demokratycznego z udziałem sekretarza CK SD Leonarda Hohensee.
- 18 V Wojewódzka uroczystość z okazji Dnia Działacza Kultury (Teatr Kameralny).
- 20 V Wręczenie Zakładom Mięsnym w Bydgoszczy sztandaru przechodniego Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie pracy w skali krajowej. W uroczystości wziął udział minister przemysłu spożywczego i skupu Feliks Pisula.
- 23 V II Wojewódzki zjazd delegatów Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

- 25 V Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej pobyt Karola Szymanowskiego w Bydgoszczy, wmurowanej na budynku przy ul. Kozietulskiego 5.
- 26–28 V IX Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. Referaty wygłosili: Witold Nawrocki *Dokument a literatura, obraz literacki a obraz pamiętnikarski ziem zachodnich i północnych*, Wilhelm Szewczyk *Współczesna niemiecka literatura rewizjonistyczna o naszych ziemiach zachodnich i północnych*, Jan Górec-Rosiński *Spoleczna funkcja literatury a problemy jej upowszechnienia — stan i potrzeby masowych środków przekazu w rozwoju literatury i integracji kulturalnej ziem zachodnich i północnych*. W zjeździe uczestniczyli m.in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko, prezes ZG ZLP Jarosław Iwaszkiewicz oraz przedstawiciele pisarzy ZSRR, NRD, CSRS i Jugosławii (sala Prez. WRN).
- 28 V Manifestacja społeczeństwa na Starym Rynku z udziałem uczestników IX Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych.
- 13 VI Przybycie do Bydgoszczy wicepremiera ZSRR Nikołaja Tichonowa, wicepremiera Białoruskiej SRR S. Kiszkina, wicepremiera Łotewskiej SRR P. Strautmanisa i innych członków delegacji rządowej ZSRR, bawiącej w Polsce z okazji XXXV MTP.
- 20 VI Spotkanie aktywu kobiecego Stronnictwa Demokratycznego z woj. bydgoskiego z udziałem członka Rady Państwa, wiceprzewodniczącej CK SD Eugenii Krasowskiej.
- 22 VI Narada aktywu państwowych gospodarstw rolnych woj. bydgoskiego z udziałem ministra rolnictwa Mieczysława Jagielskiego.
- 24 VI Wizyta w Bydgoszczy ambasadora USA w Polsce Johna Gronouskiego.
- 29–30 VI VI Krajowa konferencja energetyków łączności (Technikum Łączności).
- 30 VI Pobyt w Bydgoszczy przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba, który wziął udział m.in. w posiedzeniu prezydium WK Frontu Jedności Narodu.
- 18 VII Przybycie do Bydgoszczy prezydenta Międzynarodowej Organizacji Bojowników Ruchu Oporu (UFAC) Paula Maneta.
- 19 VII Uroczysta wspólna sesja Wojewódzkiego, Miejskiego i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu z okazji XXII rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN. W sesji udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr, delegacja z Czerkas z sekretarzem Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy Wasylem Ryczką i delegacja ze Schwerina z I sekretarzem Komitetu Obwodowego SED Bernardem Quandtem na czele.
- 20 VII Spotkanie wicepremiera Eugeniusza Szyra z aktywem inżynieryjno-technicznym woj. bydgoskiego (sala Prez. WRN; org. NOT).
- 23 VII Przybycie do Bydgoszczy ministra gospodarki wodnej i melioracji ZSRR, członka KC KPZR Jewgenija Aleksiejewskiego oraz ministra gospodarki wodnej i melioracji Białoruskiej SRR Aleksandra Aleksiankina.
- 16 VIII Pobyt w Bydgoszczy generała Aleksego Franczuka, b. dowódcy grupy szturmowej Armii Radzieckiej, która brała udział w wyzwoleniu miasta w 1945 r.
- 3 IX Manifestacja mieszkańców Bydgoszczy na Starym Rynku w 27. rocznicę wybuchu II wojny światowej.
- 10 IX Inauguracja I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Obecni byli m.in. wicepremier Eugeniusz Szyr i minister kultury i sztuki Lucjan Motyka (Filh. Pom.).
- 11 IX Pobyt w Bydgoszczy delegacji Komunistycznej Partii Czechosłowacji z kierownikiem wydziału KC KPCz Antoninem Proszekiem i zastępcą kierownika wydziału KC KPCz Josefem Vrbą na czele.

- 17 IX IV Wojewódzka międzyzwiązkowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza z udziałem sekretarza CRZZ Wiesława Kosa.
- 19 IX Plenarne posiedzenie KW PZPR z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Eugeniusza Szyra.
- 21 IX Spotkanie ambasadora ZSRR w Polsce Awierkija Aristowa z aktywem partyjnym Bydgoszczy.
- 23 IX Wyjazdowe posiedzenie kolegium Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej na temat kompleksowego wykorzystania zasobów wodnych pojezierza kujawskiego oraz zagadnienia Kanału Bydgoskiego (sala Prez. WRN).
- 28 IX Wojewódzki sejmik kultury przed Kongresem Kultury Polskiej (sala Prez. WRN).
- 29 IX Przybycie do Bydgoszczy przedstawicieli prasy NRD: red. Wenera Schmidta, red. Hansa Presstera i red. Ewalda Tomsa.
- 17 X Przybycie do Bydgoszczy delegacji partyjno-gospodarczej obwodu czerkaskiego Ukraińskiej SRR z I sekretarzem Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy w Czerkasach Aleksandrem N. Andrejewem na czele.
- 19 X Uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci harcerza Rajmunda Pałubickiego, zamordowanego przez reakcyjnych skrytobójców w dniu 1 maja 1945 r. (Szkola Podstawowa Nr 5).
- 26 X Przybycie do Bydgoszczy delegacji Komitetu Centralnego Komsomołu z sekretarzem KC Komsomołu Armeńskiej SRR Arutunianem Surenem na czele.
- 29 X Zjazd absolwentów Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Bydgoszczy z okazji 15-lecia istnienia uczelni (sala Prez. WRN).
- 29 X Uroczystość 10-lecia Klubu Oficerów Rezerwy przy Lidze Obrony Kraju w Bydgoszczy (Teatr Kameralny).
- 3 XI Spotkanie aktywu prawniczego SD z wiceministrem sprawiedliwości Kazimierzem Zawadzkiem.
- 7 XI Narada aktywu partyjno-ekonomicznego woj. bydgoskiego, poświęcona realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR.
- 8 XI Zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej w Bydgoszczy.
- 14 XI Przybycie do Bydgoszczy sekretarza generalnego CK Stronnictwa Demokratycznego, wicemarszałka sejmu PRL Jana Kłosa Wendego.
- 14–15 XI Pobyt w Bydgoszczy delegacji Ministerstwa Kultury NRD z wicedyrektorem Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej Heinzem Moellerem na czele.
- 17 XI Manifestacja na Starym Rynku z okazji 20. rocznicy powstania Międzynarodowego Związku Studentów.
- 21 XI Przybycie do Bydgoszczy delegacji rolniczej ze Schwerina (NRD) z przewodniczącym Okręgowej Rady Rolniczej Gotthardem Heinrichem na czele.
- 24 XI Przybycie do Bydgoszczy delegacji młodzieży radzieckiej z Wołgogradu.
- 30 XI IV Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli (sala Prez. WRN).
- 3 XII Uroczyste plenarne posiedzenie zarządu Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego z okazji 5-lecia działalności.
- 9 XII Wyjazdowe plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich na temat problemów terenowej prasy i radia.
- 9 XII Pobyt w Bydgoszczy delegacji Centralnej Rady Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) w składzie: Wolfgang Quitt, Otto Gephardt, Klaus Lenk i Guenter Retner.
- 10–11 XII Miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Eugeniusza Szyra (sala WOPP).

- 10 XII IV Okręgowy zjazd Związku Inwalidów Wojennych w Bydgoszczy (sala WZGS).
14 XII Uroczysta inauguracja obchodów 25-lecia PPR w środowisku młodzieży woj. bydgoskiego (sala Klubu Sportowego „Astoria”; org. WKPOM).
21 XII Odsłonięcie popiersia Mikołaja Kopernika na skwerze przy ul. Kopernika.
27 XII Odsłonięcie popiersia Leona Wyczółkowskiego na skwerze przy al. 1 Maja, obok Muzeum Ziemi Bydgoskiej, noszącego jego imię.

SESJE, KONFERENCJE, IMPREZY I ZEBRANIA NAUKOWE I POPULARNONAUKOWE

- 15 I Sesja naukowa z okazji Wojewódzkiego Dnia Ftizjopneumonologicznego. Referaty wygłosili: doc. dr M. Janowiec *Wartość bakteriologicznych metod diagnostycznych dla oceny stanu klinicznego pacjenta oraz źródła błędów w bakteriologii gruźlicy*, doc. dr P. Krakówka *Rzadsze choroby płuc* (sala Prez. WRN).
- 23 I Impreza pt. „O Bydgoszczy prawie wszystko”. Prelekcje wygłosili: mgr Rajmund Kuczma *Kartki z dawnej Bydgoszczy*, Sylwester Woziński *Nasze miasto przed wojną a dziś*, mjr Władysław Wawrzyniak *Martyrologia okupacyjna Bydgoszczy*, Jan Hojka *Sprawy kultury w Bydgoszczy*; utwory własne recytowali poeci bydgoscy: Andrzej Baszkowski, Krzysztof Nowicki i Zdzisław Polsakiewicz (klub ZBoWiD-u).
- 17–18 III Sympozjum pt. „Kierunki badań problemowych nad procesem inwestowania w budownictwie”; referaty wygłosili: mgr inż. Czesław Strzelecki, doc. Jan Michałowski, mgr inż. Zdzisław Jaskłowski, inż. Janusz Brzozowski, mgr Janina Kokoszyn i dr Witold Staniszkis (org. Ośrodek Informacji Technicznej i Naukowej BZB i Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa).
- 19 IV Sesja popularnonaukowa z okazji 620-lecia wydania przywileju lokacyjnego dla miasta; referaty wygłosili: mgr Ryszard Kabaciński *Początki Bydgoszczy*, mgr inż. Alfons Licznarski *Rozwój terytorialny Bydgoszczy*, mgr Zbigniew Kuras *Badania nad dziejami Bydgoszczy* (sala Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego; org. BTN).
- 11–12 V Sesja naukowa poświęcona działalności bydgoskich instytutów rolniczych w 20-leciu Polski Ludowej; referaty wygłosili m.in.: mgr Maria Domeracka *Rozwój instytutów rolniczych w 20-leciu PRL*, doc. dr Irena Michalska *Prace i osiągnięcia instytutów rolniczych*, mgr Walenty Gorzach *Wkład rolniczych placówek naukowo-badawczych do postępu rolnictwa woj. bydgoskiego* (sala Prez. WRN).
- 19 V Wyjazdowe otwarte zebranie Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk; referaty wygłosili: prof. dr Józef Kubica *Tendencje rozwojowe w obsadzie bydła i trzody chlewnej w Polsce w okresie 1954–1965*, doc. dr Stefan Mandeck *Niektóre zagadnienia i kierunki prac podjęte w dziedzinie rozwoju obsady bydła i trzody chlewnej przez Komisję Struktury Zwierzęcej KER PAN*, dr Alfons Mykaj *Podstawowe problemy rozwoju i rozmieszczenia produkcji zwierzęcej w woj. bydgoskim*.
- 10–15 IX Międzynarodowy kongres naukowy muzykologów z okazji I Festiwalu Muzyki Dawnej Kraju Europy Środkowej i Wschodniej; referaty wygłosili: prof. dr Zofia Lissa *Wschód – Zachód w polskiej historiografii muzycznej*, prof. dr Hieronim Feicht *Polska monodia średniowieczna*, prof. dr Józef Chomiński *Związki muzyki polskiej z muzyką zachodnioeuropejską od XV do XVII wieku*, dr Zygmunt Szweykowski *Z problemów muzyki polskiego baroku*, prof. dr Hieronim Feicht *Źródła do wielogłosowej muzyki polskiej od późnego średniowiecza do 1600 r.*, prof. dr Zofia Lissa: *Elementy ludowe i plebejskie w muzyce polskiej od średniowiecza do XVIII wieku*,

- dr Alina Nowak-Romanowicz *Muzyka w polskich widowiskach teatralnych*, dr Z. Falvy (Węgry) *Węgierska kultura muzyczna od średniowiecza do XV wieku*, dr E. Rajeczky (Węgry) *Wielogłosowość w muzyce węgierskiej średniowiecza*, dr F. Bonis (Węgry) *Muzyka węgierska XVII i XVIII wieku*, prof. dr Jan Racek (CSRS) *Zagadnienie periodyzacji w muzyce czeskiej okresu baroku*, doc. dr Jiří Vysloužil (CSRS) *Aspekty etnomuzykologiczne w studiach nad muzyką czeską*, dr Richard Ribarič (CSRS) *Główne źródła i problemy historii muzyki słowackiej*, prof. dr Stana Djurić-Klajn (Jugosławia) *Kultura muzyczna Serbii feudalnej*, prof. dr Kresimir Kovacević (Jugosławia) *Muzyka chorwacka XVII i XVIII wieku*, prof. dr Dragotin Cvetko (Jugosławia) *Muzyka słoweńska od XVI do XVIII wieku*, dr Venelin Kresteff (Bułgaria) *Rozwój bułgarskiej kultury muzycznej od XII do XVIII wieku*, dr Viorel Cosma (Rumunia) *Specyficzne cechy rumuńskiej kultury muzycznej do roku 1800*, dr Gheorghe Ciobanu (Rumunia) *Bizantyjska kultura muzyczna w Rumunii od XVI do XVIII wieku*, prof. Maksim Brażnikow (ZSRR) *Rosyjska muzyka chóralna od XII do XVIII wieku*, prof. dr Siergiej Skriebkow (ZSRR) *Ewolucja stylu w rosyjskiej muzyce chóralnej XVII wieku*, doc. Anisja Szrejter-Tkaczenko (ZSRR) *Rozwój muzyki ukraińskiej od XVI do XVIII wieku*, prof. dr Jurij Kieldysz (ZSRR) *Powstanie i rozwój opery rosyjskiej do XVIII wieku (sala Prez. WRN i Filharmonii Pomorskiej)*.
- 11 IX I sympozjum filatelistyczno-naukowe; referaty wygłosili: mgr inż. Henryk Chmielewski *U źródeł pocztowej historii Bydgoszczy*, mgr Ireneusz Głowczyński *Studium stempli pocztowych m. Bydgoszczy*, prof. Paul Rahn (NRD) *Zakres i stan filatelistyki tematycznej w NRD*, Maria Groer *Różnorodność tematyki muzycznej w filatelistyce*, Helmut Mann (NRD) *Muzyka w opracowaniach filatelistycznych*, mgr Marian Kościelniak *Koncepcja kierunków tematyki w zbiorach (sala NOT; org. PZF)*.
- 15 X Sympozjum na temat działalności hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Wernera Kampego (sala Prez. WRN; org. ZBoWiD i Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy).
- 25 XI Konferencja naukowa poświęcona zagadnieniom rewizjonizmu i ziomkostwom w NRF; referaty wygłosili: doc. dr Marian Wojciechowski *Rewizjonistyczna polityka NRF*, mgr Tadeusz Kuta *Podstawowe ogniwa ziomkostw w NRF na przykładzie bydgoskiego koła ziomkowskiego (org. ZW TRZZ i KOSB)*.
- 19 XII Uroczysty wieczór poświęcony pamięci Henryka Sienkiewicza; referaty wygłosili: prof. dr Konrad Górski *O języku dzieł Sienkiewicza*, prof. dr Artur Hutnikiewicz *O powieściach współczesnych Sienkiewicza*, prof. dr Bronisław Nadolski *Krzyżacy — Henryka Sienkiewicza (Teatr Kameralny; org. Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza)*.

IMPREZY LITERACKIE I ARTYSTYCZNE, SPOTKANIA I ODCZYTY

- 5 I Środa literacka: odczyt prof. dra Konrada Górskiego pt. *Poezja liryczna Zbigniewa Herberta* (Klub MPiK; współorg. KPTK, ZLP, Wyd. Kultury Prez. MRN*).
- 9 I Występ Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Laos” (Teatr Polski).
- 11 I Odczyt dra Wojciecha Natansona pt. *Problemy scenografii polskiej (BWA)*.
- 16 I Premiera *Szopki literackiej* Jerzego Bekera i Dariusza Czaplickiego (klub „Mozaika”; org. KPTK).

* Organizatorzy wszystkich wśród literackich.

- 12 I Środa literacka: odczyt dra Wojciecha Natansona *O twórczości Alberta Camusa*.
- 31 I Spotkanie z przedstawicielami Studia Małych Form Filmowych „Se-ma-for” z Łodzi: dyrektorem Ryszardem Brudzińskim oraz reżyserami — Jadwigą Kędzierską i Jerzym Kotowskim (kino „Bałtyk”; org. klub „Mozaika”).
- 31 I Odczyt prof. dra Zenona Klemensiewicza pt. *Wybrane zagadnienia z dziedziny nazw osobowych* (klub „Mozaika”; org. Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego).
- 26 I Środa literacka: odczyt Ludmiły Mariańskiej pt. *Poezja amerykańska*.
- 2 II Środa literacka: odczyt Włodzimierza Maciąga pt. *Współczesna literatura polska*.
- 9 II Środa literacka: wieczór autorski Wiesława Rogowskiego.
- 10 II Wieczór autorski Wojciecha Żukrowskiego (klub ZBoWiD-u).
- 23 II Środa literacka: spotkanie autorskie Tadeusza Hołuja pt. *Moje podróże pisarskie*.
- 25 II Wieczór autorski Tadeusza Hołuja (klub ZBoWiD-u).
- 1 III Odczyt prof. Jerzego Jarnuszkiewicza pt. *Nowe zjawiska w rzeźbie polskiej* (BWA).
- 2 III Środa literacka: wieczór autorski Jana Górecy-Rosińskiego.
- 16 III Środa literacka: wieczór autorski Stanisława Grochowiaka.
- 18—19 III Występy Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego z programem pt. „Piękna nasza Polska cała” (Teatr Polski).
- 27 III Premiera kabaretu literackiego „O-wady”: *Wszystko o zwierzętach* (klub „Mozaika”).
- 28 III Występ zespołu teatralnego Cukrowni w Janikowie w ramach Woj. Sceny Amatora ze sztuką Stanisława Broszkiewicza: *Karczma pod Czarnym Wąsem*; reż. Zygfryd Budnik (Teatr Kameralny; org. WDK i KPTK).
- 2 IV Występ Studenckiego Teatryku Poezji „Mafia” (Klub Studentów WSI).
- 5 IV Wieczór autorski Jana Gerharda (klub ZBoWiD-u).
- 6 IV Środa literacka: wieczór autorski Jana Gerharda.
- 13 IV Odczyt prof. dra Józefa Kostrzewskiego pt. *Początki kultury polskiej* (Muzeum im. L. Wyczółkowskiego; org. PTA).
- 20 IV Środa literacka: wieczór autorski Moniki Warneńskiej pn. *Wspomnienia z Wietnamu*.
- 21 IV Występ Studenckiego Teatryku Poezji „Mafia” z programem literackim pn. *Fantasmagorie* (Klub Studentów WSI).
- 25 IV Występ zespołu pieśni i tańca „Kaszuby” z Czerska w ramach Woj. Sceny Amatora (Teatr Kameralny; org. WDK i KPTK).
- 28 IV Występ Studenckiej Sceny Prób Studium Nauczycielskiego ze sztuką Eugène Ionesco *Lekcja* (klub „Kosmos”).
- 4 V Środa literacka: odczyt dra Piotra Kuncewicz pt. *Najmłodsza poezja polska*.
- 7 V Występ cygańskiego artystycznego zespołu pieśni, muzyki i tańca „Roma” oraz orkiestry radia z Budapesztu (WDK).
- 8 V Spotkanie autorskie Jarosława Iwaszkiewicza (Klub MPiK; org. KPTK i ZLP).
- 11 V Środa literacka: wieczór autorski Janusza Przymanowskiego.
- 14 V Koncert estrady poetyckiej WDK pt. *Dni wojny i pokoju*.
- 16 V *Burzliwe życie Lejzorka Rojtszwanca* — monodram według powieści Ilii Erenburga w wykonaniu Henryka Abbe (klub „Jupiter”).
- 22 V Odczyt prof. dra Hieronima Feichta pt. *Znaczenie twórczości Karola Szymanowskiego w historii muzyki polskiej* (sala Filh. Pom.).
- 23 V Wieczór autorski Józefa Ozgi-Michalskiego (Klub MPiK; org. KPTK).
- 26 V Wieczór autorski Jana Marii Gísgesa (Klub MPiK; org. KPTK).
- 26 V Wieczór autorski Ernesta Brylla (klub „Mozaika”).
- 27 V Międzynarodowa biesiada literacka z udziałem Kazimierza Lisowskiego i Andrzeja Lupana (ZSRR), Henryka Jasiczka, Alojzego Sirka (CSRS) i Ericha Sojki (CSRS).

- Güntera de Bruyna i Güntera Stiebegu (NRD), Mladena Oljaćy (Jugosławia), Jana Marii Gisgesa (Polska) i Jana Górecy-Rosińskiego (Polska) — Klub MPiK; org. KPTK, ZLP.
- 19–20 VII Występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” (amfiteatr „Zawiszy”).
- 3 X Monodram *Wybieram odwagę* oprac. na podstawie listów Róży Luksemburg w wykonaniu Haliny Słojewskiej (Klub MPiK; org. KPTK).
- 10 X Spotkanie z radcą ambasady NRD w Polsce Walterem Voesselerem (klub „Kosmos”).
- 12 X Środa literacka: wieczór autorski Andrzeja Brychta.
- 26 X Środa literacka: prelekcja dra Mikołaja Kozakiewicza pt. *Edukacja sentymentalna młodego pokolenia*.
- 2 XI Środa literacka: spotkanie z przedstawicielami redakcji „Współczesności” — Józefem Lenartem, Romanem Samsalem i Tadeuszem Strumffem.
- 23 XI Środa literacka: wieczór autorski Zofii Bystrzyckiej.
- 29 XI Wieczór poezji Klemensa Janickiego; prelekcja: Alfred Kowalkowski, recytacje: Lucyna Ćwiklik-Kaczmarek i Stefan Kwiatkowski (Klub MPiK; współorg. ZLP).
- 2 XII Odczyt prof. Zenobiusza Strzeleckiego pt. *Wpływ współczesnej plastyki na scenografię* (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 9 XII Odczyt prof. Zenobiusza Strzeleckiego *Powojenne dwudziestolecie polskiej scenografii* (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 14 XII Środa literacka: odczyt Ryszarda Matuszewskiego pt. *Uniwersalizm nowoczesnej kultury i rozwój literatur narodowych*.

TEATR*

- 4 I Giacomo Puccini: *Tosca*; kier. muz. Zbigniew Chwedczuk, inscen. i reż. Włodzimierz Gołubow, scen. Zenobiusz Strzelecki (Opera i Operetka).
- 13 I Stanisław Wyspiański: *Wesele*; reż. Kazimierz Braun, scen. Antoni Tośta, oprac. muz. Florian Dąbrowski. (gościnnie występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).
- 15 I Albert Camus: *Kaligula*; reż. Bogdan Poręba, scen. Antoni Muszyński, choreogr. Kazimierz Przybylski, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Kameralny).
- 21 II Janusz Krasiński: *Śmierć na raty*; reż. Aleksander Gabrusiewicz, słowo wstępne — Jerzy Niesiobędzki (Teatr Propozycji w Klubie MPiK; org. KPTK).
- 28 III Stanisław Grochowiak: *Trismus*; adapt. i reż. Tomasz Witt (gościnnie występ Teatru Propozycji z Torunia w Klubie MPiK).
- 14 IV Oskar Wilde: *Mój brat niepoprawny*; adapt. Władysław Krzemiński i Ludwik Jerzy Kern, reż. Zygmunt Wojdan, scen. Ewa Nahlik, choreogr. Kazimierz Przybylski, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Kameralny).
- 16 IV Stefan Żeromski *Sulkowski*; reż. Jan Bleszyński, scen. Ryszard Strzembala, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Polski).
- 25 IV Choderlos de Laclos: *Niebezpieczne związki*; adapt. Ewa Otwinowska, reż. Jan Bleszyński (Teatr Propozycji w Klubie MPiK; org. KPTK).
- 3 V Ludomir Różycki: *Pan Twardowski*; kier. muz. Zbigniew Droszcz, reż. i choreogr. Rajmund Sobiesiak, inscen. i scen. Roman Bubic (Opera i Operetka).

*) Podajemy daty premier.

- 26 V Tadeusz Różewicz: *Śmieszny staruszek*; reż. Krystyna Meissner, scen. Ewa Nahlik (Teatr Kameralny).
- 25 VI Aurel Barang: *Krzysztof nie szaleje*; reż. Stefania Domańska, scen. Antoni Muszyński, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Kameralny).
- 25 VI John Osborne: *Nie do obrony*; reż. Kazimierz Braun, scen. Antoni Tośta (gościnny występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).
- 28 VI Franciszek Lehár: *Wesoła wdówka*; kier. muz. Zdzisław Wendyński, reż. Tadeusz Bursztynowicz, scen. Marian Stańczak, choreogr. Rajmund Sobiesiak (Opera i Operetka).
- 12 VII Gabriel Dregely: *Dobrze skrojony frak*; adapt. Jerzy Jurandot, reż. Zygmunt Wojdan, scen. Ewa Nahlik, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Polski).
- 26 VIII Józef Latajner: *Sure Szejndl*; adapt. i inscen. Ida Kamińska, scen. Marian Stańczak, choreogr. Witold Gruca, oprac. muz. Artur Rivier (gościnny występ Państwowego Teatru Żydowskiego im. E. Kamińskiej z Warszawy w Teatrze Polskim).
- 8 X Claude Magnier: *Paryżanin*; reż. Stefania Domańska, scen. Antoni Muszyński, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Kameralny).
- 19 X Roman Brandstaetter: *Przemysław II*; reż. Hugon Moryciński, scen. Ali Bunsch (gościnny występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).
- 6 XI Aleksy Arbużow: *Mój biedny Marat*; reż. Krystyna Tyszarska, scen. Antoni Muszyński, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Kameralny).
- 12 XI Ted Willis: *Mocne uderzenie*; reż. Zygmunt Wojdan, scen. Ryszard Strzembala, oprac. muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Polski).
- 18 XII Fryderyk Dürrenmatt: *Meteor*; reż. Józef Wyszomirski, scen. Ewa Nahlik (Teatr Kameralny).

MUZYKA

- 7 I Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista Maurizio Polini (Włochy) — fortepian. W programie utwory Schumanna, Prokofiewa, Mozarta (Filh. Pom.*).
- 13 I Koncert muzyki włoskiej; wykonawcy: Irena Maculewicz — sopran, Stanisław Kliczkowski — baryton, Paweł Leoniec — tenor, Lidia Michałowska — akompaniament, tercet wokalny pod kier. Edmunda Lubiatowskiego, słowo wstępne — Zofia Widarska (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 14 I Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista Władysław Kędra — fortepian. W programie utwory Grofego, Gershwina.
- 21 I Koncert popularny ork. FP pt. *Najpiękniejsze melodie*; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: Zofia Lupertowicz — sopran, Feliks Tarnawski — tenor; Janusz Cegiella — słowo wiążące.
- 22 I Koncert symfoniczny ork. FP z okazji 21. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: Zofia Lupertowicz — sopran, Feliks Tarnawski — tenor. W programie utwory Czajkowskiego, Dunajewskiego, Moniuszki, Nicolaia, Rożsiniego.
- 28 I Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Jerzy Katlewicz, solista Zbigniew Czapczyński — skrzypce. W programie utwory Czajkowskiego, Beethovena, Twardowskiego.
- 28 I Koncert muzyki jazzowej w wykonaniu tria Witolda Burkera (klub „Jupiter”).
- 28 I Koncert jazzowy kwartetu i tria Jacka Bednarka (klub „Mozaika”).

* Wszystkie koncerty ork. Filharmonii Pomorskiej — w gmachu FP.

- 30 I Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua”, Zespołu Madrygalistów i Chóru Chłopięco-Męskiego; dyr. Stanisław Gałoński, solistka: Mauricia Jacovino de Estrella (Brazylia) — skrzypce. W programie utwory Tartiniego, Vivaldiego, Jelicia i kompozytorów anonimowych.
- 2 II Recital organowy Jeana Guillou (Francja). W programie utwory Bacha, Cherambaulta, Couperina, Francka, Dupre'a i Guillou (Filh. Pom.).
- 6 II Koncert solistów pt. „Różne nastroje w muzyce”; wykonawcy: Barbara Zagórzanka — sopran, Paweł Leoniec — tenor, Zygmunt Wąsicki — baryton, Józef Rezler — skrzypce, Jerzy Zająkała — fortepian, Janusz Cegiella — prelekcja. W programie muzyka polska i włoska (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 11 II Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Vasso Devetzi (Grecja) — fortepian. W programie utwory Karłowicza, Haydna.
- 17–18 II Koncerty popularne ork. FP pt. „Muzyka zawsze piękna”; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: L. Salabova (CSRS) — alt, Józef Kulesza — baryton; Janusz Cegiella — słowo wiążące. W programie utwory Musorgskiego, Straussa, Moniuszki, Bizeta, Testiego oraz negro spirituals.
- 18 II Koncert solistów pt. „Nastroje i kontrasty”; wykonawcy: Wiesława Szlachty — fortepian, Andrzej Rokicki — trąbka, Józef Rezler — skrzypce (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 25 II Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Józef Wilkomirski, solista: Emil Kamilarow (Bułgaria) — skrzypce. W programie utwory Brahmsa, Rimskiego-Korsakowa.
- 27 II Koncert solistów pt. „Zaczęło się od bębna murzyńskiego...”; wykonawcy: Edward Iwicki — perkusja, Barbara Zagórzanka — sopran, Tadeusz Kurczewski — fortepian, Zofia Widerska — prelekcja. (klub „Jupiter”).
- 4 III Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Jaromir Nohejl (CSRS), solista: Andrzej Hiolski — baryton. W programie utwory Beethovena, Mahlera, Dworzaka.
- 9 III Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua”, dyr. Stanisław Gałoński. W programie utwory kompozytorów XV–XVII wieku.
- 10,12,13 III Koncerty popularne ork. FP; dyr. Henryk Debich, soliści: Irena Santor i Krzysztof Cwynar — piosenki, Andrzej Rokicki — trąbka; Stanisław Cewiński — słowo wiążące.
- 18 III Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion”; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Mireille Auxietre (Francja) — fortepian. W programie utwory Debussy'ego, D'Indy'ego, Ravela.
- 27 III Koncert pn. „Różne nastroje w muzyce”. Wykonawcy: soliści Opery i Operetki, Jadwiga Kotarska — słowo wiążące (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 31 III Recital organowy Jana Jargonia. W programie utwory Bacha i muzyka barokowa (Filh. Pom.).
- 7 IV Koncert kameralny ork. FP; dyr. Stanisław Gałoński, soliści: Alicja Pągowska sopran, Eugeniusz Sasiadek — tenor. W programie utwory Haydna, Haendla, Vivaldiego, Sorkocevicia.
- 11 IV Koncert Chóru Chłopięco-Męskiego FP pt. „Z muzyką przez tysiąclecie”; dyr. Jerzy Radwan, soliści: Regina Stacewicz — sopran, Edwin Borkowski — tenor, Violetta Tutlewska — fortepian, Gabriela Bodeńska — fortepian, Tadeusz Kurczewski — akompaniament, Jadwiga Kotarska — słowo wiążące.
- 15 IV Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Marcel Dautremer (Francja), solista: Jean François Chole (Francja) — fortepian. W programie utwory Griega, Chabriera, Bizeta, Roussela.

- 16 IV Koncert symfoniczny ork. FP z okazji Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Oporu; dyr. Marcel Dautremer (Francja), solista: Jean François Chole (Francja) – fortepian. W programie utwory Chopina, Moniuszki, Lutosławskiego, Griega, Bizeta.
- 17 IV Koncert muzyki popularnej i rozrywkowej; wykonawcy: Halina Czyżowa – sopran, Barbara Zagórzanka – sopran, Janusz Kłosiński i Józef Rezler – skrzypce, Bolesław Chruściński – trąbka, Tadeusz Kurczewski – akompaniament, Janusz Cegiella – słowo wiążące (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 17 IV Koncert chóru „Hasło” i orkiestry kolejowej; dyr. Antoni Cichosz (Zakładowy Dom Kultury ZNTK).
- 20 IV Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” pt. „Muzyka stara i nowa”; dyr. Stanisław Gałoński, soliści: Elżbieta Stefańska-Łukowicz – klawesyn, Stefan Czyżewski – recytacje. W programie utwory Bacha, Strawińskiego (z tekstem Tuwima).
- 22 IV Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Witold Krzemiński, solista: Bogdan Paprocki – tenor. W programie utwory Barbera, Szostakowicza, Karłowicza, Paderewskiego.
- 27–29 IV Koncerty popularne ork. FP pt. „W wiosennym nastroju”; dyr. Czesław Płaczek, soliści: Krystyna Pakulska – sopran, Romuald Naruszewicz – trąbka; Janusz Cegiella – słowo wiążące.
- 1 V Koncert popularny ork. FP z okazji Święta Pracy; dyr. Czesław Płaczek, soliści: Krystyna Pakulska – sopran, Romuald Naruszewicz – trąbka; Jerzy Skierczyński – słowo wiążące.
- 6 V Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. prof. Gerhard Pflüger (NRD), solista: Tadeusz Żmudziński – fortepian. W programie utwory Kabalewskiego, Szymanowskiego, Beethovena.
- 12, 13 V Koncerty popularne ork. FP; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: Halina Kunicka – piosenki, Henryk Barczak – trąbka; Irena Dziedzic – słowo wiążące.
- 15 V Koncert pt. „Muzyka polska w tysiącleciu Państwa Polskiego. Polski romantyzm”; wykonawcy: Irena Maculewicz – sopran, Henryk Kosmowski – tenor, Zygmunt Wąsicki – baryton, Franciszek Kmiecik – klarnet, Lidia Michałowska – akompaniament, Jadwiga Kotarska – prelekcja (klub „Jupiter”).
- 19, 20 V Koncerty popularne ork. FP; dyr. Stefan Rachoń, soliści: Nina Urbano – piosenki, Wojciech Siemion – recytacje; Jerzy Skierczyński – słowo wiążące. W programie m. in. utwory Prokofiewa.
- 22 V Koncert chórów z okazji Roku Bydgoskiego; wystąpiły zespoły śpiewacze: „Dzwon”, „Halka”, „Hasło”, „Harmonia” i „Lutnia” z Bydgoszczy, „Echo” z Kcyni oraz „Polonia” z Düsseldorfu z NRF (Park Ludowy; org. Bydgoski Okręg Śpiewaczy).
- 22 V Koncert chóru „Polonia” z Düsseldorfu (NRF) oraz chóru „Dzwon” z Bydgoszczy (sala WZGS).
- 22 V Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego; wykonawcy: Hanna Wawrzon – fortepian, Józef Rezler – skrzypce, Paweł Leoniec – tenor, Jerzy Zająkała – akompaniament, prof. Piotr Perkowski – prelekcja (Klub MPiK; org. TMB). Koncert powtórzono: 24 V – w klubie „Kosmos”, 26 V – w klubie „Mozajka”, 28 V – w klubie „Jupiter”.
- 27 V Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion”; dyr. Zbigniew Chwedczuk, soliści: Idil Biret (Turcja) – fortepian, Zofia Stachurska – sopran, Andrzej Bachleđa – tenor, Adam Szybowski – baryton. W programie utwory Malawskiego, Rachmaninowa.

- 31 V Koncert Chóru Chłopięco-Męskiego FP z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka; dyr. Bolesław Motyka, soliści: Irena Skabar — fortepian, Bożena Banaś — sopran, Bohdan Giergiel — skrzypce, Mirosław Zyta — ksylofon, Tadeusz Kurczewski i Józef Dorawa — akompaniament, Aleksander Jasiński — recytacje.
- 3, 4 VI Koncerty popularne ork. FP; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: Wiesława Drojecka i Tadeusz Woźniakowski — piosenki; Janusz Cegiella — słowo wiążące.
- 7 IV Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” i Zespołu Madrygalistów; dyr. Stanisław Gałoński. W programie utwory Jannequina, di Lasso, Mozarta.
- 11 VI Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Józef Radwan, solista Marian Wasiołko — wiolonczela. W programie utwory Krenza, Czajkowskiego, Beethovena.
- 12 VI Koncert Chóru Chłopięco-Męskiego Filharmonii Poznańskiej; dyr. Stefan Stuli-grosz (Filh. Pom).
- 16 VI Koncert jazzowy w wykonaniu tria klubu „Odnowa” i tria Jacka Bednarka (klub „Mozaika”).
- 17, 18 VI Popis uczniów klas instrumentalnych Społecznego Ogniska Artystycznego w Bydgoszczy (Filh. Pom).
- 19 VI Wojewódzki popis społecznych ognisk artystycznych (Filh. Pom.; org. KPTK).
- 19 VI Koncert letni ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, soliści: Urszula Trawińska — sopran, Jerzy Sobczyński — bas; Jerzy Połowski — słowo wiążące.
- 19 VI Koncert solistów pt. „Muzyka radością życia”; wykonawcy: Wanda Wolańska — sopran, Zofia Baranowicz — mezzosopran, Jerzy Sobczyński — bas, Józef Szolc — wiolonczela, Hanna Wawrzon — fortepian, Barbara Żurowska-Sutt — prelekcja (klub „Jupiter”).
- 21 VI Koncert absolwentów Państwowego Liceum Muzycznego oraz ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, soliści: Jolanta Wasilewska — flet, Anna Szafrńska — fortepian, Lech Zieliński — skrzypce, Zofia Hadrysiak — organy, Anna Dyszelska — wiolonczela, Jan Korpala — kontrabas. W programie: utwory Dragonettego, Geltermanna, Haendla, Kąbalewskiego, Haydna, Mendelssohna, Schumanna, Wieniawskiego (Filh. Pom.).
- 24 VI Koncert popularny ork. FP; dyr. Czesław Płaczek, solistka Zofia Romanowska — sopran, Włodzimierz Patuszyński — słowo wiążące.
- 17 VII Koncert reprezentacyjnej orkiestry Neubrandenburskiego Okręgu Wojskowego Narodowej Armii Ludowej NRD (amfiteatr „Zawiszy”; org. Okręgowy Klub Oficera).
- 10–15 IX I Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Udział wzięli: orkiestra FP pod dyr. Zbigniewa Chwedczuka, zespół instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” pod dyr. Stanisława Gałońskiego; Zespół Madrygalistów FP; zespół Radia i Telewizji z Lublany (Jugosławia) pod dyr. Lojce Lebicia; chór „Madrigal” z Bukaresztu (Rumunia) pod dyr. Marina Constantina; chór Polskiego Radia i Telewizji z Wrocławia pod dyr. Stanisława Krukowskiego i Edmunda Kajdasza; Chór Chłopięco-Męski FP pod dyr. Józefa Radwana i Antoniego Rybki; zespół kameralny Jeunesses Musicales de Pologne „Pro Musica-Con Moto ma Cantabile” (Warszawa) pod dyr. Tadeusza Ochlewskiego; „Collegium Instrumentale” z Halle (NRD) pod dyr. Christiana Reddera; Zespół Madrygalistów i Orkiestra Kameralna z Budapesztu (Węgry) pod dyr. Ferencza Szekeresa i Alberta Simona; Zespół Praskich Madrygalistów (CSRS) pod dyr. Mirosława Venhody; Praska Orkiestra Kameralna (CSRS) bez dyrygenta; Zespół Wokalistów z Bułgarii; Państwowa Kapela Chóralna z Moskwy (ZSRR) pod dyr. Aleksandra Jurłowa i Władymira Jesipowa; Chór

- Chłopięc-Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stulgrosza. Soliści zespołów: Terezia Csajbok (Węgry) — sopran, Nina Drobiszowa (ZSRR) — recytacje, Bogna Gałońska — klawesyn, Jan Hora (CSRS) — organy, Ewa Hasbecker (NRD) — sopran, Jan Jargoń — organy, Eva Kuskova (CSRS) — fortepian, Witali Konajew (ZSRR) — recytacje, Władysław Malczewski — baryton, Demeter Marzczis (Węgry) — baryton, Maciej Niesiołowski — wiolonczela, Wolfgang Nötözd (NRD) — klawesyn, Wiktor Nosow (ZSRR) — fortepian, Kazimierz Pustelak — tenor, Józef Radwan — organy, Eugeniusz Sząsiadek — tenor, Marek Szwarc — skrzypce, Marian Sawa — organy, Laszlo Szendrey-Kaprer (Węgry) — lutnia, Janus Sebestyen (Węgry) — klawesyn, Jan Sykora (CSRS) — klawesyn, Krystyna Szostek-Radkowa — mezzosopran, Barbara Świątek — flet, Irena Torbus — sopran, Jolanta Wilson — skrzypce. W programie dawna muzyka bułgarska, czeska, niemiecka, polska, rosyjska, rumuńska, słowacka i węgierska (Filh. Pom.).
- 23 IX Koncert solistów pt. „Muzyka i poezja”; wykonawcy: Lucyna Żebrowska — sopran, Urszula Borzdyńska — mezzosopran, Jerzy Sobczyński — bas, Józef Rezler — skrzypce, Dominika Stecówna — recytacje, Lidia Michałowska — akompaniament (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 24 IX Koncert orkiestry symfonicznej Państwowej Filharmonii Moskiewskiej (ZSRR); dyr. Nieemie Jarwi. W programie utwory Tamberga, Czajkowskiego, Brahmsa.
- 30 IX, 1 X Koncerty popularne ork. FP; dyr. Konrad Bryzk, solistka: Rena Rolska — piosenki, Andrzej Zborowski — słowo wiążące.
- 5 X Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński.
- 14 X Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Józef Witkomirski, solista Ryszard Bakst — fortepian. W programie utwory Spisaka, Chopina, Brahmsa.
- 17 X Koncert muzyki i poezji; wykonawcy: Zespół Madrygalistów Filh. Pom., dyr. Stanisław Gałoński oraz Janina Bocheńska, Krystyna Rutkowska, Mirosław Gawlicki, Czesław Stopka — recytacje, Marian Turwid — prelekcja. W programie utwory Mikołaja z Krakowa, di Lasso, Klabona oraz wiersze Mickiewicza, Norwida, Lechonia i Gałczyńskiego (BWA).
- 21 X Koncert popularny ork. FP; dyr. Józef Radwan, soliści: Paulos Raptis — tenor, Bohdan Giergiel — skrzypce; Janusz Cegieła — słowo wiążące.
- 28 X Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion”; dyr. Roman Mackiewicz, soliści: Halina Maternowska — sopran, Irena Domowicz — mezzosopran, Kazimierz Pustelak — tenor, Wiesław Brychcy — bas. W programie utwory Mozarta, Brittena.
- 30 X Koncert zespołu jazzowego Witolda Burkera (klub „Mozaika”).
- 4, 5 XI Koncerty popularno-symfoniczne ork. FP; dyr. Zdzisław Szostak, solistka Wiesława Drojeka — piosenki, Andrzej Zborowski — słowo wiążące. W programie utwory Czajkowskiego, Glinki, Chaczaturiana, Gliera.
- 11 XI Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Stefan Marczyk, solistka: Eliso Wirszaladze (ZSRR) — fortepian. W programie utwory Szostakowicza, Beethovena, Borodina.
- 16 XI Koncert Państwowej Orkiestry Symfonicznej ze Schwerina (NRD); dyr. prof. Werner Schoeniger, solistka: Maria Vermes — skrzypce. W programie utwory Moniuszki, Wohlgemutha, Brahmsa.
- 17 XI Koncert pn. „Wieczory muzyki popularnej”; wykonawcy: Jadwiga Bigoszevska — sopran, Barbara Sierko — fortepian, Tadeusz Bryła — skrzypce, Mieczysław Powideł — wiolonczela (klub „Kosmos”; współorg. TMB).

- 26 XI Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Kazimierz Kord, solistka: Krystyna Szostek-Radkova — mezzosopran. W programie utwory Szabelskiego, Czajkowskiego, Donizettiego, Verdiego.
- 2 XII Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion”; dyr. Zbigniew Chwedczuk, soliści: Irena Torbus — sopran, Irena Tkaczyk — mezzosopran, Eugeniusz Sasiadek — tenor, Jerzy Szymański — bas. W programie utwory d’Astorgi, Brahmsa.
- 4 XII Koncert Chóru Chłopięco-Męskiego FP; dyr. Bolesław Motyka, soliści: Katarzyna Staniewicz — harfa, Jan Paruzel — altówka; Jadwiga Kotarska — słowo wiążące.
- 8 XII Koncert solistów; wykonawcy: Bożena Kinasz-Mikołajczak — sopran, Irena Barczyńska-Skaber — fortepian, Lidia Michałowska — akompaniament. W programie utwory Beethovena, Haendla, Mozarta, Verdiego, Debussy’ego (sala Państwowego Liceum Muzycznego).
- 9 XII Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Enrique Gonzales Manticci (Kuba), solista: Józef Stempel — fortepian. W programie utwory Manticiego, Mozarta, Chopina, Dworzaka.
- 11 XII Koncert zespołu jazzowego Bogdana Ciesielskiego z Torunia (Klub Studentów WSI).
- 13 XII Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Bolesław Motyka, soliści: Eugeniusz Sasiadek — tenor, Jolanta Wilson i Karol Szalecki — skrzypce, Jan Paruzel i Franciszek Nowicki — altówka. W programie utwory Bacha.
- 14 XII Recital fortepianowy Lucjana Rynducha (WDK).
- 15 XII Koncert kwartetu smyczkowego Józefa Rezlera. W programie utwory Moniuszki, Borodina, Griega (sala Państwowego Liceum Muzycznego).
- 16 XII Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Józef Wiłkomirski, solistka: Wanda Wiłkomirska — skrzypce. W programie utwory Perkowskięgo, Prokofiewa, Musorgskiego.
- 17 XII Koncert solistów; wykonawcy: Zofia Baranowicz — mezzosopran, Paweł Leoniec — tenor, Waław Splewiński — skrzypce, Lidia Michałowska — fortepian, Lucyna Ćwiklik-Kaczmarek — słowo wiążące.
- 30, 31 II Koncerty popularne ork. FP pt. „W nastroju sylwestrowo-noworocznym”; dyr. Stefan Rachoń, soliści: Joanna Rawik i Krzysztof Cwynar — piosenki; Jerzy Połński — słowo wiążące.

WYSTAWY*

- 1 I Malarstwo Ireny Kuźdowicz (foyer Filh. Pom.; org. BWA)
- 11 I Projekty scenograficzne Mariana Stańczaka (Klub MPiK).
- 11 I Wystawa archeologiczna pt. „Najdawniejsze dzieje regionu bydgoskiego” (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 15 I Grafika Tranquilla Marangoniego (Włochy), Krystyny Górskiej i Beaty Słuszkiewicz (BWA).
- 28 I Reprodukcyjne obrazów Włodzimierza Zakrzewskiego (Klub Energetyka).
- 1 II Rysunki teatralne Barbary Jonscher (klub „Jupiter”; org. BWA)
- 4 II Portrety i tusze Zenona Kubiaka (Mały Salon Sztuki).

* Podajemy datę otwarcia.

- 11 II Grafika Cecylii Wiśniewskiej i malarstwo Jana Szkaradka (foyer Filh. Pom.; org. BWA)
- 11 II „Ziemie Zachodnie w fotografii amatorskiej” (Klub MPiK).
- 12 II Malarstwo Marii Anto (BWA).
- 17 II „Impresjonizm polski” (klub „Kosmos”; org. Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. Leona Wyczółkowskiego).
- 22 II Fotogramy członków studenckiej grupy fotograficznej „Homo” (Klub MPiK).
- 26 II Malarstwo Młodej Polski (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 28 II „Bydgoszcz w latach okupacji hitlerowskiej” (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. Leona Wyczółkowskiego; współorg. WKOPWiM).
- 7 III Wycinanki i lalki Kornelii Nemeckovej i Marii Ružkovej z CSRS (Klub MPiK).
- 7 III Malarstwo Ireny Kuźdowicz (klub „Jupiter”; org. BWA).
- 9 III Malarstwo Jana Wodyńskiego (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 10 III „Bydgostiana” — wystawa filatelistyczna (sala MBP; org PZF).
- 22 III Malarstwo Tadeusza Małachowskiego, makaty Haliny Sąchockiej, rzeźba ceramiczna Wita Płażewskiego (BWA).
- 23 III Monotypie, rysunki i malarstwo Cecylii Janeczek, Zdzisława Nowaka i Jana Szkaradka (WDK; org. BWA).
- 25 III Malarstwo i grafika Czesława Tumilewicz (Klub MPiK).
- 29 III Rysunki satyryczne Teodora Krupskiego (Mały Salon Sztuki).
- 31 III Malarstwo Krystyny Łada-Studnickiej, Henryka Musiałowicza, Tymona Niesiołowskiego, Rajmunda Pietkiewicza, Hanny Rudzkiej-Cybisowej, Czesława Rzepińskiego, Jacka Siennickiego, Juliusza Studnickiego, Kazimierza Śramkiewicza, Eustachego Wasilkowskiego, Ignacego Witza i Jana Wodyńskiego (foyer Filh. Pom; org. BWA).
- 7 IV Monotypie Tadeusza Dudzińskiego (klub „Jupiter”; org. BWA).
- 16 IV Wystawa znaczków pocztowych ilustrujących walkę narodu polskiego przeciwko faszyzmowi (klub ZBoWiD-u; org PZF).
- 19 IV Fotogramy Olgierda Gałdyńskiego (BWA).
- 19 IV Tkaniny malowane i projekty tkanin Stanisława Kolanka (Mały Salon Sztuki).
- 24 IV X Wystawa prac członków Bydgoskiego Towarzystwa Fotograficznego (gmach Prez. WRN; org. BTF).
- 26 IV Malarstwo Stanisława Borysowskiego (Klub Łączności).
- 27 IV Malarstwo Władysława Koziola (Klub MPiK).
- 3 V „W 125. rocznicę Konstytucji 3 maja” (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 3 V Grafika absolwentów Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu (foyer Filh. Pom.; org. BWA).
- 4 V Malarstwo Aleksandra Modlibowskiego (klub „Jupiter”; org. BWA).
- 8 V „1 Maja w fotografii” (WDK; org. BTF).
- 12 V Grafika Anny Srocanki (Mały Salon Sztuki).
- 16 V „Dawna Bydgoszcz w obrazach Witolda Wasika” (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 19 V „Województwo bydgoskie w fotografii artystycznej” (Klub MPiK).
- 20 V Malarstwo Joanny Witt, malarstwo i rysunki Barbary Jonscher (BWA).
- 25 V Rzeźby Jana Zegzuły (WDK).
- 25 V „Karol Szymanowski” — wystawa biograficzna (MBP).
- 1 VI Malarstwo dziecięce ze zbiorów Galerii Plastycznej Twórczości Dziecka z Torunia (Klub MPiK).

- 2 VI Malarstwo Haliny Korbik (klub „Jupiter”; org. BWA).
- 10 VI „Węgry w obiektywie” i „Zabytki architektury francuskiej” – wystawa fotografów (Klub MPiK).
- 13 VI Malarstwo Władysława Krężela (Mały Salon Sztuki).
- 14 VI „Życie i działalność Juliana Marchlewskiego” (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 17 VI Malarstwo Mieczysława Wiśniewskiego (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 22 VI Grafika Antoniego Alstera, rzeźba Jerzego Jarnuszkiewicza (BWA).
- 22 VI Reprodukcje dzieł malarstwa polskiego XV wieku (Klub MPiK).
- 6 VII „Dzień powszedni Niemieckiej Republiki Demokratycznej” – fotografie (Klub MPiK).
- 31 VII Prace współczesnych grafików polskich (BWA).
- 13 VII Malarstwo Kazimierza Drejasa (Mały Salon Sztuki).
- 2 VIII Malarstwo Marii Dalebory (Klub MPiK).
- 5 VIII Malarstwo Teodora Cenlewskiego (klub „Jupiter”).
- 17 VIII Fotografie Edmunda Uchymiaka (Klub MPiK).
- 2 IX Prace nadesłane na konkurs „Bydgoszcz w plastyce” (Mały Salon Sztuki).
- 4 IX Motywy bydgoskie w malarstwie Jana Szkaradka (Klub MPiK).
- 10 IX „Temat muzyczny w polskiej plastyce współczesnej” (wystawa ogólnopolska w BWA).
- 10 IX Malarstwo, grafika, rysunki i rzeźby Tymona Niesiołowskiego (Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego).
- 16 IX Malarstwo artystów Okręgu Bydgoskiego ZPAP (klub „Jupiter”).
- 25 IX Piękno Polski w fotografiach Zygmunta Wdowińskiego (Klub MPiK; org. BWA).
- 5 X Rysunki z Kołobrzegu Bronisława Zygfrieda Nowickiego (Mały Salon Sztuki).
- 5 X Wojewódzka wystawa książki i prasy technicznej (klub „Eltra”; współorg. „Dom Książki” i NOT).
- 10 X Malarstwo i grafika artystów bydgoskich (Klub MPiK).
- 15 X Wystawa obrazująca martyrologię mieszkańców Bydgoszczy w okresie okupacji hitlerowskiej (gmach Prez. WRN).
- 23 X Fotografie Edwarda Hartwiga i grafika Stanisława Rzepy (BWA).
- 25 X Wystawa architektury: projekt gmachu Teatru Narodowego w Budapeszcie, nagrodzony w konkursie międzynarodowym (Klub MPiK).
- 8 XI Grafika Łukasza Płotkowskiego (Mały Salon Sztuki).
- 12 XI „Obiektywem przyjaźni u przyjaciół” – fotografie (Klub MPiK).
- 15 XI „Henryk Sienkiewicz” – wystawa biograficzna (MBP).
- 20 XI Wystawa amatorskiej twórczości plastycznej i fotograficznej woj. bydgoskiego (BWA; współorg. WKZZ, KPTK, WDK).
- 22 XI Fotografie Wiesława Prażucha (klub „Jupiter; org. BWA).
- 27 XI Malarstwo i rysunki Waldemara Kornackiego (Klub MPiK).
- 10 XII Grafika Stanisława Borysowskiego (Mały Salon Sztuki).
- 15 XII Wystawa prac nadesłanych na ogólnopolski konkurs SARP na projekt nowego centrum Bydgoszczy (BWA).
- 30 XII Plakat francuski (BWA).

Jerzy Makowski

KRONIKA ŻYCIA SPOŁECZNEGO I KULTURALNEGO BYDGOSZCZY ZA ROK 1967 (Ważniejsze wydarzenia)

ZJAZDY, NARADY, UROCZYSTOŚCI, WIZYTY DELEGACJI ZAGRANICZNYCH itp.

- 3 I Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z udziałem członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki. Wybór Józefa Majchrzaka na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy.
- 6 I Oddanie do użytku Technikum Chemicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących przy Zakładach Chemicznych w Bydgoszczy. W dniu 25 I szkołom nadano imię Bojowników PPR.
- 18 I Przybycie do Bydgoszczy szefa Stałego Przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Tu.
- 21 I Uroczystości z okazji zakończenia Roku Bydgoskiego i 22. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy spod okupacji hitlerowskiej. W uroczystościach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr.
- 22 I Wmurowanie przez wicepremiera Eugeniusza Szyra aktu erekcyjnego pod gmach Technikum Telekomunikacyjnego przy ul. Kurpińskiego, ufundowany przez Pomorski Okręg Wojskowy.
- 24 I Uroczyste posiedzenie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z okazji zakończenia Roku Bydgoskiego.
- 26 I Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Pomorskim Okręgu Wojskowym z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR Eugeniusza Szyra i wiceministra obrony narodowej generała broni Jerzego Bordziłowskiego.
- 28 I Uroczysta akademія z okazji 20-lecia istnienia Wojskowego Klubu Sportowego „Zawisza”.
- 30 I Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Przyjaciół Sztuki. Prezesem został ponownie Kazimierz Maludziński, sekretarzem — Bolesław Kozłowski (klub „Mozaika”).
- 31 I Pobyt w Bydgoszczy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej, marszałka Polski Mariana Spychalskiego. Podczas pobytu w Bydgoszczy marszałkowi Polski została wręczona odznaka honorowa „Za Szczególne Zasługi dla Rozwoju Województwa Bydgoskiego”.
- 1 II Uroczystości żałobne i pogrzeb nestora pisarzy polskich, wybitnego krytyka, dramaturga i prozaika Adama Grzymały Siedleckiego (zmarł 29 I). Przemówienia

- pożegnalne wygłosili: wiceminister kultury i sztuki Kazimierz Rusinek, przewodniczący Prezydium MRN Kazimierz Maludziński, przedstawiciel Związku Literatów Polskich Marian Turwid i dyrektor Teatru Polskiego Zygmunt Wojdan.
- 3–4 II XI Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR Ignacego Logi-Sowińskiego.
- 16 II Otwarcie Bydgoskich Targów Towarowych (hala „Astorii”).
- 9 III Spotkanie wiceprzewodniczącego CK SD, ministra Włodzimierza Lechowicza, z aktywem politycznym i ekonomicznym Stronnictwa Demokratycznego województwa bydgoskiego.
- 10–18 III Tydzień Teatru Polskiego w Bydgoszczy. W programie: 9 przedstawień z aktualnego repertuaru teatrów bydgoskich, sesja wyjazdowa Klubu Krytyki Teatralnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich poświęcona roli krytyka jako propagatora teatru, otwarcie wystawy rysunków teatralnych Zbigniewa Lengrena połączone ze spotkaniem z autorem, spotkania z Romanem Szydłowskim, Joanną Koenig i Jerzym Jurandotem.
- 11 III Uroczystość 20-lecia istnienia Oddziału Bydgoskiego Związku Literatów Polskich. Referaty wygłosili: Władysław Dunarowski *Rys historyczny kształtowania się życia literackiego na ziemi bydgoskiej w dwudziestoleciu PRL*, Ryszard Matuszewski *Dorobek literacki poetów środowiska bydgosko-toruńskiego*, dr Czesław Niedzielski *Rozwój prozy w środowisku bydgosko-toruńskim na tle współczesnej literatury polskiej*. Oddział ZLP otrzymał odznakę honorową „Za Szczególne Zasługi dla Rozwoju Województwa Bydgoskiego” (sala WRN).
- 17 III Powołanie do życia Klubu Marynistów Ligi Obrony Kraju w Bydgoszczy.
- 21 III Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Eugeniusza Szyra.
- 21 III Uroczysta akademie z okazji 20. rocznicy śmierci generała Karola Świerczewskiego. W uroczystości wziął udział wicepremier Eugeniusz Szyr (kinoteatr OKO; org. POW).
- 29 III–2 IV Dni Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. Leona Wyczółkowskiego. W programie: otwarcie wystawy „Grafika Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej”, spotkania, seanse filmowe, prelekcje w muzeum oraz w zakładach pracy i klubach na temat współczesnej sztuki polskiej i radzieckiej.
- 31 III–1 IV Pobyt w Bydgoszczy przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej, pośła Andrzeja Żabińskiego.
- 1 IV Wojewódzka narada aktywu gospodarczego Państwowych Gospodarstw Rolnych z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra rolnictwa Mieczysława Jagielskiego.
- 3 IV Przybycie do Bydgoszczy delegacji działaczy partyjnych z okręgu Schwerina (NRD) z członkiem egzekutywy Komitetu Okręgowego SED Kurtem Meyerem na czele.
- 9 IV Uroczysta wieczornica dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zorganizowana przez Radę Uczelnianą ZSP i Zarząd Uczelniany ZMS przy Wyższej Szkole Inżynierskiej (Filh. Pom.).
- 9 IV Ogólnopolski przegląd zespołów muzycznych, orkiestr symfonicznych, akordeonowych i zespołów mandolinowych w ramach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych (Filh. Pom.).
- 26 IV X Wojewódzki zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.
- 26 IV Odświeżenie na gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej tablicy upamiętniającej fakt przechowywania tam w latach 1932–1945 ksiązek z poronińskiego księgozbió-

- ru Włodzimierza Lenina. W uroczystości uczestniczył konsul ZSRR z Poznania Siergiej Kolaskin.
- 28 IV Wojewódzka akademie z okazji Święta Pracy. Referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz KW PZPR Józef Majchrzak. W części artystycznej: koncert orkiestry symfonicznej FP, chóru „Arion” i solistów; dyr. Zygmunt Szostak (Filh. Pom.).
- 9 V Przybycie do Bydgoszczy delegacji Urzędu Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii z dyrektorem Urzędu Petką Christowem Kanczewem na czele.
- 17 V Wojewódzka uroczystość Dnia Działacza Kultury; 18 osób udekorowanych zostało odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, wręczono nagrody Ministerstwa Kultury i Sztuki, Prezydium WRN i WKZZ najbardziej aktywnym pracownikom i działaczom kulturalnym z całego województwa.
- 19 V Uroczysta akademie z okazji 20-lecia istnienia Pomorskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” (Teatr Kameralny).
- 24 V VIII Wojewódzki zjazd delegatów Ligi Obrony Kraju (sala WRN).
- 3 VI Plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu poświęcone podsumowaniu dorobku ziemi bydgoskiej w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W uroczystości obok przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych wziął udział sekretarz OK FJN Marian Dobrowolski (sala WRN).
- 5 VI Pobyt w Bydgoszczy delegacji partyjnej okręgu Schwerina (NRD) z kierownikiem Wydziału Organizacyjnego Komitetu Okręgowego SED Georgiem Pacullą na czele.
- 7 VI Wojewódzka narada działaczy związków zawodowych, poświęcona wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej, z udziałem sekretarza CRZZ Wiktora Obolewicza.
- 12 VI Narada aktywu partyjnego miasta Bydgoszczy poświęcona problematyce VIII Plenum KC PZPR.
- 13 VI Przybycie do Bydgoszczy delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z członkiem KC i I sekretarzem KW WSPR w Eger — Gyorgy Olah'em na czele.
- 17 VI Przybycie do Bydgoszczy grupy dziennikarzy radzieckich — laureatów konkursu na reportaże o Polsce, przedstawiciele pism wychodzących w Moskwie, Lwowie, Świerdłowsku, Rostowie n. Donem i Rydze.
- 19 VI Przybycie do Bydgoszczy delegacji Związku Chłopów Włoskich z Emilia Romani z członkiem prezydium NK i sekretarzem KW Związku Chłopów Włoskich regionu Emilia Romani — Mario Lasagnim na czele.
- 21 VI Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Eugeniusza Szyra.
- 22 IV Sesja wyjazdowa zespołu plastyczno-konserwatorskiego Prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa poświęcona rozpatrzeniu koncepcji pomnika ku czci bydgoszczan zamordowanych w czasie okupacji hitlerowskiej.
- 10 VII Pobyt w Bydgoszczy członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefana Jędrzychowskiego. Podczas wizyty Stefan Jędrzychowski udekorowany został odznaką honorową „Za Szczególne Zasługi dla Rozwoju Województwa Bydgoskiego”.
- 20—22 VII Wojewódzkie uroczystości związane z 23. rocznicą ogłoszenia Manifestu PKWN. Sesja Wojewódzkiego, Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, odsłonięcie Pomnika Czynu Społecznego Mieszkańców Ziemi Bydgoskiej na skwerze przy ul. Markwarta, złożenie wieńców na płycie pomordowanych oraz pod Pomnikiem Wdzięczności na placu Wolności, występy zespołów artystycznych w różnych częściach miasta

- 27 VII Pobyt w Bydgoszczy marszałka Sejmu PRL Czesława Wycecha.
- 1 VIII Oddanie do użytku nowych pomieszczeń Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Markwarta 8.
- 16 VIII Spotkanie konsula Francji Jaques'a Sourdy'ego z dziećmi Polonii francuskiej i belgijskiej, przebywającymi na obozie letnim w Bydgoszczy.
- 17 VIII Uroczystość ku czci płka Iwana Tałdykina, byłego dowódcy I Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” (plac Wolności).
- 1–28 VIII Międzynarodowe spotkanie młodych esperantystów pod hasłem „Turystyka paszportem pokoju” (org. „Juventur” i sekcja młodzieżowa Pol. Zw. Esperantystów).
- 29 VIII Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem sekretarza KC PZPR Józefa Tejchmy.
 - 7 IX Przybycie do Bydgoszczy pierwszego pociągu elektrycznego z Inowrocławia.
 - 7 IX Pobyt w Bydgoszczy prezydenta Towarzystwa France-Pologne René'go Schwacha.
 - 9 IX Oddanie do użytku nowego gmachu Technikum Przemysłu Drzewnego, Zasadniczej Szkoły Drzewnej i Zasadniczej Szkoły Drzewnej dla Pracujących przy ul. Toruńskiej 44.
- 13 IX Pobyt w Bydgoszczy delegacji włoskiego miasta Ferrary z syndykiem Giuseppem Ferrarim i asesorem Giorgià Vittorią na czele.
- 21 IX Uroczysta inauguracja roku akademickiego w nowo powstałym bydgoskim punkcie konsultacyjnym Wyższej Szkoły Rolniczej z Poznania.
- 28 IX Uroczyste spotkanie wojewódzkiego aktywu Związku Młodzieży Wiejskiej z okazji 10-lecia działalności ZMW.
- 30 IX Uroczyste oddanie do użytku nowej gazowni w Bydgoszczy w obecności ministra górnictwa i energetyki Jana Mitręgi.
- 11 X Uroczyste otwarcie w OKO galerii dzieł plastycznych i przekazanie jej wojsku w ramach akcji „Plastycy – żołnierzom”. W skład galerii weszło 110 prac ofiarowanych przez członków bydgoskiego okręgu ZPAP.
- 13 X Pobyt w Bydgoszczy delegacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z członkiem KC i kierownikiem Wydziału Kadr SED Fritzem Muellerem na czele.
- 13 X IV Zjazd spółdzielczyń województwa bydgoskiego.
- 15 X Uroczyste ślubowanie podoficerów – absolwentów podoficerskich szkół zawodowych POW (Stary Rynek).
- 17 X Wyjazd „pociągiem przyjaźni” z Bydgoszczy do ZSRR 330 aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z woj. bydgoskiego.
- 20 X Złot Chorągwi Bydgoskiej Związku Harcerstwa Polskiego dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.
- 24–26 X Ogólnopolska konferencja przewodniczących wojewódzkich komitetów kultury fizycznej i turystyki.
- 30 X Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z udziałem sekretarza KC PZPR Artura Stańewicza, poświęcone zagadnieniom pracy politycznej i ideowo-wychowawczej.
- 2 XI Spotkanie wojewódzkich władz partyjnych z zamieszkałymi na terenie woj. bydgoskiego weteranami Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (klub ZBoWiD).
- 5 XI Finał konkursu „Pół wieku Kraju Rad” ogłoszonego przez redakcję Gazety Pomorskiej, WKZZ i ZW TPPR. W konkursie uczestniczyło 25 tysięcy osób (Filh. Pom.).
- 6 XI Pobyt w Bydgoszczy delegacji obwodu czerkaskiego Ukraińskiej SRR z sekretarzem Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy Wasylem W. Ryczką na czele.

- 6 XI Otwarcie na osiedlu Błonie Szkoły Podstawowej (Nr 62) imienia I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.
- 6 XI Uroczysta wojewódzka akademie z okazji 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej z programem „Kiedy odmierzam dni” (Teatr Polski).
- 15 XI Ogólnopolska sesja poświęcona roli i oddziaływaniu galerii plastyki w szkołach-pomnikach Tysiąclecia, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuki i Redakcję „Gazety Pomorskiej”. W sesji uczestniczył przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR prof. Antoni Łyżwański, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, władz wojewódzkich i miejskich oraz dziennikarze z całej Polski.
- 18–19 XI Okręgowy zjazd Ligi Ochrony Przyrody.
- 21 XI Przybycie do Bydgoszczy delegacji obwodu czerkaskiego Ukraińskiej SRR z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Deputowanych N. A. Korzem na czele.
- 25 XI Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Wiejskiej. Przewodniczącym ZW ZMW został ponownie Henryk Bednarski.
- 29 XI Pobyt w Bydgoszczy I sekretarza Stałego Przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce — Do Hanga.
- 29 XI VI Miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej w Bydgoszczy. Przewodniczącym ZM ZMS został Adam Chyliński.
- 2 i 3 XII XI Wojewódzki zjazd delegatów Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy z udziałem wiceprzewodniczącej CK SD, członka Rady Państwa, Eugenii Krasowskiej.
- 6 XII Pobyt w Bydgoszczy delegacji Związku Komunistów Jugosławii z członkiem KC ZKJ, członkiem Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Czarnogóry, Dobroslavem Culaficiem na czele.
- 6 XII Konferencja na temat zbrodni hitlerowskich popełnionych na terenie byłego obozu w Potulicach, zorganizowana przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich i ZBoWiD.
- 9 XII VI Wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej. Przewodniczącym ZW ZMS został Andrzej Gordon.
- 11 XII Wspólne posiedzenie plenarne Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z udziałem ministra rolnictwa Mieczysława Jagielskiego.
- 12 XII Pierwsze posiedzenie nowo powołanego Wojewódzkiego Komitetu Społecznego Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.
- 16 XII Uroczystość 30-lecia Szpitala Ogólnego Nr 1 w Bydgoszczy.
- 19 XII Plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Powołanie na stanowisko I sekretarza KM PZPR Ryszarda Dobiszewskiego.
- 21 XII Wojewódzki zjazd prezesów gromadzkich komitetów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z udziałem sekretarza NK ZSL Mieczysława Marca.

SESJE, KONFERENCJE, IMPREZY I ZEBRANIA NAUKOWE I POPULARNONAUKOWE

- 17 I Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Referaty wygłosili: dr Drews *Leczenie chorób tarczycy — uwagi ogólne*, dr K. Kociałkowski *Wole zamostkowe i śródpiersiowe*, dr M. Wójtowicz *Wole nadczynne*, dr R. Góral *Wole młodzieńcze*,

- dr J. Redelbach *Wole Riedla i Hashimoto*, dr M. Wójtowicz *Guzy kwasochłonne Huertla* (sala WRN).
- 18 I Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Referaty wygłosili: dr Urszula Kręgielska *Schorzenia układu oddechowego w populacji dzieci na terenie m. Bydgoszczy w latach 1961–1963*, dr Zenon Ziółkowski i dr Jerzy Bąkowski *Profilaktyka schorzeń górnych dróg oddechowych u niemowląt i młodszych dzieci w świetle warunków higieniczno-klimatycznych żłobków i oddziałów niemowlęcych*, dr Jerzy Bąkowski i dr Andrzej Polomski *Nasze doświadczenia w leczeniu ropnych zapaleń uszu u niemowląt* (sala Bydgoskiego Zarządu Aptek).
- 15 II Posiedzenie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Referaty wygłosili: dr Tadeusz Kisielewski *Pojęcie i zakres rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwie*, mgr Henryk Małysa *Wybrane problemy rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach energetycznych* (sala WRN).
- 22 II Posiedzenie Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Referaty wygłosili: dr Antonina Łaszuk *Rozwój psychiczny dziecka w wieku niemowlęcym i przedszkolnym*, dr Sergiusz Olijewski *Przypadek chondrodystrofii*, dr Janina Mazur *Przypadek encephalomyelomeningitis* (sala Szpitala Dziecięcego).
- 24–25 II Sesja naukowa poświęcona twórczości Tymona Niesiołowskiego. Referaty wygłosili: mgr Zbigniew Czernski *Życie i dzieło Tymona Niesiołowskiego*, prof. dr Jadwiga Puciata-Pawłowska *Krakowskie środowisko artystyczne w latach studiów Tymona Niesiołowskiego*, prof. dr Karol Estreicher *Wspomnienia o Tymonie Niesiołowskim*, mgr Barbara Kwiatkowska-Wojciechowska *Tymon Niesiołowski a Grupa Pięciu*, mgr Joanna Pollak *Działalność Tymona Niesiołowskiego w ugrupowaniu Formistów Polskich*, dr Janusz Bogucki *Działalność Tymona Niesiołowskiego na tle życia artystycznego Torunia w latach 1945–1965*, dr Aleksander Wojciechowski *Tymon Niesiołowski na tle swej epoki* (Muzeum).
- 15 III Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Referaty wygłosili: dr Andrzej Martynowski *Wpływ hormonów na gospodarkę wodno-mineralną organizmu dziecięcego*, dr Barbara Szczerbaniewicz *Przypadek choroby Leinera*, dr Urszula Czaplńska *Przypadek powikłanej padaczki pourazowej* (sala Szpitala Dziecięcego).
- 21 III Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Referaty wygłosili: dr Lech Zomorowski *Leczenie ewentracji przez umieszczenie chorego w hamaku*, dr S. Korpala *Wskazanie do duodenotomii*, dr W. Brodecki *Phlegmasia coerulea dolens*, dr J. Manicki *Trudności rozpoznawcze zapalenia kości i szpiku kostnego* (sala WRN).
- 19 IV Pszczelarska konferencja naukowo-techniczna. Referaty wygłosili: dr Zdzisław Borek *Pszczelarstwo w woj. bydgoskim*, dr Ryszard Kostecki *Najnowsze metody zwalczania chorób zgnilcowych i czerwiu*, doc. Jerzy Woyko *Najnowsze osiągnięcia w zakresie hodowli zarodowej pszczół* (sala WZGS).
- 5 i 6 VI Krajowa konferencja naukowo-techniczna Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych na temat zwiększenia wydajności łąk.
- 13 VI Konferencja naukowo-techniczna na temat zastosowania tworzyw sztucznych oraz betonowania z dodatkami uszlachetniającymi w budownictwie i drogownictwie w świetle najnowszych osiągnięć zagranicznych. Referaty wygłosili: dr inż. A. Ammann (Szwajcaria), dypl. inż. E. Paillex (Szwajcaria) i doc. dr inż. Janusz Rataj (Sala BPBP).
- 11 i 12 IX Sesja naukowa BTN poświęcona dawnej muzyce polskiej z okazji IV Festiwalu Muzyki Polskiej. Referaty: mgr Jerzy Morawski *Praktyka wykonawcza w zakresie średniowiecznych oficjów rymowanych*, dr Henryk Kowalewicz *Współpraca filologa*

- z muzykologiem przy opracowywaniu dawnej muzyki polskiej, doc. Włodzimierz Grigoriew (ZSRR) *Młdzieńcza twórczość Karola Lipińskiego*, prof. Władysław Zientarski *Franciszek Ścigalski — muzyk i kompozytor z pierwszej połowy XIX w.*, mgr Paweł Podejko *Nieznani muzycy XIX wieku na podstawie archiwum częstochowskiego*, doc. Antoni Pozzowski *Środki harmoniczne w utworach opartych na pentatonice* (Filh. Pom.)
- 14 X Konferencja naukowa poświęcona problemom perspektywicznego rozwoju wyższych uczelni w Bydgoszczy. Referaty wygłosili: doc. dr Stanisław Maciej Zawadzki i dr Zbigniew Zajda (org. BTN).
- 20 X Sympozjum naukowe z okazji 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referaty wygłosili: doc. dr Marian Wojciechowski *Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej*, red. mjr Zdzisław Jastrzębski *Polityka zagraniczna ZSRR — polityką pokoju*, kandydat nauk Iwan I. Kosmogorcow (ZSRR) *Rola Syberii w tworzeniu bazy technicznej i przemysłowej Związku Radzieckiego* (Dom Rzemiosła; org. Izba Rzemieślnicza).
- 24 X Zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Referaty wygłosili: dr W. Dudziński *Gościec przewlekły postępujący*, dr S. Zabielski *Leczenie zachowawcze gościca przewlekłego postępującego*, dr S. Spyra *Leczenie chirurgiczne gościca przewlekłego postępującego*, dr D. Śniegocka *Rehabilitacja w gościcu przewlekłym postępującym*, dr S. Sadkiewicz *Odległe wyniki leczenia operacyjnego* (sala WRN).
- 30 X Sympozjum popularno-naukowe poświęcone 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referaty wygłosili: dr Bolesław Danilczuk *Stosunki polsko-rosyjskie na przełomie XIX i XX wieku*, dr Władysław Lewandowski *Wkład Polaków w Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową*, mgr Witold Armion *Wkład Polaków do badań nad kulturą ludową narodów ZSRR od XVIII do XX wieku*, mgr Jan Szyling *Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej* (Dom Rzemiosła; org. WK SD).
- 8 XI Zebranie Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Referaty wygłosili: prof. dr Adam Ginsbert *Programowanie rozwoju gospodarki komunalnej*, mgr K. Duliński *Miejskie Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne w latach 1945—1967 i jego perspektywy rozwojowe* (sala MRN).
- 14 XI Sesja naukowa z okazji 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referaty wygłosili: doc. dr Marian Wojciechowski *Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej*, doc. dr Bogdan Głębowicz *Udział Polaków w Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej*, dr Mieczysław Wojciechowski *Wpływ Rewolucji Październikowej na Pomorze Gdańskie* (sala Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej; org. KW PZPR oraz Katedra Historii Polski i Historii Powszechnej UMK w Toruniu).
- 18 XI Wojewódzka konferencja naukowa stomatologów poświęcona najnowszym osiągnięciom w dziedzinie stomatologii. Referaty wygłosili: prof. dr Irena Semadeni-Konopacka, doc. dr Zbigniew Jańczuk, doc. dr Stanisław Potoczek, prof. dr Edmund Korthals (Dom Rzemiosła).
- 22 XI Sesja popularnonaukowa z okazji 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Referaty wygłosili: doc. dr Zbigniew Wójcik *Jak Rosja stała się potęgą (w XVI i XVII w.)*, dr Elżbieta Hornowa *Udział Polaków w Rewolucji Październikowej*, mgr Henryk Dubowik *Problemy najnowszej literatury radzieckiej* (Filh. Pom.; współorg. BTN).
- 29 XI Zebranie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Referaty wygłosili: doc. dr Janina Majewska *Aseptyczne przygotowanie leków ocznych w aptece społecznej*, mgr Irena Kaczmarczyk *Zaopatrzenie aptek w leki okulistyczne* (sala Bydgoskiego Zarządu Aptek).

- 8 XII Konferencja naukowa na temat zastosowania techniki jądrowej w przemyśle (Klub Energetyka; org. Komisja Techniki Jądrowej OW NOT).
- 12 i 13 XII Sesja naukowa poświęcona wybranym zagadnieniom sztuki i muzealnictwa radzieckiego. Referaty wygłosili: prof. dr Stefan Kozakiewicz *Główne etapy rozwoju sztuki radzieckiej*, prof. dr Kazimierz Malinowski *Muzea radzieckie*, dr Anna Perlińska *Echa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na ziemi bydgoskiej*, mgr Lija Skalska *Radziecka karykatura polityczna na tle wystawy eksponowanej w muzeum bydgoskim* (Muzeum; współorg. Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS oraz KPTK).
- 15 XII Zebranie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Referaty wygłosili: mgr Janina Rodzikowa *Metody wyjąławiania*, mgr inż. Józef Klucz *Obsługa i konserwacja aparatury aptecznej* (sala Bydgoskiego Zarządu Aptek).

IMPREZY LITERACKIE I ARTYSTYCZNE, SPOTKANIA I ODCZYTY

- 1–30 I Obchody 10-lecia działalności klubu „Kosmos”. W programie: imprezy artystyczne, spotkania, odczyty, projekcje filmowe oraz premiera kabaretu „Eksces wieczorny” pod red. Zdzisława Prussa i Witolda Burkera.
- 4 I Środa literacka: odczyt prof. dra Konrada Górskiego *Artystyczna funkcja języka w powieściach Henryka Sienkiewicza* (Klub MPiK; współorg. ZLP, KPTK, Wydział Kultury PMRN*).
- 11 I Środa literacka: wieczór autorski Kazimierza Koźniewskiego (Klub MPiK).
- 13 I Inauguracja Studium Sztuki Współczesnej; wykład prof. dra Lecha Grabowskiego *Polska rzeźba współczesna*. Zajęcia odbywały się raz na tydzień przez cały rok. Wykładowcami byli historycy sztuki z całej Polski (Muzeum).
- 20 I Wieczornica z okazji 22. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy. Odczyty: mjr rez. Władysław Wawrzyniak *Pierwsze dni II wojny światowej w Bydgoszczy i ruch oporu na Pomorzu* oraz kpt. rez. Bernard Kaczmarek *Akcja na hitlerowskie wytwórnie pocisków rakietowych V-1 i V-2* (klub IKP; współorg. WK SD).
- 24 I – 24 II Przegląd filmów w reżyserii Jerzego Passendorfera (kino „Wolność”) oraz spotkania reżysera z publicznością w kinie „Wolność” (28 I), Klubie MPiK (28 I) i klubie „Kosmos” (29 I).
- 25 I Środa literacka: wieczór autorski Jerzego Lovella (Klub MPiK).
- 30 I Odczyt Jana Pawła Gawlika *Teatr polityczny* (Klub MPiK; współorg. KPTK).
- 1–7 II Przegląd polskich komedii filmowych (kino „Słońce”).
- 11 II Występ teatru Zakładowego Domu Kultury „Inofama” z Inowrocławia z programem *Ballada o siódmym człowieku* Andrzeja Baszkowskiego (Dom Kultury ZNTK).
- 14 II Odczyt prof. dra Artura Hutnikiewicza *O powieściach współczesnych Henryka Sienkiewicza* (Biblioteka Miejska; współorg. Tow. Literackie im. A. Mickiewicza).
- 15 II Środa literacka: wieczór autorski Juliana Strykowski (Klub MPiK).
- 21 II Odczyt dr Zofii Milczer-Kurnatowskiej *Badania polskiej ekspedycji archeologicznej na terenie Bułgarii* (Muzeum; org. PTA).
- 22 II Środa literacka: spotkanie autorskie Anny Pogonowskiej pn. *Poezja współczesna* (Klub MPiK).
- 27 II Wojewódzka Scena Amatora. W programie: występ Studenckiego Teatru „P” przy SN w Bydgoszczy ze sztuką Eugène Ionesco „Lekcja” w reż. Henryka Dubowika oraz Zespołu Teatralnego Pracowników Zakładów Graficznych w Toruniu ze sztuką Sławomira Mrożka „Zabawa” w reż. Stefana Burczyka (Teatr Kameralny).

* Organizatorzy wszystkich śród literackich.

- 6 III Odczyt prof. dra Stanisława Urbańczyka *Kto i jak ustala wskazówki językowe* (klub „Mozaika”; org. Tow. Mił. Języka Polskiego).
- 11 III Spotkanie autorskie Jerzego Putramenta (Klub MPiK; org. KPTK).
- 23 III Odczyt Klaudii Nourmont (Francja) *Życie młodzieży francuskiej* (klub „Kosmos”).
- 6 IV Odczyt prof. dra Aleksandra Lewina *Organizowanie systemu wychowawczego w szkole socjalistycznej* (Klub MPiK).
- 14 IV Odczyt prof. dra Ludwika Jankowiaka *Rola handlu zagranicznego w gospodarce narodowej* (klub „Eltra”; org. Stow. Księgowych w Polsce).
- 23 IV Premiera kabaretu literackiego „O-wady”; program „Bez Pudła”. Teksty napisali: Jerzy Sulima-Kamiński i Zdzisław Pruss, reż. Krystyna Meissner, muz. Grzegorz Kardaś (klub „Mozaika”; współorg. KPTK).
- 26 IV Środa literacka: wieczór autorski Wisławy Szymborskiej (Klub MPiK).
- 7 V Wieczór literacko-muzyczny pn. „Poetce w hołdzie” dla uczczenia 125. rocznicy urodzin Marii Konopnickiej. W programie: koncert Chóru Chłopięco-Męskiego FP pod dyr. Józefa Radwana oraz solistów: Reginy Stacewicz — sopran, Edwina Borkowskiego — tenor, Katarzyny Staniewicz — harfa; recytacje — Lucyna Ćwiklikówna, słowo wiążące — Andrzej Zborowski (Filh. Pom.; współorg. Towarzystwo im. M. Konopnickiej).
- 8 V Odczyt dra Bogusława Krei *Zniemczone nazwiska polskie na Pomorzu* (klub „Mozaika”; org. Tow. Mił. Języka Polskiego).
- 10 V Środa literacka: wieczór autorski Bogdana Ostromeckiego (Klub MPiK).
- 10 V Montaż poetycki „Niobe” K. I. Gałczyńskiego w wykonaniu zespołu SN w Bydgoszczy (klub „Jupiter”).
- 17 V Środa literacka: odczyt Zefiryna Jędrzyńskiego *Gazeta Toruńska — pierwsze polskie pismo codzienne w zaborze pruskim (1867–1920)* (Klub MPiK).
- 17 V Występ Studenckiego Teatru „P” przy SN w Bydgoszczy ze sztuką Sławomira Mrożka „Karol” w reż. Henryka Dubowika (klub „Jupiter”).
- 22 V Wieczór poetycko-muzyczny pn. „Konopnicka nieznaną” w wykonaniu zespołu SN w Bydgoszczy (klub „Jupiter”; współorg. Towarzystwo im. M. Konopnickiej).
- 24 V Środa literacka: wieczór autorski Jana Górecy-Rosińskiego. Wiersze recytowali: Lucyna Ćwiklikówna i Czesław Stopka (Klub MPiK).
- 3 VI Wieczór autorski Janusza Teodora Dybowskiego (Klub MPiK).
- 6–8 VI Wojewódzkie eliminacje teatrów poezji (Teatr Kameralny).
- 4–14 IX W ramach obchodów bydgoskiego Września (28. rocznica wybuchu II wojny światowej) wojskowe kina ruchome wyświetliły 128 filmów o tematyce wojskowej i politycznej w szkołach podstawowych i średnich na terenie całego miasta.
- 27 IX Środa literacka: odczyt Alfreda Kowalkowskiego *Najnowsza poezja francuska* (Klub MPiK).
- 9 X Inauguracja zajęć na Studium Widza Teatralnego (Teatr Kameralny; współorg. KPTK i TWP).
- 11 X Środa literacka: odczyt Seweryna Pollaka *Współczesna poezja rosyjska* (Klub MPiK).
- 12 X Odczyt prof. dra Seweryna Żurawickiego *Wpływ Rewolucji Październikowej na przemiany gospodarcze* (sala Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej; org. PTE).
- 20 X–19 XI Dni Filmu Radzieckiego pod hasłem obchodów 50-lecia kinematografii radzieckiej, zainaugurowane premierą filmu „Wojna i pokój” w reż. Sergiusza Bondarczuka (kino „Pomorzanin”).
- 25 X Środa literacka: odczyt Ziemowita Fedeckiego *Proza radziecka ostatnich lat* (Klub MPiK).

- 30 X Koncert poezji rosyjskiej i radzieckiej pt. *Pamięć serca*; oprac. Krzysztof Nowicki, wykonawcy: Ewa Studencka, Czesław Stopka i Jerzy Kozłowski — recytacje, przełyki muzyczne — Olaf Jankowski, prelekcja wstępna — Jadwiga Tyrankiewicz (WDK; org. KPTK). Ponadto koncerty odbyły się w Klubie MPiK (5 XI) i klubie „Jupiter” (12 XI).
- 22 XI Środa literacka z okazji Dni Książki Społeczno-Politycznej: odczyt prof. dra Łukasza Kurdybacy *Wpływ Rewolucji Październikowej na polską myśl oświatową w okresie międzywojennym* (Klub MPiK).
- 22 XI Spotkanie z red. Czesławem Goliszewskim nt. *Wrażen naoczego świadka walk w Wietnamie* (WDK; Dni Książki Społeczno-Politycznej).
- 29 XI Odczyt prof. dr Walentyny Najdus *Polacy w Wielkiej Rewolucji Październikowej* (Biblioteka Miejska; Dni Książki Społeczno-Politycznej).
- 6 XII Środa literacka: odczyt Romana Szydłowskiego *Współczesny teatr radziecki* (Klub MPiK).
- 8 XII Spotkanie autorskie Jana Drohojowskiego (klub „Jupiter”).
- 14 XII Spotkanie z sekretarzem Ambasady NRD w Polsce — Jürgenem van Zwollem (Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej).

TEATR*

- 12 I Fryderyk Dürrenmatt: *Meteor*; reż. Józef Wyszomirski, scen. Ewa Nahlik (Teatr Kameralny).
- 18 I Juliusz Słowacki: *Fantazy*; reż. Kazimierz Braun, scen. Ali Bunsch (gościnny występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).
- 10 II Aleksander Fredro: *Pan Geldhab*; reż. Jan Ciecierski, scen. Edward Grochulski (gościnny występ Teatru im. A. Fredry z Gniezna w Teatrze Polskim).
- 18 II Juliusz Słowacki: *Lilla Weneda*; reż. Danuta Knoppówna, scen. Maria Jankowska, muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Polski).
- 3 III Fritz Hochwalder: *Maliniarz*; reż. Krystyna Tyszarska, scen. Ryszard Strzembala (prapremiera polska w Teatrze Kameralnym).
- 3 IV Henri Michaux: *Niejaki Piórko*; adapt. Celestyn Skołuda i Jerzy Niesiołowski, reż. Krystyna Tyszarska (Teatr Propozycji w Klubie MPiK; org. KPTK).
- 4 IV Giuseppe Verdi: *Rigoletto*; kier. muz. Zdzisław Wendyński, reż. Sławomir Żerdzicki, scen. Tadeusz Grondal, choreogr. Edward Szpotański, przygot. chóru — Antoni Rybka (Teatr Polski; org. Opera i Operetka).
- 6 IV Zdzisław Skowroński: *W czepku urodzona*; reż. Joanna Koenig, scen. Antoni Muzzyński (Teatr Kameralny).
- 19 i 20 IV Gościnne występy artystów rumuńskich w operze G. Verdiego *Rigoletto*: Marii Burz w roli Gildy i Paula Nicolaescu w partii tytułowej (Opera i Operetka).
- 25 IV Gościnne występy artystów radzieckich Zoi Iwanowej i Georgija Grinera w *Wesołej wdówce* F. Lehara (Opera i Operetka).
- 6 V Murray Schisgal: *Sie kochamy*; reż. Krystyna Meissner, scen. Ewa Nahlik (Teatr Kameralny).
- 8 V Kazimierz Brandys: *Bardzo starzy oboje*; reż. Zdzisław Krause (gościnny występ Teatru Małych Form „Krypta” ze Szczecina w WDK).
- 17 V Pierre Augustin Beaumarchais: *Wesele Figara*; reż. Hugon Moryciński, scen. Zbigniew Bednarowicz, muz. Florian Dąbrowski (gościnny występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).

* Podajemy daty premier i występów gościnnych.

- 18 V Jerzy Szaniawski: *Dwa teatry*; reż. Kazimierz Braun, scen. Antoni Tośta (gościnnie występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia w Teatrze Polskim).
- 2 VI Wiliam Szekspir: *Otello*; reż. Zygmunt Wojdan, scen. Ryszard Strzembala (Teatr Polski).
- 5 VI Jose Trian: *Wieczór zbrodniarzy*; reż. Tomasz Witt (gościnnie występ Teatru Propozycji z Torunia w Klubie MPiK; org. KPTK).
- 24 VI Franciszek Zabłocki: *Fircyk w zalotach*; reż. Tadeusz Żuchniewski, scen. Józef Zboromirski (gościnnie występ Teatru Ziemi Pomorskiej z Grudziądza w Teatrze Kameralnym).
- 24 VI Ludwik Hieronim Morstin: *Trudna miłość*; reż. Tadeusz Żuchniewski, scen. Ryszard Kuzyszyn (gościnnie występ Teatru Ziemi Pomorskiej z Grudziądza w Teatrze Polskim).
- 15 VII Pierre Braillet i Jean Pierre Gredy: *Lekcja kłamstwa*; reż. Krystyna Meissner, scen. Antoni Muszyński (Teatr Polski).
- 5 IX Gioacchino Rossini: *Kopciuszek*; kier. muz. Zdzisław Wendyński, reż. Sławomir Żerdzicki, scen. Roman Bubic, choreogr. Edward Szpotański, przygot. chóru — Antoni Rybka (Teatr Polski; org. Opera i Operetka).
- 10 IX Izaak Babel: *Zmierzch*; reż. Bohdan Korzeniowski, scen. Krzysztof Pankiewicz (gościnnie występ Teatru „Ateneum” im. Stefana Jaracza z Warszawy, z udziałem Hanny Skarżanki i Jana Świdorskiego, w Teatrze Polskim).
- 15 IX Lech Budrecki i Ireneusz Kanicki: *Dziś do Ciebie przyjść nie mogę*; reż. Ireneusz Kanicki, scen. Irena Skoczen, muz. Andrzej Hundziak (gościnnie występ Teatru Klasycznego z Warszawy w Teatrze Polskim).
- 16 IX Antoni Czechow: *Trzy siostry*; reż. Józef Wyszomirski, scen. Ryszard Strzembala (Teatr Kameralny).
- 23 IX Alois i Vilem Mrstikowie: *Marisza*; reż. Józef Kankovsky, scen. Vladimír Heller (gościnnie występ Jihoczeskiego Divadla z Budziejowic z CSRS w Teatrze Polskim).
- 28 X László Tabi: *Okoliczność łagodząca*; reż. Joanna Koenig, scen. Antoni Muszyński (Teatr Kameralny).
- 31 X Arif Mielikow: *Legenda o miłości*; kier. muz. Zbigniew Droszcz, choreogr. Hanna Miller (Teatr Polski; org. Opera i Operetka).
- 3 XI Aleksander P. Szejn: *Ocean*; reż. Zygmunt Wojdan, scen. Ewa Nahlik (Teatr Polski).
- 13 XI Artiom Wiesioły: *Rosja we krwi szapana*; adapt. Teresa Żukowska i Jerzy Niesio-będzki, insc. i reż. Teresa Żukowska (Teatr Propozycji w BWA; org. KPTK).
- 25 XI Hans Christian Andersen: *Dziki łabędź*; reż. Teresa Żukowska, scen. Antoni Muszyński, muz. Grzegorz Kardaś (Teatr Polski).
- 20 XII Leonid Zorin: *Warszawska melodia*; reż. Zbigniew Mak, scen. Ewa Nahlik (Teatr Kameralny).

MUZYKA

- 13 I Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Flora Guerra (Chile) — fortepian. W programie utwory F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, W. A. Mozarta, J. Turiny, J. Iberta (Filh. Pom.).
- 19 I Koncert solistów. W programie: utwory P. Czajkowskiego, F. Lehara, H. Wieniawskiego, G. Verdiego i A. Rubinsteina. Wykonawcy: soliści Opery i Filharmonii Pomorskiej (klub „Kosmos”; współorg. TMB).

- 19 I Koncert z okazji 25. rocznicy śmierci Ignacego Paderewskiego. Wykonawcy: Lucjan Galon — fortepian, Irena Maculewicz — sopran, Lidia Michałowska — akompaniament, prelekcja wstępna — prof. Wieńczysław Brzostkowski (Liceum Muz; org. TMB).
- 20 I Koncert popularno-symfoniczny orkiestry FP; dyr. Stanisław Gałoński, soliści-wokaliści: Bożena Banaś, Halina Maternowska, Irena Domowicz, Irena Tkaczyk, Edwin Borkowski, Eugeniusz Sąsiadek, Wiesław Brychcy, Andrzej Zborowski oraz Wojciech Siemion — recytacje. W programie arie i ensemble z oper W. A. Mozarta i *Historia Żołnierza* I. Strawińskiego (Filh. Pom.).
- 24 I Koncert solistów. Wykonawcy: Barbara Zagórzanka, Barbara Paprocka i Jerzy Sobczyński — śpiew, Bohdan Giergiel — skrzypce, Lidia Michałowska — fortepian, słowo wiążące — Mieczysław Pożarski (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 25 I Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” i Chóru Chłopięco-Męskiego; dyr. Stanisław Gałoński. W programie opera *Orfeusz* Claudio Monteverdiego dla uczczenia 400. rocznicy urodzin kompozytora (Filh. Pomorska).
- 27 I Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Carlo Zecchi (Włochy). W programie utwory H. Berlioz, B. Bartoka K. M. Webera (Filh. Pom.).
- 29 I Recital klawesynowy Aimee van de Wiele (Francja). W programie francuska muzyka klasyczna (Filh. Pom.).
- 3—4 II Koncerty karnawałowe ork. FP; dyr. Henryk Debich, soliści: Ewa Demarczyk i Tadeusz Woźniakowski. W programie utwory popularne i rozrywkowe, piosenki (Filh. Pom.).
- 5 II Koncert tria Witolda Burkera pn. „Jazz i poezja” (klub „Jupiter”).
- 5 II Recital fortepianowy Lucjana Galona i jego uczniów — studentów PWSM w Gdańsku. W programie preludia C. Debussy’ego (Filh. Pom.).
- 10 II Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Imre Antal (Węgry) — fortepian. W programie utwory C. Debussy’ego, L. van Beethovena, J. Brahmsa (Filh. Pom.).
- 15 II Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”, Zespołu Madrygalistów i Chóru Chłopięco-Męskiego; dyr. Stanisław Gałoński i Grzegorz Sutt. W programie utwory G. P. Telemanna (Filh. Pom.)
- 17—18 II Koncerty popularno-symfoniczne ork. FP; dyr. Arkadiusz Basztoń. W programie arie i duety operowe, muzyka baletowa, uwertury, walce (Filh. Pom.).
- 19 II Koncert pn. „Muzyka i poezja”. Wykonawcy: kwartet skrzypcowy Józefa Rezlera, Henryk Kłosiński — tenor, Czesław Stopka — recytacje. W programie muzyka rosyjska i radziecka (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 22 II Koncert chóru chłopięcego „Stockholms Gosskor” (Szwecja); dyr. prof. Erik Algard. W programie pieśni dawne i współczesne, negro spirituals, pieśni ludowe polskie, francuskie i czeskie (Filh. Pom.).
- 24 II Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Emil Glavanakow (Bułgaria), solistka; Bice Antonioni (Włochy) — skrzypce. W programie utwory P. Dukasa, H. Wieniawskiego, D. Szostakowicza (Filh. Pom.).
- 1 III Koncert solistów. Wykonawcy: Sławomir Jankowski — skrzypce, Jerzy Godziszewski — fortepian, Halina Andrzejewska — akompaniament (sala Liceum Muzycznego; org. TMB i SPAM).
- 3 III Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Jerzy Katlewicz, solista: Gabriel Amiras (Rumunia) — fortepian. W programie utwory L. van Beethovena, W. A. Mozarta, A. Honeggera (Filh. Pom.).

- 10 i 11 III Koncerty popularne ork. FP pod dyr. Napoleona Siessa, z udziałem duetu fortepianowego Wacława Kisielewskiego i Marka Tomaszewskiego oraz sekcji rytmicznej. W programie muzyka baletowa, wiązanki i parafrazy (Filh. Pom.).
- 17 III Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion” — w 30. rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego; dyr. Edward Bury, soliści: Leon Ara (Hiszpania) — skrzypce, Delfina Ambroziak — sopran, Irena Winiarska — mezzosopran, Jerzy Artysz — — baryton. W programie: T. Szeligowskiego *Epitafium na śmierć Karola Szymanowskiego*, J. S. Bacha *Koncert skrzypcowy E-dur* i K. Szymanowskiego *Stabat Mater* (Filh. Pom.).
- 18 III Recital skrzypcowy Konstantego Andrzeja Kulki. W programie: utwory G. F. Haendla, L. van Beethovena, P. Czajkowskiego B. Bartoka i K. Szymanowskiego (Filh. Pom.).
- 19 III Koncert pn. „Humor w muzyce i poezji”. Wykonawcy: Zofia Lupertowicz, Paweł Leoniec i Zygmunt Wąsicki — śpiew, Bohdan Giergiel — skrzypce, Irena Barczyńska — fortepian, Lucyna Ćwiklikówna — recytacje (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 23 III Koncert jazzowy tria Witolda Burkera (klub „Kosmos”).
- 29 III Koncert solistów: Heleny Łazarskiej (sopran) i Jerzego Godziszewskiego (fortepian). W programie: utwory fortepianowe i wokalne K. Szymanowskiego (Filh. Pom.).
- 29 III Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński (z okazji inauguracji Dni Muzeum).
- 31 III Koncert popularny ork. FP; dyr. Ryszard Damrosz, soliści piosenkarze: Regina Pisarek i Ryszard Arning (Filh. Pom.).
- 1 IV Koncert tria harfowego Filharmonii Narodowej z Warszawy. W programie: utwory G. Raphaela, T. Paciorkiewicza, C. Debussy’ego, E. Varésa, P. Hindemitha (Muzeum).
- 7 IV Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Tadeusz Strugała, solistka Regina Smendzianka — fortepian. W programie utwory K. W. Glucka, J. S. Bacha, W. A. Mozarta, R. Straussa (Filh. Pom.).
- 9 IV Koncert jazzowy tria Witolda Burkera (klub „Mozaika”).
- 9 IV Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński. W programie utwory kompozytorów od średniowiecza do XIX w. (Filh. Pom.).
- 10 IV Koncert chóru Uniwersytetu Warszawskiego. W programie utwory J. S. Bacha, H. Purcella, M. Gomółki, J. Różyckiego, Wacława z Szamotuł, B. Pękiela i utwory anonimowe (Filh. Pom.).
- 12 IV Koncert kwartetu smyczkowego Vilmosa Tatraia z Budapesztu. W programie utwory J. Haydna, B. Bartoka, i F. Schuberta (Filh. Pom.).
- 13 IV Koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Bigoszevska, Włodzimierz Wasylowski, Aleksander Giemski i Leon Korsak — śpiew, Stanisława Majewska — skrzypce, Lidia Michałowska — akompaniament (Muzeum).
- 14–15 IV Koncerty popularne ork. FP pn. „Wiosna w muzyce”; dyr. Mieczysław Nowakowski, soliści: Aleksandra Kajkowska i Kazimierz Pustelak — śpiew. W programie arie operowe i operetkowe oraz inne utwory osnute wokół motywów wiosny (Filh. Pom.).
- 16 IV Koncert Chóru Chłopięco-Męskiego FP i Zespołu Madrygalistów; dyr. Józef Radwan, solista: Leszek Werner — organy (Filh. Pom.).
- 21 IV Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Mirosław

- Rusin (ZSRR) — skrzypce. W programie utwory A. Liadowa, P. Czajkowskiego, L. van Beethovena (Filh. Pom.).
- 23 IV Koncert pn. „Wiosenne nastroje w muzyce i poezji” w wykonaniu artystów Opery i Operetki oraz Krystyny Przybylskiej — recytacje (klub „Jupiter”).
- 5 V Koncert symfoniczny FP; dyr. Witold Krzemiński, soliści: Lidia Skowron — sopran i Franciszek Kmieciak — klarnet. W programie utwory F. Schuberta, K. Mroszczyka, J. Brahmsa, J. S. Bacha (Filh. Pom.).
- 12—13 V Koncerty popularno-symfoniczne ork. FP; dyr. Maria Tunicka, solista: Megens Ellegaard (Dania) — akordeon. W programie utwory P. Czajkowskiego, W. Lutosławskiego, F. Liszta (Filh. Pom.).
- 19 V Koncert popularny ork. FP; dyr. Czesław Płaczek, soliści: Agnieszka Kossakowska i Paulos Raptis — śpiew. W programie m.in. kołysanka G. Gershwinia *Summertime* i walce (Filh. Pom.).
- 21 V Koncert solistów pn. „Muzyka i poezja”. Wykonawcy: Barbara Zagórzanka, Henryk Herdzin i Edmund Kossowski — śpiew, Józef Rezler — skrzypce, Jerzy Zająkała — akompaniament, Barbara Drogorób — recytacje (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 27 V Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Lazar Berman (ZSRR) — fortepian. W programie utwory W. A. Mozarta, P. Czajkowskiego, B. Szabelskiego (Filh. Pom.).
- 28 V Recital organowy Leona Batora (Filh. Pom.; współorg. Redakcja „Dziennika Wieczornego”).
- 4 VI Koncert jazzowy tria Witolda Burkera (klub „Jupiter”).
- 4 VI Miejski przegląd zespołów chóralnych, instrumentalnych i tanecznych szkół podstawowych (Park Ludowy; org. Inspektorat Oświaty Prez. MRN).
- 6 VI Występ Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich; dyr. Andrzej Nowikow. W programie: utwory klasyczne, współczesne utwory radzieckie, pieśni i tańce ludowe, melodie żołnierskie (amfiteatr „Zawiszy”; org. TPPR).
- 7 VI Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” i Zespołu Madrygalistów; dyr. Stanisław Gałoński, solistka: Ewa Osińska — fortepian. W programie utwory W. A. Mozarta, J. Haydna, C. Monteverdiego (Filh. Pom.).
- 11 VI Koncert duetów wokalnych Opery i Operetki; słowo wiążące i recytacje — Michał Rosiński (klub „Jupiter”).
- 11 VI Koncert ork. FP z okazji finału muzycznej zagaduj-zgaduli dla młodzieży woj. bydgoskiego; dyr. Józef Radwan (Filh. Pom.).
- 11 VI Koncert pn. „Muzyka i piosenka dla wszystkich” w wykonaniu artystów operetek: poznańskiej, śląskiej, warszawskiej i bydgoskiej (klub NOT; współorg. TMB).
- 13 VI Koncert reprezentacyjnej orkiestry Armii Radzieckiej; dyr. Anatol Malcew. W programie muzyka rosyjska, radziecka i polska (Park Ludowy; org. TPPR).
- 14 VI Koncert ork. FP oraz kandydatów do V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego: Małgorzaty Błażejewskiej, Marii Brylanki i Piotra Czesława Janowskiego; dyr. Zbigniew Chwedczuk. W programie: H. Wieniawskiego *Koncert skrzypcowy d-moll*, K. Szymanowskiego *II Koncert skrzypcowy* i *I Koncert skrzypcowy* (Filh. Pom.).
- 17 VI Koncert absolwentów Państwowego Liceum Muzycznego (Filh. Pom.).
- 18 VI Koncert solistów pn. „Muzyka i poezja”. Wykonawcy: Wanda Wolańska, Maria Głuszak, Henryk Kosmowski — śpiew, Józef Rezler — skrzypce, Jerzy Zająkała — fortepian, Lucyna Ćwiklikówna — recytacje (Klub MPiK; współorg. TMB).

- 7–8 VII Występy Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego z programem „Szlakiem oręża” (Teatr Polski).
- 13 VIII Koncert letni ork. FP; dyr. Bolesław Motyka, soliści: Irena Domowicz – mezzosopran, Julian Pacuła – trąbka. W programie arie operowe, muzyka baletowa, tańce symfoniczne (Filh. Pom.).
- 27 VIII Koncert letni ork. FP; dyr. A. Rozmarynowicz, soliści: Bogdan Giergiel – skrzypce, Andrzej Zborowski – baryton. W programie muzyka operowa i operetkowa, melodie cygańskie, songi murzyńskie (Filh. Pom.).
- 2–14 IX IV Festiwal Muzyki Polskiej. W programie koncerty orkiestry i zespołów FP oraz występy gościnne, sesja popularnonaukowa, wystawa instrumentów muzycznych, kiermasz wydawnictw o tematyce muzycznej.
- 8 IX – Inauguracja festiwalu: koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Regina Smendzianka – fortepian. W programie: K. Lipińskiego *Uwertura D-dur*, I. Paderewskiego *Fantazja polska op. 19*, G. Bacewicz *IV Symfonia*.
- 9 IX – Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgościensis pro Musica Antiqua” i Chóru Chłopięco-Męskiego FP; dyr. Stanisław Gałoński, soliści: Halina Maternowska, Irena Tkaczyk, Eugeniusz Sasiadek, Wiesław Brychcy – śpiew. W programie: F. Janiewicza *Divertimento*; D. Stachowicza *Veni Consolator*; Engla *Symfonia d-moll*, B. Pękiela *Missa la Lombardesca*.
- 10 IX – Koncert Łódzkiej Orkiestry Kameralnej „Pro Musica”; dyr. Zbigniew Frieman i Mirosław Pietkiewicz, soliści: Leszek Werner – organy, Jerzy Artysz – baryton. W programie: utwory z tabulatur Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego z ok. 1580 r. i ok. 1650 r.
- 12 IX – Koncert zespołu instrumentów dawnych „Capella Bydgościensis pro Musica Antiqua”, Zespołu Madrygalistów i kwartetu skrzypcowego FP; dyr. Stanisław Gałoński. W programie: utwory Mikołaja z Radomia, D. Cato, B. Pękiela, Mikołaja z Krakowa, J. Stobaeusa, Hieronima z Pokrzywnicy, M. Zielińskiego, K. Pałubickiego oraz kompozycje z tabulatury Jana z Lublina i anonimowe.
- 13 IX – Koncert solistów. Wykonawcy: Elżbieta Stefańska-Łukowicz – klawesyn, Helena Łazarska – sopran, Jerzy Zająkała – akompaniament, Czesław Stopka – recytacje. W programie: utwory anonimowe z XVI, XVII i XIX w., utwory z tabulatury Jana z Lublina oraz J. Polaka, J. Kochanowskiego, M. Karłowicza, B. Bohdanowicza, F. Chmielewskiego i K. Szymanowskiego.
- 13 IX – Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Tadeusz Strugała, soliści: Lidia Kozubówna – fortepian, Igor Iwanow – skrzypce. W programie: utwory K. Lipińskiego, L. Różyckiego, H. Pachulskiego i A. Tosmana.
- 14 IX – Koncert symfoniczny ork. Filharmonii Szczecińskiej; dyr. Józef Wiłkomirski, soliści: Delfina Ambroziak – sopran, Władysław Kędra – fortepian. W programie utwory A. Habla, A. Zarzyckiego, K. Szymanowskiego (Filh. Pom.).
- 12 IX Koncert muzyki Piotra Perkowskiego oraz spotkanie z kompozytorem. Wykonawcy: Elżbieta Gajewska – flet, Zygmunt Wąsicki – baryton, Janusz Soczewiński – akompaniament (Klub MPiK; org. TMB).
- 21 IX Koncert pn. „Muzyka i poezja”. W programie utwory kompozytorów i poetów rosyjskich i radzieckich. (WDK; współorg. TMB).
- 6 X Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Bernard Ringissen (Francja) – fortepian. W programie: utwory K. Kurpińskiego, S. Rachmaninowa, B. Bartoka (Filh. Pom.).
- 7 X Koncert solistów pn. „Muzyka i poezja”. Wykonawcy: Eugenia Gwiewdzińska,

- Stanisław Kliczkowski i Paweł Leoniec — śpiew, Lidia Michałowska — fortepian, Lucyna Ćwiklikówna — recytacje (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 8 X Koncert muzyki i poezji rosyjskiej i radzieckiej. Wykonawcy: Bożena Kinasz-Mikołajczak — sopran, Jerzy Zająkała — fortepian, kwartet smyczkowy Józefa Rezlera, Lucyna Ćwiklikówna — recytacje (Klub MPiK; współorg. TMB).
- 11 X Koncert solistów. Wykonawcy: Katarzyna Staniewicz — harfa, Irena Domowicz — mezzosopran i Ryszard Procharski — obój, Tadeusz Kurczewski — akompaniament. W programie: utwory J. S. Bacha, B. Brittena, J. Iberta (Filh. Pom.).
- 13–14 X Koncerty popularno-symfoniczne ork. FP; dyr. Józef Radwan, solista: Edmund Kossowski — bas. W programie: utwory P. Czajkowskiego, A. Rimskiego-Korsakowa, S. Moniuszki, G. Bizeta, M. Musorgskiego (Filh. Pom.).
- 14 X Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Lupertowicz — sopran, Henryk Herdzin — tenor. W programie: arie z oper P. Czajkowskiego, A. Rimskiego-Korsakowa i operetek F. Lehara (WDK).
- 18 X Koncert kameralny zespołu instrumentalnego FP; dyr. Stanisław Gałoński, solista: Eugeniusz Sasiadek — tenor. W programie: utwory R. Schumanna, C. Monteverdiego oraz ballady kompozytorów włoskich (Filh. Pom.).
- 20 X Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Mihaly Constantinescu (Rumunia) — skrzypce. W programie: utwory E. Griega, L. van Beethovena, I. Strawińskiego (Filh. Pom.).
- 21 X Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua” i Zespołu Madrygalistów; dyr. Stanisław Gałoński. W programie: utwory kompozytorów polskich z XV, XVI i XVII w., włoskich, francuskich, angielskich i niemieckich (Filh. Pom.).
- 30 X Koncert jazzowy tria Janusza Trzczińskiego (klub „Mozaika”).
- 4 XI Koncert symfoniczny ork. FP, chóru „Arion” i chóru Opery i Operetki; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Anna Malewicz-Madey — sopran, przygotowanie chórów — Antoni Rybka. W programie: utwory D. Szostakowicza, S. Prokofiewa (Filh. Pom.).
- 5 XI Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgosiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński. W programie: utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich (WDK).
- 7 XI Koncert Moskiewskiej Orkiestry Kameralnej; dyr. Rudolf Borysow Barszaj, soliści: Eugeniusz M. Niepało — obój, Wiktor D. Bajdak — obój, Andrzej F. Abramienkow — skrzypce, Eugeniusz D. Smirnow — skrzypce. W programie: utwory A. Vivaldiego, S. Prokofiewa, J. Haydna, R. Bunina (Filh. Pom.).
- 9 XI Koncert kwintetu jazzowego Witolda Burkera (klub „Kosmos”).
- 10 XI Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solistka: Tamilla Machmudowa (ZSRR) — fortepian. W programie: utwory M. Musorgskiego, S. Rachmaninowa, D. Szostakowicza (Filh. Pom.).
- 16 XI Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, soliści: Delfina Ambroziak i Edwin Borkowski — śpiew. W programie: utwory S. Rachmaninowa, A. Rimskiego-Korsakowa, Z. Noskowskiego S. Moniuszki (Filh. Pom.).
- 23 XI Koncert solistów. Wykonawcy: Wanda Wolańska, Ferdynand Kotowski i Zbigniew Orłowicz — śpiew, Lidia Michałowska — fortepian (WDK).
- 24 XI Koncert laureatów V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego: Anatola Mielnikowa (ZSRR) i Edwarda Tatęwosjana (ZSRR). W programie: utwory P. Czajkowskiego, F. Geminianiego, N. Paganiniego, G. Tartiniego H. Wieniawskiego (Filh. Pom.).
- 25 XI Koncert Państwowego Chóru Ludowego z Czerkas (ZSRR); kier. artystyczny —

- Anatol Paszkiewicz (Filh. Pom.).
- 25 XI Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Lupertowicz, Zofia Baranowicz, Henryk Herdzin — śpiew, Lidia Rozental — akompaniament, Michał Rosiński — recytacje (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 26 XI Koncert chórów bydgoskiego okręgu śpiewaczego dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wystąpiły chóry bydgoskie: „Dzwon”, „Hasło”, „Lutnia”, „Harmonia” i „Halka”, chór „Echo” z Kcyni oraz chór bułgarski „Družna Pieśń” z Warny (Filh. Pom.).
- 1 XII Koncert symfoniczny ork. FP i chóru „Arion”; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Igor Bezwierchnyj (ZSRR) — skrzypce, przygot. chóru — Antoni Rybka. W programie: utwory A. Roussela, H. Wieniawskiego, H. Villi-Lobosa (Filh. Pom.).
- 2 XII Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński, solista: Krzysztof Maternowski — skrzypce. W programie: utwory A. Vivaldiego, G. Gastoldiego, Jacopo di Bologna i utwory innych dawnych kompozytorów włoskich (Filh. Pom.).
- 3 XII Koncert Chóru Chłopięcего FP oraz solistów: Reginy Stacewicz (sopran), Mieczysława Antoniaka (tenor), Bolesława Chrościńskiego (trąbka), Ferdynanda Tomkiewicza (ksylofon); dyr. Józef Radwan, akompaniament — Jerzy Zająkała, słowo wiążące — Andrzej Zborowski (Filh. Pom.).
- 3 XII Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Lupertowicz i Paweł Leoniec — śpiew. W programie: arie operetkowe i pieśni (klub NOT; org. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Komunikacji).
- 4 XII Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Zbigniew Chwedczuk, solista: Emil Gilels (ZSRR) — fortepian. W programie: utwory M. Glinki, F. Chopina, F. Schuberta (Filh. Pom.).
- 8 XII Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Tadeusz Strugała; Wojciech Siemion — recytacje. W programie: utwory W. A. Mozarta, S. Prokofiewa, J. Sibeliusa, M. Ravela (Filh. Pom.).
- 10 i 29 XII Koncert kwartetu skrzypcowego FP w składzie: Józef Rezler — I skrzypce, Władysław Kisza — II skrzypce, Jan Paruzel — altówka, Marian Wasiołka — wiolonczela. W programie: utwory J. Haydna, A. Borodina, D. Milhauda (Filh. Pom.).
- 13 XII Recital fortepianowy Jerzego Sulikowskiego. W programie: utwory L. van Beełhoveņa, F. Chopina, M. Ravela, C. Debussy'ego. (Filh. Pom.).
- 14 XII Koncert kameralny. Wykonawcy: Bożena Banaś — sopran, Karol Szalecki — skrzypce, Jan Paruzel — altówka, Mieczysław Powideł — wiolonczela, Jerzy Dorawa — fortepian, słowo wiążące — Alicja Weber (klub WSI; org. RU ZSP).
- 15 XII Koncert symfoniczny ork. FP; dyr. Fuat Mansurow (ZSRR), solistka: Lidia Grychtołówna — fortepian. W programie: utwory W. A. Mozarta, F. Chopina, P. Czajkowskiego (Filh. Pom.).
- 16 XII Koncert zespołu instrumentów dawnych FP „Capella Bydgestiensis pro Musica Antiqua”; dyr. Stanisław Gałoński, solistka: Helena Maternowska — sopran. W programie: utwory J. S. Bacha i K. E. Bacha (Filh. Pom.).
- 18 XII Koncert chóru „Skowronki” z Poznania w ramach Wojewódzkiej Sceny Amatora (Teatr Kameralny).
- 28 XII Koncert solistów. Wykonawcy: Regina Stacewicz, Andrzej Skulski i Paweł Leoniec — śpiew, Bohdan Giergiel — skrzypce, Tadeusz Kurczewski — fortepian, Lucyna Ćwiklikówna — recytacje (klub „Jupiter”; współorg. TMB).
- 28 XII Koncert grupy jazzowej Jacka Bednarka (klub „Mozaika”).

- 30–31 XII Koncerty sylwestrowo-noworoczne ork. FP; dyr. Zdzisław Wendyński, soliści: Zofia Lupertowicz, Zofia Baranowicz, Paweł Leoniec i Henryk Herdzin — śpiew; słowo wiążące — Zdzisław Pruss. W programie: walce, arie operetkowe, piosenki włoskie i parafrazy muzyczne (Filh. Pom.).

WYSTAWY*

- 7 I Akwarele Anny Sroczanki (Studium Nauczycielskie; org. BWA).
 17 I Grafika Anny Sroczanki (świetlica Fabryki Obrabiarek do Drewna org. BWA).
 18 I Wystawa grafiki „Droga do Polski Ludowej” (Biblioteka Miejska; współorg. KPTK).
 19 I Malarstwo Antoniego Grabarza (GKO; org. BWA).
 20 I Rysunki i akwarele o tematyce wojennej i obozowej (klub ZBoWiD).
 24 I Grafika Stanisława Brzęczkowskiego (Mały Salon Sztuki).
 30 I Malarstwo Jerzego Gurdy, Leona Romanowa i Ryszarda Wietckiego (BWA).
 31 I Malarstwo Antoniego Grabarza (Bydgoska Fabryka Kabli; org. BWA).
 1 II Płaskorzeźby Kazimierza Walukiewicza (klub „Jupiter”; org. BWA).
 5 II Pokonkursowa wystawa „Bydgoszcz w fotografii” (Prezydium WRN; org. TMmB i BTF).
 9 II Akwarele Stanisława Borysowskiego (świetlica „Eltry”; org. BWA).
 11 II Malarstwo Tadeusza Mokrzyckiego (Dom Kultury ZNTK).
 20 II Wystawa „Człowiek pod wodą” (WDK).
 26 II Fotografika Andrzeja Zborowskiego „Tematy muzyczne” (Filh. Pom.; org. BWA).
 1 III Malarstwo Marii Szewczyk-Warszawskiej (Filh. Pom.; org. BWA).
 7 III Węgierska grafika użytkowa; tkaniny, malarstwo i grafika Adeli Szwai; ceramika Andrzeja Trzaski (BWA).
 7 III Grafika Krystyny Szalewskiej (Mały Salon Sztuki).
 14 III Malarstwo członków Okręgu Bydgoskiego ZPAP („Kauczuk”; org. BWA).
 21 III Rysunki Stanisława Noakowskiego (Muzeum).
 28 III Wystawa „Maksymilian Antoni Piotrowski” (Muzeum).
 31 III Okręgowa wystawa fotografiki (Klub Żołnierza; org. BWA).
 2 IV Doroczna wystawa prac uczestników Społecznego Ogniska Kultury Plastycznej (WDK).
 7 IV Fotografia użytkowa Jerzego Riegla (Klub Związku Zaw. Prac. Poligrafii).
 8 IV Malarstwo Ireny Gnatowskiej (Mały Salon Sztuki).
 8 IV Współczesna grafika polska (Studium Nauczycielskie; org. BWA).
 15 IV Wystawa obrazująca dorobek bydgoskiej organizacji Ligi Obrony Kraju (WDK).
 19 IV Wystawa filatelistyczna „Lenin i jego idea” (WDK; org. Polski Związek Filatelistów).
 25 IV Grafika i rysunek członków Okręgu Bydgoskiego ZPAP („Kauczuk”; org. BWA).
 26 IV Wystawa „Lenin w Polsce” (Biblioteka Miejska).
 29 IV Wystawa „Budownictwo i inwestycje w latach 1961–1970 (BWA).
 4 V Fotografika Jerzego Lewczyńskiego i rysunki Stanisława Noakowskiego (Filharmonia Pom.).
 6 V Wystawa rysunków Zbigniewa Papkego (Mały Salon Sztuki).
 7 V XI Bydgoska wystawa amatorskiej fotografii artystycznej (WDK; org. BTF).

* Dаты otwarcia wystaw.

- 11 V Wystawa plakatu z konkursu ogłoszonego przez Woj. Komisję Wynałazczości i Racjonalizacji (Dom Technika NOT).
- 13 V Akwarele Tadeusza Mokrzyckiego (świetlica Zakł. Budowy Maszyn; org. BWA).
- 14 V Medale i medaliony Edwarda Gorola (Muzeum).
- 15 V Wystawa „Tkanina, ceramika, meble w nowoczesnym mieszkaniu” (Muzeum; org. CPLiA).
- 17 V Wystawa rysunków dziecięcych „XX Wyścig Pokoju” (Prezydium WRN; org. Kuratorium Okręgu Szkolnego Bydgoskiego).
- 18 V Malarstwo Jerzego Gnatowskiego i Mieczysława Szczęsnego (BWA).
- 27 V Wystawa fotografii „Dziecko i jego świat” (Prezydium WRN; org. TPD, BTF i Red. Dziennika Wieczornego).
- 27 V Polska grafika współczesna i fotografia marynistyczna (Filh. Pom; org. BWA).
- 3 VI Wystawa pokonkursowa „Galeria wielkich synów ziemi bydgoskiej” (BWA).
- 3 VI Grafika Marii Pokorskiej (Mały Salon Sztuki).
- 11 VI Wystawa osiągnięć krótkofalowców woj. bydgoskiego pn. „Świat bez wiz i paszportów” (WDK).
- 12 VI Wystawa literatury i czasopism z zakresu przemysłu celulozowo-papierniczego (WSI; org. Stow. Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego).
- 14 VI Wystawa pn. „Bydgoszcz współczesna” (Biblioteka Miejska).
- 23 VI Z okazji „Dni Morza” wystawy malarstwa, fotografii, rysunku i grafiki marynistycznej zorganizowane przez Klub Marynistów LOK w Małym Salonie Sztuki, Prezydium WRN i klubie „Jupiter”.
- 24 VI Międzynarodowa wystawa plakatu turystycznego (BWA; współorg. KPTK i WKKFiT).
- 25 VI Wystawa znaczków pocztowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Klub MPiK; współorg. Ośrodek Kultury i Informacji NRD w Warszawie).
- 25 VI Wystawa malarstwa „Od Romantyzmu do Młodej Polski” (Muzeum).
- 3 VII Malarstwo Stanisława Teisseyre’a (Muzeum).
- 4 VII Prace współczesnych grafików polskich (Klub Żołnierza; org. BWA).
- 6 VII Polski plakat turystyczny (Klub MPiK).
- 11 VII Malarstwo i grafika Zenona Korytowskiego (Mały Salon Sztuki).
- 5 VIII Wystawa „Wojna wyzwolenicza narodów Jugosławii i w twórczości artystów jugosłowiańskich” (BWA; współorg. POW).
- 10 VIII Malarstwo Jadwigi Szyszko (Mały Salon Sztuki).
- 12 VIII Architektura Romualda Gutta (Klub MPiK).
- 30 VIII Fotografia Czesława Romańskiego (Klub MPiK).
- 7 IX Rysunki i grafika Rolanda Grünberga (Francja) „Człowiek z popiołu i światła”. Podczas trwania ekspozycji odbyło się (24 IX) spotkanie z autorem (Muzeum).
- 8 IX Fotogramy z Francji Jerzego Naroźnego (Klub MPiK).
- 9 IX Polska grafika i ilustracja książkowa (Biblioteka Miejska).
- 9 IX Wystawa fotograficzna „Pomniki walk i męczeństwa ziemi bydgoskiej 1939 – 1945” (Muzeum).
- 9 IX Ogólnopolska wystawa „Pejzaż polski w malarstwie współczesnym” pod protektorem ministra kultury i sztuki Lucjana Motyki (BWA).
- 12 IX Wojewódzka wystawa twórczości technicznej dzieci i młodzieży (Dom Kultury Dzieci i Młodzieży).
- 12 IX Tusze Zofii Rybiańskiej (Mały Salon Sztuki).
- 14 IX Grafika Leona Wyczółkowskiego (Klub Prasy i Książki „Ruch’ na Jachcicach).
- 15 IX Ceramika i malarstwo Zofii Rybiańskiej (klub „Jupiter”).
- 16 IX Polski plakat filmowy (klub „Mozaika”).

- 25 IX Wystawa „Budownictwo obiektów kultury w latach 1946—1967” (Bydgoskie Zjednoczenie Budownictwa; org. Ośrodek Informacji Technicznej BZB).
- 10 X Wojewódzka wystawa książki i prasy technicznej (klub „Eltry”).
- 13 X Malarstwo Jerzego Gurdy, Leona Romanowa i Ryszarda Wiuteckiego (Filt. Pom.; org. BWA).
- 17 X Wystawa „Rysunków z Pomorza Zachodniego” Bronisława Zygryda Nowickiego (Mały Salon Sztuki).
- 4 XI Otwarcie 4 wystaw zorganizowanych dla uczczenia 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej: filatelistycznej pn. „50-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” (współorg. PZF); wystawy książek i prasy technicznej ZSRR z zakresu budownictwa; fotografiki radzieckiej pn. „Kraj Rad” oraz wystawy malarstwa, grafiki i rysunku pn. „Związek Radziecki w oczach bydgoskich artystów” (BWA).
- 4 XI Malarstwo Barbary Steyer (Muzeum).
- 6 XI Wojewódzka wystawa literatury radzieckiej (klub „Eltry”; współorg. Woj. Komisja Upowszechnienia Książki i Prasy Technicznej oraz „Dom Książki”).
- 15 XI Pokonkursowa wystawa grafiki i rysunku (Mały Salon Sztuki).
- 20 XI Wystawa „Związek Radziecki w malarstwie polskich nauczycieli” (klub TPPR).
- 20 XI Wystawa filatelistyczna i numizmatyczna „Rewolucja Październikowa i jej zdobycze” (ZWST „Telfa”).
- 21 XI Wystawa książek o tematyce społeczno-politycznej z okazji wojewódzkiej inauguracji dekady literatury społeczno-politycznej pod hasłem „Człowiek — świat — polityka” (Biblioteka Miejska; współorg. „Dom Książki”).
- 26 XI Prace artystów-amatorów, członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuki (Klub MPiK).
- 30 XI Rysunki Henryki Królikowskiej i malarstwo Heleny Kuczyńskiej (Mały Salon Sztuki).
- 3 XII Rzemieślnicza wystawa „Meble 67” (Dom Rzemiosła).
- 7 XII Plakat rosyjski i radziecki (klub „Kosmos”).
- 8 XII Polska aparatura izotopowa (Klub Energetyka).
- 9 XII Prace uczestników ogólnopolskiego pleneru malarskiego w Chełmnie (BWA; współorg. Wydział Kultury PWRN, WKZZ, ZPAP, KPTK).
- 10 XII Wystawa „80 lat języka esperanto” (WDK).
- 12 XII Otwarcie 2 wystaw: „Radziecka karykatura polityczna” i „Echa Rewolucji Październikowej na ziemi bydgoskiej” (Muzeum).
- 17 XII Fotografika amatorska (WDK).
- 17 XII Pokonkursowa wystawa fotograficzna: „Nasze budownictwo i jego ludzie” (Klub MPiK; org. Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oraz BTF).
- 22 XII Plakat filmowy państw socjalistycznych (klub „Mozaika”).
- 30 XII Malarstwo Renaty Uzarskiej-Bielawskiej (Mały Salon Sztuki).

WYKAZ SKRÓTÓW STOSOWANYCH W KRONICE

BPBP	Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego,
BTF	Bydgoskie Towarzystwo Fotograficzne,
BTN	Bydgoskie Towarzystwo Naukowe,
BWA	Biuro Wystaw Artystycznych,
BZB	Bydgoskie Zjednoczenie Budownictwa,
FP	Filharmonia Pomorska
GKO	Garnizonowy Klub Oficera,
KOSB	Kuratorium Okręgu Szkolnego Bydgoskiego,
KPTK	Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne,
MBP	Miejska Biblioteka Publiczna,
MTP	Międzynarodowe Targi Poznańskie,
OKO	Okręgowy Klub Oficera,
POW	Pomorski Okręg Wojskowy,
PTE	Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
PZF	Polski Związek Filatelistów,
RU ZSP	Rada Uczelniana Zrzeszenia Studentów Polskich,
SED	Sozialistische Einheitspartei Deutschlands (Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec)
SN	Studium Nauczycielskie,
SPAM	Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków,
TMB	Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy,
TMmB	Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy,
WDK	Wojewódzki Dom Kultury,
WKKFiT	Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki,
WKOPWiM	Wojewódzki Komitet Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa,
WKPOM	Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy Organizacji Młodzieżowych,
WOPP	Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej,
WSI	Wyższa Szkoła Inżynierska,
WZGS	Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”,
ZBoWiD	Związek Bojowników o Wolność i Demokrację,
ZLP	Związek Literatów Polskich,
ZNTK	Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego,
ZPAP	Związek Polskich Artystów Plastyków.

BYDGOSZCZ SIĘ ZMIENIA (Ostatnie spojrzenia)

Wszystko się zmienia: po wiosnie i lecie następuje jesień i zima, ciągle przekształca się krajobraz, odchodzą ludzie a miejsce ich zajmują młodsze pokolenia, znikają budowle ustępując placu nowym gmachom. Nic nowego pod słońcem, a jednak — dawne przemija, rośnie nowe, wszystko się zmienia...

Zmienia się też Bydgoszcz. W obrębie XIX-wiecznego miasta, o niezbyt wysokiej zabudowie, które wchłonęło i w znacznym stopniu zatarło ślady starej Bydgoszczy z okresu przedrozbiorowego, wylaniają się ostatnio coraz śmielej i częściej nowe wielkie budynki, bloki i wieżowce, mieszkalne i służące użytkowi publicznemu — symbole nowoczesności. Dawny obraz Bydgoszczy ginie na naszych oczach, przechodzi do historii, zachowując się tylko w nielicznych pamiątkach wielowiekowej przeszłości miasta.

Ostatnie spojrzenie wypada więc rzucić na obszar dawnego Grodztwa, folwarku podmiejskiego (grodzkiego), obecnie fragment Śródmieścia Bydgoszczy i miejsce przyszłej nowej zabudowy tzw. Centrum I u zbiegu ulicy 3 Maja z Jagiellońską (zob. artykuł na str. 51—61).

Fot. Ildefons Bańkowski



DOKUMENTY

PAMIĄTKI ROKU BYDGOSKIEGO

Na zakończenie obchodów Roku Bydgoskiego dyplom i plakietkę pamiątkową otrzymały następujące osoby i instytucjom:

Z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej:

1. Józef Majchrzak — I sekretarz
2. Tadeusz Ludwikowski — sekretarz
3. Jan Przytarski — sekretarz
4. Franciszek Fedorowicz — sekretarz
5. Edward Malinowski — sekretarz

Z Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej:

1. Wiktor Soporowski — I sekretarz
2. Włodzimierz Dąbrowski — sekretarz propagandy
3. Wiesław Folczyk — sekretarz ekonomiczny

Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu:

1. Aleksander Schmidt — przewodniczący
2. Edmund Sakiewicz — sekretarz
3. Eugenia Furmaniak — zastępca kierownika biura
4. Ludwika Zawadzińska — instruktor

Z Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu:

1. Kazimierz Maludziński — przewodniczący
2. Józef Lewkowski — zastępca przewodniczącego
3. Tadeusz Lubierski — zastępca przewodniczącego
4. Jan Kiedrowicz — sekretarz
5. Franciszek Pączkowski — członek
6. Teobald Wnuk — członek
7. Ryszard Jurkowski — członek
8. Jerzy Lesisz — członek
9. Czesław Soboltyński — członek
10. Sebastian Małkowski — członek
11. Sylwester Woziński — członek
12. Marian Szabela — członek
13. Irena Tkaczyk — członek
14. Tadeusz Girzejowski — członek
15. Donata Gumer — członek
16. Stanisław Sobański — członek
17. Józef Rakoczy — członek

Z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej:

1. Antoni Majdziński — wiceprzewodniczący
2. Włodzimierz Maksymowicz — wiceprzewodniczący
3. Walenty Gorzach — wiceprzewodniczący
4. Sergiusz Melaniuk — sekretarz

Z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej:

1. Jerzy Zimmer — wiceprzewodniczący

Radni Miejskiej Rady Narodowej:

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Zygmunt Adrian | 20. Bernard Mross |
| 2. Stanisław Bąk | 21. Andrzej Nowaczyński |
| 3. Zbigniew Cieśliński | 22. Zofia Pietrzak |
| 4. Aleksander Czajkowski | 23. Andrzej Plata |
| 5. Eugeniusz Gliwiński | 24. Mieczysław Przybylski |
| 6. Jadwiga Gorczyca | 25. Edward Rajpold |
| 7. Alfons Jażdżewski | 26. Władysław Rogowski |
| 8. Marian Joppek | 27. Florian Rosenthal |
| 9. Maria Kicińska | 28. Józef Rudnik |
| 10. Salomea Kozłowska | 29. Józef Rzepka |
| 11. Bolesław Kozłowski | 30. Edmund Sitek |
| 12. Rajmund Kuczma | 31. Leokadia Syrek |
| 13. Ludwik Linda | 32. Józefa Tobolska |
| 14. Łucjan Łosiński | 33. Witold Twardowski |
| 15. Zbigniew Machacz | 34. Czesław Władnyko |
| 16. Czesław Matuszewicz | 35. Alfons Wojtczak |
| 17. Gertruda Matuszczak | 36. Florian Zastępowski |
| 18. Jadwiga Mazur | 37. Dorota Łukuć |
| 19. Tadeusz Misterski | |

Pracownicy Prezydium MRN i przedsiębiorstw miejskich:

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Maria Bałachowska | 13. Wawrzyn Szymkowiak |
| 2. Andrzej Meloch | 14. Wacław Kalinowski |
| 3. Antoni Wojciechowski | 15. Bronisław Nowicki |
| 4. Jan Hojka | 16. Joanna Markowska |
| 5. Józef Geppert | 17. Janusz Gołębiewski |
| 6. Stanisław Müller | 18. Kazimierz Watras |
| 7. Kornel Serwiński | 19. Jan Wrześniński |
| 8. Arkadiusz Siemieńczyk | 20. Zdzisław Nieruszewicz |
| 9. Kazimierz Duliński | 21. Józef Moska |
| 10. Jerzy Kostkowski | 22. Jerzy Hajdukiewicz |
| 11. Franciszek Szewc | 23. Wincenty Klonowski |
| 12. Bronisław Tusz | 24. Franciszek Krysko |

Pracownicy i działacze kultury

1. Zbigniew Czernski – dyrektor Muzeum
2. Bronisław Zygfryd Nowicki – artysta plastyk
3. Klara Sarnowska – zast. dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej
4. Andrzej Szwalbe – dyrektor Filharmonii
5. Edward Szmańda – sekretarz Towarzystwa Miłośników m. Bydgoszczy
6. Jan Górec Rosiński – redaktor naczelny „Faktów i Myśli”
7. Adam Grzymała-Siedlecki – pisarz-teatrológ
8. Leon Hermanowski – prezes Zjedn. Polskich Zespołów Śpiewaczych
9. Ryszard Karger – dyrektor Polskiej Żeglugi Morskiej
10. Leon Zajączkowski – dyrektor RSW „Prasa”
11. Tadeusz Jabłoński – redaktor Dziennika Wieczornego
12. Krystyna Sienkiewicz – instruktor Miejskiej Komisji Związków Zawodowych
13. Józef Podgórecznv – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
14. Marian Turwid – prezes oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków
15. Zbigniew Chwedczuk – kierownik art. Filharmonii Pomorskiej

Instytucje:

1. M/S „Bydgoszcz”
2. Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego
3. Miejska Biblioteka Publiczna
4. Zarząd Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej
5. Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy
6. Aeroklub Bydgoski
7. Polski Związek Filatelistów
8. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe
9. Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego
10. Związek Literatów Polskich
11. „Dom Książki”
12. Towarzystwo Miłośników m. Bydgoszczy
13. Filharmonia Pomorska
14. Teatr Polski
15. Towarzystwo Przyjaciół Sztuki
16. Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych
17. Zarząd Miejski Związku Bojowników o Wolność i Demokrację
18. Polska Żegluga Morska, Szczecin
19. Zespół redakcyjny Ilustrowanego Kuriera Polskiego
20. Zespół redakcyjny Gazety Pomorskiej
21. Zespół redakcyjny Dziennika Wieczornego
22. Zespół redakcyjny Rozgłośni Polskiego Radia
23. WKS „Zawisza”
24. Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju
25. Biuro Wystaw Artystycznych
26. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki
27. Klub „Jupiter”
28. Wojewódzki Dom Kultury
29. Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne
30. Bydgoskie Towarzystwo Fotograficzne
31. Miejska Komisja Związków Zawodowych
32. Klub Zakładowy „Eltra”

Z komitetów blokowych:

1. Stanisław Tomaszewski	OK FJN	Nr 1	przewodniczący
2. Franciszek Szczygieł	K. B.	Nr 16	przew., członek Kol.d. s. K. B.
3. Bolesław Bartosiak	K. B.	Nr 12	zast. przew., przew. SKP
4. Brunon Kosiedowski	K. B.	Nr 11	przewodniczący
5. Szymon Pawlak	K. B.	Nr 13	przewodniczący
6. Antoni Burkiewicz	K. B.	Nr 14	przewodniczący
7. Jan Bąk	K. B.	Nr 15	przewodniczący
8. Józef Łoszyński	mieszkaniec		przew. bud. wodociągu
9. Wincenty Wiernikowski	mieszkaniec		nadzorujący bud. wod.
10. Jerzy Lebeda	K. B.	Nr 10	przewodniczący
1. Kazimierz Kamiński	OK FJN	Nr 1a	przewodniczący
2. Józef Zelek	OK FJN	Nr 1a	sekretarz
3. Bronisław Skibicki	K. B.	Nr 8	przew., członek Kol. d. s. K.B.
4. Henryk Muszyński	K. B.	Nr 4	przew., członek Kol. d. s. K.B.
5. Władysław Hanć	K. B.	Nr 1	przew., członek Kol. d. s. K.B.
6. Wiktor Neufeld	K. B.	Nr 5	przew., członek Kol. d. s. K.B.
7. Stanisław Grabowski	K. B.	Nr 7	przew., członek Kol. d. s. K.B.
8. Stanisław Pasternacki	K. B.	Nr 9	przew., członek Kol. d. s. K.B.
9. Wiktor Grycza	K. B.	Nr 1	członek
1. Stefan Dąbrowski	OK FJN	Nr 2	przewodniczący
2. Maksymilian Zamojski	K. B.	Nr 17	przewodniczący
3. Józef Zieliński	K. B.	Nr 18	przewodniczący
4. Andrzej Grabowski	OK FJN	Nr 2	członek
5. Antoni Maćkowiak	OK FJN	Nr 2	członek
6. Alfons Dominiczewski	OK FJN	Nr 2	członek
7. Franciszek Makowski	K. B.	Nr 19	przewodniczący
8. Tadeusz Zancewicz	K. B.	Nr 24	przewodniczący
1. Czesław Ziółkowski	OK FJN	Nr 3	przewodniczący
2. Stanisław Janusz	OK FJN	Nr 3	sekretarz
3. Feliks Kubiak	OK FJN	Nr 3	przewodniczący SKP
4. Mieczysław Rosiński	OK FJN	Nr 3	przew. Kom. Czynów Społ.
5. Konrad Majchrzak	K. B.	Nr 32	przewodniczący
6. Helena Drzewiecka	K. B.	Nr 33	przewodnicząca
7. Walenty Tomaszewski	K. B.	Nr 26	przewodniczący
8. Kazimierz Wojciechowski	K. B.	Nr 28	przewodniczący
9. Helena Krzyżanowska	K. B.	Nr 25	przewodnicząca
1. Łucja Olszewska	OK FJN	Nr 4	przewodnicząca
2. Henryk Malinowski	OK FJN	Nr 4	sekr., członek Kol. d. s. K. B.
3. Leon Repka	OK FJN	Nr 4	wiceprzewodniczący
4. Mieczysław Piechocki	K. B.	Nr 40	przewodniczący
5. Jan Baumgard	K. B.	Nr 35	przewodniczący
6. Jan Gajewski	K. B.	Nr 39	przewodniczący
7. Jan Polasik	K. B.	Nr 36	przewodniczący
8. Klara Rudnicka	OK FJN	Nr 4	członek
9. Jan Bartoszewski	OK FJN	Nr 4	członek
10. Piotr Różański	mieszkaniec		dyr. CPN, zakład opiek.

1. Kazimierz Wolak	OK FJN	Nr 5	sekretarz
2. Ignacy Grzela	OK FJN	Nr 5	przewodniczący SKP
3. Jan Aładowicz	K. B.	Nr 52	przewodniczący
4. Henryk Szajerski	OK FJN	Nr 5	sekretarz
5. Tadeusz Lewandowski	OK FJN	Nr 5	przewodniczący
6. Zdzisław Kowalski	K. B.	Nr 53	przew., członek Kol. d. s. K. B.
7. Helena Lipska	K. B.	Nr 48	przew., członek Kol. d. s. K. B.
8. Józef Kliś	OK FJN	Nr 5	wiceprzewodniczący
9. Marian Kaściński	OK FJN	Nr 5	sędzia opiekuńczy SKP
10. Sruł Rozenwajg	OK FJN	Nr 5	członek Kom. Czynów Społ.
11. Irena Legawiec	OK FJN	Nr 5	członek
1. Irena Sawicka	OK FJN	Nr 6	przewodnicząca
2. Sylwester Kijanowski	K. B.	Nr 65	przew., członek Kol. d. s. K. B.
3. Pelagia Dąbrowska	K. B.	Nr 66	przewodnicząca
4. Mieczysław Filasiński	K. B.	Nr 61	przewodniczący
5. Janina Bieldulska	OK FJN	Nr 6	członek
6. Janina Musiał	K. B.	Nr 68	przewodnicząca
7. Władysław Barański	K. B.	Nr 64	przewodniczący
8. Paweł Janczek	K. B.	Nr 67	sekretarz
1. Józef Nałęcz	OK FJN	Nr 7	przewodniczący
2. Jan Stanisławski	K. B.	Nr 69	przewodniczący
3. Elżbieta Schnajder	K. B.	Nr 70	przewodnicząca
4. Eryk Borówka	K. B.	Nr 71	przewodniczący
5. Edmund Gospodarski	K. B.	Nr 75	przewodniczący
6. Jan Marszalec	OK FJN	Nr 7	członek
1. Władysław Wronkowski	OK FJN	Nr 8	wiceprzewodniczący
2. Władysław Skurawski	K. B.	Nr 77	przew., członek Kol. d. s. K.B.
3. Michał Januszkiewicz	K. B.	Nr 87	przewodniczący
4. Aleksander Krak	K. B.	Nr 76	przewodniczący
5. Krystyna Górską	K. B.	Nr 85	członek
6. Jadwiga Zwolińska	OK FJN	Nr 8	sekretarz
7. Alfons Richter	OK FJN	Nr 8	wiceprzewodniczący
8. Jerzy Podgóreczny	OK FJN	Nr 8	członek
1. Antonina Raube	OK FJN	Nr 9	przewodnicząca
2. Wawrzyniec Mróz	OK FJN	Nr 9	członek
3. Alfons Buńkowski	K. B.	Nr 89	przewodniczący
4. Felmer Władysław	K. B.	Nr 90	przewodniczący
5. Leokadia Rutkowska	K. B.	Nr 92	przewodnicząca
6. Jan Bembnista	K. B.	Nr 96	przewodniczący
7. Franciszek Rapicki	K. B.	Nr 97	przewodniczący
8. Mieczysław Affelt	K. B.	Nr 100	przewodniczący
9. Piotr Adamski	K. B.	Nr 102	przewodniczący
10. Józef Kapczyński	K. B.	Nr 99	przewodniczący
1. Józef Borowski	OK FJN	Nr 10	przewodniczący
2. Julian Wichrowski	OK FJN	Nr 10	sekretarz
3. Tadeusz Witkowski	OK FJN	Nr 10	członek
4. Zofia Gill	OK FJN	Nr 10	członek
5. Adrian Wojaczyński	K. B.	Nr 106	członek

6. Józef Szalonek	OK FJN	Nr 10	członek
7. Antoni Owczarzak	OK FJN	Nr 10	członek
1. Irena Grześkiewicz	OK FJN	Nr 11	przewodnicząca
2. Franciszek Grzesik	K. B.	Nr 123	przewodniczący
3. Leon Eidner	K. B.	Nr 117	przewodniczący
4. Marta Szcześniak	OK FJN	Nr 11	członek
5. Leon Czerwiński	K. B.	Nr 118	przewodniczący
6. Marian Makulski	OK FJN	Nr 11	członek
7. Stanisław Zieliński	OK FJN	Nr 11	członek
8. Wiktor Belter	K. B.	Nr 122	przewodniczący
9. Zofia Kubiak	K. B.	Nr 114	przewodnicząca
10. Edmund Gerlicz	„Belma”		przewodniczący
1. Alfred Szweder	OK FJN	Nr 12	przewodniczący
2. Franciszek Grabowski	K.B.	Nr 124	przewodniczący
3. Witold Klesiński	K.B.	Nr 125	przewodniczący
4. Józef Rugowski	K.B.	Nr 128	przewodniczący
5. Marian Przesławski	K.B.	Nr 129	przewodniczący
6. Marian Bączkowski	K.B.	Nr 134	przewodniczący
7. Helena Ptaszyńska	K.B.	Nr 134	przewodnicząca
1. Edmund Zieliński	OK FJN	Nr 13	przewodniczący
2. Józef Ammacher	K.B.	Nr 136	przewodniczący
3. Maria Borowska	OK FJN	Nr 13	sekretarz
4. Zofia Beger	K.B.	Nr 137	przewodnicząca
5. Stanisław Święcicki	OK FJN	Nr 13	członek
6. Stanisław Hass	OK FJN	Nr 13	członek
7. Stanisława Kruszyńska	OK FJN	Nr 13	członek
1. Wiktor Guzman	OK FJN	Nr 14	przewodniczący
2. Urszula Borzestowska	OK FJN	Nr 14	członek
3. Józef Rybak	K.B.	Nr 144	przewodniczący
4. Aleksander Zieliński	K.B.	Nr 151	przewodniczący
5. Franciszek Kunc	K.B.	Nr 152	przewodniczący
6. Leon Najdek	K.B.	Nr 153	przewodniczący
7. Bogusława Budzianowska	OK FJN	Nr 14	sekretarz
8. Kazimierz Urban	OK FJN	Nr 14	członek
9. Irena Hałas	OK FJN	Nr 14	członek
10. Józef Strzemkowski	OK FJN	Nr 14	członek
11. Władysław Wróblewski	OK FJN	Nr 14	wiceprzewodniczący
1. Jan Kotecki	K.B.	Nr 156	przewodniczący
2. Roman Frelichowski	OK FJN	Nr 15	członek
3. Piotr Dryll	K.B.	Nr 162	przewodniczący
4. Aleksander Kondratowicz	K.B.	Nr 159	przewodniczący
5. Kazimierz Bednarek	K.B.	Nr 157	przewodniczący
6. Michał Panowicz	OK FJN	Nr 15	
7. Franciszek Kosecki	OK FJN	Nr 15	członek
8. Leon Sobański	OK FJN	Nr 15	przewodniczący

BYDGOSZCZ ZASŁUŻONYM – OBYWATELOM*

Odnagę honorową „Bydgoszcz – Zasłużonemu Obywatelowi” otrzymali (w zestawieniu podaje się numer ewidencyjny odznaki, imię i nazwisko oraz funkcję społeczną lub miejsce pracy odznaczonego, a także uzasadnienie nadania):

w roku 1966

554. Stanisław Domański	aktywista OK FJN	praca społ.-polit.
555. Ryszard Dobiszewski	kier. Wydz. Ekon. KW PZPR	jak wyżej
556. Henoch Drat	prezes Spółdz. „Gryf”	jak wyżej
557. Franciszek Fedorowicz	sekretarz KW PZPR	jak wyżej
558. Ignacy Grzela	aktywista OK FJN Nr 5	jak wyżej
559. Teofil Gackowski	członek Zarz. Bydg. Spółdz. Mieszkan.	jak wyżej
560. Leon Jankowski	magazynier PKP	jak wyżej
561. Leokadia Król	prac. umysł. Prez. MRN	jak wyżej
562. Feliks Krzemkowski	prezes Spółdz. „Drukator”	jak wyżej
563. Wincenty Kuraszkiwicz	aktywista OK FJN Nr 5	jak wyżej
564. Jan Lachowski	działacz MK FJN	jak wyżej
565. Lucjan Łosiński	radny MRN	jak wyżej
566. ppłk Zygmunt Michalak	Komenda Garnizonu	jak wyżej
567. Franciszek Musiał	pracownik KP PZPR	jak wyżej
568. Jak Przytarski	kier. Wydz. Organiz. KW PZPR	jak wyżej
569. Alfons Richter	robotnik Spółdzielni „Odnowa”	jak wyżej
570. Leon Rózdzyński	kier. antykwariatu „Domu Książki”	jak wyżej
571. Konrad Szarkowski	zawiaadowca Oddz. Drog. PKP	jak wyżej
572. Leon Sobański	przewodn. OK FJN Nr 15	jak wyżej
573. Wiktor Soporowski	KM PZPR	jak wyżej
574. Józef Szalonek	członek Tow. Śpiew. „Halka”	jak wyżej
575. Czesław Wojtkowiak	kierownik Oddz. Drog. PKP	jak wyżej
576. Antoni Wronkowski	zast. dyr. Bydg. Zakł. Chem.	
577. mjr Tadeusz Wysogład	WKR Bydgoszcz-Miasto	jak wyżej
578. Stanisław Zieliński	sekretarz OK FJN Nr 11	jak wyżej
579. Czesław Ziółkowski	przew. OK FJN Nr 3	jak wyżej
580. Henryk Szwaczkowski	wiceprezes Sądu Woj.	jak wyżej

* Zestawił Alfons Pieniążek

581. Stanisław Zakurzewski	kier. Wydz. Spraw Wewnętrznych Prez. MRN	z okazji 20-lecia ORMO za pracę społ. i post. obywat.
582. Stefan Rafeld	zastępca dyr. „Eltry”	jak wyżej
583. Kazimierz Święciński	magazynier „Eltry”	jak wyżej
584. Franciszek Kuśba	strażnik Bydg. Zakł. Przem. Chem.	jak wyżej
585. Tadeusz Zaręba	mistrz MPRB Nr 2	jak wyżej
586. Roman Majewski	kierownik Domu Rencisty	jak wyżej
587. Józef Krych	pracownik KW PZPR	jak wyżej
588. Hieronim Żuczkowski	aktor	70-lecie urodzin i 50-lecie pracy scenicznej
590. Jan Wróblewski	pilot sportowy	z okazji 20-lecia utworzenia Aero-klubu Bydg.
591. Józef Pruszek	zast. kier. Urzędu Stanu Cywilnego	z okazji 20-lecia istnienia USC
592. Zofia Dąbrowska	starszy ref. USC	jak wyżej
593. Stanisława Cyran	dozorczyńni ADM	długoletnia praca i postawa obywat.
594. Felicjan Lemańczyk	st. planista MZBM	jak wyżej
595. Władysław Dębek	kierownik działu MBZM	jak wyżej
596. Antoni Rybka	kier. chóru Opery i Operetki	jak wyżej
597. Marian Kuzajewski	murarz-tynkarz	jak wyżej
598. Florian Antczak	st. mag. Bydg. Zakł. Fotochem.	jak wyżej
599. Henryk Raczkowski	kier. bud. Bydg. Przeds. Bud. Inż.	jak wyżej
600. inż. Lech Kowalewicz	nacz. inż. Bydg. Przeds. Bud. Inż.	jak wyżej
601. Jerzy Mierzwa	nacz. inż. Okr. Dyr. Inw. Miej.	jak wyżej
602. Wojciech Karbownik	st. projektant Miej. Prac. Urb.	jak wyżej
603. Włodz. Brychczyński	naczelnik wydz. planowania Bydg. Zjednoczenia Budow.	jak wyżej
604. Mieczysław Boruta	zast. dyrektora do spr. techn. MPK	z okazji 70-lecia elektrowni w Bydg.
605. Zygmunt Obarek	główny mechanik MPK	jak wyżej
606. Edmund Garczyński	majster MPK	jak wyżej
607. Bolesław Królikowski	dyżurny ruchu MPK	jak wyżej
608. Władysław Malukiewicz	ordynator Szpitala Ogóln. Nr 1	z okazji jubileuszu pracy w służbie zdrowia
609. Józef Jonscher	naczelnik lekarz Przych. Obw.	jak wyżej
610. Wanda Kurylak	pielęgniarka Przych. MSW	z okazji jubileuszu pracy w służbie zdr.
611. Renata Górską	skarbnik Rady Zakł. Szpitala Ogóln. Nr 1	jak wyżej
612. Agnieszka Czarapata	asyst. pielęgn.	jak wyżej
613. Feliks Brzykcy	zast. kier. Wydz. Zdr. Prez. WRN	jak wyżej
614. Joanna Sznajder	przełożona pielęgniarka	jak wyżej
615. Janina Pokłękowska	pielęgniarka oddział.	jak wyżej

616. inż. Kazimierz Szczerbacki	starszy insp. nadzoru Okr. Dyr. Inwest. Miej.	praca społ. przy bud. przedszkola
617. Stanisław Stokłosa	starszy insp. nadzoru Okr. Dyr. Inwest. Miej.	jak wyżej
618. Jan Karasek	inspektor nadz. Okr. Dyr. Inwest. Miej.	jak wyżej
619. Franciszek Marszałek	dziennikarz	jak wyżej
620. Bolesław Eckert .	mistrz budowy	jak wyżej
621. E. E. Aleksiejewski	Min. Gosp. Wod. ZSRR	za wyzw. Bydg. w 1945 r.
622. A. Franczuk	gen. bryg. Armii Czerw.	jak wyżej
623. mjr rez. M. Rogalski	aktywista Klubu Ofic. Rez.	z okazji X-lecia Klubu Ofic. Rez.
624. kpt. rez. M. Wolski	jak wyżej	jak wyżej
625. ppor. rez. Paulina Łozicka	jak wyżej	jak wyżej
626. ppor. rez. Celina Michalska	jak wyżej	jak wyżej
627. Czesław Grużewski	działacz Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i Przem. Tere- nowego	z okazji 60-lecia Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i Przem. Teren.
628. Władysław Szvedek	jak wyżej	jak wyżej
629. Stefan Łepczyński	jak wyżej	jak wyżej
630. Kazimierz Bąk	jak wyżej	jak wyżej
631. Franciszek Kamiński	jak wyżej	jak wyżej
632. Ignacy Nowicki	jak wyżej	jak wyżej
633. Mieczysław Janaszak	jak wyżej	jak wyżej
634. Józef Stankiewicz	jak wyżej	jak wyżej
635. Gertruda Nowak	kierownik Szk. Podst.	zasł. w pracy pedag.
636. Joanna Świetlik	nauczycielka	jak wyżej
637. Jadwiga Szyperska	nauczycielka	jak wyżej
638. Maria Dobosz	kierowniczką przedszkola	jak wyżej
639. Zdzisław Herman	dyr. Liceum Ogóln.	jak wyżej
640. Marian Horwat	zast. dyrektora Techn. Łączn.	jak wyżej
641. Aleksandra Chrośniak	nauczycielka	jak wyżej
642. st. sierż. Jerzy Kaczmarek	członek zesp. estrad. „Czarne Berety”	zasługi dla rozwoju kult. m. Bydg.
643. Włodzimierz Tarasow	jak wyżej	jak wyżej
644. Eugeniusz Kałamaja	jak wyżej	jak wyżej

w roku 1967

645. Hieronim Abramczyk	zast. komendanta Miej. Komendy Str. Poż.	praca społ. — polit.
646. Wiktor Belter	przew. Kom. Blok. Nr 122	jak wyżej
647. Roman Borowski	Min. Gospodarki Komunalnej	jak wyżej
648. Aurelia Borucka-Nowicka	kustosz Muzeum	jak wyżej
649. Stefan Cyganek	aktywista LOK	jak wyżej
650. Włodz. Dąbrowski	sekretarz KM PZPR	jak wyżej
651. Waleria Drygałowa	redaktor Ilustr. Kur. Pol.	jak wyżej
652. Piotr Dryll	działacz OK FJN	jak wyżej
653. Helena Drzewiecka	przewodnicząca KB Nr 33	jak wyżej
654. Zygmunt Dzikowski	zast. prezesa WZSP	jak wyżej
655. Franciszek Falańczyk	aktywista Pom. Zw. Śpiew.	jak wyżej
656. Janusz Garlicki	nacz. red. Gazety Pomorskiej	jak wyżej
657. Mieczysław Golonka	oficer WP	jak wyżej
658. Jan Jaskólski	dowódca sekcji Miej. Kom. Str. Poż.	jak wyżej
659. gen. dyw. Józef Kamiński	Dowódca POW	jak wyżej
660. Kazimierz Kamiński	aktywista OK FJN	jak wyżej
661. Stanisław Karakulski	aktywista Miej. Klubu Ofic. Rez.	jak wyżej
662. Maria Kicińska	radna Prez. MRN	jak wyżej
663. Jan Kotecki	pracownik umysłowy	jak wyżej
664. Kazimierza Markowska	aktywistka Ligi Kobiet	jak wyżej
665. Leon Michalski	pracownik umysłowy	jak wyżej
666. Bernard Mross	zast. przewodn. Prez. MRN	jak wyżej
667. Tadeusz Muszyński	dyrektor Bydg. Przeds. Instal.	jak wyżej
668. Zofia Nowak	aktywistka Ligi Kobiet	jak wyżej
669. Edward Nowicki	referendarz Centr. Biura Rozrachunków Zagran.	jak wyżej
670. Konrad Pałubicki	muzykolog	jak wyżej
671. Henryk Pohl	aktywista LOK	jak wyżej
672. Klara Rudnicka	aktywistka OK FJN	jak wyżej
673. Bronisław Skibicki	przewodniczący KB Nr 8	jak wyżej
674. Ludwik Szeliga	aktywista ZboWiD	jak wyżej
675. Mieczysław Szulski	członek Kom. Kontr. Partyjnej KW PZPR, rencista	jak wyżej
676. Witold Twardowski	dyrektor Miejsk. Przedsięb. Produkcji Pomocniczej	jak wyżej
677. Mieczysława Welz	kier. Spółdz. Zrzesz. Chałupn. i Wytw. Dom.	jak wyżej
678. Władysław Wiśniewski	działacz OK FJN	jak wyżej
679. Kazimierz Wolak	aktywista OK FJN	jak wyżej
680. Florian Zastempowski	aktywista SD	jak wyżej
681. płk Marian Zieliński	oficer WP	jak wyżej
682. Rajmund Żołądkiewicz	kierownik Spółdz. Pracy Półfabr. Stol. Tapic.	jak wyżej
686. Teofila Knorowska	przełożona pielęgniarka	praca zawod. i społ.
687. Józef Aszklar	kierownik adm. gosp. Szpitala Płucnochorych	jak wyżej

688. Bogdan Donajkowski	pielęgniarz	jak wyżej
689. Lucyna Grabelska	przełożona pielęgniarka	jak wyżej
690. dr Anna Kończycowa	ginekolog	jak wyżej
691. mjr Tadeusz Wieczorek	oficer WP	praca społeczna i sportowo-obronna
692. inż. Henryk Wyka	nacz. inżynier Bydg. Przeds. Bud. Miejskiego	zasługi dla rozbud. m. Bydgoszczy oraz praca i postawa społ.
693. Franciszek Kamiński	kier. Bydg. Przeds. Instal.	jak wyżej
694. Edmund Klimek	kier. robót P.R.E. Elektromontaż	jak wyżej
695. mgr inż. Mieczysław Czerniak	dyrektor Bydg. Biura Projekt. Budown. Przemysł.	jak wyżej
696. Henryk Gurmiński	kierownik działu Okr. Dyr. Inwest. Miej.	jak wyżej
697. Edmund Machtel	gł. spec. Bydg. Biura Proj. Budown. Przemysł.	jak wyżej
698. Zygmunt Gryniwicz	st. insp. Okr. Dyr. Inwest. Miej.	jak wyżej
699. Zygmunt Kaczmarek	kier. bud. Bydg. Przeds. Instal.	jak wyżej
700. Kazimierz Górecki	jak wyżej	jak wyżej
701. Józef Lewandowski	dyr. Oddz. Centr. Filmów Oświat.	upowszechnianie kultury, oświaty i filmów ośw.
702. Aleksander Michajłowicz Tarasow	minister przem. samochod. ZSRR	za wyzwolenie Bydgoszczy w 1945 r.
703. Eugeniusz Poltyn	aktywista TKKF	krzewienie kult. fiz.
704. Czesława Dynkowska	jak wyżej	jak wyżej
705. Janina Frank	aktywista Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i Przem. Ter.	praca zawod. i społ.
706. Aleksander Popow	jak wyżej	jak wyżej
707. Jan Bartoszewski	jak wyżej	jak wyżej
708. Helena Stusińska	jak wyżej	jak wyżej
709. Henryk Piaskowski	drukarz Zakł. Graf. PZWS	jak wyżej
710. Hieronim Rumiński	drukarz RSW „Prasa”	jak wyżej
711. Stanisław Bąk	pracownik techniczny Zjedn. Zakładów Rowerowych	praca społ.-polit. w OK FJN
712. Witold Hryszkiewicz	kierownik działu w Zakł. Chem.	jak wyżej
713. Władysław Murawski	kotlarz ZNTK	jak wyżej
714. Irena Grześkiewicz	technik	jak wyżej
715. Zdzisław Audycki	zast. dyrektora w „Belmie”	jak wyżej
716. Marian Szabela	prezes Sądu Wojew.	jak wyżej
717. Jadwiga Mazur	Szk. Podst. Nr 58	zasługi w pracy pedagogicznej i społ.
718. Ksawery Jendryczka	Szk. Podst. Nr 15	jak wyżej
719. Edmund Ajtner	Szk. Podst. Nr 10	jak wyżej
720. Bronisław Ollech	Technikum Geodezyjne	jak wyżej
721. Bolesław Siermiński	Techn. Mechan.-Elektr.	jak wyżej
722. Czesława Kozińska	Szk. Podst. Nr 27	jak wyżej
723. Stanisława Piwowar	Szk. Podst. Nr 2	jak wyżej
724. Józef Mietz	Szk. Podst. Nr 11	jak wyżej
725. Józef Kotowski	Studium Nauczycielskie	jak wyżej

726. Wawrzyniec Kolibabka	Studium Nauczycielskie	jak wyżej
727. Gwidon Rembowicz	Delegatura NIK	za pracę zawodową i społeczną
728. Henryk Graczyk	Delegatura NIK	jak wyżej
729. Bolesław Ciuńczyk	lekarz analityk	jak wyżej
730. Wiktor Sucharski	lekarz radiolog	jak wyżej
731. Wanda Nowak	prac. umysł. służby zdrowia	jak wyżej
732. Marta Czerniak	prasowaczka	jak wyżej
733. Rozalia Żółć	położna	jak wyżej
734. Wiktoria Chutkiewicz	pielęgniarka anestezjologii	jak wyżej
735. Halina Leśniewska	laborantka analityczna	jak wyżej

ULICE NOWE I PRZEMIANOWANE W BYDGOSZCZY W LATACH 1966—1967

Na podstawie uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy z dnia 28 kwietnia 1966 r.
(nr VI/27/66)

1) nazwy otrzymały ulice:

w obrębie Błonia

Feliksa Dzierżyńskiego
Marcina Kasprzaka
Stefana Okrzei

w obrębie Czyżkówka

Plonowa
Podniebna
Pszeniczna
w obrębie Jachcic
Błądzimska
Cekcyńska
Drzycimska
Gościeradzka

Kuźnicka
Lucimska
Mąkowska
Myślęcińska
Przechowska
Terespolska
Wawelska
Zbrachlińska

w obrębie Kapuścisk Wielkich

Energetyczna

w obrębie os. Konopnickiej

Ludwika Solskiego

w obrębie Miedzynia

Borówkowa
Brzoskwiniowa
Czereśniowa
Truskawkowa

w obrębie Osowej Góry

Dzięciolowa
Gawronia
Głuszcowa
Jarząbkowa
Kolibrowa
Kormoranów
Pelikanowa
Rybitwia
Szpakowa
Ziębia

w obrębie Rupienicy

Lipnowska
Malborska
Ostródzka
Zielonogórska

w obrębie Szwederowa

Norweska

2) zmieniono nazwę ulicy Sosnowej na Czerkaską (na os. Leśnym).

Podobną uchwałą z dnia 30 maja 1966 r. (nr VII/34/66) nowym ulicom nadano nazwy:

w obrębie Czyżkówka
Polarna

w obrębie Jachcic
Laskowicka

w obrębie Osowej Góry
Motylowa
Biedronkowa

w obrębie Wilczaka
Mrożna.

Tak samo uchwałą z dnia 24 lutego 1967 r. (nr XII/51/67) ustala dla nowych ulic nazwy:

w obrębie Fordonka
Pruszkowska
Sochaczewska
Żyrardowska

w obrębie Jachcic
Unisławska

Z ŻYCIA TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW m. BYDGOSZCZY

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1966

Rok 1966 był dla Bydgoszczy i dla Towarzystwa rokiem niezwykłym, rokiem odświętnym. W ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego bowiem i na ich zakończenie, a z okazji przypadającej właśnie w tym okresie 620. rocznicy wydania przez Kazimierza Wielkiego przywileju na założenie miasta — z inicjatywy Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy rok 1966 ogłoszony został Rokiem Bydgoskim. Uroczysta inauguracja Roku Bydgoskiego odbyła się dnia 22 stycznia 1966 r. w Filharmonii Pomorskiej podczas akademii poświęconej 21. rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy spod okupacji hitlerowskiej.

Założenia Roku Bydgoskiego i główne zarysy programu opracowane zostały przez Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy. Stąd też cała działalność Towarzystwa w szczególności, a także wielu innych instytucji i organizacji, powiązana była z obchodami Roku Bydgoskiego i znalazła się w „Programie Roku Bydgoskiego”, wydanym przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w postaci drukowanej broszury.

W skład Komitetu Organizacyjnego Roku Bydgoskiego wchodził także dwaj członkowie Zarządu Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy: Józef Podgóreczny i Edward Szmańda. Oni też byli głównymi rzecznikami inicjatyw organizacyjnych Towarzystwa w związku z Rokiem Bydgoskim, dążąc do upowszechnienia założeń, rozpropagowania imprez i upamiętnienia samej idei Roku. Tak więc oprócz drukowanego „Programu Roku Bydgoskiego” staraniem i nakładem Wydziału Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej wydany i rozpowszechniony został plakat Roku Bydgoskiego według projektu Andrzeja Nowackiego, a na zakończenie obchodów Roku — przy współudziale członków Towarzystwa — plakietka brązowa według projektu Bronisław Zygryda Nowickiego i jednodniówka pt. *Rok Bydgoski* pod redakcją Tadeusza Jabłońskiego.

W ten sposób Rok Bydgoski, oprócz szerokiego oddźwięku wśród ludności i oprócz dużego wkładu pracy wykonanej na rzecz miasta w czynach społecznych, pozostawił po sobie m. in. także trwale, choć skromne, pamiątki w postaci drobnych, ale pięknych na ogół wydawnictw (jednodniówki i plakietki).

Organizacja Towarzystwa w 1966 r. uległa pewnym zmianom, m. in. w wyniku wyboru nowego zarządu pod koniec 1965 r. Przede wszystkim więc obok istniejących już trzech sekcji utworzono czwartą — Organizacyjną, na której czele stanął Antoni Koczorowski. Kierownictwo pozostałych sekcji objęli:

Architektoniczno-Urbanistycznej — mgr inż. Alfons Licznarski,
Historyczno-Zabytkowej — dyr. Józef Podgóreczny,
Propagandowo-Wydawniczej — red. Waleria Drygałowa.

Liczba członków w końcu roku sprawozdawczego osiągnęła 227 osób i zwiększyła się w stosunku do poprzedniego roku o 32 osoby przy uwzględnieniu 33 członków nowo przyjętych i po skreśleniu jednego członka zmarłego (Piotra Wiszniewskiego). Wśród członków znajduje się jedna osoba z tytułem członka honorowego.

Zarząd Towarzystwa działał w składzie wybranym przez Walne Zebranie w dniu 10 grudnia 1965 r. i odbył 8 posiedzeń protokolowanych. Z tematów podejmowanych w czasie obrad najczęściej omawiano sprawy związane z aktywizacją członków i rozszerzeniem działalności

Towarzystwa, problematykę Roku Bydgoskiego i przewidzianych imprez Towarzystwa, prace wydawnicze nad *Kroniką Bydgoską* i informatorem o Bydgoszczy oraz przebieg i wyniki konkursu „Bydgoszcz w kwiatach”.

Działalność sekcji nie była właściwie rozgraniczona i zamykała się na ogół w zakresie przedsięwzięć tradycyjnych, nie uwzględniając jeszcze wyników ankiet napływających dopiero z wolna w ciągu roku.

Zamierzenia organizacyjne, mające na celu utworzenie czy ożywienie kół dzielnicowych Towarzystwa, nie wyszły też jeszcze poza sferę planów, wobec istniejących różnorodnych trudności i przeszkód.

W zakresie dbałości o piękno miasta urządzono doroczny konkurs „Bydgoszcz w kwiatach”. Spośród zgłoszonych 100 obiektów komisja zakwalifikowała do nagrodzenia 84, a ponadto dodatkowo postanowiła przyznać nagrody za 72 obiekty nie zgłoszone, ale wyróżniające się staranym utrzymywaniem zieleni i kwiatów na oknach i balkonach. W czasie uroczystości wręczenia nagród na imprezach dzielnicowych odczyty wygłosili:

Józef Podgóreczny: *Bydgoszcz — Sienkiewiczowi*

dwukrotnie: dnia 10 XII 1966 r. w filii bibliotecznej na Jachcicach,

dnia 29 XII 1966 r. w Szkole Podstawowej przy al. 1 Maja 53a,

Kazimierz Borucki: *Spacerkiem po Bydgoszczy*

dnia 16 XII 1966 r. w Wojewódzkim Domu Kultury (dla Szwederowa).

W dziedzinie upamiętniania i upowszechniania historii i zabytków w miasta rozstrzygnięto konkurs na wspomnienia z Bydgoszczy z powojennego 20-lecia. Spośród 7 nadesłanych prac do nagrodzenia zakwalifikowano 6, przy czym nie przyznano nagrody pierwszej i drugiej. Dwie trzecie nagrody otrzymali: Zbigniew Wicherek i Edmund Orkiszewski. Ponadto 4 wyróżnienia przypadły: wyższego stopnia — Jerzemu Bartnickiemu i Oskarowi Kufłowi, a niższego stopnia — Zofii Pastewskiej i Franciszkowi Grottowi. Wręczenie nagród odbyło się w czasie uroczystego wieczoru dnia 15 stycznia 1966 r.

Wspólnie z Bydgoskim Towarzystwem Fotograficznym ogłoszono również konkurs pod nazwą „Bydgoszcz w fotografii”. Wzięło w nim udział 20 autorów, którzy nadesłali 181 fotografii. Z tego na wystawę, przewidzianą w styczniu 1967 r., przeznaczono 80 prac.

Nową inicjatywą był projekt urządzenia wystawy-konkursu kronik zakładowych i środowiskowych, mający na celu zachęcić zakłady, instytucje i organizacje do założenia i prowadzenia własnych kronik, które stanowiłyby przegląd ich działalności i rozwoju oraz czynnik większego zainteresowania i silniejszego związania ludzi w określonych grupach społecznych — z miastem. Apel Towarzystwa w tej sprawie nie przyniósł jednak spodziewanych wyników, tak że przewidziana na koniec roku wystawa została odłożona do kwietnia przyszłego roku a termin składania materiałów — odpowiednio przedłużono.

Z okazji trwających w Bydgoszczy Dni Szymanowskiego (22—28 maja 1966 r.) Towarzystwo ufundowało tablicę upamiętniającą pobyt Karola Szymanowskiego u matki w Bydgoszczy w latach 1921—1922. Tablicę, zaprojektowaną przez art. grafika Bronisława Zygfryda Nowickiego a wykonaną przez warsztat kamieniarski Leona Glona, wmurowano na domu przy ul. Kozielińskiego 5 i odsłonięto uroczysto w dniu 25 maja 1966 r.

Do upamiętnienia Roku Bydgoskiego i faktu powstania spółdzielczego osiedla mieszkaniowego w rejonie między ul. Gajową i Bartosza Głowackiego postanowiono wykorzystać znalezione tam w ziemi ogromny gład. Wobec tego ustalono odpowiedni tekst i zaproponowano umieszczenie napisu na głazie.

Dwudziesta rocznica nadania Bydgoszczy orderu Krzyża Grunwaldu za obronę polskości i walkę z niemczyzną, przypadająca również w roku 1966, stworzyła sposobność, aby w Roku Bydgoskim przypomnieć to wydarzenie. W tym celu zorganizowano w Muzeum publiczny odczyt, który wygłosił:

16 IX 1966 r. mgr Tadeusz Esman: *Problematyka bydgoskiego Września 1939 r.*

W ramach upowszechniania wiedzy o mieście ogłoszono także 25 pogadanek o tematyce bydgoskiej w szkołach podstawowych i liceach, w internatach, fabrykach, czytelniach młodzieżowych, w Zakładowym Domu Kultury w Łęgnowie oraz w klubach: „Mozaika” i przy ul. Dolina.

Działalność informacyjno-propagandową reprezentowała ankieta powiadamiająca o przedmiocie i zakresie zainteresowań poszczególnych sekcji Towarzystwa i o zamiarze objęcia działalnością szerszych kręgów społeczeństwa oraz zapytująca o uwagi na te tematy i o wybraną dziedzinę, w której osoba ankietowana chciałaby w Towarzystwie pracować. Ankiety rozesłano do wszystkich członków i przyjaciół Towarzystwa oraz do wielu osób przygodnych. Wyniki zostaną ogłoszone na zakończenie Roku Bydgoskiego.

Z podjętych wydawnictw — w druku znajdował się jeszcze t. I *Kroniki Bydgoskiej*, którego ukazanie przewiduje się na połowę roku 1967. Niezależnie od tego przygotowano do druku informator o Bydgoszczy, zawierający część historyczną (ważniejsze wydarzenia, dzieje, zabytki), krótkie życiorysy postaci historycznych związanych z Bydgoszczą, charakterystykę podmiejskich ośrodków wypoczynkowych oraz właściwy informator adresowo-telefoniczny wraz z wykazem ulic i specjalnie opracowanym planem miasta. Tekst uzupełniają liczne zdjęcia ciekawszych fragmentów miasta i mało znane podobizny niektórych wybitniejszych bydgoszczan. Informatora, pomyslanego jako wydawnictwo z okazji Roku Bydgoskiego, nie udało się jednak wydrukować w r. 1966 z powodu wielorakich trudności i w związku z koniecznością opracowania specjalnego planu miasta.

Z inicjatywy Towarzystwa przygotowano również materiały autorskie do jednodniówki pn. Rok Bydgoski, która na zakończenie tego okresu jubileuszowego ukazała się w druku staraniem i sumptem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy.

Do ważniejszych przejawów współpracy z pokrewnymi towarzystwami trzeba zaliczyć udział trzech członków zarządu Towarzystwa (Walerii Drygałowej, Alfonsa Licznerskiego i Edwarda Szymańdy) w zjeździe towarzystw miłośników miast w Toruniu w dniach 19–20 października 1966 r., gdzie dzielono się doświadczeniami z pracy społeczno-kulturalnej.

W administracji Towarzystwa zaszły pewne zmiany. Po rezygnacji p. Marii Chyły funkcje pracowniczki biurowej (oprócz księgowej, której obowiązki pełni p. Irena Kamińska) objęła z dniem 1 marca 1966 r. p. Jadwiga Wierzbicka.

W dziedzinie finansów w stosunku do lat poprzednich nastąpił wzrost wydatków, przede wszystkim w związku z podjętą działalnością wydawniczą. Szczegółowo dochody i wydatki przedstawiają się następująco (w złotych):

składki członkowskie	960,—
dotacja Prez. MRN	35000,—

wynagrodzenia prac.	9000,—
prace zlecone	1542,64
honoraria aut. i red.	12785,—
nagrody konkursowe	14645,—
papier na wydawnictwa	1466,10
inne materiały (kanc.)	914,15
delegacje służbowe	327,40
tablica pamiątkowa	4224,30
druk t. <i>Kroniki Bydg.</i>	39427,—
inne druki (zapr., ank.)	2586,—
transport	232,—
opłaty pocztowe	637,—
składki ubezpieczeniowe	1056,—
opłaty bankowe	35,83

	35960,—
pozostałość z r. 1965	149369,54
	<u>185329,54</u>

	88878,42
pozostałość z r. 1966	96451,12
	<u>185329,54</u>

Ogólnie biorąc rok 1966 nie obfitował w liczne przedsięwzięcia o charakterze publicznym. Inicjatywy i działalność Towarzystwa miały jednak ogromne znaczenie społeczne i moralne. Myśl ogłoszenia Roku Bydgoskiego i powiązania go z kończącymi się obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego zrodziła się w Towarzystwie, tu opracowano założenia organizacyjne i wstępny program imprez, mający zmobilizować jak najszersze kręgi bydgoszczan do udziału w pracach społecznych i do żywszego zainteresowania się przeszłością i współczesną problematyką swojego miasta. Celem tej całej akcji było dążenie do zintegrowania ludności miasta i chęć trwalszego związania się Towarzystwa z możliwie jak największym gronem jego szczerych miłośników, gotowych do społecznej pracy nad rozwojem kulturalnym, funkcjonalnym i estetycznym Bydgoszczy. Czy cel ten został osiągnięty — pokaże przyszłość. W swojej bezpośredniej działalności jednak Towarzystwo starało się do tego celu zbliżyć, m. in. przez propagandę swoich zadań i poznanie opinii społecznej na temat swoich poczynąń, przez podjęcie żywszej akcji odczytowej w zamkniętych środowiskach (szkołach, świetlicach zakładowych, klubach itp.), a także przez zapoczątkowanie wydawnictw, które zazwyczaj najlepiej i trwale reprezentują idee działalności społeczno-kulturalnej.

W swych przedsięwzięciach organizacyjnych Towarzystwo niejednokrotnie korzystało z owocnej współpracy z innymi instytucjami, wśród których przede wszystkim wymienić trzeba Wydział Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, który udziela również dotacji na zrównoważenie budżetu Towarzystwa a który także uczestniczył w pracach organizacyjnych Roku Bydgoskiego. Ścisła więź łączy też Towarzystwo z Biblioteką Miejską i to nie tylko z powodu znajdującej się tam tymczasowo siedziby Towarzystwa, ale i przez organizację corocznych imprez z odczytami na Jachcicach (w filii bibliotecznej) i w różnych środowiskach społecznych. Na szczególne podkreślenie zasługuje również inicjatywa Bydgoskiego Towarzystwa Fotograficznego w zakresie organizacji konkursów i wystaw fotograficznych, związanych tematycznie z Bydgoszczą, do których jako współorganizator dołącza się także Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy.

Formą uznania, jaką Towarzystwo może wyróżnić obywateli zasłużonych dla miasta, zresztą nie tylko swoich członków, są wnioski o przyznanie odznaki „Bydgoszcz — Zasłużonemu Obywatelowi”. W r. 1966 Towarzystwo złożyło trzy tego rodzaju wnioski: na rzecz Aurelii Boruckiej-Nowickiej, Walerii Drygałowej i Leona Rózdzyńskiego. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej odznaki tym osobom przynało. Wręczenie nastąpiło w styczniu 1967 r. z okazji 22. rocznicy wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej.

Sekretarz
(—) Edward Szmańda

Wiceprzewodniczący
(—) Józef Podgóreczny

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 1967

Organizacja Towarzystwa, ustalona w r. 1966, pozostała w r. 1967 bez zmian. W obrębie Towarzystwa istniały więc cztery sekcje:

- Organizacyjna
- Architektoniczno-Urbanistyczna
- Historyczno-Zabytkowa
- Propagandowo-Wydawnicza.

Skład członkowski obejmował 242 osoby, w tym jednego członka honorowego. Liczba członków zwiększyła się zatem w ciągu roku o 15 osób.

Zarząd Towarzystwa, wybrany przez Walne Zebranie w dniu 10 grudnia 1965 r., odbył 8 posiedzeń protokołowanych. Tematem obrad były wszystkie przejawy działalności Towarzystwa, a zwłaszcza większe i ważniejsze przedsięwzięcia jak wydawnictwa, konkursy, wybite medale ku czci Adama Grzymały-Siedleckiego itp. Starano się również wpłynąć na ożywienie pracy sekcji.

Sekcja Organizacyjna — najmłodsza sekcja Towarzystwa — nie rozpoczęła jeszcze swej pracy, wskutek czego nie doszło do przewidzianego utworzenia lub ożywienia dzielnicowych i zakładowych kół Towarzystwa.

Sekcja Architektoniczno-Urbanistyczna skoncentrowała się głównie na przeprowadzeniu dorocznego konkursu „Bydgoszcz w kwiatach”. Spośród zgłoszonych 104 obiektów wyróżniono 94 w wyniku kilkakrotnych lustracji, przy czym przyznano:

10 nagród I stopnia (książka: *Bydgoskie w 20-lecie 1945—65*)

41 nagród II stopnia (teka reprodukcji grafik Leona Wyczółkowskiego)

i 43 listy pochwalne.

Przy okazji uroczystego wręczenia nagród konkursowych mgr inż. Alfons Licznerski wygłosił dwukrotnie na imprezach dzielnicowych odczyt *O ratuszach bydgoskich* i to:

14 XII 1967 — w filii Biblioteki Miejskiej na Jachcicach,

19 XII 1967 — w Bibliotece Miejskiej przy Starym Rynku 24 (dla Śródmieścia i innych dzielnic).

Ponadto — negatywnie zaopiniowano zgłoszony przez przedsiębiorstwo „Reklama” projekt umieszczenia neonowych kwiatów na wyspie św. Barbary na Brdzie przy farze.

Sekcja Historyczno-Zabytkowa, mimo niepodjęcia akcji odczytowej i mimo niemalych trudności w realizacji swoich zamierzeń, ma również do zanotowania pewne osiągnięcia.

Przede wszystkim — w wyniku konkursu „Bydgoszcz w fotografii”, zorganizowanego w r. 1966 wspólnie z Bydgoskim Towarzystwem Fotograficznym, w dniu 5 II 1967 r. w czasie otwarcia wystawy pokonkursowej w holu nowego gmachu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wręczono nagrody zwycięzcom konkursu. Pierwszego miejsca nie przyznano. Dwie drugie nagrody otrzymał Jerzy Riegel za fotogramy „Podwale” i „Najstarszy”, trzy trzecie nagrody przypadły Czesławowi Zychowi („Przed rejsem”), Stanisławowi Borkowskiemu („Mosty”) i Stanisławowi Plewie (zestaw 3 fotogramów pt. „Gotyk”). Ponadto wyróżnione zostały fotogramy: „Zaułek” i „Ulica Poczтовая” Jerzego Riegla, „Fara w nocy” Józefa Zegarlińskiego, „Aleje 1 Maja” Jerzego Cieszyńskiego oraz zestaw dwuczęściowy pt. „Bydgoskie spichrze” Jerzego Buszkowskiego.

Niemal całkowicie nie powiodła się natomiast próba zgromadzenia kronik środowiskowych, organizacji społecznych i zakładowych, w związku z czym przewidziana i dwukrotnie odkładana wystawa kronik nie doszła w ogóle do skutku. Mimo kilkakrotnych apeli w prasie i bezpośred-

niej zachęty skierowanej do różnych instytucji, nadesłano tylko 5 kronik (Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Okręgowe Zakłady Gazownictwa, Klub Sportowy „Polonia”, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego), które nie stanowiły wystarczającego materiału do zorganizowania wystawy.

W celu ochrony powagi i czystości miejsca pod arkadami budynku Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa ku czci ludzi polskiego słowa drukowanego, pomordowanych w czasie okupacji hitlerowskiej, wystąpiono z wnioskiem do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o zgodę na zamykanie na noc bram w przejściu pod arkadami. Odpowiedź przyszła odmowna. Uzasadniona była potrzebą istnienia przejścia dla pieszych w tym miejscu i uzupełniona radą, aby wzmocnić oświetlenie.

Z okazji Dni Leninowskich i 50-lecia Rewolucji Październikowej wmurowano na frontową ścianę Biblioteki Miejskiej tablicę upamiętniającą przechowywanie tam książek z poronińskiego księgozbioru Lenina. Tablicę zaprojektował artysta grafik Bronisław Zygrfyd Nowicki, a wykonał warsztat kamieniarski Leona Głona. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło dnia 26 kwietnia 1967 r. w obecności konsula ZSRR z Poznania — Siergieja Kolaskina.

W związku ze śmiercią Adama Grzymały-Siedleckiego, znakomitego krytyka teatralnego i długoletniego mieszkańca Bydgoszczy, powstała myśl wybicia medalu na jego cześć, który mógłby być rozpowszechniany w pierwszą rocznicę zgonu pisarza. Mimo ogromnych trudności formalnych (żadna władza nie uważała się za kompetentną do zezwolenia na druk talonów i wybicie medalu!), udało się w końcu wydrukować talony subskrypcyjne (1000 sztuk po 100 zł) i oddać projekt medalu, wykonany przez Edwarda Gorola, do produkcji w Mennicy Państwowej.

Sekcja Propagandowo-Wydawnicza zebrała w 1967 r. najobfitszy plon swojej żywej działalności w ostatnim czasie.

Dnia 14 marca 1967 r. odbyło się w sali Naczelnej Organizacji Technicznej spotkanie informacyjno-sprawozdawcze pod hasłem „Pokłosie Roku Bydgoskiego”. Spotkanie to miało charakter walnego zebrania sprawozdawczego, członkowie Zarządu przedstawili tam bowiem efekty Roku Bydgoskiego, działalność Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy w 1966 r. oraz wyniki ankiety w sprawie współpracy mieszkańców Bydgoszczy z Towarzystwem dla dobra miasta. Godny uwagi jest smutny fakt, że na 1215 rozesłanych ankiet wpłynęło tylko 39 odpowiedzi.

Najważniejszym jednak wydarzeniem w działalności Towarzystwa w roku 1967 było ukazanie się pierwszych publikacji książkowych i to — prawie równocześnie — czterech o łącznej objętości 32 arkuszy wydawniczych. Są to:

1) *Kronika Bydgoska*, pierwszy tom wydawnictwa (pod redakcją Rajmunda Kuczmy) po-myślanego jako rocznik zawierający opracowania i materiały kronikarskie, dokumentujące współczesne życie i rozwój miasta; tom ukazał się za pośrednictwem Wydawnictwa Poznańskiego w objętości 8,3 arkuszy wydawniczych i zawiera materiały nieco przedawnione (kronika z r. 1963), gdyż znajdował się w druku ponad 2 lata,

2) *Kalendarz Bydgoski na rok 1968*, wydany (pod redakcją Walerii Drygałowej) za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Wydawniczo-Handlowego Druków Akcydensowych w objętości 12 arkuszy wydawniczych; zapoczątkował on coroczne wydawnictwo popularne tego typu,

3) informator *Bydgoszcz. Najważniejsze wiadomości o mieście*, przygotowany (pod redakcją Edwarda Szymańdy) już w Roku Bydgoskim 1966 a wydany w objętości 5 arkuszy wydawniczych dopiero we wrześniu 1967 r. (na skutek długotrwałych starań o zezwolenie na druk, o papier, ze względu na konieczne następnie zaktualizowanie i uzupełnienie treści, a także z powodu nieterminowego wykonania zlecenia przez drukarnię),

4) Józefa Podgórecznego *Czy znasz ulicę Bydgoszczy?* w opracowaniu redakcyjnym Walerii Drygałowej i Róży Kulwieć; jest to powielona broszura o objętości 6,7 ark. wyd., wykonana przez Spółdzielnię „Drukator” a zawierająca objaśnienia nazw ulic i placów Bydgoszczy.

Ponadto w styczniu 1967 r. na zakończenie obchodów Roku Bydgoskiego ukazała się jednodniówka pt. *Rok Bydgoski*, przygotowana przy współudziale Towarzystwa a wydana nakładem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

W ciągu roku 1967 zbierano również materiały do II i III tomu Kroniki Bydgoskiej (za lata 1964—1967) oraz przygotowano redakcyjnie do druku wspomnienia bydgoszczan — z prac konkursowych z lat ubiegłych.

Po ukazaniu się pierwszych wydawnictw Towarzystwo mogło wreszcie wypełnić obowiązek przesłania własnych publikacji instytucjom, z którymi nawiązało już dawno kontakt wymienny i to zarówno w zakresie wydawnictw, jak i w dziedzinie informacji o swojej działalności. Kontakt taki utrzymywany jest przede wszystkim z bratnimi towarzystwami miłośników miasta w Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu, a także w Jarosławiu oraz z niektórymi instytucjami regionalno-kulturalnymi, miejscowymi i zamiejscowymi.

Skutkiem takiej współpracy jest również bezpośrednia wymiana myśli i doświadczeń z pokrewnymi stowarzyszeniami. W r. 1967 (28 X) odbyła się we Wrocławiu konferencja niektórych towarzystw lokalnych na temat współpracy z władzą terenową. Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy reprezentowane było przez wiceprzewodniczącego — Józefa Podgórecznego i Edwarda Szmańdę — sekretarza, którzy wypowiadali się również na temat, który był przedmiotem spotkania. Materiały z narady przyjęło Towarzystwo Miłośników Wrocławia do opublikowania.

Działalność administracyjna i gospodarcza, jak dotychczas, była bardzo utrudniona ze względu na brak własnego lokalu (i telefonu). Siedziba Towarzystwa nadal znajduje się gościnnie w gmachu Biblioteki Miejskiej przy ul. Długiej 41. Te uciążliwe warunki pracy ogromnie przeszkadzają w czynnościach organizacyjnych i administracyjnych, szczególnie obecnie przy rozwijaniu działalności wydawniczej, kiedy zachodzi konieczność przechowania nie tylko akt, ale i książek stanowiących wartość majątkową.

Dwie pracownice Towarzystwa, administracyjna i księgową, od połowy roku pełnią swe funkcje w rozmiarze 0,4 i 0,25 etatu (dotychczas 0,25 i 0,1 etatu) z powodu przyrostu prac związanych głównie z drukiem i sprzedażą wydawnictw. I ten stan jednak wymaga zmiany, jeśli działalność organizacyjna Towarzystwa ma się rozwinąć a jest to niezbędne ze względu na konieczność zainteresowania i objęcia szerszych kręgów ludności społeczną pracą dla miasta.

Sprzedaż wydawnictw w zakresie działalności gospodarczej jest następstwem zrealizowanych przedsięwzięć wydawniczych. Z zadowoleniem można stwierdzić, iż wydawnictwa Towarzystwa zostały dobrze przyjęte przez odbiorców, skoro większość nakładów (ok. 75%, nie licząc Kalendarza Bydgoskiego, który ukazał się dopiero z końcem grudnia) rozeszła się w ciągu 3—4 miesięcy. W liczbach bezwzględnych przedstawia się to tak:

Tytuł	Cena	Nakład	Sprzedaż		Roz- prow. bezpł.	Pozost. 31 XII 1967	Z tego w sprzed. kornis.
			zlecona	własna			
<i>Kronika Bydgoska. I</i>	10,—	1 000	707	58	41	194	90
<i>Czy znasz ulice Bydgoszczy?</i>	10,—	1 000	488	58	59	395	50
<i>Bydgoszcz. Najważniejsze wiadomości o mieście</i>	12,—	10 000	6 719	738	63	2 480	2 281
<i>Kalendarz Bydgoski na r. 1968</i>	10,—	12 000	7 914	854	163	3 069	2 421
		3 000					3 000
Razem — egzemplarzy		15 000	7 914	854	163	6 069	5 221

W związku z ukazaniem się pierwszych wydawnictw Zarząd Towarzystwa uchwałą z dnia 30 sierpnia 1967 r. postanowił przyznać 30% zniżki przy nabywaniu wydawnictw przez członków nie zalegających ze składkami członkowskimi.

Dochody i wydatki w r. 1967 wykazują znaczny wzrost w porównaniu z latami ubiegłymi, co wiąże się przede wszystkim z akcją wydawniczą (wpływy za ogłoszenia w *Kalendarzu Bydgoskim*, koszty realizacji wydawnictw). W szczególności sprawozdanie finansowe obejmuje:

po stronie dochodów		po stronie rozchodów	
składki członkowskie	900,—	wynagrodzenia pracowników	12 900,—
wpływy za ogłoszenia rekl.	110 250,—	prace zlecone	4 106,—
wpłaty subskrypcyjne na medal	4 300,—	honoraria autorów i redakt.	56 197,—
sprzedaż wydawnictw własn.	8 318,—	provizja za ogłoszenia	15 000,—
dotacja Prez. MRN	55 000,—	nagrody konkursowe	10 530,—
		szafa do akt	1 500,—
		papier na wydawnictwa	23 730,—
		inne materiały	634,90
		delegacje służbowe	629,—
		druk pracy J. Podgórecznego	27 658,—
		druk informatora	24 252,—
		inne usługi materialne	11 452,68
		składki ubezpieczeniowe	4 202,—
		podatki i opłaty	816,—
	178 768,—		193 607,58
pozostałość z r. 1966	96 451,12	pozostałość z r. 1967	81 611,54
	<u>275 219,12</u>		<u>275 219,12</u>

W sprawozdaniu tym nie ujęto większej części kosztów wydawniczych *Kalendarza Bydgoskiego* w sumie blisko 100 000 zł, które rozliczone i pokryte zostaną w r. 1968 z funduszy pozostałych z roku poprzedniego i otrzymanych w styczniu 1968 r. ze zleconej sprzedaży wydawnictw.

Ocena działalności Towarzystwa w r. 1967, mimo braku żywszej akcji organizacyjnej i odczytowej, wypada jednak dodatnio. Ważne miejsce w działalności Towarzystwa zajęły obecnie wydawnictwa, które znajdują się zapewne wszędzie tam, gdzie dawniej Towarzystwo występowało z żywym słowem, a także tam, gdzie dotrzeć nie mogło. Jest to również działalność popularyzatorska i propagandowa, która może nawet przygotować grunt i wzbudzić zainteresowanie do współpracy z Towarzystwem w przyszłości u osób dotychczas z nim nie związanych.

Istniejące chwilowo zahamowania w działalności organizacyjnej powinny być przewyższone, aby Towarzystwo jak najczęściej mogło utrzymywać kontakt z nader skromnym wciąż jeszcze gronem członków, aby mogło je znacznie powiększyć i aby ogarnęło swoim wpływem możliwie wszystkich mieszkańców miasta a także osoby, które przeniosły się do innych ośrodków, ale związane są z Bydgoszczą uczuciowo, rodzinnie czy inaczej. I to zadanie wysuwa się teraz na czoło.

Nie bez znaczenia dla silniejszego rozwoju i efektywności działania Towarzystwa będzie też dalsza współpraca z różnymi instytucjami, stowarzyszeniami i z prasą. Wynikiem takiej współpracy był w r. 1967 np. współdziałanie Biblioteki Miejskiej przy wmurowaniu tablicy pamiątkowej i organizowaniu imprez dzielnicowych, Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego — przy wydaniu I tomu *Kroniki Bydgoskiej*, a także dość liczne wzmianki i notatki w prasie o różnych przedsięwzięciach Towarzystwa. Bliska współpraca łączy też Towarzystwo Miłośników miasta Bydgoszczy z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, skąd otrzymuje dotacje na swoje wydatki, oraz z Kujawsko-Pomorskim Towarzystwem Kulturalnym, w którym należy do członków zbiorowych — stowarzyszeń sfederowanych.

Dowodem uznania owocnej działalności Towarzystwa może być dyplom wraz plaketką pamiątkową, przyznany Towarzystwu przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w styczniu 1967 r. na zakończenie obchodów Roku Bydgoskiego za udział w ich realizacji.

Towarzystwo zaś wystąpiło z wnioskiem o przyznanie odznaki „Bydgoszcz – Zasłużonemu Obywatelowi“ doc. Konradowi Pałubickiemu za wybitne zasługi dla Bydgoszczy w dziedzinie kultury i nauki. Wniosek ten, wraz z dwoma innymi złożonymi wcześniej (na rzecz mgr Aurelii Boruckiej-Nowickiej i red. Walerii Drygałowej), został uwzględniony. Odznaki wręczono wyróżnionym w styczniu 1967 r.

Sekretarz
(–) Edward Szymańda

Wiceprzewodniczący
(–) Józef Podgóreczny



TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA BYDGOSZCZY

ma na celu

- *upowszechnianie znajomości dziejów i współczesnej problematyki miasta,*
- *opiekę nad zabytkami,*
- *popieranie rozwoju miasta,*
- *troskę o estetyczny wygląd miasta,*
- *szerzenie przywiązania do miasta wśród jego dawnych i nowych mieszkańców;*

zadania swoje spełnia przez sekcje działające jako:

SEKCJA ORGANIZACYJNA

która zajmuje się zakładaniem i koordynacją pracy dzielnicowych, zakładowych i środowiskowych kół Towarzystwa,

SEKCJA HISTORYCZNO-ZABYTKOWA

która gromadzi materiały i dokumenty z przeszłości miasta, troszczy się o ochronę zabytków i upamiętnianie miejsc i wydarzeń historycznych, urządza odczyty, pogadanki, konkursy, wycieczki itp. imprezy,

SEKCJA ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNA

która czuwa nad utrzymaniem porządku i estetyki w mieście, dba o jego piękno i prawidłowy rozwój oraz o warunki bezpieczeństwa i spokojnego życia mieszkańców,

SEKCJA PROPAGANDOWO-WYDAWNICZA

która propaguje znaczenie i walory miasta, informuje o mieście i działalności Towarzystwa, przygotowuje i upowszechnia wydawnictwa o tematyce bydgoskiej;

współpracuje z władzami miejskimi wspierając ich dążenia i wysiłki, występując z własnymi inicjatywami.

Przynależność do Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy

- *to miły i zaszczytny obowiązek każdego bydgoszczanina,*
- *ułatwia społeczne współdziałanie dla dobra miasta w dziedzinie dowolnie wybranej według zdolności i upodobania,*
- *przynosi osobiste zadowolenie i społeczny pożytek.*

Członkowie

wnoszą składkę roczną w wysokości 12 zł,
korzystają ze zniżki 30% przy nabywaniu wydawnictw Towarzystwa.

Sekretariat Towarzystwa Miłośników miasta Bydgoszczy

- mieści się tymczasowo w gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy przy ul. Długiej 41,
- czynny jest w poniedziałki i czwartki od godz. 17 do 19 (tel. 247-27).

KRONIKA BYDGOSKA

wychodząca staraniem i nakładem

TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW
MIASTA BYDGOSZCZY

przynosi

przegląd problematyki z życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego
Bydgoszczy,
znacześniejszych osiągnięć
oraz aktualnych i perspektywicznych potrzeb miasta,
literatury o tematyce bydgoskiej,
wspomnienia i materiały biograficzne ludzi związanych z Bydgoszczą,
kronikę ważniejszych wydarzeń,
dokumentację życia i rozwoju miasta,

przedstawia zagadnienia
w aspekcie współczesności,
w ujęciu historycznym,

służy
szerokim zainteresowaniom społecznym,
potrzebom nauki.

„W przyszłości Kronika Bydgoska obejmie swym zasięgiem tematycznym także powiat bydgoski, rejon najbardziej związany z miastem i stanowiący jego najbliższe zaplecze ludnościowe, rolnicze i turystyczne ze wzrastającymi z każdym rokiem ośrodkami przemysłowymi w Fordonie i Solcu Kujawskim, a także z zabytkowym Koronowem i jego turystycznie pociągającą okolicą.

Wypełniając te zadania Kronika Bydgoska winna w możliwie pełnym zakresie i wiernie odzwierciedlać życie, wydarzenia, osiągnięcia, potrzeby i rozwój współczesnej Bydgoszczy i jej najbliższej okolicy, stać się podręcznym informatorem o mieście, jego pracy i dążeniach, a także stanowić zbiór materiałów i wiadomości niezbędnych dla badaczy dziejów grodu nad Brdą i ziemi leżącej w jego bezpośrednim sąsiedztwie.”

(Z Przedmowy do I t. Kroniki)

KRONIKA BYDGOSKA w pierwszych czterech tomach obejmie po dwa lata a począwszy od tomu V (za rok 1970) ukazywać się będzie jako rocznik.

Tom I	— za lata (1962—)1963	— ukazał się w r. 1967	(cena 10 zł)
Tom II	— za lata 1964—1965	— w druku	(cena 25 zł)
Tom III	— za lata 1966—1967	— ukazał się w r. 1970	(cena 30 zł)
Tom IV	— za lata 1968—1969	— w przygotowaniu	
Tom V	— za rok 1970	— w przygotowaniu	

Redakcja:

Bydgoszcz, ul. Jezuicka 4 — tel. 220-09 lub 220-00.



CENA ZŁ 30.—



BZN